

**Biblioteka
LingVariów**

Tom 27

Janina Labocha

**Składnia żądania
we współczesnej
polszczyźnie mówionej**

**Uniwersytet Jagielloński
Wydział Polonistyki**

SKŁADNIA ŻĄDANIA
WE WSPÓŁCZESNEJ POLSZCZYŹNIE MÓWIONEJ

Biblioteka „LingVariów”

T. 27

Redaktor naukowy serii

Mirosław Skarżyński

Janina Labocha

SKŁADNIA ŻĄDANIA

WE WSPÓŁCZESNEJ POLSZCZYŹNIE MÓWIONEJ

Z prac Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego

Biblioteka „LingVariów” T. 27

Janina Labocha

SKŁADNIA ŻĄDANIA

WE WSPÓŁCZESNEJ POLSZCZYŹNIE MÓWIONEJ

**Księgarnia Akademicka
Kraków 2019**

Recenzent
prof. dr hab. Bogusław Dunaj

Redakcja
Justyna Wójcik

Skład i łamanie
Małgorzata Manterys-Rachwał

Okładka
Paweł Sepielak

Publikacja dotowana przez Wydział Polonistyki UJ

ISBN 978-83-8138-036-2

© Wydział Polonistyki UJ oraz Janina Labocha

KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./faks: 12 431 27 43, 12 421 13 87
akademicka@akademicka.pl
www.akademicka.pl

Spis treści

Od Autorki	7
Wstęp	9
Wykaz skrótów i symboli używanych w pracy	17
Rozdział 1. Pragmalingwistyczna i składniowa charakterystyka żądań.....	19
1.1. Uwagi wstępne.....	19
1.2. Akt mowy, wypowiedź, wypowiedzenie	20
1.3. Znaczenie żądań.....	21
1.4. Wypowiedzenie żądające a językowe wykładniki znaczenia modalnego żądania (ZMŻ)	23
1.5. Struktura składniowa wypowiedzenia i jej modulacja.....	26
Rozdział 2. Podstawowe schematy pojedynczych wypowiedzeń żądających.....	31
2.1. Schematy werbalne	31
2.1.1. Schematy typu O2p(1-2)m	32
2.1.1.1. Schematy typu O2p(1-2)m bez czasownika modalnego	34
2.1.1.2. Schematy typu O2p(1-2)m z czasownikiem modalnym <i>musieć, mieć, móc</i>	65
2.1.2. Schematy typu P-O3p3m	74
2.1.3. Schematy typu O1p	80
2.1.4. Schematy typu O czasownik nieosobowy + bezokolicznik	84
2.1.5. Schematy typu O bezokolicznik	87
2.2. Schematy niewerbalne.....	90
Rozdział 3. Żądania wyrażone wypowiedzeniem złożonym	103
3.1. Uwagi wstępne.....	103
3.2. Wypowiedzenia złożone współrzędnie (parataktyczne).....	104
3.3. Wypowiedzenia złożone podrzędnie (hipotaktyczne)	109
Rozdział 4. Żądania bezpośrednie a pośrednie – podsumowanie	127
Rozdział 5. Żądanie jako akt mowy	141
Uwagi końcowe.....	159
Literatura	161

Od Autorki

Praca *Składnia żądania we współczesnej polszczyźnie mówionej* została napisana w latach 1977–1980 w ramach działalności zespołu naukowego badającego, pod kierunkiem prof. dra hab. Bogusława Dunaja, język mówiony Krakowa. Z powodu trudności wydawniczych w tamtych latach praca ta, obroniona w roku 1981 jako rozprawa doktorska, nie została opublikowana w postaci książki. W roku 1985 i 1986 ukazało się streszczenie części pracy w czasopiśmie „Polonica” (XI, 1985: 119–146; XII, 1986: 203–217) pt. *Sposoby wyrażania żądania we współczesnej polszczyźnie mówionej*. Zdecydowałam się na publikację po latach całości opracowania bez dokonywania w nim głębszych zmian. Mam nadzieję, że mimo upływu lat i pewnych niedociągnięć metodologicznych książka ta wnieśli wkład w wiedzę o funkcjonowaniu żądań we współczesnej komunikacji mówionej.

Wstęp

Badania składni języka mówionego wymagają zastosowania podwójnej perspektywy metodologicznej. Z jednej strony stosuje się opis funkcjonalny struktury językowej, z drugiej natomiast sam materiał językowy i cel badawczy narzucają podejście pragmalingwistyczne. Powoduje to poszerzenie zakresu pojęcia składni oraz stawia przed badaczem trudne zadanie pogodzenia terminów ściśle gramatycznych i semantycznych z pragmalingwistycznymi, takimi jak: intencja, illokucja, funkcja performatywna, moc illokucyjna.

Przedmiotem opisu są wypowiedzi językowe, które pełnią funkcję impresywną (konatywną), czyli służą do sterowania działaniami i zachowaniami partnerów interakcji społecznej w ramach określonego typu kontaktu komunikacyjnego. Wypowiedzi językowe spełniające tę funkcję określa się mianem wypowiedzi żądających lub, krótko, żądań. Takie właśnie wypowiedzi są przedmiotem opisu. Można je nazwać językowymi sposobami sterowania zachowaniami oraz pobudzania do działań. Występują one w komunikacji mówionej, ale również w tekstach pisanych. W niniejszym opracowaniu zostaną omówione tylko te żądania (wypowiedzi sterujące i pobudzające), które są używane we współczesnej polszczyźnie w komunikacji mówionej, zwanej też bezpośrednią lub „twarzą w twarz”.

Analizie został poddany szeroki korpus konkretnych wypowiedzi, które użyto w celu spowodowania czyjegoś działania. Zostały one zanotowane z podsłuchu przeze mnie jako obserwatora, świadka lub uczestnika różnych interakcji. Część przykładów notowałam z nagrań magnetofonowych. Obserwacja i zapis przykładów „na żywo”, tzn. w trakcie lub bezpośrednio po dokonaniu się aktu mowy, stanowiły warunek konieczny do uchwycenia funkcji sterującej czymś zachowaniem, czyli do określenia, że dana wypowiedź została użyta jako żądanie. Każda z zanotowanych wypowiedzi żądających została opatrzona informacją socjolingwistyczną i związłym komentarzem o relacji między nadawcą i odbiorcą, wzajemnym stosunku ich ról społecznych, skuteczności wypowiedzi lub jej niepowodzeniu. Celem opracowania było ustalenie form i konstrukcji składniowych używanych w dzisiejszym języku mówionym do wyrażania

żądań, a także pokazanie, czym uwarunkowane jest użycie określonych środków językowych oraz jakie elementy językowe gwarantują większą skuteczność wypowiedzi w pewnych określonych sytuacjach żądającego aktu mowy. Chodziło zatem o ustalenie repertuaru konstrukcji składniowych stosowanych w różnych sytuacjach komunikacyjnych oraz o odpowiedź na pytanie o pragmatyczne motywacje ich użycia.

Analizowany materiał językowy, składający się z wypowiedzi żądających o zróżnicowanej budowie, został opisany w kategoriach składniowych, a więc z językoznawczego punktu widzenia. Pojęcia pragmalingwistyczne z dziedziny teorii aktów mowy zostały zastąpione terminami używanymi w strukturalnym opisie funkcjonalnym języka, odnoszącymi się do pewnej całości, którą tworzy zbiór konstrukcji językowych, reprezentowanych przez przykłady poddane analizie. Tym przykładom przypisałam funkcję żądającą oraz wynikające z niej znaczenie modalne żądania (ZMŻ). Jest to wspólne znaczenie wypowiedzi różnych pod względem budowy składniowej, ale identycznych (lub zbliżonych do siebie) funkcjonalnie. To znaczenie można potraktować jako inwariant: 'Mówię, że chcę, żebyś coś zrobił / czegoś nie robił'.

Postulat badania języka w aspekcie pełnionych przezeń funkcji komunikatywnych, z punktu widzenia badań pragmatycznych założenie fundamentalne i niewymagające specjalnego dowodzenia, został sformułowany dawno i przyjęty przez kierunki zapoczątkowane przez Ferdinanda de Saussure'a, nazywane językoznawstwem funkcjonalnym. Wprawdzie termin ten jest rozumiany różnie i odnoszony do rozmaitych pojęć, np. funkcja języka, funkcja mowy, funkcja tekstu, funkcja komunikatu (Furdal 1977: 42-43), jednak sam fakt uwzględniania funkcji w badaniach językowych, zwrócenie uwagi na jej związek z elementami modelu strukturalnego aktu mowy stworzyło podstawy współczesnych badań komunikacji językowej oraz teorii aktów mowy.

Model aktu mowy ilustrujący trzy podstawowe funkcje: symboliczną, ekspresywną i impresywną, opracowany przez Karla Bühlera, a później poszerzony i uzupełniony przez Romana Jakobsona (1960: 431-437), który wyróżnił sześć funkcji wynikających z relacji elementów zaproponowanego modelu aktu mowy (poszerzonego w porównaniu z modelem Bühlera o dwa dodatkowe elementy: kod i kontakt): emotywną, konatywną, poznawczą, fatyczną, metajęzykową i poetycką, jest wyrazem dążenia do uchwycenia mechanizmów komunikacji językowej na podstawie pewnych właściwości wypowiedzi poprzez pełnione przez nią funkcje.

Inną propozycją dotyczącą badań funkcjonalnego aspektu języka jest teoria aktów mowy opracowana w latach sześćdziesiątych przez brytyjskiego filozofa Johna L. Austina, a następnie rozwijana przez innych badaczy, zarówno

filozofów, jak też językoznawców. Zwrócenie uwagi na istnienie jeszcze jednej funkcji mowy, mianowicie wykonawczej (performatywnej), oraz teoria aktów lokucyjnych i illokucyjnych poszerzają niewątpliwie pole badawcze pragmatyki językowej.

Również niektóre teorie modalności, rozumianej szeroko jako zamiar komunikacyjny, łączą pojęcie modalności z podstawowymi funkcjami mówienia (Grepl 1973: 23-38), za które uważa się oznajmienie, pytanie, rozkaz, a niekiedy też życzenie, obietnicę, prośbę itp. Tak rozumiana modalność jest bliska pojęciu mocy illokucyjnej (Austin 1976).

W publikacji przyjęto założenie, że da się ustalić podstawowe funkcje mówienia według zamiaru komunikacyjnego, czyli intencji, z jaką mówiący wygłasza pewne treści. Różne funkcje mówienia można sprowadzić do czterech typów podstawowych, biorąc pod uwagę to, czy nadawca zamierza:

- a) poinformować odbiorcę,
- b) uzyskać od odbiorcy informację,
- c) pobudzić odbiorcę do działania,
- d) wyrazić życzenie, którego spełnienie nie zależy od woli odbiorcy, lub wyrazić swój stan emocjonalny.

Można je kolejno nazwać: a) oznajmienie (stwierdzenie, konstatacja), b) pytanie, c) żądanie, d) życzenie i wykrzyknienie. Niektórzy badacze wymieniają pięć typów, oddzielając i traktując osobno życzenia i wykrzyknienia (Šmilauer 1947: 16). Inni pomijają w tej klasyfikacji wykrzyknienia, traktując je jako zjawisko z innej płaszczyzny, zaś życzenia włączają w zakres żądań (Klemensiewicz 1969b: 12-16; Jodłowski 1976: 61; Pisarkowa 1975: 74).

Powyższą klasyfikację należy uznać za otwartą. Badania różnych funkcji mówienia, według Austina – różnych aktów illokucyjnych, takich jak np. ślubowanie, przyrzeczenie, mianowanie, gratulacje, ostrzeżenie, prośba, komenda, zachęta, rada itp., powinny prowadzić do ustaleń, czy traktować je jako warianty jednej z czterech wyżej wymienionych podstawowych funkcji mówienia, czy też należy poszerzyć tę klasyfikację o kolejne typy podstawowe. Wydaje się to konieczne w przypadku szeroko rozumianych obietnic oraz powitań, pożegnań i innych konwencjonalnych formuł grzecznościowych. Do opisu żądań wystarcza powyższa klasyfikacja. Żądania wyznaczamy bowiem i opisujemy w opozycji do stwierdzeń, pytań i życzeń. Punktem odniesienia jest tu zamiar mówiącego, jego intencja, a nie forma językowa wypowiedzi.

Powyższa definicja żądania narzuca konieczność wychodzenia w ustaleniach, co jest żądaniem, a co nim nie jest, od poziomu użycia, czyli od indywidualnych aktów mowy. Określenie, czy w danym przypadku mamy do czynienia z żądaniem, może nastąpić podczas analizy konkretnej wypowiedzi, rozpatry-

wanej wraz z warunkującymi ją czynnikami zewnętrznymi – pozajęzykowymi. Obserwacja całokształtu uwarunkowań tej wypowiedzi, a szczególnie stosunku nadawca – odbiorca, pozwala dopiero w pełni ustalić właściwy zamiar i intencję, z jaką wypowiedź została wygłoszona. Jest to istotne zwłaszcza wówczas, gdy wypowiedź językowa nie zawiera bezpośrednich wskaźników żądania. Chodzi tu o pozorne oznajmienia typu *Jestem głodny*, które wygłasza się z intencją pobudzenia odbiorcy do pewnego działania, w tym przykładzie do przygotowania posiłku, jak również o inne rodzaje tzw. żądań pośrednich.

Żądanie traktujemy jako jedną z podstawowych funkcji mówienia, która zawiera w sobie szereg funkcji bardziej szczegółowych. Nazwiemy je wariantami żądania. Należą tu: nakaz, rozkaz, zakaz, komenda, żądanie w sensie węższym (rozumiane nie jako inwariant, ale jako słabszy rozkaz), polecenie, propozycja, prośba, namowa, zachęta, rada, a czasem również przestroga, pogrożka, groźba. Różnice pomiędzy niektórymi wariantami są bardzo subtelne i trudne do uchwycenia, a zwłaszcza do opisania. Ze względu na to omawiamy je w zasadzie łącznie, jako żądanie, sygnalizując istnienie wariantów i pewnych różnic między nimi przy tych zagadnieniach, które tego rozróżnienia wymagają.

Wypowiedzią nazywamy językowy składnik aktu mowy, zaś aktem mowy – wypowiedź wraz z uwarunkowaniami pozajęzykowymi. Żądanie na płaszczyźnie użycia nazwiemy zatem wypowiedzią żądającą lub żądającym aktem mowy. Wszystkim wypowiedziom żądającym przypiszemy istnienie w ich strukturze głębokiej inwariantu znaczeniowego: ‘Mówię, że chcę, żebyś coś zrobił / czegoś nie robił’ (Wierzbicka 1973: 201–219). Inwariant ten określimy jako ZMŻ. Przyjmujemy rozumienie modalności jako stosunku mówiącego do wygłaszanych treści z punktu widzenia zamiaru komunikacyjnego. Takie podejście do zagadnienia modalności, przejęte z prac niektórych czeskich badaczy (Grepł 1973: 23–38), podyktowane jest specyfiką przedmiotu badawczego niniejszej pracy, tzn. ujmowania żądań jako jednej z podstawowych funkcji mówienia wyznaczanych na podstawie zamiaru komunikacyjnego.

Celem dalszej analizy będzie ustalenie językowych wykładników znaczenia modalnego żądania oraz konstrukcji składniowych, na które te wykładniki się nawarstwiają lub w których są zawarte. Uwzględnimy tu zarówno wykładniki będące cechami gramatycznymi orzeczenia jako członu konstytutywnego struktury składniowej (np. tryb) oraz jego cechami leksykalnymi, np. czasowniki modalne jako składniki orzeczenia złożonego, jak również wykładniki stojące poza zasadniczą strukturą składniową, modyfikujące ją semantycznie (tzw. modulanty). Istotną rolę odgrywa tu intonacja, która w wypowiedziach żądających, oderwanych od sytuacji użycia, jest niekiedy jedynym wskaźnikiem ZMŻ (znaczenia modalnego żądania), np. w wielu konstrukcjach niewerbalnych.

Oprócz wypowiedzi żądających zawierających wykładniki językowe ZMŻ istnieją też takie, które ich nie posiadają. Można przyjąć, że istnieją one w strukturze głębokiej takiej wypowiedzi, natomiast na powierzchni nie są ujawniane przez mówiącego. Najczęściej jednak są one przeznaczone do odczytania (na tle sytuacji) przez adresata, wobec którego mówiący z pewnych względów nie chce lub nie może wyrażać ich bezpośrednio.

Różne konstrukcje składniowe wykorzystywane w wypowiedziach żądających tworzą pewien repertuar środków językowych (Piotrowski, Ziółkowski 1976: 99 i n.) funkcji żądania. Są to możliwości (potencjał) danego języka w zakresie wyrażania tej funkcji mówienia. Spośród repertuaru mówiący wybiera odpowiednią konstrukcję w indywidualnym akcie mowy w celu pobudzenia adresata do jakiegoś działania. W swym wyborze uwarunkowany jest jednak wieloma czynnikami, szczególnie sytuacyjnymi i psychospołecznymi.

Klasyfikacja i charakterystyka materiału badawczego zostały przedstawione w rozdziałach drugim i trzecim. Zostaną w nich omówione najważniejsze konstrukcje składniowe używane we współczesnej polszczyźnie mówionej w funkcji żądań. Różne typy tych konstrukcji nazywam, zgodnie z polską tradycją, wypowiedziami. Wyróżniam wypowiedzenia werbalne i niewerbalne, które z kolei podlegają dalszemu podziałowi. W obrębie wypowiedzeń werbalnych podział dokonany został na podstawie właściwości gramatycznych (gramatyczno-semantycznych) orzeczenia. Punktem wyjścia jest podział na podstawie kategorii osoby. W rozdziale trzecim omawiam żądania wyrażane wypowiedziami złożonymi, zarówno o relacji parataktycznej, jak też hipotaktycznej. Ograniczam się w zasadzie tylko do rozpatrzenia relacji pomiędzy wypowiedziami składowymi, nie analizując dłuższych ciągów wypowiedzeniowych, jakie mogą pojawiać się na płaszczyźnie użycia. Część materiałową kończy rozdział czwarty, w którym charakteryzuję ogólnie żądania pośrednie, czyli wypowiedzi żądające bez językowych wykładników ZMŻ.

W rozdziale piątym omawiam żądanie jako akt mowy. Przedstawiam tu najważniejsze czynniki warunkujące użycie pewnych wariantów żądania i pewnych konstrukcji językowych. Nawiązuję do teorii Austina, wprowadzając pojęcie funkcji performatywnej, aktu illokucji, mocy illokucyjnej.

Właściwy trzon publikacji stanowią rozdziały drugi i trzeci, w których, w trakcie omawiania poszczególnych konstrukcji, przytaczam materiał przykładowy. Częste odwoływanie się do sytuacji użycia spowodowane jest koniecznością uchwycenia różnic w odcieniach ZMŻ. Na płaszczyźnie języka możliwe jest to tylko poprzez wartościowanie względne. Z tego powodu stosuję określenia pewnych konstrukcji jako bardziej kategorycznych lub łagodniejszych (o słabszej lub większej mocy) w porównaniu z innymi. Natomiast w rozdziale piątym

użycie żądania słabszego lub mocniejszego omawiam z punktu widzenia warunkujących je czynników zewnętrznych – psychospołecznych. Teoretycznemu i metodologicznemu wprowadzeniu do opisywanego zagadnienia poświęciłam rozdział pierwszy.

Należy jeszcze dodać, że jednym z celów pracy jest pokazanie na konkretnym materiale, że repertuar środków służących funkcji komunikatywnej żądania jest bardzo bogaty. W funkcji żądań mogą bowiem występować nie tylko wypowiedzenia żądające, lecz także oznajmujące i pytające. Wydaje się również, że zakres pojęcia wypowiedzenia żądającego można poszerzyć, jeżeli wypowiedzenie takie zdefiniujemy jako konstrukcję zawierającą językowe (gramatyczne, leksykalne, intonacyjne) wykładniki ZMŻ. Analiza składniowa żądań, przeprowadzona w pracy, zmierza w tym kierunku.

Celem publikacji nie jest kontrastywne ujmowanie sposobu wyrażania żądań w języku mówionym w stosunku do języka pisanego. Opisany repertuar konstrukcji składniowych dotyczy języka mówionego, ponieważ został on wyznaczony na podstawie przykładów zaczerpniętych z tej odmiany. Nie oznacza to jednak, że omawiane konstrukcje nie występują w języku pisanim. Ich wykorzystanie będzie jednak inne niż funkcjonowanie żądań w języku mówionym, przy bezpośrednim kontakcie między nadawcą i odbiorcą. Zależać to będzie przede wszystkim od typu tekstu. Problematyka ta zostanie pominięta w niniejszej pracy, która stawia sobie za cel omówienie sposobów funkcjonowania żądań w bezpośrednim (mówionym) kontakcie między nadawcą i odbiorcą.

Na analizowany materiał składają się wypowiedzi wielu osób, głównie jednak mieszkańców Krakowa, wygłaszanych w różnych sytuacjach życia codziennego. W celu uproszczenia opisu sytuacyjnego do poszczególnych przykładów zastosowano podział na kilka typów kontaktów (Dunaj 1979: 7–9), w których uczestniczą ludzie w życiu codziennym: rodzinny (R), towarzyski nieoficjalny (TN), zawodowo-specjalistyczny nieoficjalny (SpN), towarzyski oficjalny (TO), zawodowo-specjalistyczny oficjalny (SpO), neutralny (N). Ten ostatni reprezentują przykłady notowane np. w sklepie, w tramwaju, u lekarza, w urzędzie itp. Każdy z przykładów został opatrzony symbolem oznaczającym odpowiedni typ kontaktu. Najczęściej są to symbole R, TN, SpO, N. Pozostałe dwa typy reprezentowane są przez niewielką liczbę przykładów, zwłaszcza kontakt SpN, który właściwie można włączyć do typu towarzyskiego nieoficjalnego. Symbol X oznacza przykłady zanotowane przez nauczycielkę jednej z krakowskich szkół.

Oprócz symboli oznaczających typ kontaktu każdy przykład zawiera symbole wyrażające relacje ról społecznych, w jakich występują wobec siebie nadawca i odbiorca. Na przykład w kontakcie rodzinnym mogą pojawić się następujące relacje ról: mąż – żona (Mż – Ż), matka – dziecko (M – Dz), ojciec – dziecko

(O - Dz), brat - brat (B - B), siostra - siostra (S - S), siostra - brat (S - B), dziecko - matka (Dz - M), żona - mąż (Ż - Mż) itp. Inne relacje oznaczam całymi wyrazami nazywającymi odpowiedni rodzaj pokrewieństwa, np.: szwagier - szwagier, kuzyn - kuzyn, babcia - wnuczek, teściowa - synowa, zięć - teść itp. W przypadku relacji ojciec, matka - dziecko podaję w nawiasie po symbolu Dz wiek dziecka (niekiedy tylko w przybliżeniu), a w przypadku dzieci powyżej piętnastu lat również płeć, np.: Dz(6), Dz(s25), Dz(c20) itp. (symbol s oznacza syn, symbol c - córka). W kontakcie towarzyskim występuje relacja ról: kolega - kolega, koleżanka - koleżanka, koleżanka - kolega. W przykładach oznaczonych symbolem TN lub TO w zasadzie tej relacji nie podaję, ponieważ wynika ona wyraźnie z typu kontaktu. Kontakt zawodowo-specjalistyczny oficjalny może obejmować następujące relacje ról: nauczyciel - uczeń (N - U), dyrektor - nauczyciel (Dyr - N), nauczyciel - nauczyciel (N - N), asystent - student (As - St) itp. Inne relacje oznaczam całymi wyrazami, np.: szef - pracownik, kierownik - podwładny, lub zamiast relacji ról podaję niekiedy ogólną sytuację, w której wypowiedź została wygłoszona, np.: zebranie naukowe, prelekcja, obrona pracy doktorskiej itp. W kontakcie neutralnym bądź określam całymi wyrazami relację ról, np.: fryzjerka - klientka, pasażer - pasażer, sprzedawca - klient, bądź też podaję sytuację lub miejsce, z którymi związana jest wypowiedź, np.: w tramwaju, u dentysty, kiosk Ruchu itp.

W przykładach stosuję normalną interpunkcję, natomiast przerwania toku mowy, występujące w niektórych przykładach, oznaczam za pomocą kresek pionowych, por.: *Żądam, żebyście tam poszli | na tę wystawę, || bo potem napiszecie sprawozdanie!* SpO, N - U. Jedna kreska pionowa oznacza pauzę krótszą, dwie - pauzę dłuższą. W pewnych przykładach zachowuję tzw. pauzy wypełniowe, por.: *Przynieście y | no te y teksty do ćwiczeń!* SpO, As - St.

Na końcu przykładów wyekscerpowanych z taśm i kaset magnetofonowych podaję symbol typu: K 20/1, T 4/3 oznaczający numer i stronę kasety lub taśmy, zgromadzonych w zespole badającym język mówiony Krakowa.

Analizowany korpus przykładów zawiera około trzech tysięcy przykładów (w stosunku mniej więcej 1/3 : 2/3 wybranych z kaset i taśm do notowanych z podsłuchu, zapisanych w różnych sytuacjach, np. w tramwaju, w urzędach, na zebraniach, podczas spotkań towarzyskich, na zajęciach dydaktycznych w szkole i na uczelni, w gronie rodzinnym itp.). Sporo przykładów, szczególnie z kontaktu rodzinnego, dostarczyli mi studenci oraz znajomi, którzy notowali żądania stosowane w swoich własnych rodzinach. Studenci notowali również sposoby zwracania się z żądaniami prowadzących zajęcia do studentów. Większość przykładów pochodzi jednak z rozmów, w których uczestniczyłam. Dzięki temu mogłam opisać dosyć dokładnie nie tylko sytuację i charakter interakcji

między nadawcą i odbiorcą, lecz ponadto zanotować uwagi o wzajemnych relacjach interlokutorów oraz opatrzyć przykłady uwagami o skuteczności lub braku skuteczności żądań. Mniejszą liczbą przykładów ilustrowane są te sytuacje, do których trudno było mi dotrzeć jako bezpośredniemu uczestnikowi. Reprezentują je głównie przykłady z kaset i taśm oraz przykłady zapisane przez znajomych, które niestety zawierają skąpe tylko informacje o uwarunkowaniach pozajęzykowych. Główny zatem trzon materiału to przykłady notowane przeze mnie bezpośrednio podczas trwania interakcji, w której uczestniczyłam lub której byłam świadkiem.

W opracowaniach składni polskiej wypowiedzeniom żądającym nie poświęcano wiele uwagi. Omawia się je w związku z podziałem wypowiedzeń z punktu widzenia postawy mówiącego wobec stanu rzeczy, którego wypowiedź dotyczy (Jodłowski 1976: 58). Niekiedy mówi się tu o rodzajach znaczeniowych wypowiedzeń (oznajmujących, pytających, żądających). Zenon Klemensiewicz (1969b: 9-15) używa określenia rodzaje wypowiedzeń ze względu na funkcję intencjonalną. Wypowiedzenia żądające definiuje się jako takie, które wyrażają postawę woluntalną (wolową), ingerującą lub żądającą (Jodłowski 1976: 58; Klemensiewicz 1937: 11, 1969a: 50-51, 1969b: 12). Zwraca się uwagę na to, że postawa ta jest uwydatniana przez intonację, akcent, formy fleksyjne (tryb rozkazujący, ale również tryb przypuszczający i oznajmujący), oraz na to, że może być ona wyrażona nie tylko zdaniem, lecz także równoważnikiem.

Opis wypowiedzeń żądających ma w podręcznikach składni polskiej charakter fragmentaryczny i bardzo zwięzły. Interesującym studium o kategoriach gramatycznych polskiego imperatiwu jest artykuł Zuzanny Topolińskiej (1966: 167-173). Ponadto problem żądań, ich opisu oraz ich miejsca w składni poruszają prace Krystyny Pisarkowej (1972, 1975, 1976a), Anny Wierzbickiej (1971a, 1971b, 1973), Ireny Bellert (1971), Olgierda Wojtasiewicza (1970), Janusza Lalewicza (1976).

Sporo ciekawych propozycji metodologicznych zawierają czeskie prace składniowe, w których zagadnienie żądania jest omawiane w związku z problemem modalności. Niektóre z tych propozycji zostały wykorzystane w niniejszej pracy (Grepl 1967, 1973; Horák 1973; Svoboda 1965; Žaža 1973).

Wykaz skrótów i symboli używanych w pracy

- D – dopełnienie
 - O – orzeczenie
 - P – podmiot
 - R – kontakt rodzinny
 - SpO – kontakt specjalistyczno-zawodowy
 - TN – kontakt towarzyski nieoficjalny
 - TO – kontakt towarzyski oficjalny
 - ZMŻ – znaczenie modalne żądania
 - X – przykłady zanotowane przez nauczycielkę jednej ze szkół krakowskich podczas hospitowania przez nią zajęć w różnych klasach
-
- As – asystent
 - B – brat
 - Dz – dziecko
 - Dz(c) – dziecko (córka)
 - Dz(s) – dziecko (syn)
 - Dyr – dyrektor
 - M – matka
 - Mż – mąż
 - N – nauczyciel
 - O – ojciec
 - S – siostra
 - St – student
 - U – uczeń

Rozdział 1

Pragmalingwistyczna i składniowa charakterystyka żądań

1.1. Uwagi wstępne

Bogaty i zróżnicowany pod względem formy zbiór wypowiedzi żądających, ustalony na podstawie zgromadzonego materiału, następuje pewne trudności metodologiczne w zakresie opisu językowego. Podstawowa ich przyczyna wynika z faktu, że kryterium decydujące o zaliczeniu danej wypowiedzi do żądających tkwi w zasadzie poza tą wypowiedzią, mianowicie w szeroko pojętej sytuacji aktu mowy. Każda bowiem wypowiedź użyta w celu skłonienia kogoś do pewnego działania, do wykonania pewnej czynności (lub w celu niedopuszczenia do jakiegoś działania) jest wypowiedzią żądającą. A zatem nie cechy językowe wyznaczają zakres pojęcia wypowiedzi żądającej, lecz jej funkcja pragmatyczna – cel komunikacyjny – jaki dana wypowiedź spełnia w określonym akcie mowy. Jest nim to, co da się określić jako sterowanie czyimś działaniem, jako pobudzanie kogoś do jakiegoś działania lub wreszcie jako żądanie, żeby ktoś (odbiorca) coś zrobił lub czegoś nie robił.

Pojęcie żądania można odnieść do aktu mowy, wypowiedzi oraz wypowiedzenia. Możemy mówić o żądającym akcie mowy, wypowiedzi żądającej i o wypowiedzeniu żądającym, mając na myśli każdorazowo inny aspekt tego pojęcia. Niżej spróbujemy ustalić, na czym polegają te różnice.

1.2. Akt mowy, wypowiedź, wypowiedzenie

Przez wypowiedź rozumiem językowy składnik aktu mowy z uwzględnieniem funkcji komunikatywnej, jaką pełni on w danym akcie mowy. Akt mowy jest pojęciem szerszym aniżeli wypowiedź. Jeżeli bowiem wypowiedź potraktujemy jako tylko językowe zachowanie się nadawcy wobec odbiorcy w określonym celu komunikatywnym, to pojęcie wypowiedzi będzie się zawierało w pojęciu aktu mowy. Na akt mowy składa się językowe działanie mówiącego, uzupełniająca tę wypowiedź zachowanie niejęzykowe (np. gesty, mimika) oraz sytuacja. Uwzględniając rozróżnienie aktu mowy i wypowiedzi, możemy powiedzieć, że wypowiedź żądająca jest to językowe zachowanie się mówiącego, mające na celu wywołanie odpowiedniego działania odbiorcy w konkretnym żądającym akcie mowy. Jest to ten składnik aktu mowy, który jest najbardziej uchwytny i dostępny do analiz dzięki temu, że da się go zapisać lub zarejestrować na taśmie magnetofonowej. Wypowiedź jest jednak ściśle związana z sytuacją i niejęzykowym zachowaniem mówiącego i dlatego jej znaczenie i funkcję komunikatywną da się określić tylko w powiązaniu z tymi składnikami aktu mowy.

W pierwszej części pracy spróbujemy odpowiedzieć na pytanie, jakimi środkami językowymi wyraża się we współczesnej polszczyźnie mówionej funkcję żądania. Konkretnie żądające akty mowy dostarczają materiału językowego jednorodnego pod względem funkcji komunikatywnej (tzn. żądającej lub sterującej czymś zachowaniem). Zgromadzony materiał przykładowy, zbiór konstrukcji językowych, które wystąpiły w żądających aktach mowy, to pewna liczba zróżnicowanych pod względem formy wypowiedzi żądających. Wypowiedzi te, jednorodne ze względu na pełnioną funkcję, lecz o zróżnicowanej budowie, poddamy z kolei analizie składniowej w celu wyznaczenia wśród nich różnych typów z punktu widzenia formy językowej. Analiza składniowa będzie zatem przebiegała od wypowiedzi żądających (zgromadzony materiał) do typów składniowych, które nazwiemy, zgodnie z polską tradycją, wypowiedzeniami (Klensiewicz 1971a). A zatem przyjmujemy, że opis językowy funkcji mówienia (w tym przypadku żądań) musi uwzględniać i oddzielać od siebie trzy płaszczyzny: akt mowy (składnik językowy, uwarunkowania pozajęzykowe, cel komunikacyjny mówiącego), wypowiedź (składnik językowy, funkcja komunikacyjna), wypowiedzenie (repertuar konstrukcji i środków językowych wyrażających daną funkcję) (Daneš 1963).

Opisem objęte zostaną różne pod względem budowy wypowiedzenia, które w pewnych użyciach mogą być wypowiedziami żądającymi. Będą to nie tylko takie wypowiedzenia, które w gramatykach nazywa się żądającymi lub rozkazującymi, lecz również pewne typy wypowiedzeń, których budowa wskazuje na

typ pytajny lub oznajmujący, a dopiero użycie aktualizuje je jako wypowiedzi żądające. I tak np. jedno wypowiedzenie może być zależnie od sytuacji dwoma różnymi wypowiedziami. Wypowiedzenie *Jestem głodny* może być wypowiedzią tylko informującą, stwierdzającą pewien stan rzeczy. Może też być jednak, w pewnych sytuacjach, wypowiedzią żądającą użytą w celu skłonienia odbiorcy do czynności przygotowania posiłku. Podobnie wypowiedzenie *Czy mógłbyś przyjść jutro do mnie?* w pewnych aktach mowy jest wypowiedzią pytającą, w innych natomiast żądającą. Tego typu wypowiedzenia, w odróżnieniu od wypowiedzeń typu: *Zrób to!*, *Żądam, żebyś to zrobił!*, można by nazwać potencjalnymi wypowiedzeniami żądającymi.

1.3. Znaczenie żądań

Wyżej określiliśmy wypowiedzi żądające jako takie, które służą do sterowania czymś zachowaniem. Ten cel komunikacyjny realizuje się w zależności od szeroko rozumianej sytuacji żądającego aktu mowy i stanowi jego podstawową funkcję pragmatyczną. Pełnienie w akcie mowy określonej funkcji komunikacyjnej przez daną wypowiedź można by rozumieć jako znaczenie tej wypowiedzi, jako sens, jaki mówiący nadaje zawartości przedmiotowej wypowiedzi. Różne funkcje komunikatywne wypowiedzi nazywa się niekiedy modalnością w szerokim znaczeniu (np. oznajmienie, pytanie, rozkaz, rada, ostrzeżenie, obietnica itp.) (Daneš 1974: 25). Odróżnianie w planie komunikacji językowej żądań, pytań, stwierdzeń, ewentualnie również obietnic, ostrzeżeń, gróźb itp. polegałoby zatem na przypisywaniu im odpowiednich znaczeń lub modalności. Wydaje się, że korzystne byłoby połączenie tych dwóch terminów i określanie różnicy pomiędzy pytaniami, stwierdzeniami i żądaniami jako różnicy w znaczeniach modalnych¹.

1 Terminu „znaczenie modalne” używa np. Miloš Dokulil (1954: 255 i n.). Irena Bellert (1971: 155 i n.) stosuje termin „postawa modalna” na oznaczenie postawy nadawcy w stosunku do opisywanego wydarzenia, stanu rzeczy, sytuacji itp. Postawę modalną proponuje wyrażać *explicite* przez zwroty typu: Nadawca sądzi, że..., Nadawca twierdzi, że..., Nadawca chce wiedzieć, czy..., Nadawca chce, aby... itd. Anna Wierzbicka (1971a: 179 i n.) nazywa znak stosunku mówiącego do stanu rzeczy, w którym podmiotowi S przysługuje cecha P, ramą modalną i postuluje istnienie czterech elementów semantycznych, które mogą w strukturze głębokiej zajmować miejsce ramy modalnej: *sądzę, chcę, nie chcę, czuję*. Ramy modalne to składniki treści, którym na powierzchni mogą odpowiadać rozmaite wykładniki.

Wprowadzenie pojęcia znaczenia modalnego wypowiedzi wymaga pewnych wyjaśnień szczególnie dlatego, że termin „modalność” nie jest w literaturze językoznawczej całkiem jednoznaczny. Najczęściej modalność ujmuje się jako postawę mówiącego wobec treści wypowiedzi² lub jako stosunek treści wypowiedzi do rzeczywistości (Mirowicz 1956). Niezależnie od sposobów formułowania definicji modalności, które mniej lub bardziej różnią się od siebie, istoty pojęcia modalności należy upatrywać w tych elementach wypowiedzi, które w jakiś sposób świadczą o obecności w niej jej autora, o jego stosunku do swojej wypowiedzi oraz o jego stosunku do rzeczywistości, w tym również do odbiorcy wypowiedzi. Wydaje się, że słuszne jest odróżnianie dwóch aspektów modalności, mianowicie modalności podstawowej, rozumianej jako ujmowanie wypowiedzi w postaci stwierdzenia pewnego stanu rzeczy, w postaci żądania, ażeby odbiorca coś zrobił (lub czegoś nie robił), w postaci pytania o informację, oraz modalności bardziej szczegółowej. Modalność żądania zawiera szereg modalności o charakterze bardziej szczegółowym, np.: prośba, polecenie, komenda, rozkaz, zakaz, namowa, zachęta, rada itp. Tak rozumiana modalność jest rezultatem zamiaru komunikacyjnego nadawcy wypowiedzi, jest funkcją wypowiedzi w całokształcie uwarunkowań aktu mowy. Tak też rozumiem wprowadzone wyżej pojęcie znaczenia modalnego wypowiedzi.

W niniejszym opracowaniu zajmować się będziemy modalnością pojmowaną jako wyraz zamiaru mówiącego. Przedmiotem opisu będą wypowiedzi o znaczeniu modalnym żądania (ZMŻ), tzn. prośby, rozkazy, zakazy, rady, namowy, komendy, polecenia itp., które mają wspólny inwariant w strukturze głębokiej, czyli znaczenie modalne: ‘Mówię, że chcę, żebyś coś zrobił / czegoś nie robił’. Ten inwariant nazwiemy umownie żądaniem. Szczegółowe znaczenia modalne (prośby, rozkazy, polecenia, rady itp.) oraz różnice pomiędzy nimi zostaną omówione w części poświęconej charakterystyce żądającego aktu mowy. Są one

2 Por. np. Stanisław Jodłowski (1971: 115-146). Autor definiuje modalność jako subiektywny stosunek osoby mówiącej do treści wypowiedzi (s. 127) lub jako subiektywny sposób traktowania treści obiektywnej (s. 143). Z opracowań zagadnienia modalności można wymienić ponadto następujące pozycje: Urbańczyk 1971; Otázky III. Cennym przeglądem różnych definicji modalności są artykuły Stanislava Žaży (1973) i Barbary Bonieckiej (1976). Szczegółowo problem modalności został omówiony w artykule Mirosława Grepla (1973). Autor wyróżnił trzy aspekty modalności: modalność podstawową, która jest konstytutywnym elementem każdej wypowiedzi, i modalność fakultatywną – woluntatywną i pewności, które w wypowiedzi mogą nawarstwiać się na modalność podstawową. Modalność podstawowa polega na ujmowaniu wypowiedzi w postaci stwierdzenia, pytania, żądania lub życzenia. Na uwagę zasługują również inne prace opublikowane w tomie Otázky III.

bowiem uwarunkowane głównie typem interakcji partnerów, czynnikami psychospołecznymi, a nie formą językową wypowiedzi. I tak np. wypowiedzenie *Radzę ci to zrobić!* może być raz radą, innym razem ostrym nakazem, zależnie od tego, kto i do kogo mówi oraz jak mówi (spokojnie czy ostrym tonem).

Znaczenie modalne wypowiedzi jest bliskie pojęciu mocy illokucyjnej w teorii brytyjskiego filozofa Johna L. Austina. Wypowiedzi o ZMŻ zawierają różne stopnie natężenia mocy illokucyjnej żądania w zależności od tego, czy są prośbą, rozkazem, poleceniem itp. Na moc illokucyjną aktu mowy składają się zarówno cechy językowe, jak też pozajęzykowe składniki towarzyszące wypowiedzi. Zagadnienie illokucji zostanie potraktowane szerzej w dalszej części publikacji. W tym miejscu zostało ono zasygnalizowane po to, ażeby pokazać, że znaczenie modalne żądania (wypowiedzi żądającej) będzie w pracy rozumiane jako:

- a) pełnienie w danym akcie mowy przez wypowiedź funkcji sterowania czyimś zachowaniem (działaniem) w opozycji do innych funkcji komunikatywnych, takich jak stwierdzenie pewnego stanu rzeczy (oznajmianie, konstatacja), poszukiwanie informacji (pytanie), wyrażanie życzeń nieadresowanych do konkretnego odbiorcy,
- b) posiadanie w strukturze głębokiej inwariantu: 'Mówię, że chcę, żebyś coś zrobił / czegoś nie robił', czyli wspólnego komponentu znaczeniowego dla różnych odcieni żądania (prośb, poleceń, rozkazów, rad itp.),
- c) zawieranie w sobie mocy illokucyjnej decydującej o stopniu skuteczności wypowiedzi. Przykładem nieskutecznego żądania może być następujący dialog:

Brat do siostry: *Hej no stara, zrób mi herbatę!*

Siostra: *Wypchaj się!*

1.4. Wypowiedzenie żądające a językowe wykładniki znaczenia modalnego żądania (ZMŻ)

Spróbujmy ustalić, jaki jest stosunek wypowiedzi żądającej do wypowiedzenia żądającego. Stwierdziliśmy wyżej, że każda wypowiedź będąca składnikiem żądającego aktu mowy jest wypowiedzią żądającą. Posiada ona znaczenie modalne żądania wynikające z zamiaru komunikacyjnego nadawcy, który dokonuje aktu mowy w celu spowodowania jakiegoś działania odbiorcy. Często jednak mówiący ukrywa swoją intencję żądającą, ponieważ pewne względy przemawiają za tym, ażeby żądać nie wprost, lecz delikatnie, przez unikanie wyraźnych

środków językowych, które mogą być nosicielami znaczenia modalnego żądania. Robi to jednak z reguły tak, ażeby odbiorca domyślił się właściwej intencji. Powstają wówczas wypowiedzi żądające pozbawione językowych wykładników ZMŻ, por.: *Czy państwo już kończą?* – wypowiedź żądająca, która na tle sytuacji jest jednoznaczna (w restauracji, osoba poszukująca wolnego miejsca zwraca się do osób zajmujących stolik, kończących spożywanie obiadu). Zazwyczaj jest to żądanie, ażeby zaraz po skończeniu posiłku zwolnić miejsce przy stoliku. Zacytujmy inny przykład: *Nie ma kredy* (nauczyciel do uczniów). W tej sytuacji jest to żądanie, ażeby któryś z uczniów przyniósł kredę. Tego typu wypowiedzi żądających jest bardzo wiele. Znamy je z codziennych kontaktów międzyludzkich. W określonych sytuacjach użycia są one jednoznacznymi żądaniem, natomiast wyrwane z sytuacji lub użyte w innym kontekście mogą być zwykłymi pytaniami lub oznajmieniami (stwierdzeniami).

Na podstawie obserwacji różnych wypowiedzi, które, według założeń niniejszej pracy, zostały zaliczone do żądających, można wyciągnąć następujące wnioski o charakterze ogólnym.

A. Wśród wypowiedzi żądających da się wyróżnić takie, których pewne cechy językowe wyraźnie wskazują na znaczenie modalne żądania (np. tryb rozkazujący, czasowniki w l. osobie czasu teraźniejszego typu: *żądaj, zakazuję, proszę* itp.). Takie wypowiedzi same w sobie, tzn. bez uwzględniania czynnika sytuacyjnego, są nosicielami ZMŻ. Nie wyklucza to oczywiście możliwości użycia ich w innej funkcji, np. jako wypowiedzi podtrzymujących kontakt między interlokutorami, por. *Słuchaj, jak ci opowiem, to pęknieś ze śmiechu*. Można w takich przypadkach mówić o ich wtórnych użyciach. Do tej grupy należą takie przykłady, jak: *Wróć do klasy!*, *Podaj mi pióro!* Występujące w tej wypowiedzi orzeczenie w trybie rozkazującym jest nosicielem ZMŻ, jest jego gramatycznym wykładnikiem. Do tej grupy należą też takie wypowiedzi, których orzeczeniem jest tzw. czasownik performatywny (Pisarkowa 1975, 1976a), determinujący nazwę różnych rodzajów aktów żądających (np. *żądać, nakazać, prosić, zakazać, polecać* itp.), występujący obowiązkowo w formie l. osoby czasu teraźniejszego trybu oznajmującego, niekiedy również przypuszczającego. Porównajmy następujące przykłady: *Zakazuję ci wychodzić z klasy!*, *Proszę o zgłaszanie wniosków!*, *Żądam, żebyś natychmiast opuścił klasę!* itp. Nosicielem ZMŻ jest tu ściśle określona forma pewnej grupy czasowników, które charakteryzują się tym, że nie tylko nazywają akty żądania, lecz na podstawie swej mocy są zdolne do ich stwarzania. Na przykład wypowiedź z czasownikiem *zakazuję* stwarza zakaz, z czasownikiem *polecam* stwarza polecenie itd. Mamy tu do czynienia z leksykalno-gramatycznym wykładnikiem ZMŻ. Wykładniki gramatyczne (tryb rozkazujący) oraz leksykalno-gramatyczne ZMŻ są jednak tylko sygnałami tego

znaczenia, wskazują na nie w sposób ogólny, a dopiero inne czynniki, takie jak intonacja, barwa głosu, pewne wyrazy, sytuacja itp., nadają wypowiedzi znaczenie właściwe, konkretne i pełne.

Wyżej omówione wykładniki ZMŻ możemy nazwać strukturalnymi, ponieważ wchodzi w skład struktury wypowiedzenia jako pewne właściwości jej członu konstytutywnego - orzeczenia. Wypowiedzi zawierające strukturalne wykładniki ZMŻ reprezentują podstawowy typ wypowiedzeń żądających.

B. Druga grupa wypowiedzi żądających charakteryzuje się brakiem wyraźnych i jednoznacznych strukturalnych wykładników ZMŻ. Znaczenie to może być jednak sygnalizowane przez pewne środki językowe należące do tzw. warstwy modulacyjnej wypowiedzenia³, np. przez intonację, pewne wyrazy (tzw. modulanty), akcentowanie. Decydują one o zaliczeniu wypowiedzenia do typu żądającego. W odróżnieniu od wypowiedzeń żądających grupy A, podstawowych (prymarnych), wypowiedzenia żądające grupy B możemy określić jako typ wtórny (sekundarny). I tak np. wypowiedzenie *Umyjesz ręce!* nabiera znaczenia żądania (jest wypowiedzeniem żądającym), gdy zostanie wyposażone w intonację charakterystyczną dla zdań rozkazujących lub gdy uzupełni się je takimi wyrazami albo wyrażeniami, jak np.: *natychniast, w tej chwili, zaraz* itp.: *Natychniast umyjesz ręce!* W tym typie wypowiedzeń żądających najważniejszą rolę odgrywa jednak intonacja. Pozwala ona odróżnić wśród wypowiedzeń o identycznej strukturze np. wypowiedzenia żądające od pytających, por.: *Zrobić to? - Zrobić to!, Zrobisz to? - Zrobisz to!, Zrobiłbyś to? - Zrobiłbyś to!*

C. Wypowiedzenia pytające typu: *Zrobiłbyś to?, Zrobisz to?* mogą być użyte nie tylko jako wypowiedzi pytające, tzn. jako wypowiedzi, na które oczekuje się

3 Termin „modulacja zdaniowa” został wprowadzony przez Anatola Mirowicza (1971: 152) na oznaczenie sposobu ujmowania przez osobę mówiącą treści komunikatywnej, tzn. odtworzonej w zdaniu sytuacji, czyli ujmowanie treści jako czegoś rzeczywistego, możliwego, przypuszczalnego, pewnego, wątpliwego, pożądanego itd., oraz na oznaczenie sposobów uwydatniania pewnych treści zdania. Modulacja nie zmienia trzonu komunikatywnego zdania. Zmienia się tylko punkt i kąt widzenia. Z innego punktu widzenia, w innym aspekcie ujmuje się identyczną sytuację. Chodzi tu o „cieniowanie” zasadniczej treści. Modulacja stanowi element pozastrukturalny, stoi poza właściwą strukturą składniową zdania (tzw. artykulacją) i jest pewnego rodzaju komentarzem do zdania, odzwierciedla ona konsytuację, w której zdanie powstaje. Jodłowski (1976: 25) używa pojęcia obudowy wypowiedzenia. Tworzy ją tło wyrazowe, wykraczające poza zasadniczą strukturę wypowiedzenia (wyrazy naświetlające różne momenty sytuacyjne oraz indywidualny sposób cieniowania treści). Wyrażenia i wyrazy służące do celów „cieniowania” zasadniczej treści nazywa Jodłowski modulantami. Por. też terminy: „operator pragmatyczny” (Wojtasiewicz 1971: 156-159), „dodatkowe wyznaczniki” (Klemensiewicz 1969b: 26-28).

od odbiorcy odpowiedzi (udzielenia informacji), lecz również jako wypowiedzi żądające, na które reakcją ma być konkretne działanie odbiorcy (wykonanie jakiejś czynności). O tym, czy tego typu wypowiedzenie funkcjonuje jako pytanie, czy też jako żądanie, decyduje sytuacja aktu mowy, czyli czynnik pozajęzykowy. W ten sposób scharakteryzowaliśmy trzecią grupę wypowiedzi żądających, tzn. wypowiedzi pozbawionych jakichkolwiek językowych wykładników ZMŻ. Znaczenie to jest rezultatem użycia ich w określonych sytuacjach. Do tej grupy należą również wypowiedzi typu: *Jest mi zimno*, *Jestem głodny* (wypowiedzenia oznajmujące użyte jako żądania: 'Mówię, że chcę, ażebyś zamknął okno! / zrobił kolację!').

Wyróżniliśmy trzy grupy wypowiedzi żądających na podstawie występowania w nich lub braku językowych wykładników ZMŻ. Wypowiedzi grupy A, posiadające strukturalne wykładniki ZMŻ, reprezentują podstawowy typ wypowiedzeń żądających. Wypowiedzi grupy B, zawierające wykładniki ZMŻ tylko w swojej warstwie modulacyjnej, reprezentują wtórny typ wypowiedzeń żądających. Natomiast grupę trzecią C tworzą wypowiedzenia pytające i oznajmujące użyte w pewnych sytuacjach w funkcji żądań, tzn. jako wypowiedzi żądające. Wydaje się jednak, że oprócz tych trzech grup trzeba będzie uwzględnić typy pośrednie, szczególnie w przypadku wypowiedzi żądających zawierających czasowniki modalne, por.: *Musisz tam pójść!*, *Masz to przynieść!*, *Trzeba mówić głośno!* itp. Te czasowniki można uznać za wykładniki ZMŻ pod warunkiem, że wyrażane przez nie znaczenie konieczności wynika z woli nadawcy wypowiedzi. Uwzględniając to zastrzeżenie, możemy (także w przypadku takich wypowiedzi żądających) mówić, że reprezentują one typ wypowiedzenia żądającego.

Na podstawie powyższych rozważań możemy zdefiniować wypowiedzenia żądające jako takie typy wypowiedzi żądających, które posiadają językowe wykładniki ZMŻ: strukturalne lub modulacyjne. Pojęcie wypowiedzi żądającej jest szersze, ponieważ może nią być również wypowiedzenie pytające oraz wypowiedzenie oznajmujące. Wówczas jej ZMŻ wynika z sytuacji użycia. Nie jest ujawniane na powierzchni, lecz tkwi w strukturze głębokiej takiej wypowiedzi.

1.5. Struktura składniowa wypowiedzenia i jej modulacja

Wyżej wprowadziliśmy rozróżnienie pomiędzy dwoma rodzajami językowych wykładników ZMŻ, mianowicie wykładnikami strukturalnymi i modulacyjnymi. Do pierwszych zaliczyliśmy pewne właściwości gramatyczne i leksykalno-gramatyczne członu konstytutywnego (Kuryłowicz 1971: 37-44) struktury

składniowej wypowiedzenia, tzn. tryb rozkazujący, czasownik performatywny, nazywający różne rodzaje żądań, występujący w 1. osobie czasu teraźniejszego trybu oznajmującego. Za najważniejszy wykładnik modulacyjny uznaliśmy intonację.

Ogromną liczbę wypowiedzeń, jakie da się wygłosić lub napisać w danym języku, można sprowadzić do niewielkiej liczby typów na podstawie powtarzania się w nich takich samych struktur składniowych. Innymi słowy mówiąc, ten ogrom możliwych w danym języku wypowiedzeń można opisać jako niewielką liczbę schematów syntaktycznych (Jodłowski 1976: 113). Klemensiewicz (1971b: 120-121) wprowadził oprócz pojęcia schematu również pojęcie szablonu syntaktycznego. Przez schemat składniowy rozumiał on „przedstawienie idealne, wzór, formułę pewnego stosunku syntaktycznego”, np. podmiot : orzeczenie, podstawa : okolicznik sposobu, natomiast przez szablon syntaktyczny „przedstawienie idealne, wzór, formułę pewnej struktury językowej, pewnego zespołu form wyrazowych, w której realizuje się dany schemat syntaktyczny”. Przedstawienia schematyczne są, zdaniem Klemensiewicza (1969a: 56), „drogowskazami, dyrektywami operacji zdaniotwórczych”, które powstają w nas „jako osad wielokrotnie powtarzającego się doświadczenia w praktyce mówienia i słuchania mowy”.

Schematy syntaktyczne, wyabstrahowane z istniejących w języku wypowiedzeń, traktuje się jako elementy systemu języka i uważa się je za przedmiot badań składni gramatycznej, natomiast opis konkretnych wypowiedzeń uważa się za przedmiot badań tzw. składni stylistycznej (Jodłowski 1976: 113; Milewski 1971: 35). We współczesnym językoznawstwie granica pomiędzy tymi dwoma rodzajami składni ulega w zasadzie zatarciu, zaś sam przedmiot badań składniowych znacznie się poszerzył (np. o badanie aktów mowy).

W ujęciach strukturalistycznych⁴ opis i hierarchizacja schematów składniowych służy celom opisu systemu syntaktycznego. Uważa się, że ustalenie relewantnych cech tych schematów możliwe jest tylko na tle całości systemu. Jednym z centralnych zagadnień tego rodzaju badań składniowych jest problem, które elementy zdania należy uwzględnić w schemacie jako relewantne składniki struktury zdaniowej, a które pominąć jako nienależące do niej. Chodzi tu głównie o to, czy i w jakim stopniu uwzględniać w schematach okolicz-

4 W Polsce opisem schematów i typów zdaniowych zajmował się Kazimierz Polański (1966, 1971). Strukturami wyjściowymi nazywa autor zbiór podstawowych typów wypowiedzeniowych, do którego można sprowadzić teoretycznie nieskończony zbiór konkretnych wypowiedzeń z płaszczyzny tekstu i mówienia. Dalej należy tu wymienić prace Henryka Misza (1967, 1971: 182-190), Krystyny Kallas (1974: 144), Stanisława Jodłowskiego (1976: 112-152).

niki i dopełnienia. Klemensiewicz pisał, że typ konstrukcyjny wypowiedzenia zależy od jego dwu zasadniczych części: podmiotu i orzeczenia. Człony takie jak dopełnienie, przydawka, okolicznik uważał za fakultatywne, pełniące funkcję rozwijającą (Klemensiewicz 1971a: 93-101). Podobnego zdania był Henryk Misz (1971: 182-190), który proponował, ażeby zdania sprowadzać do ich postaci nierozwiniętej. Klasyfikacja przeprowadzona przez Krystynę Kallas (1974: 15) również dotyczy tylko zdań nierozwiniętych. Połączenia członów głównych z pobocznymi traktuje autorka jako zagadnienie należące do zakresu grup syntaktycznych. Kazimierz Polański (1971: 210) uważa, że „w skład struktury wyjściowej wchodzi wszystkie pozycje obligatoryjne oraz te fakultatywne, które są charakterystyczne dla danej struktury, tzn. te, które nie wszędzie mogą wystąpić”, czyli „wyjściowa struktura zdaniowa obejmuje pozycję orzeczenia (jako obligatoryjną dla wszystkich struktur) oraz podmiotu i dopełnienia, ponieważ istnieją zdania niedopuszczające tych składników”. Orzeczenie, jako człon konstytutywny zdania, decyduje w najwyższym stopniu o typie struktury wyjściowej, a więc o charakterze całego wypowiedzenia. Badacz podkreśla, że w niektórych strukturach wyjściowych pozycja dopełnienia jest obligatoryjna (np. *Polegam na nim, Zajmuję się malarstwem*), w innych natomiast fakultatywna (*Czytam książkę / Czytam*) (ibid.: 211-212).

W pracach składniowych wyżej wymienionych autorów rozpatruje się propozycje klasyfikacyjne, których stosowanie mogłoby doprowadzić do ustalenia inwentarza polskich zdań pojedynczych. Typologie zaproponowane przez Misza, Polańskiego, Kallas oparte są na analizie struktury formalnej zdań. Z polskich ujęć typologicznych należy wymienić jeszcze klasyfikację Jodłowskiego (1976: 117-142), opartą na tzw. hierarchicznej i epistemologicznej strukturze wypowiedzeń. Liczne prace czeskie i rosyjskie⁵ poświęcone typologii zdań pojedynczych świadczą o tym, że problematyka ta stanowi jedno z centralnych zagadnień składni badającej system języka.

Obok elementów strukturalnych, decydujących o zaliczeniu danego wypowiedzenia do pewnego typu, istnieje jeszcze w wypowiedzeniu warstwa stojąca poza strukturą będącą trzonem wypowiedzenia. Elementy językowe tworzące tę warstwę nazwał Mirowicz modulacją zdaniową i zdefiniował ją jako swego rodzaju komentarz do zdania, indywidualne „cieniowanie” podstawowej treści zdania. Modulacja nie zmienia szkieletu wypowiedzenia, zmienia tylko „punkt i kąt widzenia” zależnie od stanu świadomości partnerów i sytuacji zewnętrz-

5 Dokładny przegląd publikacji poświęconych typologii zdania pojedynczego można znaleźć w pracy Krystyny Kallas (1974: 7-15). Oprócz prac badających formalne typy zdań istnieją pozycje zajmujące się semantyczną analizą i klasyfikacją różnych typów zdaniowych, por. np. Stanisław Karolak (1972: 106 i n.).

nej (Mirowicz 1971: 142-155). W wypowiedzeniu wyróżnia badacz dwie warstwy, tzw. artykulację składniową (liczba, jakość formalna wyrazów oraz ich rozmieszczenie w polu wyrazowym), czyli tzw. szkielet formalny, oraz modulację, która nie zmienia schematu artykulacji składniowej (czyli jest elementem pozastrukturalnym) ani zasadniczej treści wypowiedzenia, zmienia natomiast sposób jej ujmowania. Modulacja jest zatem sygnałem tego, „w jakim aspekcie ujmuje nadawca i ma ujmować odbiorca zdanie w jego zasadniczej treści (ibid.: 153-155). Ze względu na to, że modulację da się ująć w przejrzysty system zarówno co do zasobu typów, jak i jej środków formalnych, autor sugeruje, że można ją rozpatrywać jako funkcję składniową.

W pracy rozpatrywać będziemy przede wszystkim te elementy struktury składniowej wypowiedzeń oraz te elementy ich warstwy modulacyjnej, które są wykładnikami znaczenia modalnego żądania lub w jakiś sposób to znaczenie modyfikują. I tak np. wypowiedzenia żądające, które mają strukturalne wykładniki ZMŻ, dzięki zastosowaniu w nich określonego rodzaju modulacji mogą nabierać różne odcienie znaczeniowe, np. żądania łagodnego, ugrzecznoniego, delikatnego lub – odwrotnie – żądania kategorycznego, ostrego, niegrzecznoniego itp. Złagodzone pod wpływem modulacji żądanie można zilustrować przykładami: *Proszę cię, zamknij drzwi!*, *Moja złociutka, skasuj mi tam z łaski swojej bilecik!* Z kolei przykładami na wzmocnioną kategoryczność żądań mogą być następujące wypowiedzenia: *Skończone wreszcie z tym pisaniem!*, *Przesuń się no, przesunij się do cholery!* Tego typu modulacja najczęściej wyraża emocjonalne zaangażowanie mówiącego.

W analizie składniowej wypowiedzeń żądających będziemy się kierować następującymi zasadami:

1. Najpierw omówimy te wypowiedzenia, które mają strukturalne i modulacyjne wykładniki ZMŻ, a dopiero potem spróbujemy scharakteryzować te, których ZMŻ wynika tylko z sytuacji użycia.
2. Wypowiedzenia zaszeregujemy w pewne typy na podstawie ich struktury składniowej. Struktury te przedstawimy jako schematy składniowe. Pod pojęciem schematu będziemy rozumieć minimalną strukturę, do jakiej da się zredukować pewną liczbę wypowiedzeń. Najczęściej tę minimalną strukturę będzie reprezentował człon konstytutywny wypowiedzenia – orzeczenie (w konstrukcjach werbalnych). A zatem pod pojęciem schematu kryć się będą te właściwości, które w sposób jednoznaczny i jak najbardziej ekonomiczny będą wyznaczały różne typy wypowiedzeń żądających.
3. W obrębie poszczególnych schematów omówione zostaną językowe wykładniki ZMŻ, zarówno strukturalne, jak i modulacyjne, oraz te elementy językowe, które modyfikują podstawowe ZMŻ, nadając mu różne odcienie oraz zabarwienie emocjonalne.

Rozdział 2

Podstawowe schematy pojedynczych wypowiedzeń żądających

W poprzednim rozdziale ustaliliśmy, że przez schemat rozumiemy minimalną strukturę, do której da się sprowadzić pewną grupę wypowiedzeń i która zawiera tylko niezbędne do odróżniania poszczególnych typów wypowiedzeń żądających cechy składniowe. Ze względu na to, czy wypowiedzenie zawiera (lub nie zawiera) orzeczenie czasownikowe, dokonamy pierwszego podziału na: a) wypowiedzenie werbalne, b) wypowiedzenie niewerbalne (Jodłowski 1976: 35).

2.1. Schematy werbalne

Podstawą dalszego podziału będą właściwości orzeczenia, które jest najważniejszym elementem w konstrukcjach werbalnych, jako ten człon, który reprezentuje całe wypowiedzenie (Kuryłowicz 1971: 42). Zastosujemy tutaj podział, według kategorii osoby wyrażanej przez orzeczenie, na schematy z orzeczeniem:

- a) w 2. osobie liczby pojedynczej oraz 1. i 2. osobie liczby mnogiej – $O2p(1-2)m$,
- b) w 3. osobie liczby pojedynczej i mnogiej – $P-O3p3m$,
- c) w 1. osobie liczby pojedynczej – $O1p$,
- d) wyrażonym czasownikiem nieosobowym i konotowanym przez ten czasownik bezokolicznikiem – O czasownik nieosobowy + bezokolicznik,
- e) wyrażonym czasownikiem w bezokoliczniku – O bezokolicznik.

2.1.1. Schematy typu **O2p(1-2)m**

Wypowiedzenia żądające oparte na tym schemacie nie mają wyodrębnionej pozycji dla podmiotu. Subiekt jest konotowany przez końcówkę osobową czasownika (Jodłowski 1976: 70–71). 2. osoba liczby pojedynczej (*pisz!*, *piszesz!*, *pisalbyś!*, *musisz pisać!* itp.) konotuje odbiorcę wypowiedzi, 2. osoba liczby mnogiej odbiorcę dwu- lub wieloosobowego (niekiedy również jednoosobowego, por. *Zapiszcie to, kolego!*), natomiast 1. osoba liczby mnogiej konotuje równocześnie nadawcę i odbiorcę lub nadawcę i kilku (dwóch, wielu) odbiorców (*piszmy!*, *no to piszemy!*, *musimy pisać!* itp.).

Bardzo często subiekt jest dodatkowo sygnalizowany przez zwroty apelatywne, tzn. formy wołacza lub mianownika w funkcji wołacza od nazw osobowych (zwłaszcza imion), wyrazów pospolitych lub zaimków. Zilustrujemy to następującymi przykładami:

Jedz, Januszkuzku, jedz, Januszkuzku! TN, (K68/1)

Kaziczku, nie klnij! TN

No idziemy, Antoś! R, M – Dz(3)

Piotrek, uważasz, nie przeszkadzasz! SpO, N – U, (X)

Jedźcie, kochani moi! TN, (K2/2)

Tato, wytrzepałbyś dywan! R, Dz(c16) – O

Chodźcie, dzieci! TN, (K83/1)

No chodź pan! N

Milcz, prostaku! R, B – B, (K109/2)

Czekaj no, córuś! R, M – Dz(c18)

Ty stary, rzuć mi zapaliki! TN

Szanowne panie, zapiszcie te uwagi! SpO, Dyr – N, (X)

Ty, rzuć mi to! R, B – B

Pani Krysiu, podaj mi, kochanie, łyżki! N, stołówka, kucharka – kucharka

Ty Mietek, skoczyłbyś po kefir! R, B – B

A teraz, szanowni zebrani, przystępujemy do dyskusji! SpO, zebranie

Wołacze i mianowniki w funkcji wołacza typu: *szanowni państwo, kolego, stary, dziewczyno, pani Krysiu, ty, ty stary, ty Mietek, Haniu, Kowalska* itp. pełnią funkcję sygnałów wzmacniających gotowość odbiorcy do określonego działania. Określa się je mianem sygnałów konatywnych (Pisarkowa 1975: 20–21). Wytwarzają one gotowość słuchacza do odebrania apelu i podporządkowania się mu.

Podobną funkcję pełni czasownik *śłuchaj (śłuchajcie)* (ibid.: 21–22) wzmacniany często partykułami, por.: *śłuchajże, śłuchaj no*, lub wykrzyknikami, por. np.: *hej śłuchaj*. Czasownik ten występuje często razem ze zwrotem apela tywnym, por.:

Hej ty, śłuchaj, odczep się ode mnie! TN

Śłuchaj, kotku, pożycz mi dychę! TN

Śłuchaj no, Marysiu, wpadnij może po południu zaraz! TN

Z punktu widzenia struktury syntaktycznej sygnały konatywne są nieistotne, nie wchodzą w związki składniowe z częściami zdania¹. Często pełnią one jednak funkcję modulacyjną, która polega na wzmacnianiu mocy żądania, por.:

Ty, śłuchajże, zamknij to okno! R, Ż – Mż

lub jej osłabianiu, por.:

Mamušku, zrób mi herbaty! R, Dz(c16) – M

Mogą one wyrażać również stan emocjonalny nadawcy i jego stosunek do odbiorcy, por.:

Uciekaj, cholero, do swojej kolejki! N, kolejka w sklepie

Ty idioto skończony, nie dotykaj! R, B – B

Celom tym służą różne wyrazy i zwroty nacechowane ekspresywnie.

Zacytujmy jeszcze kilka przykładów zasłyszanych w autobusach i tramwajach krakowskich, które, szczególnie w godzinach szczytu, są doskonałym polem do obserwowania wpływu emocji na językowe zachowanie się pasażerów:

¹ Służą one zachowaniu spójności tekstu. Sygnały konatywne i fatyczne występujące w języku mówionym są elementami pozazdaniowymi, pochodzą jakby z innego tekstu. Ich funkcja strukturalna polega na segmentowaniu tekstu i konstytuowaniu jego wielowarstwowości (Pisarkowa 1975: 35–36, 45).

Nie pchaj się pani!, Kotusiu, wysiadamy!, Złociutka moja, skasuj mi tam bilet!, Nie pchaj się, ty stara kwoko!, Przesuń się trochę, dziecinko!, Kochany, podaj tam pan do kasownika!, Przepuść mnie, serdeńko!

Wypowiedzenia oparte na schemacie O2p(1–2)m da się z kolei podzielić na takie, które zawierają orzeczenie proste (*Kup mi dwa ciastka!, Umyłbyś naczynie!, Idziemy do domu!*), oraz na takie, których orzeczenie składa się z czasownika modalnego *musieć, móc, mieć* i bezokolicznika, w którym mieści się właściwa treść orzeczenia (który nazywa czynność pożądaną), por.: *Musisz to zaraz napisać!, Masz to zjeść!, Możesz mi też zrobić herbaty!* Najpierw omówimy typ bez czasownika modalnego.

2.1.1.1. Schematy typu **O2p(1–2)m** bez czasownika modalnego

W tej grupie wydzielimy trzy typy ze względu na formę trybu orzeczenia: A – orzeczenie w trybie rozkazującym (wypowiedzenia imperatywne), B – wypowiedzenia z orzeczeniem w formie trybu przypuszczającego oraz C – wypowiedzenia z orzeczeniem w formie trybu oznajmującego.

Tryb uważa się za taką kategorię fleksyjną czasownika, za pomocą której w sposób zmorfologizowany wyraża się modalność zdania, czyli stosunek mówiącego do treści wypowiedzenia. W obrębie kategorii gramatycznej trybu za jej człon nienacechowany uważa się tryb oznajmujący. Wyraża on zwykle czynność traktowaną jako rzeczywistą. Natomiast tryb rozkazujący i przypuszczający określa się jako nacechowane. Tryb przypuszczający oznacza czynność hipotetyczną (możliwą lub nierealną). Używany bywa również do wyrażania prośby, rozkazu. Nienacechowanie trybu oznajmującego znajduje wyraz w fakcie, że może on wchodzić w funkcje obu pozostałych trybów i wyrażać zarówno apel (żądanie), jak i czynności potencjalne i nierealne (Topolińska 1966: 167; Pisarkowa 1975: 73; EJP: 359–360).

A – Wypowiedzenia z orzeczeniem w trybie rozkazującym

Tryb rozkazujący jest podstawowym wykładnikiem gramatycznym służącym do wyrażania znaczenia modalnego żądania. Wypowiedzeniom imperatywnym towarzyszy intonacja opadająca. Może ona ulegać pewnym modyfikacjom w zależności od mocy żądania. Wypowiedzenia imperatywne mogą służyć bowiem do wyrażania całej skali odcieni ZMŻ, od łagodnej prośby po kategoryczne żądanie. Dotyczy to oczywiście tylko pewnych typów interakcji, a mianowicie takich, gdzie pomiędzy nadawcą i odbiorcą istnieje duża zażyłość i sposób zwracania się do siebie przez „ty”.

Wypowiedzenia imperatywne mogą wyrażać różne odcienie ZMŻ dzięki warstwie modulacyjnej, która zwiększa lub zmniejsza moc żądania zawartą w trybie rozkazującym. Służą temu różne realizacyjne warianty intonacji opadającej (trudne do opisanego, gdyż mają one raczej charakter indywidualny) oraz pewne wyrazy i wyrażenia.

Jednym z bardziej charakterystycznych sposobów zwiększania mocy wypowiedzeń imperatywnych jest powtarzanie pewnych segmentów wypowiedzenia, najczęściej orzeczenia. Porównajmy następujące przykłady:

O Fredziu, słuchaj, słuchaj, Fredziu, usiądź, usiądź, bardzo cię proszę, usiądź!
TN, (K42/1)

Paweł, chodźże, chodźże, Paweł! TN, (K42/1)

Siadaj, siadaj, siadaj! TN

Siadaj pan, siadajcie ojciec! TN, (K1/1)

Sikaj, sikaj najpierw! R, M – Dz(3)

Chodź tu, Misiuńka, chodź, chodź! R, M – Dz(s24), (T3/2)

No mów, mów! TN, (K6/2)

Jedź, jedź, jedź, jedź! TN, (K106/2)

Popatrz się, popatrz się, popatrz się, Janka, popatrz! R, Mż – Ż

Nie dłub w nosie, nie dłub w nosie, na miłość boską, nie dłub w nosie! R, M – Dz(ok. 10)

Większość tych wypowiedzeń wyraża emocjonalne zaangażowanie mówiącego. Zwiększanie mocy żądania oraz nacechowanie emocjonalne jest również rezultatem stosowania partykuł wzmacniających *-że, no*.

No to przesunź się! R, B – B

Czekaj no, córuś! R, M – Dz(c18)

No chodźże, Czesiek! R, Ż – Mż

Poczkejżesz, poczkejżesz! R, Mż – Ż, (K69/2)

No piszcież! SpO, N – U, (X)

Powiedzcież co! TN, (K45/1)

Aniu, wypróżnijże to winko! TN, (K69/2)

Wypluj, wypluj, wyplujże tą krewkę z tą ropą! N, u dentysty

No nie bójże się! R, M – Dz(4)

Innym środkiem wyrażającym emocjonalność żądania i zwiększającym jego moc jest, pojawiający się w niektórych wypowiedzeniach imperatywnych, zaimek osobowy *ty, wy*:

Wy się nie wygłupiajcie! TN, (K120/2)

Ty zostaw te próbki! TN, (K49/2)

Mariusz, ty się z Krystyną zmień! TN

Słuchaj ty, rzuć mi to! R, B – B

Ty siadaj na wózek! R, B – B

Ty nie drzyj się tak strasznie! TN

Niekiedy w funkcji ekspresywnej może wystąpić zaimek *mi*. Nie jest wtedy dopełnieniem, lecz partykułą wzmacniającą (modulantem). Pełni podobną funkcję jak *-że, no*:

Kładź mi się zaraz spać! R, M – Dz(3)

Nie drzyj mi się! R, M – Dz(5)

Idź mi zaraz spać! R, M – Dz(ok. 10)

Nie jedz mi na lekcji! SpO, N – U, (X)

Nie biegajcie mi po korytarzu! SpO, N – U, (X)

Emocjonalnemu wartościowaniu wypowiedzeń imperatywnych służą również wyrazy takie jak: *koniecznie, natychmiast, wreszcie, już* itp. Są to wyrazy, które określa się mianem modulantów. Nie są one składnikami syntaktycznymi struktury wypowiedzenia, lecz elementami jego warstwy modulacyjnej. Zaznaczają one różne momenty sytuacyjne oraz indywidualne cieniowanie przez osobę mówiącą komunikowanej informacji. To zaznaczanie dotyczy sytuacji, waloru logicznego, postawy modalnej oraz stanu emocjonalnego (Jodłowski 1976: 20–22, 108). Należą tu też partykuły wzmacniające *no, -że* oraz *mi* w funkcji wzmacniającej.

Z kolei przytoczymy przykłady wypowiedzeń z innymi modulantami wzmacniającymi żądanie:

Wyjdź natychmiast! SpO, N – U, (X)

Przestań wreszcie! R, M – Dz(s18)

Kończ wreszcie tę kolację! R, Ż – Mż

Pokaż w końcu te fiszki! TN

Tylko mi nie trąć! TN

Przepróż tatusia natychmiast! R, M – Dz(5)

Warto zwrócić uwagę na to, że niektóre modulanty mogą mieć w wypowiedzeniach różne funkcje. I tak np. modulant *tylko* zazwyczaj ma funkcję sytuującą, por.: *Podkreślcie tylko rzeczowniki!*, *Nie tylko tę czerwoną wódkę nalewaj!* Modulant *tylko* wprowadza tu dodatkowa informację: ‘Nie podkreślajcie np. czasowników’, ‘Nalewaj zarówno czerwoną, jak i białą wódkę’. W przytoczonym wyżej przykładzie *Tylko nie trąć mi!* modulant *tylko* ma natomiast wartość emocjonalną: *Tylko mi nie trąć!* = *Nie trąćże mi!* Podobnie modulant *już* może mieć funkcję sytuującą, por. *Piszcie już!* ‘Zaczynajcie pisać!’, lub wzmacniającą, por. *Śpij już!* ‘Śpijże wreszcie!’. Właściwa funkcja modulantów zależy od sytuacji użycia i tylko na jej tle można ją badać.

Jednym z dosyć częstych sposobów wzmacniania żądań jest stosowanie, oprócz orzeczenia w trybie rozkazującym, innego rozkaznika, mianowicie *weź, idź*. Pełni on podobną funkcję jak modulanty wzmacniające:

Weź wylej to! R, M – Dz(c18)

Weź wynieś całą paczkę! R, Mż – Ż

Weź ją już zanieś! R, Ż – Mż (dziecko, które płacze)

Weźże se usiądź wreszcie! R, Ż – Mż

Weź pomóż Bożenie! R, B – B

Weź wyłącz to! TN, (K3/2)

Idź, sobie sam przynieś!, R, M – Dz(6)

A idźże, idźże, połóż się! R, Ż – Mż

Idź, zapytaj się! R, Mż – Ż

A idźże, idźże, nie wygłupiaj się! R, M – Dz(10)

Wypowiedzenie nabiera nacechowania emocjonalnego szczególnie silnego wtedy, gdy elementami jego struktury są wyrazy o zabarwieniu ekspresywnym,

zwłaszcza wulgaryzmy. Oto kilka przykładów wypowiedzeń z orzeczeniem ekspresywnym:

Zośka, spieprzaj! R, M – Dz(c19), (K88/2)

Wiesiu, nie pitol, nie pitol! TN, (K41/1)

Nie pieprz, stary! TN

Spylaj stamtąd! R, Ź – Mż, (K88/1)

Przestań głupoty pleść! R, Ź – Mż, (K88/2)

Wywalaj stąd! R, Ź – Mż, (K88/1)

Odchrzań się do cholery! TN

Idź do diabła! TN

Wypchaj się z tym! TN

Oprócz wyrazów wzmacniających żądanie istnieją w warstwie modulacyjnej wypowiedzenia wyrazy (modulanty) osłabiające jego moc. Należy do nich przede wszystkim wyraz *proszę*. Jego użycie jest zmechanizowane w funkcji łagodzenia żądania do tego stopnia, że można go uważać za rodzaj modulantu.

Proszę cię, zamknij drzwi! R, Ź – Mż

Proszę, jedzcie ten piernik! TN, (K106/2)

Zbyszek, podaj mi, proszę, sałatkę! R, M – Dz(s18)

Proszę cię, napisz mi ten referat! TN, U – U, (X)

Pani Danusiu, proszę cię, daj mi jeszcze dwa torty owocowe! N, kucharka – kucharka

Kup mi, proszę, Echo! TN

Modulant *proszę* występuje często z określeniami: *bardzo proszę, strasznie proszę* itp. Funkcję łagodzenia żądania mogą również pełnić zdania typu: *bądź taki miły, bądź tak dobry, bądź tak uprzejmy*, por.: *Haniu, bądź taka dobra, zrób mi małej kawki!* TN. Innym wyrazem osłabiającym moc żądania jest modulant *może*.

To może zaczekajmy! TN

Chodźmy może już! TN

W wypowiedzeniach z orzeczeniem w trybie rozkazującym ten modulant występuje sporadycznie.

Powyższe rozważania można zakończyć następującymi wnioskami. W wypowiedzeniach z orzeczeniem w trybie rozkazującym warstwa modulacyjna spełnia wyłącznie funkcję modyfikowania podstawowego znaczenia modalnego żądania, wyrażonego przez tryb. Modyfikowanie to polega na tym, że podstawowe ZMŻ uzyskuje różne odcienie zabarwienia uczuciowego, które, zależnie od wyrażających je środków językowych, wzmacniają lub osłabiają moc nadaną wypowiedzeniu przez tryb rozkazujący.

Przy omawianiu wypowiedzeń żądających z orzeczeniem w trybie rozkazującym należy zwrócić uwagę na fakt, że stosunki pomiędzy aspektem dokonanym i niedokonanym są tu inne niż w wypowiedzeniach oznajmujących. Tryb rozkazujący czasowników niedokonanych wyraża żądanie podjęcia jakiejś czynności bez przesądzania sprawy jej zakończenia: *pisz!* 'zaczynij pisać'. Natomiast w przypadku czasowników dokonanych żądanie dotyczy wykonania czynności od początku do końca: *wejdź!*, *zamknij drzwi!* (Topolińska 1966: 171; Wojtasiewicz 1970: 521–522). W praktyce okazuje się jednak, co potwierdza również analiza zgromadzonego materiału przykładowego, że często również tryb rozkazujący czasowników niedokonanych wyraża żądanie wykonania czynności do końca. Wydaje się, że wówczas moc żądania ulega zwiększeniu, tzn. żądanie jest bardziej kategoryczne aniżeli w przypadku użycia trybu rozkazującego czasownika dokonanego. Porównajmy następujące przykłady:

Zamykaj drzwi! TN, (K1/1)

Otwieraj! TN, (K1/1) (butelkę)

Przesuwaj się! TN

Dawaj mi tę książkę! TN, U – U, (X)

Siadaj, siadaj, Marek! TN

Karolina, wracaj, słyszysz! R, M – Dz(6)

Wszystkie powyższe przykłady są żądaniami wykonania czynności do końca. Użycie w nich czasowników niedokonanych jest sygnałem nacechowania emocjonalnego, które ma podobną funkcję jak np. modulanty *-że*, *no*, por.: *Dawaj mi tę książkę!* = *Dajże mi tę książkę!*, *Przesuwaj się!* = *Przesuńże się!*

Inaczej wyglądają stosunki aspektowe w zakazach. Zakaz jest żądaniem, ażeby ktoś czegoś nie robił. Odnosi się on na ogół do czynności wyrażonej aspektem niedokonanym czasownika, por. *zrób to!*, ale: *nie rób tego!*, *wejdź!*, ale: *nie wchodź!*, *przyjdź!*, ale: *nie przychodź!* Jest tak dlatego, że zakazując, pragniemy

zapobiec całej czynności, a więc głównie jej stadium początkowemu. Są jednak pewne sytuacje, kiedy po negacji może pojawiać się aspekt dokonany czasownika, np.: *Nie upadnij!*, *Nie skalecz się!*, *Nie przyjdź, to zobaczysz!*, *Nie zrób tego, to się policzymy!* (Topolińska 1966: 172; Wojtasiewicz 1970: 521–522). W tym przypadku jednak mamy do czynienia z ostrzeżeniem, a nie zakazem. Niekiedy granica pomiędzy ostrzeżeniem a zakazem jest bardzo płynna, por.:

Tylko nie krzyknij! R, M – Dz(6)

Nie kup przypadkiem chłodnicze! R, Ż – Mż (jajka)

Nie daj mu pieniędzy! R, Ż – Mż

Nie przybij za mocno! R, Ż – Mż, (K66/2)

Powyższe przykłady można traktować jako zakazy z odcieniem ostrzeżenia. W wypowiedzeniach typu: *Nie przybij za mocno!*, *Nie kup przypadkiem chłodnicze!* negowaniu ulega nie czynność, lecz określające ją dopełnienie lub okolicznik. To samo znaczenie da się wyrazić inną formą, por.: *Przybij nie za mocno!*, *Kup świeże, a nie chłodnicze!* To samo dotyczy wypowiedzenia: *Tylko nie załóż znowu źle kalki!* (R, Ż – Mż) = *Założ dobrze kalkę!*

Można zatem powiedzieć, że zakaz jest w języku polskim wyrażany przez czasowniki niedokonane. Czasowników dokonanych można w zakazach użyć tylko wówczas, gdy negowana jest nie czynność, lecz jej określenia (dopełnienie, okolicznik), oraz wtedy, gdy zakaz przybiera odcień ostrzeżenia. Dodać tu trzeba jeszcze to, że również czasownik dokonany *zapomnieć* może funkcjonować w zakazach, por.: *Nie zapomnij zamknąć okien w klasie!* SpO, N – U, (X) – *nie zapomnij* oznacza bowiem to samo, co *pamiętaj*.

Zakazami tylko pozornymi są natomiast pewne wypowiedzenia z zaprzecznym orzeczeniem typu: *Nie skalecz się!*, *Nie uderz się!* W rzeczywistości są to ostrzeżenia o ogólnym znaczeniu *uważaj!* Podobnie nie jest zakazem również wypowiedzenie *Nie przyjdź, to się policzymy!* Zakaz bowiem ma znaczenie: 'Mówię ci, że nie chcę, żebyś to zrobił', tymczasem powyższy przykład znaczy zupełnie coś innego. Jego znaczenie da się przedstawić w następujący sposób: 'Mówię ci, że chcę (koniecznie, kategorycznie), żebyś przyszedł, bo jeśli nie przyjdiesz, to policzę się z tobą'. Funkcja modulantu *nie* jest tu inna niż w zakazach. Modulant ten pełni funkcję wzmacniającą moc żądania. Żądanie w wyniku tego nabiera charakteru groźby.

Ze względu na to, że żądanie może odnosić się tylko do przyszłości (bliższej i dalszej), na gruncie imperatiwu zneutralizowały się opozycje czasowe. Zuzanna Topolińska (1966: 172) zwróciła uwagę na to, że w parach typu: *zatrzymuj – zatrzymaj*, *oddawaj – oddaj*, *wstawaj – wstań* apel wyrażony czasownikiem

dokonanym odnosi się do najbliższej przyszłości, natomiast apel wystosowany w formie dokonanej czasownika jest nienacechowany, może być realizowany natychmiast lub w dalszej przyszłości. Tak więc *zatrzymaj!* może oznaczać bądź: ‘zaczynij zatrzymywać’, bądź też: ‘zatrzymaj natychmiast’. W pewnych kontekstach formy niedokonane czasownika mogą pełnić swoje normalne funkcje aspektowe: *Dawaj mu (codziennie, regularnie) mleko!* zamiast funkcji natychmiastowego apelu.

O tym, do jakiej przyszłości odnosi się żądanie, informują zazwyczaj okoliczniki czasu (*jutro, za godzinę, teraz, za miesiąc* itd.), o ile w ogóle są obecne w danym wypowiedzeniu. Bardzo często bowiem nie ma potrzeby językowego wyrażania momentu czasowego, do którego odnosi się żądanie, ponieważ wynika on wyraźnie bądź z poprzedzającej apel rozmowy, bądź też z sytuacji. Szczególnie rzadko pojawiają się okoliczniki czasu w żądaniach odnoszących się do najbliższej przyszłości. Jeżeli w takich żądaniach występują, to wydaje się, że dodatkowo pełnią funkcję zwiększania mocy żądania, por.: *Zrób to zaraz!, Jedźcie już od razu!, W tej chwili mi to oddaj!* itd. Częściej natomiast pojawiają się okoliczniki czasu wtedy, gdy żądanie dotyczy dalszej przyszłości, por.:

Na pewno przyjedź jutro! TN, (X)

Przyjdź o czwartej! R, Ż – Mż

Wpadnij we wtorek! TN, (X)

Trzymaj się jutro! TN

Przyjedź do mnie w maju! R, Dz(c21) – M

Wpadnij do nas wieczorem! TN

Kupcie mi jutro gazety! R, babcia – wnuki

Ty, przynieś we wtorek Marysi tą książkę! TN

Charakterystykę wypowiedzeń żądających z orzeczeniem w trybie rozkazującym zakończymy przeglądem materiału przykładowego. Przykłady zostaną dobrane w taki sposób, ażeby pokazać, jak są zbudowane składniowo wypowiedzenia imperatywne. Będziemy zatem uwzględniać występowanie lub brak określeń orzeczenia (dopełnień, okoliczników) w strukturze składniowej poszczególnych wypowiedzeń.

Przegląd materiału rozpoczniemy od wypowiedzeń, których budowę składniową można by przedstawić wzorem: O (tryb rozkazujący). Tego typu wypowiedzenia zawierają wyłącznie orzeczenie, tzn. nie występują w nich ani dopełnienia, ani okoliczniki. Mogą natomiast zawierać elementy modulacyjne

(modulanty: *tylko, jeszcze, już* itp.) oraz wołacze i mianowniki w funkcji wołacza typu: *Zosiu, stara, kolego, tato* itd. czy inne sygnały konatywne, jak np. *śłuchaj!, słyszysz*. Te wyrazy jednak stoją poza strukturą składniową i służą tylko do jej modyfikowania. Ich funkcje składniowe w wypowiedzeniach imperatywnych zostały omówione wyżej, natomiast obecnie, przy omawianiu budowy składniowej wypowiedzeń, zostaną pominięte, gdyż nie są składnikami struktury wypowiedzenia. A zatem powiemy, że np. wypowiedzenia *Zosiu, pisz!* oraz *Pisz!* mają taką samą budowę składniową. Natomiast wypowiedzenia *Pisz!* i *Pisz zadanie!* potraktujemy jako wypowiedzenia o różnej budowie składniowej. Podobnie potraktujemy jako odmienne w budowie wypowiedzenia *Pisz!* i *Pisz starannie!*².

Halina, siadaj! TN

Popatrz, synciu! R, M – Dz

Wychodź, wychodź, wychodź! R, M – Dz(ok. 10)

Pisz pan! N, krawiec – krawiec

No rysuj! SpO, N – U, (X)

No proszę bardzo, mów! TN, (K92/1)

No przyznaj się, przyznaj! R, S – B, (K4/1)

Nie wygłupiaj się, jejku! TN, (K71/1)

Nie kłam! TN, (K120/2)

No nie przesadzaj, nie przesadzaj! TN, (K2/1)

Nie idź jeszcze! R, Ż – Mż

No nie płacz, nie płacz! R, M – Dz(3)

Nie bój się! TN, (K70/2)

Milu, nie gniewaj się! TN

2 W publikacji pomijam problematykę fakultatywności i obligatoryjności członów przyczasownikowych (por. np. Polański 1971: 208–219; Saloni 1976: 130–141). Opieram się wyłącznie na kształcie konkretnych wypowiedzeń, stanowiących przedmiot opisu. Nie dociekam, czy w danym wypowiedzeniu potencjalnie jakiś człon może wystąpić, czy też jest on w strukturze niemożliwy, lecz opisuję to, co jest w wypowiedzeniu zrealizowane. Chodzi bowiem głównie o przegląd materiału i pewne ogólne wnioski o budowie wypowiedzeń żądających w języku mówionym, a nie o opis struktur w systemie.

Do tej grupy włączymy również takie wypowiedzenia, których dopełnienie wyrażone jest sytuacyjnie, a nie językowo, lub jest domyślne z rozmowy poprzedzającej żądanie.

W porządku, wymierz! R, S – B, (K2/1) (spodnie)

Otwieraj! TN, (K1/1) (butelkę)

Lej! TN, (K1/1)

No zróbże! TN (zdjęcia)

Przełóż! TN, (K120/2) (karty)

Nabijaj! TN (kiełbasę na patyk)

Proszę bardzo, pozwól! TN, (K106/2) (wędlinę)

Nałóż, nałóż! R, Mż – Ż (odpowieź na pytanie: *Nałożyć ci wędliny?*)

Nie kupuj! R, Ż – Mż (chleba)

Niżej z kolei przedstawimy wypowiedzenia, które prócz orzeczenia zawierają językowo wyrażone dopełnienie bliższe. Rozpocniemy od przykładów, w których dopełnienie bliższe jest rzeczownikiem lub nazwą osobową (O tryb rozkazujący + dopełnienie bliższe).

Przepytaj Marka! R, Ż – Mż

Ugnij łokcie! SpO, lekcja wf, (X)

Notuj dyskusję! SpO, zebranie

Kup, paniusiu, jabłuszka! N, na targu

Proszę cię, zamknij drzwi! R, Ż – Mż

Antoś, przeproś Karolinę! R, O – Dz(3)

Powycieraj, Ula, szklanki! R, S – BS

Wynieś śmieci! R, M – Dz(s18)

Nie zwracaj głowy! R, M – Dz(ok. 10)

Nie rób hec! TN, (K105/1)

Bardzo często w języku mówionym, gdy przedmiot, którego dotyczy żądanie, jest dostępny wskazywaniu sytuacyjnemu, w wypowiedzeniu pojawia się dopełnienie bliższe wyrażone zaimkiem *to* w funkcji deiktycznej.

Zapisz to! SpO, N – U, (X)

Jeszcze przeczytaj to! SpO, N – U, (X)

Leszek, Leszek, weź to! R, B – B, (talerze)

Ładuj to, ładuj to! TN, (plecak)

Zostaw to! R, M – Dz(s18), (ciastka)

Nie upuść to! R, B – B, (kieliszki)

Dopełnienie bliższe wyrażone zaimkami *coś* (*co*), *kogoś* oznacza, że przedmiot żądania ma charakter nieokreślony.

Powiedz coś! TN, (K89/1)

Zawołajcie kogoś! TN

No mów co! R, M – Ż, (T3/2)

No jedźcie co! TN, (K69/2)

No zrób co! TN

Wypowiedzenia z dopełnieniem rozwiniętym zilustrujemy następującymi przykładami:

Zaparz świeżą herbatę! R, M – Dz(c20)

Mniejszy garnek podaj! R, Ż – Mż

Zaspiewajcie, dziewczynki, waszą ulubioną piosenkę! SpO, N – U, (X)

Marta, pokaż liczbę większą! SpO, N – U, (X)

Pokaż działanie z nawiasem! SpO, N – U, (X)

Ale kremu to weź parę tubek, Zośka! TN, (K105/2)

Poszukajcie tekstów z literatury pięknej! SpO, N – U, (X)

W języku mówionym, szczególnie w jego odmianie nieoficjalnej, grupa rozwinięta pojawia się bardzo rzadko. Wyjątek stanowią grupy z zaimkami określającymi deiktycznie (*ten, ta* itd.) lub wyrażającymi nieokreśloność (*jaki, jakiś*). Porównajmy następujące przykłady:

Szanowne panie, zapiszcie te uwagi! SpO, Dyr – N, (X)

Wyciągnij ten zeszyt! SpO, N – U, (X)

Proszę, jedźcie ten piernik! TN, (K106/2)

Ty, zostaw te próbówki! TN, (K49/2)

Misiu, podaj tą wodę mineralną! TN, (K68/1)

Podaj no te kwiaty! TN, (X)

Pokaż te fiszki! TN

Podaj tego chleba! R, Mż – Ż

Niekiedy zaimek *ten* nie pełni funkcji deiktycznej, lecz służy do podkreślenia, wzmacniania, uwydatniania przedmiotu żądania, por.:

Pokaż tą rękę! R, M – Dz(3)

Wyciąg ten kregosłup! SpO, lekcja wf, (X)

Kończ wreszcie tą kolację! R, M – Dz(s18)

Podnieś tą nogę! SpO, lekcja wf, (X)

Kolejne przykłady ilustrują wypowiedzenia z nieokreślonym dopełnieniem rozwiniętym (rzeczownik z zaimkiem *jakiś, jaki*):

Daj pan jaką szmatę! N, hydraulik – klient

Daj jakąś kartkę! R, S – S

Kup jakąś gazetę! TN

Wypowiedzi nieukończone typu: *Podaj tą, tą, tą...!*, *Przynieś ten, no ten...!* są przejawem tego, że mówiący nie może w danym momencie znaleźć odpowiedniego wyrazu. Czasem tego rodzaju poszukiwania odpowiedniego wypełnienia leksykalnego kończą się pomyślnie, lecz sygnał tych trudności³ pozostaje w wypowiedzeniu, por.: *Weź ten, ten no taki ten, tą saszetkę!* R, Ż – Mż.

Niżej z kolei przedstawimy wypowiedzenia, których struktura składniowa składa się z orzeczenia i z dopełnienia dalszego (O tryb rozkazujący + dopełnienie dalsze). Dopełnienie to może być wyrażone podobnie jak dopełnienie bliższe a) rzeczownikiem lub nazwą własną, b) zaimkiem, c) grupą (dopełnienie rozwinięte):

a) rzeczownik (lub nazwa własna):

Poczęstuj się cukierkami! TN

3 Tego typu elementy w wypowiedzi nazywamy przerwaniami (por. Labocha 1981: 111–120).

Pisz ołówkiem! SpO, N – U, (X)

Syneczku, opowiedz mamusi! R, M – Dz(5)

Opowiadaj o szkole, o szkole opowiadaj! TN, (K120/2)

Podaj wujkowi! R, M – Dz(s24)

Zadzwoń do Januszków! R, Mż – Ź

Nie zapominaj o kwiatach! R, Ź – Mż

Nie jedz palcami! R, M – Dz(5)

- b) zaimki osobowe *mi, sobie* (*mnie, mną* itd.) oraz zaimki wskazujące:

Weź sobie! R, Ź – Mż (parówkę)

No to układaj tato sobie! R, Dz(5) – O, (K62/1) (szachy)

Mamuś, daj mi! R, Dz(3) – M

No powiedz mi! SpO, N – U, (X)

Tylko nie trąć mi! TN

No nie przeszkadzaj mi no! R, Ź – Mż

Chodź ze mną! R, S – B

Uważaj na siebie! R, Ź – Mż

Przyjdź po mnie! TN

Nie patrz na mnie! R, Ź – Mż

Pobaw się tym! R, M – Dz(3) (zabawką)

Nie siadaj na tym! TN (mokrej trawie)

Przypatrz się jej! R, Ź – Mż (córce)

- c) najczęstszy typ dopełnienia dalszego rozwiniętego to dopełnienie z zaimkiem nieokreślonym lub zaimkiem w funkcji deiktycznej, por.:

Nie przejmuj się jej gadaniem! R, Ź – Mż

To odpowiadajcie na te pytania! TN, (K45/2)

Nie pisz tym długopisem! SpO, N – U, (X)

Zadzwoń do tego pana! R, Ź – Mż

Zastanówcie się nad tym problemem! SpO, As – St

Pomyślcie o tych przykładach! SpO, As – St

Przyjdź z jakąś koleżanką! TN

Opowiedz o jakiejś przygodzie! TN, (K45/2)

Obecnie podamy przykłady ilustrujące wypowiedzenie o budowie: orzeczenie w trybie rozkazującym + dopełnienie bliższe + dopełnienie dalsze:

- a) dopełnienie bliższe jest rzeczownikiem, dopełnienie dalsze jest rzeczownikiem lub nazwą własną w celowniku:

Daj wujkowi szklaneczkę! R, O – Dz(s25)

Kup Joli sweter! R, Mż – Ż

Daj tatusiowi termometr! R, M – Dz(c18)

- b) dopełnienie bliższe jest rzeczownikiem, dopełnienie dalsze jest zaimkiem w celowniku:

Podaj mi płaszc! R, S – S

Zdejm sobie koszulę! TN

Konia sobie wyprowadź! R, O – Dz(5), (K62/1) (gra w szachy)

Podaj mi cukier! R, Ż – Mż

Odrzuć mi zapalki! TN

Zrób no mi herbaty, Haniu! R, O – Dz(c20)

Pani Krysiu, podaj mi, kochanie, łyżki! N, stołówka, kucharka – kucharka

- c) dopełnienie bliższe jest zaimkiem, dopełnienie dalsze jest zaimkiem w celowniku:

Słuchaj ty, rzuć mi to! R, B – B

Daj no mi to, słyszysz! R, B – B

Schowaj sobie to! TN

Weź sobie wszystko! R, Ż – Mż

I to też se zapisz! TN

- d) dopełnienie bliższe jest grupą, dopełnienie dalsze jest zaimkiem w celowniku:

Włóż sobie jakieś kapcie! R, M – Dz(s18)

Otwórzże mi te drzwi! R, Ż – Mż

A weźże se tego pieska! R, M – Dz(6)

Proszę cię, napisz mi ten referat! TN, U – U, (X)

Mamo, podaj mi, proszę, tą książkę w czarnej okładce! R, Dz(c20) – M

Nóż ten gruby mi podaj! R, Ż – Mż

Mamuś, daj mi te małe klocki! Dz(3) – M

Napisz mi ściągę z faszyzmu! R, S – S

Oddaj mi mój zeszyt! TN, U – U, (X)

Kup mi dwie bułki! TN

Opowiedz mi jeszcze coś o sobie! TN, (K89/2)

- e) dopełnienie bliższe jest rzeczownikiem, zaimkiem, grupą; dopełnienie dalsze jest rzeczownikiem, zaimkiem lub grupą w innym przypadku niż celownik:

Weź od mamy kieliszki! R, Ż – Mż, (K104/1)

Kaziczek, zróbże herbaty dla pana doktora! TN

Ty, Włodek, to pozbieraj od ludzi forszę! TN

Umyj po sobie wannę! R, S – S

Napiszcie do mnie kilka słów! R, Dz(c20) – M, O

Leszek, pobudź ich do wypowiedzi! TN, (K105/2)

Weź mnie ze sobą! TN, (K70/2)

- f) dopełnienie bliższe jest zaimkiem, dopełnienie dalsze jest rzeczownikiem lub nazwą własną w celowniku:

Podaj to Krysi! TN

A więc ty to powtórz ojcu! R, B – B

Niżej z kolei omówimy wypowiedzenie typu O tryb rozkazujący + dopełnienie dalsze 1 + dopełnienie dalsze 2. Reprezentują je następujące przykłady:

Nie mów mi o tym! R, M – Dz(6)

Posmaruj sobie masłem! R, Mż – Ż

Podziel się ze mną popielniczką! TN

Wypowiedzenia *Posmaruj sobie masłem!* oraz *Umyj sobie włosy szamponem!* reprezentują ten sam typ składniowy z punktu widzenia systemowego: czasownik przechodni (konotujący dopełnienie bliższe) oraz dopełnienie *sobie* i dopełnienie w narzędniku. Natomiast z punktu widzenia realizacji językowej są to wypowiedzenia o odmiennej budowie. W pierwszym z nich czynnik sytuacyjny eliminuje językowe wyrażenie dopełnienia bliższego. W drugim wypowiedzeniu występuje powierzchniowo, tzn. jest wyrażone językowo (*włosy*).

Kolejne przykłady ilustrują typ wypowiedzenia, którego orzeczenie może konotować również dopełnienie bezokolicznikowe: O tryb rozkazujący + dopełnienie bezokolicznikowe:

Spróbuj, Grzesiu, odczytać! SpO, N – U, (X)

Konradek, przestań burczeć! R, M – Dz(3)

Antoś, przestań drzeć się! R, M – Dz(3)

Idź spać! R, O – Dz(10)

No chodźcie smażyć! TN (kielbasę)

Ostatni z przykładów (podobnie również pierwszy) zawiera dopełnienie, które konotuje dopełnienie bliższe (*odczytać*, np. *to, ten tekst; smażyć kielbasę*). Czynnik sytuacyjny spowodował, że nie zostało ono zrealizowane językowo.

Teraz z kolei przedstawimy wypowiedzenia o budowie: O tryb rozkazujący + dopełnienie dalsze + dopełnienie bezokolicznikowe:

Mamusiu, daj mi pić! R, M – Dz(s15)

Daj mi odpisać! TN

Mi też daj powąchać! R, Dz(3) – M

Bartek, dajże nam grać! TN, chłopiec(18) – Dz(4)

No daj mi zapisać! R, Ż – Mż

Wypowiedzenie typu O tryb rozkazujący + dopełnienie dalsze (+ dopełnienie bezokolicznikowe z dopełnieniem bliższym) reprezentują następujące przykłady:

Pomóż mi pokrajać tort! R, S – S

Pomóż mamusi odkurzać mieszkanie! R, O – Dz(s18)

Pozwól mi kupić psa! R, Ż – Mż

Natomiast budowę składniową: O tryb rozkazujący (+ dopełnienie bezokolicznikowe z dopełnieniem bliższym i dalszym) ilustrują przykłady:

Pamiętaj zawiadomić Marysię o wizytacji! TRN, N – N, (X)

Nie zapomnij wysłać list do Władka! R, Ż – Mż

Spróbuj mi scharakteryzować swoje koleżanki! TN, (K109/2)

Nawet nie próbuj powiedzieć mu prawdę! TN

Przykład: *Spróbuj mu o tym napisać!* (R, Ż – Mż) ilustruje typ budowy składniowej podobny jak powyższe przykłady, z tą różnicą, że zamiast dopełnienia bliższego występują tu dwa dopełnienia dalsze.

Przegląd przykładów zakończymy wypowiedzeniami zawierającymi okoliczniki. Wyróżnimy tutaj również kilka typów budowy składniowej:

a) O tryb rozkazujący + okolicznik czasu:

Trzymaj się jutro! TN

Wpadnij we wtorek! TN

stopnia:

Do dna, do dna wypijcie! TN

Zostaw choć kawałek! R, Ż – Mż (ciasta)

Przesuń się kawałek! TN

sposobu:

Zjeżdżaj, ale to migiem! TN, U – U, (X)

Mów pełnym zdaniem! TN, (K24/2)

Siedźże prosto! R, B – S

Dziewczynki, wyjdźcie szybciej! SpO, N – U, (X)

Piszcież szybciej! SpO, N – U, (X)

miejsca:

Położ tam na telewizorku! TN, (T3/3)

Chodź tutaj! TN

Kładź się do łóżka! R, M – Dz(3)

Leszek, oświeć tam! R, B – B

Wujek, przesiądź się tam koło Hanki! R, szwagier – szwagier

Ojciec, no chodź tu! R, Ź – Mż

Siadaj, siadaj tu, proszę, siadaj! R, M – Dz(6)

Uciekaj do swojej kolejki! N, kolejka w sklepie

Wyjdź na środek, Robert! SpO, N – U, (X)

Wracajmy na lekcję! SpO, N – U, (X)

Nie jedź na lekcji! SpO, N – U, (X)

Tylko daleko od brzegu nie odpływaj! TN (kajakiem)

Na tej wodzie to nie siadaj raczej! TN

b) O tryb rozkazujący + okolicznik 1 + okolicznik 2
miejsca, miary:

Przesuń się kawałek w tamtą stronę! TN

Usiądź tu na chwilę! N, u dentysty

miejsca, czasu:

Przyjedź tam w maju! TN

Skocz rano do sklepu! R, M – Dz(s24)

miejsca, celu:

Gigosz, skocz do piwnicy po ziemniaki! R, Ź – Mż

miejsca, sposobu:

Siedź spokojnie w ławce! SpO, N – U, (X)

c) O tryb rozkazujący + dopełnienie bliższe + okolicznik
miejsca:

Cesia, jeszcze to tam postaw! TN

Położ to tam pod stół, pod biurko! R, Mż – Ź

Położ go do łóżka! R, Ź – Mż (dziecko)

Isiu, postaw tam wodę! R, M – Dz(c26)

No to puść nas tam! R, Mż – Ź

Poproś tutaj tatusia! R, S – B

Słyszysz, puść mnie do biurka! R, Ź – Mż

Mieszek, dosyp tutaj cukru! R, B – B

Daj nóżkę tutaj! R, M – Dz(3)

sposobu:

Przeczytaj tekst powoli, wyraźnie! TN, (K96/1)

Tak, tak, rozpatrzcie to dobrze! R, M – Dz(s24) i kuzyn, (K104/2)

czasu:

Przynieś to jutro! TN

miary:

Przeczytaj to do końca! TN

- d) O tryb rozkazujący + dopełnienie dalsze + okolicznik miejsca:

Prawym wiosłem do tyłu, pociąg do tyłu! TN

I na kolano se postaw! TN (kajak)

Andrzej, idź tam z nimi, idź! R, M – Dz(s29), (K88/2)

sposobu:

Wytłumaczcie mi w ogóle tak ogólnie! TN, (K103/1)

No to opowiedz o swoich wakacjach, tylko obszerniej! TN, (K109/1)

Nie patrz na mnie! R, Ź – Mż

- e) O tryb rozkazujący + dopełnienie bliższe + dopełnienie dalsze + okolicznik miejsca:

Dajcie mi tą mapę do mojego plecaka! TN

Mamuś, daj mi tu jakiś samochodzik! M – R, Dz(3)

Przynieś mi ze spiżarki młotek! R, Ź – Mż

czasu:

Kupcie mi jutro gazety! R, babcia – wnuki

Ty, przynieś we wtorek Marysi tę książkę! TN

Do omówienia pozostał jeszcze jeden typ wypowiedzeń imperatywnych, mianowicie wypowiedzenie z orzeczeniem imiennym. Reprezentują go poniższe przykłady:

Bądź cierpliwa! R, Mż – Ż

Oj, bądź ty grzeczna! R, M – Dz(3)

Cicho bądź! R, M – Dz(3)

Bądź tolerancyjny, Kaziu! TN

Nie bądź głupia! TN

Tylko nie bądźcie bohaterzy! TN

Bądź rozumna, córeczko! R, M – Dz(c18)

Ależ bądźmy ludźmi! TN

Nie bądź za mądry! R, M – Dz(s24)

Bądź choć trochę optymistą! TN

B – Wypowiedzenia z orzeczeniem w trybie przypuszczającym

Wypowiedzenia te mają identyczną budowę składniową jak wypowiedzenia imperatywne, w odróżnieniu jednak od wypowiedzeń z orzeczeniem w trybie rozkazującym mają one możliwość dwojakiej realizacji intonacyjnej. Mogą być realizowane z intonacją opadającą (*Umyłbyś sobie włosy!*), podobnie jak wypowiedzenia imperatywne, lub z intonacją rosnącą, charakterystyczną dla pytań.

Rozpoczniemy od wypowiedzeń z intonacją opadającą. Różnią się one od wypowiedzeń imperatywnych tylko formą trybu orzeczenia. Ponieważ w wypowiedzeniach tych możliwa jest zamiana trybu przypuszczającego na rozkazujący bez naruszenia budowy składniowej wypowiedzenia, można powiedzieć, że tryb przypuszczający pełni tu wtórnie funkcję trybu rozkazującego. A zatem w wypowiedzeniach z orzeczeniem w trybie przypuszczającym, które oparte są na schemacie O2p(1–2)m, wykładnik znaczenia modalnego żądania ma charakter modulacyjno-gramatyczny. Jest nim bowiem współistnienie intonacji opadającej z formą trybu przypuszczającego. Wykładnik ten jednoznacznie, bez konieczności odwoływania się do sytuacji użycia, wyraża znaczenie modalne: ‘Mówię, że chcę, żebyś coś zrobił’, analogicznie jak tryb rozkazujący.

Zilustrujmy na kilku przykładach możliwość zamiany trybu przypuszczającego na tryb rozkazujący:

Napisałbyś wreszcie ten list! → Napisz wreszcie ten list!

Poszlibyśmy już! → Chodźmy już!

Dalibyście mi spokój! → Dajcie mi spokój!

Tato, wytrzepałbyś dywan! → Tato, wytrzep dywan!

Obydwa typy wypowiedzeń, tzn. z orzeczeniem w trybie rozkazującym i z orzeczeniem w trybie przypuszczającym, wyrażają w sposób jednoznaczny ZMŻ, pełnią taką samą funkcję komunikacyjną, mają identyczną budowę składniową, wyrażają jednak różną moc żądania. Użycie trybu przypuszczającego zamiast rozkazującego czyni żądanie łagodniejszym, mniej kategorycznym. Nabiera ono wtedy raczej charakteru propozycji. Można zatem powiedzieć, że zastępowanie trybu rozkazującego orzeczenia przez tryb przypuszczający jest jednym ze sposobów modulacji imperatywnych wypowiedzeń żądających. Celem tej modulacji jest osłabianie mocy żądania. Porównajmy przykłady:

Przestałabyś wreszcie! R, M – Dz(c15)

Powiedziałabyś coś, Marteczko! TN, (K270/2)

Zabralibyście się już do porządnej nauki! SpO, N – U, (X)

Przyszłaś wreszcie do mnie! TN, (X)

Umyłbyś sobie wreszcie tą swoją głowę! R, B – B

Lepiej byś nam coś zaśpiewała! R, M – Dz(3)

Przestałbyś już palić! R, S – B

Pomoglibyście mi umyć te gary! R, S – B, S

Posprzątałbyś już wreszcie koło swojej ławki! SpO, N – U, (X)

Wpadłabyś jutro! TN

Rzucilibyście tutaj! TN (zdjęcia)

Skoczyłbyś do sklepu po bułki! R, Ż – Mż

Byłbyś już lepiej cicho! R, Ż – Mż

Na uwagę zasługuje fakt, że tryb przypuszczający występuje w funkcji trybu rozkazującego w zasadzie tylko w czasownikach dokonanych. Teoretycznie

możliwe wypowiedzenia typu: *Pisałbyś starannie!*, *Siedziałbyś grzecznie!*, o ile w ogóle występują w użyciu, są bardzo rzadkie. W zebranych przeze mnie materiale brak przykładów tego typu. Oczywiście nie jest to dostateczny argument, żeby twierdzić, że tak się w ogóle nie mówi. Niemniej jednak wydaje się, że można wysunąć tego typu przypuszczenie, ponieważ w zgromadzonym materiale nie występują również wypowiedzenia żądające z orzeczeniem w trybie przypuszczającym wyrażające zakaz. Przy omawianiu wypowiedzeń z orzeczeniem w trybie rozkazującym stwierdziliśmy bowiem, że zakaz wyraża się aspektem niedokonanym czasownika. Na tej podstawie wysunęliśmy więc drugie przypuszczenie, że teoretycznie możliwe wypowiedzenie typu *Nie czytałbyś za długo!*, odpowiadające wypowiedzeniu *Nie czytaj za długo!*, raczej nie występuje w użyciu.

Stwierdziliśmy wyżej, że wypowiedzenia z orzeczeniem w trybie przypuszczającym realizowane z intonacją opadającą możemy uważać za odmianę modulacyjną wypowiedzeń imperatywnych, w której zastąpienie trybem przypuszczającym trybu rozkazującego wywołuje efekt żądania złagodzonego, mniej kategoriycznego. Ze względu na to, że ogólne znaczenie modalne żądania nabiera odcienia zbliżonego do propozycji, czyli ulega zawężeniu, konkretyzuje się, występowanie innych środków służących modulacji wypowiedzeniowej jest ograniczone. W analizowanym materiale brak przykładów z powtarzającymi się pewnymi segmentami wypowiedzenia, analogicznych do imperatywnych wypowiedzeń typu *Siadaj, siadaj!* Nie występują również modulanty wzmacniające *no*, *-że* ani wyraz grzecznościowy *proszę*. O wiele rzadziej niż w wypowiedzeniach z trybem rozkazującym pojawiają się modulanty wzmacniające *wreszcie*, *już*, por.: *Posprzątałbyś już wreszcie koło swojej ławki!* Natomiast częściej występuje modulant *może*, którego obecność jeszcze bardziej osłabia moc żądania. O ile wypowiedzenia z trybem przypuszczającym orzeczenia zbliżały się do znaczenia propozycji, o tyle dodanie modulantu *może* konkretyzuje je całkowicie w tym znaczeniu. Zacytujmy kilka przykładów:

Odwiedziłabyś mnie może jutro! TN

Może byś mi pożyczył stówę! TN

Dziewczynki, może byście wyszły na przerwę! SpO, N – U, (X)

Może byś nam coś zaśpiewał! R, N – Dz(3)

Teraz z kolei rozpatrzmy wypowiedzenia z orzeczeniem w trybie przypuszczającym realizowane z intonacją rosnącą, a więc z intonacją charakterystyczną dla pytań. Mają one postać pytań o rozstrzygnięcie (Jodłowski 1976: 58–60), jednak są pytaniami tylko pozornie. Nadawca nie oczekuje bowiem od odbior-

cy rozstrzygnięcia jakiejś wątpliwości, nie oczekuje odpowiedzi słownej, lecz domaga się wykonania pewnej czynności, czynności nazywanej czasownikiem będącym orzeczeniem w danym wypowiedzeniu. Pytania o rozstrzygnięcie zazwyczaj rozpoczynają się modulantem *czy*. Jednakże w języku mówionym, a szczególnie w jego odmianie nieoficjalnej, modulant ten występuje bardzo rzadko (Dunaj 1981: 11–20). Zacytujmy kilka przykładów tego rodzaju żądań. Dla odróżnienia ich od wypowiedzeń z intonacją opadającą będziemy stosować na końcu tych wypowiedzeń dwa znaki – pytajnik i wykrzyknik (!!).

Mamo, kupiłabyś mi zeszyt?! R, Dz(c18) – M

Zrobiłbyś mi małej kawy?! R, Ż – Mż

Podałbyś mi cukier?! TN

Skoczyłbyś do sklepu po jajka?! R, Ż – Mż

Pożyczyłabyś mi na dwa dni?! TN (książkę)

Nie wpadłabyś do mnie jutro?! TN

Nie podrzuciłbyś mi tego do pracy?! R, B – B

Nie podałbyś dwóch książeczek i jednego długopisu?! TN

W porównaniu z wypowiedzeniami o intonacji opadającej wypowiedzenia mające postać pozornych pytań o rozstrzygnięcie wyrażają żądanie w sposób bardzo łagodny. Nadawca ujmuje swoje żądanie jako zapytanie, czy odbiorca zechciałby wykonać określoną czynność. Istotą pytań o rozstrzygnięcie jest to, że pytania te zakładają dwa rodzaje odpowiedzi – pozytywną *tak* oraz negatywną *nie*. A zatem również nadawca żądania, ujmując je w postaci pytania o rozstrzygnięcie, zakłada z góry, że odbiorca może wykonać jego polecenie, ale może też odmówić jego wykonania, co jest równoznaczne z odpowiedzią *nie*. Oczywiście, w przypadku żądań pozytywną odpowiedzią jest wykonanie czynności wskazanej przez nadawcę. Sama odpowiedź słowna *tak*, bez podjęcia działania, którego domaga się nadawca, jest w rzeczywistości odpowiedzią negatywną. To założenie z góry, że odbiorca może odmówić wykonania czynności pożądanej przez nadawcę, że wykona daną czynność, o ile zechce, konkretyzuje ogólne znaczenie modalne żądania w odcieniu znaczeniowym prośby. Zamiast żądania wprost następuje tutaj maskowanie właściwej intencji nadawcy poprzez stwarzanie pozorów pytania o odpowiedź *tak* lub *nie*.

Kilka słów należy poświęcić jeszcze wypowiedzeniom typu: *Nie poczęstowałabyś mnie papierosem?!*, *Nie zrobiłbyś mi kawy?!* itp. Modulant *nie* pozbawiony jest tutaj funkcji zaprzeczenia, wręcz odwrotnie, służy on podkreśleniu tego, że

czynność nazwana czasownikiem jest to czynność, o której wykonanie nadawca prosi odbiorcę. Tego typu wypowiedziom odpowiadają wypowiedzenia imperatywne bez modulantu *nie*, por. *Nie poczęstowałabyś mnie papierosem?! → Poczęstuj mnie, proszę, papierosem!* Funkcja modulantu *nie* w wyżej cytowanych wypowiedzeniach jest zbliżona do funkcji, jaką pełni inny modulant, mianowicie *może*. Powiedzieliśmy wcześniej, że nadaje on wypowiedziom odcień znaczeniowy propozycji. Jeśliby przyjąć, że modulant *nie* ma podobną funkcję jak modulant *może*, to wówczas trzeba by również przyznać mu rolę czynnika językowego, który wzmacnia siłę żądania wyrażonego wypowiedzeniem w postaci pytania o rozstrzygnięcie. Moc takiego żądania jest, jak stwierdziliśmy wyżej, słaba, jest to moc charakterystyczna dla odcienia znaczeniowego prośby. Modulant *nie* wzmacnia moc prośby, przekształcając ją w propozycję. A zatem wypowiedzenie *Zrobiłbyś mi kawę?!* jako prośba byłoby słabsze, łagodniejsze aniżeli wypowiedzenie *Nie zrobiłbyś mi kawę?!*, które potraktowalibyśmy jako propozycję.

Oczywiście powyższe rozstrzygnięcia mają charakter intuicyjny i w dużej mierze oparty na subiektywnym odczuciu. Wydaje się jednak, że przy ustalaniu różnych odcieni ZMŻ nie da się czynnika subiektywnego wyeliminować. Różnica pomiędzy modulantem *może* oraz modulantem *nie* polega na tym, że pierwszy osłabia moc żądania wyrażonego wypowiedzeniem z intonacją opadającą, drugi natomiast wzmacnia moc żądania wyrażonego wypowiedzeniem z intonacją rosnącą. Modulant *może* przekształca polecenie (nazwijmy tak odcień znaczeniowy tego typu wypowiedzeń) w propozycję, zaś modulant *nie* przekształca w propozycję prośbę. Pokażemy to niżej na przykładzie różnych postaci modulacyjnych jednego wypowiedzenia, ustawionych w kolejności według mocy – od najwyższej do najniższej.

Zrobiłbyś mi herbaty! – polecenie

Zrobiłbyś mi może herbaty! – propozycja

Nie zrobiłbyś mi herbaty?! – propozycja

Zrobiłbyś mi herbaty?! – prośba

Prośba może mieć również postać: *Zrobiłbyś mi może herbaty?!* W badanym materiale tego typu przykłady są rzadkie.

Przy omawianiu wypowiedzeń żądających z orzeczeniem w trybie przypuszczającym warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną ich odmianę. Są to bardzo częste w użyciu, szczególnie w nieoficjalnej odmianie języka mówionego, wypowiedzenia typu:

Jeszcze jakbyś mi dychę poda! TN

Jakbyś mi tak jeszcze chleba podała! TN

Z 500 koron jakbyś wymieni! R, Ż – Mż

Mamo, jakbyś jeszcze wody dolała! R, Dz(c26) – M

To jeszcze, wiesz co || jakbyś zrobił tutaj jeszcze! TN, (K2/1)

Wypowiedzenia takie wyrażają odcień znaczeniowy bliski wypowiedzeniom typu: *Mamo, nie dolałabyś wody?! lub Mamo, dolałabyś może wody!*, czyli mają znaczenie propozycji. Element językowy *jak*, łączący się z ruchomą częścią trybu przypuszczającego (*jak + byś*) oraz z doczepioną do niej końcówką osobową, możemy uważać za modulant o podobnym charakterze jak modulanty *nie*, *może*.

Jadwiga Puzynina (1971: 131–139) doszła do wniosku, że tego typu przykładów nie można zaliczać do trybu przypuszczającego. Jej zdaniem mamy tutaj do czynienia z osobliwymi formami trybu oznajmującego, które są implikowane przez określone spójniki i partykuły typu: *gdyby*, *żeby*, *oby*. Wydaje się jednak, że – w przypadku wypowiedzeń żądających – prościej będzie przyjąć, że wyżej wymienione przykłady zawierają orzeczenie w trybie przypuszczającym oraz modulant *jak*. Pojawienie się w wypowiedzeniu takiego modulantu implikuje pewne formalne przekształcenia polegające na tym, że częśćka tworząca tryb przypuszczający z doczepionymi do niej końcówkami osobowymi zmienia swoją pozycję z ruchomej na unieruchomioną przy modulancie *jak*. Należy tu dodać, że częśćka *by* (*byś*, *byśmy*, *byście*) jest elementem ruchomym, tzn. mimo że wyraża formę trybu orzeczenia, często odłącza się od tematu czasownika i łączy się z innym elementem (np. spójnikiem) lub występuje w zdaniu jako odrębny element. Z obserwacji wypowiedzeń żądających wynika jednak, że najczęściej partykuła *by* z końcówkami osobowymi (*byś*, *byśmy*, *byście*) jest umiejscowiona przy czasowniku, jest przyłączona do jego tematu (*Wpadłabyś jutro!*, *Kupiłabyś mi gazetę!*, *Daliście mi spokój!*). Odłącza się od tematu czasownika wtedy, gdy w wypowiedzeniu pojawia się modulant *jak*: *Jakbyś mi chleba podała!*, *Książkę jakbyś mi przyniosła!* lub niekiedy modulant *może*: *Może byśmy już poszli!*, *Może byś się położyła spać!*, ale: *Wpadłbyś może do mnie!* Również gdy na początku wypowiedzenia stoi przysłówek, częśćka trybu przypuszczającego odzepia się od czasownika, por.:

Tylko najpierw byśmy jakiejś pracy poszukali! SpO, As – St

Lepiej byś nam coś zaśpiewa! R, M – Dz(3)

Analizę wypowiedzeń z orzeczeniem w trybie przypuszczającym (w 2. osobie liczby pojedynczej oraz 1. i 2. osobie liczby mnogiej) możemy podsumować następująco. Tryb przypuszczający pełni w tych wypowiedzeniach wtórnie funkcję trybu rozkazującego. Wypowiedzenia z trybem przypuszczającym możemy potraktować jako warianty modulacyjne wypowiedzeń imperatywnych, wyrażające żądania o osłabionej mocy. Wyróżniliśmy kilka odcieni osłabionego żądania: polecenie – wyrażane trybem przypuszczającym i opadającą intonacją wypowiedzenia: *Zrobiłbyś to!*, propozycję – wyrażaną trzema odmianami modulacyjnymi wypowiedzeń z trybem przypuszczającym: *Może byś to zrobił!*, *Nie zrobiłbyś tego!*, *Jakbyś to zrobił!* oraz prośbę, której odpowiadają wypowiedzenia z trybem przypuszczającym i intonacją wznoszącą się (pozorne pytania o rozstrzygnięcie): *Zrobiłbyś to?!*

C – Wypowiedzenia z orzeczeniem w trybie oznajmującym

Podobnie jak w przypadku wypowiedzeń z orzeczeniem w trybie przypuszczającym tutaj również wyróżnimy dwie grupy wypowiedzeń na podstawie intonacji, z jaką są one realizowane: wypowiedzenia z intonacją opadającą oraz wypowiedzenia z intonacją rosnącą. Analizę rozpoczniemy od wypowiedzeń z intonacją opadającą. Mają one budowę taką samą jak wypowiedzenia imperatywne. Tryb oznajmujący jest w nich użyty wtórnie w funkcji trybu rozkazującego, por. *Przeczytasz ten tekścik!* → *Przeczytaj ten tekścik!* W wypowiedzeniach żądających tego typu orzeczeniem może być zarówno czasownik dokonany, jak i niedokonany. Przedstawimy najpierw przykłady z czasownikiem niedokonanym.

Piotrek, uważamy! SpO, N – U, (X)

I ćwiczymy! SpO, As – St (wf)

Malujemy! SpO, As – St (schemat na tablicy)

Dobra, jedziemy dalej! TN, (K91/2) (przechodzimy do następnego pytania)

Na uwagę zasługuje to, że w powyższych przykładach 1. osoba liczby mnogiej odnosi się w rzeczywistości do 2. osoby liczby pojedynczej lub mnogiej: *Piotrek, uważamy!* (*Piotrek uważaj!*), *I ćwiczymy!* (*Ćwiczenie!*) itd.

No i zamykamy, jedziemy! N, kierowca – pasażer

Idziemy! TN

No idziemy, Antoś! R, M – Dz(3)

No to ubieramy się, spadamy! TN

No to zaczynamy referaty w takim razie! SpO, zebranie naukowe

Najpierw zastanawiamy się nad tytułem! SpO, N – U, (X)

Uwaga, przyglądamy się obrazkom! SpO, N – U, (X)

To w takim razie przechodzimy do części naukowej zebrania! SpO

Paweł, zaczynamy czytać! SpO, N – U, (X)

I na paluszkach biegniemy! SpO, As – St (wf)

Czytasz głośno i wyraźnie! SpO, N – U, (X)

Analizujecie każdy przykład po kolei! SpO, As – St

Niżej z kolei zacytujemy kilka przykładów z czasownikiem niedokonanym w formie czasu przyszłego.

Będziemy szli! TN

Sam se będziesz szył! TN, (K1/1)

No cóż, będziemy powoli kończyć! TN

Będziesz tu, Kingusiu, grzecznie siedzieć! R, M – Dz(3)

Będziesz siedziała! R, O – Dz(3)

Proszę pani, po kolei będziemy analizować! SpO, As – St

Bez gadania, będziesz mył te gary i już! R, B – B

Zakaz wyrażają następujące przykłady z czasownikiem niedokonanym:

Nigdzie nie będziecie skakać! R, M – Dz(s25), (T3/2)

Nigdzie nie idziesz! R, Ż – Mż

Nie przeszkadzasz, nie odpisujesz! SpO, N – U, (X)

Nie odpisujesz od sąsiada! SpO, N – U, (X)

Wypowiedzenia z orzeczeniem wyrażonym czasownikiem dokonanym zilustrujemy następującymi przykładami:

Chleba przyniesiesz! R, M – Dz(6)

Przeczytasz ten tekścik! TN

Krystyna, ty mi powiesz! TN

To może opowiesz coś o tej zabawie! TN, (K49/2)

Może spróbujesz rozwiązać to zadanie! SpO, N – U, (X)

Poczekaj, poczekaj, to pociągniemy tu! R, Ź – Mż, (K66/2) (stół)

Może tam pójdziemy! TN

Później pogadamy! TN

Napiszesz ten referat na jutro! SpO, N – U, (X)

Tam do roboty zaraz się weźmiesz! R, M – Dz(s25)

Włożysz sobie do butów i już! TN, (K2/1)

Tu mi dasz na krzeselko! R, Dz(3) – M (ciasteczka)

W domu przepisiecie do zeszytu! SpO, N – U, (X)

Przyjdiesz do mnie jutro po kościele, dobrze! TN

Teraz wy pójdziecie przodem! TN

No to pobawimy się teraz troszeczkę! R, S – S, B, (K4/1)

Ten typ wypowiedzeń nie tworzy zakazu, co jest zgodne z zasadą, że zakaz w języku polskim tworzony jest tylko od czasowników niedokonanych. Zwróćmy jednak uwagę na przykłady typu:

A: *Napijemy się jeszcze!* *Nie, nie napijecie się już!*

A: *Pójdę do kina!* *Nigdzie nie pójdziesz!*

A: *Wyjdę jeszcze na pole!* *Nie wyjdiesz!*

A: *Zostanę tu jeszcze trochę!* *Nie zostaniesz ani na chwilę!*

Wydaje się, że takie wypowiedzenia można traktować jako zanegowane stwierdzenia: 'Nie jest prawdą, że wyjdiesz (napijesz się, pójdziesz itd.)', które w określonym kontekście uzyskują znaczenie bardzo kategorię zakazu.

Zwrócimy uwagę na jeszcze jeden rodzaj wypowiedzeń, które są stwierdzeniami, lecz można je odczytać jako rodzaj zakazu.

E, to przesadzasz chyba chłopie! TN, (K69/2), (nie przesadzaj!)

E, wygłupiasz się! TN, (K70/1), (nie wygłupiaj się!)

E, opowiadasz! TN, (K68/1), (nie opowiadaj!)

Wiele spośród wypowiedzi z orzeczeniem w trybie oznajmującym, które zaliczyliśmy do żądających, charakteryzuje się stosunkowo słabą mocą. Niekiedy granica pomiędzy żądaniem a stwierdzeniem jest bardzo płynna, np.: *No to zaczynamy referaty w takim razie!, Sam se będziesz szy!, No cóż, będziemy powoli kończyć!* O zaliczeniu tych wypowiedzi do żądających zadecydowała sytuacja, taki układ, w którym wypowiedzi te miały wyraźny podtekst żądania. I tak pierwsze z nich oznaczało żądanie, którego sens można by ująć następująco: 'Skończmy analizowanie przykładów i zacznijmy czytać referaty'. Drugie wypowiedzenie miało w sytuacji użycia znaczenie: 'Nie podoba ci się, to szyj sobie sam'.

Większość spośród wypowiedzi z czasownikiem niedokonanym ma charakter instrukcji, wskazówek, jak należy coś robić, por.: *I na paluszkach biegniemy!, Czytasz głośno i wyraźnie!* itd. Żądania o mocy polecenia i nakazu, a więc podobne do żądań wyrażanych trybem rozkazującym lub przypuszczającym (z opadającą intonacją wypowiedzeniową), osiąga się przez stosowanie odpowiedniej odmiany intonacji opadającej, poprzez charakterystyczne akcentowanie i skandowanie lub przez użycie odpowiednich modulantów: *Przyniesiesz mi to na-tych-miast!, Tam do roboty zaraz się weźmiesz!* itp.

Do drugiej grupy wypowiedzi z orzeczeniem w trybie oznajmującym należą pozorne pytania (wypowiedzenia z intonacją wznoszącą się), których używa się nie w celu poszukiwania informacji, lecz po to, żeby w sposób pośredni wyrażać wolę, ażeby ktoś coś zrobił. Niżej podamy kilka przykładów takich niby-pytań o rozstrzygnięcie, które w użyciu wystąpiły w funkcji sterującej czymś zachowaniem.

Zosiu, zatańczymy?! TN

Pozwolisz?! TN, (K1/1)

Idziemy?! TN

No to co | powiesz mi jeszcze?! TN, (K8/2)

Weźmiesz jeszcze kawałek?! R, Mż – Ź

Przyniesiesz mi kawałek makowca?! R, Ź – Mż

Podobnie jak w wypowiedzeniach pozornie pytajnych z orzeczeniem w trybie przypuszczającym tutaj również może wystąpić modulant *nie* w funkcji wzmacniającej.

Andrzejku, nie będziesz jadł sardynki?! TN, (K106/1)

Nie siądziesz z nami?! TN

Nie skosztujesz tego bigosu?! TN

A nie wyjdziecie wy z klasy?! SpO, N – U, (X)

Nie przestaniecie gadać?! SpO, N – U, (X)

W pewnych użyciach funkcję sterującą mogą mieć wypowiedzenia z orzeczeniem w czasie przeszłym, por.: *Napisałaś?! SpO, N – U, (X)*, użyte mniej więcej w następującym znaczeniu: 'Jeśli nie napisałaś, a ja wiem, że nie, to pisz i nie oglądaj się, *Jeszcze tego nie zrobiłaś?! R, M – Dz(c20) – 'Zrób to zaraz!'*

W odróżnieniu od wypowiedzeń z trybem przypuszczającym w omawianym obecnie typie występować mogą w funkcji sterującej również pozorne pytania o uzupełnienie. Wyróżnimy tu dwa typy: polecenia i zakazy. Polecenia mają postać: *Czemu czegoś nie robisz?!*, co oznacza: 'Rób coś!'

Czemu nie idziemy?! TN

A czemu Ani nie dolewasz?! TN, (K105/1)

Czemu nic nie mówisz?! TN

Czemu nic nie jecie?! TN, (K105/1)

Czemu się nie przesuwasz?! TN

Ciocia, czemu mi już nie czytasz?! TN

No co tak nic nie mówisz, Misiuńka?! R, M – Dz(s24), (T3/2)

Niektóre przykłady występują w czasie przeszłym:

A ty czego sobie nie wzięłaś kurtki?! TN

Czemu jej nie dołałaś?! TN

Zakazy mają postać: *Czemu (co, czego) coś robisz?!*, a znaczą: 'Nie rób tego!'

Ale Konradek, czemu się tak wydzierasz?! R, M – Dz(3)

Wacek, Wacek, a co ty mu tak doradzasz?! TN, (T3/2)

Idźże, co się patrzysz na niego?! R, Ź – Mż, (K204/2)

Kingusia, co ty wyprawiasz?! R, M – Dz(3)

Co robisz, Karolino?! R, M – Dz(6)

Co wypluwasz?! R, M Dz(3)

Co ty paluchy wsadzasz do nosa, Kinga?! R, M – Dz(3)

Czego się czepiasz?! TN

Halina, co tak pędzisz?! TN

Co ty wygadujesz?! TN, (K2/1)

No co się śmiejesz?! TN, (K71/1)

Idźże, idźże, co ty opowiadasz za głupoty?! TN, (K41/1)

Zakaz może mieć jeszcze inną postać, mianowicie: *Gdzie idziesz?! Tego typu pozorne pytania mają znaczenie: 'Nie wychodź, nie idź!'*

Gdzie będziecie teraz wychodzić?! M – Dz(s24), kolega syna, (K4/1)

Gdzie lataasz po krzyżu?! R, M – Dz(6) 'Nie lataj po krzyżu!'

Antoś, gdzie idziesz na pole?! R, M – Dz(3) 'Nie wychodź na pole!'

Gdzie się pan pchasz?! N, kolejka w sklepie, 'Nie pchaj się pan!'

Gdzieś pan tam wlaź?! N, kolejka w sklepie, 'Wyjdź pan!'

Dokąd idziesz?! SpO, N – U, (X), 'Wracaj do klasy!'

Formułowane w ten sposób zakazy mają dużą moc, wyrażają kategorię żądania, ażeby ktoś czegoś nie robił.

Wypowiedzenia żądające z orzeczeniem w trybie oznajmującym możemy również traktować jako odmianę modulacyjną wypowiedzeń imperatywnych. Wyrażają one różny stopień natężenia mocy wykonawczej zależnie od postaci, jaką przybierają. Najśłabszą mocą odznaczają się pozorne pytania o rozstrzygnięcie (*Idziemy?!, Zosiu, zatańczymy?!).* O tym, że są to żądania, a nie pytania, decyduje w zasadzie tylko sytuacja użycia, w której nadawca nie oczekuje od odbiorcy odpowiedzi *tak* lub *nie*, lecz oczekuje konkretnego działania wskazanego w wypowiedzeniu. Brak w nich językowych wykładników znaczenia modalnego żądania. W pozornych pytaniach o rozstrzygnięcie z modulantem wzmacniającym *nie* (*Nie przestaniecie gadać?!)* ten właśnie modulant decyduje o tym, że mamy do czynienia z żądaniem. Można go uznać za wskaźnik ZMŻ należącego do warstwy modulacyjnej wypowiedzenia. Wskazuje on na to, że nie oczekujemy odpowiedzi *tak* lub *nie*, lecz oczekujemy przyjęcia propozycji. I tak np. wypowiedzenie *Nie siądziesz z nami?!)* można uważać za równoznaczne z wypowiedzeniem *Może siądziesz z nami?!), Nie skosztujesz tego bigosu?! z Może skosztujesz tego bigosu?! W wypowiedzeniach A nie wyjdziecie wy z klasy?! oraz Nie przestaniecie gadać?! może on być wskaźnikiem większej mocy, np. polecenia.*

Wypowiedzenia z intonacją opadającą typu *Napiszesz ten referat na jutro!* mogą wyrażać różną moc wykonawczą zależnie od innych dodatkowych czyn-

ników modulacyjnych (barwa głosu, tempo, akcentowanie, rytm, modulanty). Również intonacja opadająca może być realizowana w różnych odmianach. Bardziej kategoriyczne żądania będą miały intonację zbliżoną do intonacji wypowiedzeń imperatywnych, mniej kategoriyczne natomiast będą miały intonację podobną do wypowiedzeń stwierdzających (intonacja opadająca z mniejszą różnicą wysokości niż w zdaniach imperatywnych) (EJP: 261). Zatem te wypowiedzenia mogą mieć np. następujące odcienie znaczenia żądającego:

nakaz: *Przyniesiesz mi to natychmiast!*

propozycja: *Może spróbujesz rozwiązać to zadanie?!*

polecenie: *Tam do roboty zaraz się weźmiesz!*

wskazówka: *Czytasz głośno i wyraźnie!*

zakaz: *Nie przeszkadzasz!*

Kategoriicznymi nakazami i zakazami są też pozorne pytania o uzupełnienie typu: *Co wypluwasz?! ('Nie wypluwaj!')*, *Gdzie się pan pchasz?! ('Nie pchaj się pan!')*, *Czemu się nie przesuwasz?! ('Przesuń się!')*.

Na tym zakończymy omawianie wypowiedzeń żądających opartych na schemacie O2p(1–2)m, które określiliśmy jako wypowiedzenia bez czasownika modalnego. Za podstawową ich postać przyjęliśmy wypowiedzenia imperatywne, czyli z orzeczeniem w trybie rozkazującym. Wypowiedzenia z orzeczeniem w trybie przypuszczającym i oznajmującym potraktowaliśmy jako warianty modulacyjne wypowiedzeń imperatywnych.

Teraz z kolei omówimy drugi rodzaj wypowiedzeń żądających opartych na schemacie O2p(1–2)m, mianowicie wypowiedzenia z czasownikami modalnymi *musieć, mieć, móc*.

2.1.1.2. Schematy typu **O2p(1–2)m** z czasownikiem modalnym *musieć, mieć, móc*

W odróżnieniu od dotychczas omówionych żądań, w których znaczenie modalne żądania było wyrażone przede wszystkim gramatycznie, tzn. trybem rozkazującym lub też wtórnie trybem przypuszczającym i oznajmującym, ten typ wypowiedzeń żądających zawiera leksykalny wykładnik tego znaczenia. Są nimi trzy czasowniki modalne: *musieć, mieć, móc*, które w połączeniu z bezokolicznikiem czasownika właściwego, czyli nazywającego czynność, której wykonania się żąda, tworzą orzeczenie złożone, tzw. modalne (EJP: 233).

Wymienione wyżej czasowniki modalne wyrażają stosunek mówiącego do wypowiedzi, polegający na stwierdzeniu, że coś jest konieczne (*musieć, mieć*) lub możliwe (*móc*). Wypowiedzenia żądające zawierające takie czasowniki mają oprócz inwariantu znaczeniowego: 'Mówię, że chcę, żebyś coś zrobił' dodatkowe znaczenie – w przypadku czasowników *musieć, mieć*: 'Sądzę, że jest to konieczne', w przypadku czasownika *móc*: 'Sądzę, że jest to możliwe'. I tak np. wypowiedzenie *Musisz to zrobić!*, które ma ZMŻ, ponieważ zostało użyte w funkcji sterującej czymś działaniem, znaczy: 1) 'Zrób to!' oraz 2) 'Jest to konieczne'. Wypowiedzenie żądające *Możesz mi zrobić herbaty!* można również rozbić na dwa składniki znaczeniowe: 1) 'Zrób mi herbaty!' oraz 2) 'Jeśli chcesz, jeśli to możliwe'. To, czy takie wypowiedzenia są tylko stwierdzeniami lub pytaniami (por. *Możesz mi pożyczyć sto złotych?* – 'Czy jest możliwe, żebyś mi pożyczył sto złotych?'), czy też są żądaniami wykonania czynności uważanej za konieczną lub możliwą, zależy od sytuacji użycia i od okoliczności poprzedzających daną wypowiedź.

A – Wypowiedzenia z czasownikiem modalnym *musieć*

Ten typ żądań możemy zilustrować następującymi przykładami:

Musisz mi pomóc! TN

Musicie jutro wywieźć makulaturę! SpO, N – U, (X)

Musisz być o piątej! R, Ż – Mż

Konradek, musisz to wszystko zjeść! R, M – Dz(3)

Musimy opuścić salę! SpO, As – St

Wszyscy musicie pisać! SpO, As – St

W wypowiedzeniach żądających czasownik modalny *musieć* może wystąpić tylko w formie czasu teraźniejszego, niekiedy też w formie czasu przyszłego, por.: *Będziesz musiała to podpisać tutaj w rogu!* TN. Wypowiedzenia te wykluczają możliwość wystąpienia czasownika *musieć* w formie czasu przeszłego. Czasownik ten nie ma trybu rozkazującego, a w wypowiedzeniach żądających nie występuje również w trybie przypuszczającym. A zatem użycie tego czasownika modalnego w wypowiedzeniach żądających powoduje ograniczenie jego niektórych kategorii fleksyjnych: czasu oraz trybu.

Wypowiedzenia typu: *Nie musisz tam iść teraz!*, *Nie musicie się spieszyć!* itp. mogą być zakazami tylko w pewnych użyciach. Towarzyszy im wówczas odpowiednia intonacja, akcent, ton itp. Często są to jednak stwierdzenia, że coś nie jest konieczne. Podobnie wypowiedzenia typu: *Musimy starać się przedłużyć nasze badania*, *Musicie przyjąć jakieś kryteria podziału* itp. mogą być niekiedy

żądaniami, innym zaś razem zwykłymi stwierdzeniami, że coś jest konieczne lub że coś jest czymś obowiązkiem (potrzebą, powinnością).

Spróbujmy określić, jaki jest stosunek wypowiedzeń żądających z czasownikiem *musieć* do wypowiedzeń imperatywnych. Porównajmy wypowiedzenia: *Zrób to!* i *Musisz to zrobić!* Obydwa wypowiedzenia mają znaczenie modalne: 'Chcę, żebyś to zrobił'. Jego wykładniki to w wypowiedzeniu imperatywnym tryb rozkazujący, natomiast w drugim wypowiedzeniu czasownik *musieć* w czasie teraźniejszym trybu oznajmującego. Czasownik modalny nie jest jednak pełnym wykładnikiem ZMŻ, ponieważ wystąpienie form *musisz*, *musicie*, *musimy* w wypowiedzeniu nie decyduje całkowicie o tym, że mamy do czynienia z wypowiedzeniem żądającym. Te formy mogą bowiem występować również w wypowiedzeniach stwierdzających i pytających. To, że wypowiedzenie ma ZMŻ, zależy od sytuacji użycia. Treść zawarta w wypowiedzeniu *Musisz to zrobić!* użytym jako żądanie jest bogatsza niż treść wypowiedzenia imperatywnego *Zrób to!* Poza ogólnym ZMŻ ('Mówię, że chcę, żebyś to zrobił') wypowiedzenie *Musisz to zrobić!* zawiera jeszcze znaczenie dodatkowe, będące jakby uzasadnieniem żądania, mianowicie: 'Mówię, że chcę, żebyś to zrobił, ponieważ jest to twoim obowiązkiem, powinnością, bo nie możesz tego nie zrobić, bo jest ci to potrzebne, bo jest to dla ciebie konieczne'.

Należy jeszcze dodać, że niekiedy żądaniem (zakazem) mogą być również pozorne pytania typu: *Musisz tak krzyknąć?! TN*, *Musisz tu sterczeć?! R, M – Dz(10)*, które znaczą: 'Nie krzyknij tak!', 'Nie stercz tu!'. Są to zakazy o stosunkowo dużej mocy. W pewnych użyciach żądaniami mogą też być wypowiedzenia typu *Nie musicie już iść?! ('Idźcie już!')*.

Wypowiedzenia z czasownikiem *musieć* użyte jako żądania mają charakter kategoriycznych poleceń, a więc są one nakazami. Dodatkowym argumentem przemawiającym za tym, by traktować je jako nakazy, jest to, że sterują one czymś zachowaniem poprzez jakby odwoływanie się do obowiązku, powinności. Nadawca, nakazując odbiorcy, żeby coś zrobił, zakłada z góry, że odbiorca musi wypełnić to, czego żąda, bo należy to do jego obowiązków lub wynika z jego potrzeb.

B – Wypowiedzenia z czasownikiem modalnym *mieć*

Znaczenie tego czasownika w wypowiedzeniach żądających jest podobne do znaczenia czasownika *musieć*. *Masz to zrobić!* oznacza: 'Zrób to, bo ja uważam, że jest to konieczne, bo ja tak bezwzględnie chcę'. W odróżnieniu od wypowiedzeń z czasownikiem *musieć* nie chodzi tu jednak o odwoływanie się do powinności lub potrzeb odbiorcy apelu, lecz o ujmowanie jakiejś czynności jako takiej, która bezwarunkowo, z punktu widzenia nadawcy, ma być wykonana.

Monika, masz iść do domu! R, M – Dz(6)

Masz to wszystko zjeść! R, O – Dz(5)

Powiedziałem, macie zaraz kończyć! SpO, As – St

Czasownik modalny *mieć* w żądaniach występuje w formie czasu teraźniejszego trybu oznajmującego. Nie występuje w 1. osobie liczby mnogiej. Niekiedy może mieć formę czasu przeszłego: *Miałeś mi to dać!* ‘Daj mi to!’

Inaczej należy interpretować wypowiedzenia typu:

Masz do niej wpaść koło czwartej! TN

Masz jej to położyć na biurku! TN

W tego typu wypowiedzeniach nadawca jest tylko pośrednikiem w przekazywaniu żądania kogoś trzeciego. Wypowiedzenia te nie są zatem żdaniami, lecz stwierdzeniami, że ktoś żąda, ażeby odbiorca coś zrobił. Wypowiedzenie *Masz do niej wpaść!* znaczy zatem: ‘Ona kazała ci powiedzieć, że chce, żebyś do niej wpadła.’

C – Wypowiedzenie z czasownikiem modalnym *móc*

Tego typu żądania są częste w użyciu. Czasownik modalny *móc* występuje w nich w trybie oznajmującym, najczęściej w formie czasu teraźniejszego, rzadziej w formie czasu przyszłego (wyjątkowo w czasie przeszłym) oraz w trybie przypuszczającym. Wypowiedzenia żądające z czasownikiem *móc* mogą być realizowane z intonacją opadającą lub z intonacją rosnącą.

Przedstawienie materiału przykładowego rozpoczniemy od wypowiedzeń z intonacją opadającą:

To już możemy zacząć! SpO, zebranie

Możecie się już ruszać! SpO, As – St (opuścić salę)

Ale możesz rozłożyć se tamten stół! TN, (K2/2)

Możesz mi też dać herbaty! R, M – Mż

Papierosa mi też możesz dać! TN

Stary, to ty sam ich możesz ponagrywać! TN, (K120/1)

To się z góry możemy umówić na dwunastą w sobotę || za tydzień! SpO, N – U, (K44/2)

A możesz opowiedzieć te fraszki właśnie! R, S – B, (K4/1)

No to możemy się konkretnie umówić! TN, (K69/2)

Wypowiedzenia takie mają podobny charakter jak stwierdzenia możliwości. Ich intonacja opada z mniejszą różnicą wysokości, podobnie jak w zwykłych stwierdzeniach. Cytowane przykłady wystąpiły jednak w użyciu w wyraźnej funkcji sterującej, a więc w znaczeniu modalnym żądania. A zatem mimo podobieństwa tego typu przykładów do stwierdzeń uznamy je za wypowiedzenia żądające.

Oczywiście, należy tu dodać, że decyduje o tym sytuacja użycia. W innych bowiem sytuacjach wypowiedzenia z czasownikiem modalnym *móc* (w trybie oznajmującym i czasie teraźniejszym) mogą nie być żdaniami, lecz stwierdzeniami możliwości. Na przykład *Możesz to zrobić!* w jednej sytuacji jest wypowiedzią żądającą o znaczeniu: ‘Mówię, że chcę, żebyś to zrobił’, w innej natomiast może być wypowiedzią stwierdzającą fakt, że coś jest możliwe do zrobienia przez odbiorcę, por. *Możesz to zrobić!* ‘Mówię, że sądzę, że jest możliwe, żebyś to zrobił’. Moc wyrażana przez tego rodzaju wypowiedzenia żądające jest stosunkowo słaba. Żądania te mają odcień propozycji.

Wyjątkowo w żdaniami czasownik *móc* może mieć formę czasu przyszłego (*Będziesz mogła to sobie odebrać!* TN, ‘Odbierz sobie to, jeśli chcesz’) lub formę czasu przeszłego (*Mogliście od razu pisać!* SpO, N – U, (X) – użyte w znaczeniu: ‘Piszcie szybko, bo i tak zmarnowaliście dużo czasu’). Te dwa przykłady, a szczególnie przykład z czasownikiem *móc* w czasie przeszłym, mają charakter żądań pośrednich. Można więc powiedzieć, że w wypowiedzeniach żądających z czasownikiem *móc* w trybie oznajmującym (z intonacją opadającą) opozycje czasowe są zneutralizowane (występuje tylko czas teraźniejszy). Ten typ może tworzyć zakaz poprzez negację czasownika *móc*:

Nie możesz mu tego mówić! TN, ‘Nie mów mu tego!’

Nie możesz mi tego zrobić! TN, ‘Nie rób mi tego!’

Negowanie czasownika w bezokoliczniku nadaje żądaniu najczęściej odcień rady: *Możesz mu tego nie mówić!* TN, użyte w sensie: ‘Radzę ci, żebyś mu tego nie mówił’. Natomiast wypowiedzenia dwukrotnie zanegowane typu: *Nie możesz mu tego nie mówić!*, *Nie możecie tam nie iść!* mogą zostać użyte jako nakaz lub polecenie o znaczeniu: ‘Musicie tam iść!’ (‘Chcę, żebyście tam poszli!’), ‘Musisz mu to powiedzieć!’ (‘Chcę, żebyś mu to powiedział!’).

Niżej z kolei przedstawimy wypowiedzenia żądające z czasownikiem modalnym *móc* w trybie przypuszczającym z intonacją opadającą:

Mogłabyś choć raz zrobić mi kolację! R, S – S

Mógłbyś już przestać palić! R, S – B

Mógłbyś sobie obciąć włosy wreszcie! R, M – Dz(s25)

Mogłabyś sobie podarować! TN

Moglibyście już kończyć! SpO, As – St

Znaczeniowo jest to typ bliski wypowiedzeniom z orzeczeniem w trybie przypuszczającym z modulantem *może*, por. *Może byś przestał już palić!* Najczęściej takie wypowiedzenia mają odcień znaczeniowy propozycji, niekiedy jednak ich moc ulega zwiększeniu poprzez zastosowanie intonacji rozkazującej (o większym interwale) lub modulantów leksykalnych typu: *wreszcie*, *w końcu* itp.

Zakaz może być tworzony tylko przez zanegowanie czasownika w bezokoliczniku. Ma on charakter łagodny. Jest to zazwyczaj rada lub prośba, żeby czegoś nie robić:

Mogłabyś tutaj nie palić! TN

Mógłbyś mi choć przez moment nie przeszkadzać! TN

Przecież mogłabyś jutro nie przychodzić! TN

Teraz z kolei omówimy wypowiedzenia z czasownikiem *móc* realizowane z intonacją rosnącą. Są to żądania w postaci pozornych pytań o rozstrzygnięcie. Podobnie jak wyżej i tu wyróżnimy wypowiedzenia z czasownikiem *móc* w formie trybu oznajmującego czasu teraźniejszego i przyszłego oraz z czasownikiem *móc* w formie trybu przypuszczającego.

Użycie wypowiedzenia z intonacją pytajną osłabia, łagodzi moc żądania. Wypowiedzenie *Możesz mi zrobić herbaty!* ma większą moc aniżeli wypowiedzenie *Możesz mi zrobić herbaty?!*, podobnie mocniejsze jest wypowiedzenie *Mógłbyś przestać palić!* aniżeli wypowiedzenie *Mógłbyś przestać palić?!* Te mocniejsze żądania określiliśmy wyżej jako propozycje, natomiast wypowiedzenia z intonacją rosnącą, łagodniejsze od propozycji, nazwiemy prośbami. Cechuje je założenie z góry przez nadawcę, że odbiorca może odmówić wykonania tego, o co się go prosi. Użycie łagodnej formy ma na celu pozyskanie sobie odbiorcy.

Rozpoczniemy od wypowiedzeń z czasownikiem *móc* w trybie oznajmującym:

Mamo, hej, możesz tego chrzanu nam podać?! R, Dz(s25) – M

Możesz mi podać pióro?! R, S – S

Możesz mi tego dać jeszcze troszeczkę?! R, Dz(s25) – O

Czy możesz mnie zastąpić?! TN, N – N

Możesz mnie poczęstować papierosem?! TN

Możesz mnie tam podrzucić?! TN (samochodem)

Cesia, możesz tam rzucić?! TN (położyć cytrynę na stole)

Andrzej, możesz się trochę przesunąć?! TN, (T3/3)

W funkcji wzmacniającej może wystąpić modulant *nie*:

Marysiu, ty mi || a nie możesz mi tego pożyczyć?! TN, (K66/1)

A nie możesz odrysować od jakiejś monety?! TN

Przykłady z czasownikiem *móc* w trybie przypuszczającym:

Mogłabyś podać mi cukier?! R, S – S

Mogłabyś wyjść z łazienki?! R, S – S

Mógłbyś światło przygasić?! R, Ż – Mż

Mógłbyś dwie minuty na mnie poczekać?! TN

A mógłbyś tutaj być o 12, tam w Gołębniku na dole?! TN, (K89/2)

A czy mógłbyś opowiedzieć || jeszcze o jakiejś innej wyprawie?! TN, (K50/2)

A mógłbyś tak przyjść wcześniej?! TN, (K13/2)

Podamy jeszcze kilka przykładów z modulantom wzmacniającym *nie*:

Nie mógłbyś wcześniej skończyć?! TN

Nie mógłbyś się stąd wynieść?! R, B – B

Nie mogliśmy już iść powoli?! TN

Zakaz wyraża *nie* stojące przed czasownikiem w bezokoliczniku. Jest to zakaz łagodny, ma on odcień rady lub prośby:

Mógłbyś tu nie palić?! TN

Mógłbyś tyle nie pić?! R, Ż – Mż

Porównajmy znaczenia wypowiedzeń: *Mógłbyś tu nie palić?! i Nie mógłbyś tu zapalić?! Pierwsze z nich wyraża zakaz (prośbę o niepalenie), drugie natomiast zachętę, namowę, ażeby ktoś zapalił papierosa tu, a nie gdzie indziej.*

Pozostał do omówienia jeszcze jeden typ wypowiedzeń żądających z czasownikiem *móc*, mianowicie konstrukcja *jakbyś mógł...*, o której była mowa już wcześniej, w związku z wypowiedzeniami z orzeczeniem w trybie przypuszczającym (por. *Jakbyś mi to podał!*).

Mieszek, potem jeszcze jakbyś mógł ziemniaków z piwnicy przynieść! R, B – B

No jakbyście mogli mi to załatwić! TN

No jakbyś mogła mi to kupić! TN

Stwierdziłiśmy wyżej, że istnieje podobieństwo pomiędzy wypowiedzeniami z orzeczeniem w trybie przypuszczającym typu: *Dałbyś mi to!*, *Dałbyś mi to?!*, *Jakbyś mi to dał!* a wypowiedzeniami z czasownikiem modalnym *móc*: *Możesz mi to dać!*, *Mógłbyś mi to dać!*, *Możesz mi to dać?!*, *Mógłbyś mi to dać?!*, *Jakbyś mógł mi to dać!* Podobieństwo to dotyczy wyrażanej przez takie żądania mocy wykonawczej. Jest ona słabsza niż moc wyrażana przez wypowiedzenia imperatywne. Tym, co stanowi o podobieństwie tych dwóch rodzajów żądań, jest jednak głównie to, że zawierają one odcień możliwości. Jego wykładnikami są tryb przypuszczający lub czasownik *móc*. Odcień możliwości wyraża też modulant *może*, który występuje również w innych typach wypowiedzeń żądających, np.: *Daj mi może kawalek!*, *Może podasz mi to!*, *Może byś mi to podał!*, oraz intonacja pytająca. Te wszystkie czynniki osłabiają kategoryczność żądań. W zależności od ich udziału w wypowiedzeniu żądania przybierają odcienie znaczeniowe np. prośby, polecenia, nakazu itp.

Dotychczas omówione typy wypowiedzeń żądających możemy ustawić w kolejności według wyrażanej przez nie mocy. Spróbujemy obecnie zrobić takie zestawienie od wypowiedzeń najbardziej kategorycznych, najmocniejszych do najsłabszych. Takie zestawienie będzie miało jednak charakter nieco uproszczony z tego powodu, że zestawienia różnych typów wypowiedzeń dokonamy na jednym przykładzie, który będziemy przekształcać, nadając mu takie formy, jakie miały omawiane w tej części wypowiedzenia żądające. Przykładem tym będzie syntagma *pisać (napisać) zadanie*, zaś utworzone z niej wypowiedzenia będą miały znaczenie: 'Mówię, że chcę, żebyś pisał (napisał) zadanie'.

Wypowiedzenia żądające ustawimy w pewnej kolejności na podstawie mocy wyrażanej przez środki językowe. Należy tu dodać, że w użyciu mogą nastąpić różne przewartościowania w zależności od czynników pozajęzykowych, szczególnie w zależności od rodzaju interakcji społecznej, w jaką wstępują nadawca i odbiorca. Dużą rolę może odgrywać również mimika, gesty, ton i sposób, w jaki żądanie jest wypowiedziane. Są to jednak czynniki w dużym stopniu indywidualne, trudne do opisu. Powodują one jednak, że moc wyrażana poprzez elementy językowe wypowiedzenia może ulegać zmianom. I tak np. wypowiedzenie *Daj mi to!* może być wypowiedzią zarówno bardzo kategoryczną (w jednej sytuacji), jak również bardzo łagodną prośbą w innej sytuacji. A zatem w ujęciu typologicznym musimy pominąć te możliwości, które stwarzają roz-

maite sytuacje i zachowania indywidualne. Rozważać natomiast możemy tylko te właściwości, które mają charakter typowy i wynikają z językowego kształtu wypowiedzeń.

a) Nakaz, rozkaz, polecenie:

Masz napisać zadanie!

Musisz napisać zadanie!

Napisz zadanie!

Napisalbyś zadanie!

Napiszesz zadanie!

Napisz może zadanie!

Mógłbyś napisać zadanie!

Może byś napisał zadanie!

Jakbyś napisał zadanie!

Jakbyś mógł napisać zadanie!

b) Propozycja:

Możesz napisać zadanie!

Może napiszesz zadanie!

c) Prośba:

Nie napisałbyś zadania?!

Nie napiszesz zadania?!

Nie mógłbyś napisać zadania?!

Napisalbyś zadanie?!

Mógłbyś napisać zadanie?!

Napiszesz zadanie?!

Możesz napisać zadanie?!

2.1.2. Schematy typu **P-O3p3m**

Wypowiedzenia skonstruowane według tego schematu, tzn. z orzeczeniem w 3. osobie, możemy traktować jako odmianę wypowiedzeń omówionych w poprzedniej części pracy. Zarówno bowiem pod względem formalnym, jak i pod względem znaczeniowym są z nimi blisko związane. Różnica pomiędzy nimi polega na tym, że wypowiedzenia z orzeczeniem w 2. osobie liczby pojedynczej oraz 1. i 2. osobie liczby mnogiej nie mają wyodrębnionej pozycji podmiotu. Jest on konotowany przez końcówkę osobową oraz dodatkowo sygnalizowany w większości wypowiedzeń przez tzw. zwrot apelatywny (Perczyńska 1980: 65–73) (wołacz lub mianownik w funkcji wołacza od nazw osobowych, zaimków, rzeczowników, przymiotników), por. *Mamo, zrób (zrobiłabyś itp.) mi herbaty!* Natomiast wypowiedzenia żądające z orzeczeniem w 3. osobie mają obligatoryjną pozycję podmiotu, tzn. podmiot musi być wyodrębniony jako osobny wyraz (*pan, pani, państwo, mama, wujek, kolega* itp.). To, czy żądanie realizowane jest według schematu O2p(1–2)m, czy według schematu P–O3p3m, zależy od czynnika pozajęzykowego, mianowicie od tego, w jaki sposób zwracają się do siebie interlokutorzy. Jeżeli zwracają się do siebie poprzez 2. osobę („są na ty”), wtedy nadawca, żądając czegoś od odbiorcy, użyje wypowiedzenia opartego na schemacie O2p(1–2)m (*Kup mi gazetę!*). Natomiast gdy uczestnicy interakcji mówią do siebie przez „pan”, „pani”, „mama”, „ojciec”, „kolega”, „ciocia” itp., unikając w ten sposób zwrotu przez „ty” (2. osobę), stosują wypowiedzenia żądające oparte na schemacie P–O3p3m, por.: *Niech pan, mama, ojciec, ciocia, kolega (itp.) kupi mi gazetę!* Podmiotem w tych wypowiedzeniach żądających jest wyraz lub grupa wyrazowa (*Niech mama, kochana moja, kupi mi taką sukienkę!*), najczęściej rzeczownik nazywający odbiorcę z punktu widzenia nadawcy. I tak dziecko, zwracające się do rodziców oraz innych krewnych starszych wiekiem przez 3. osobę, w interakcji z rodzicami będzie stosować wypowiedzenia żądające z orzeczeniem w 3. osobie i podmiotem *mama, ojciec, tatuś* (*Niech ojciec da mi na kino!*), w interakcjach z innymi krewnymi wypowiedzenia z podmiotem *ciocia, babcia* (*Niech mi babcia opowie o tym!*), natomiast w interakcjach z obcymi osobami i znajomymi (z którymi nie jest „na ty”) używać będzie wypowiedzeń żądających z podmiotem *pan, pani, państwo, kolega*: *Niech mi pan skasuje bilet!*, *Niech państwo przyjdą jutro!*, *Niech mi kolega pożyczy tę książkę!*

Najczęściej podmiotem wypowiedzeń żądających z orzeczeniem w 3. osobie są wyrazy *pan, pani, państwo*. Struktura typu *Niech pan to zrobi!* jest odmianą wypowiedzeń imperatywnych dla interakcji, której uczestnicy nie zwracają się do siebie przez „ty” (2. osobę). Zasadnicza różnica pomiędzy wypowiedzeniami opartymi na schemacie O2p(1–2)m a wypowiedzeniami realizowanymi według

schematu P–O3p3m polega więc na tym, że w pierwszych wyraz lub grupa nazywająca odbiorcę występuje w wołaczu lub w mianowniku w funkcji wołacza i jako zwrot apelatywny stoi poza zasadniczą strukturą wypowiedzenia, natomiast w drugich wyraz nazywający odbiorcę wchodzi w skład struktury wypowiedzenia jako jej podmiot. Porównajmy przykłady:

<i>Niech pan przyjdzie jutro!</i>	<i>Przyjdź pan jutro!</i>
<i>Niech się pani nie pcha!</i>	<i>Nie pchaj się pani!</i>
<i>Niech mama zaparzy herbatę!</i>	<i>Mamo, zaparz herbatę!</i>
<i>Niech ciocia to kupi!</i>	<i>Ciociu, kup to!</i>

Wypowiedzeniom *Niech pan to zrobi!* mogą odpowiadać wypowiedzenia imperatywne *Panie, zrób to!* oraz częstsze w użyciu sfrageologizowane: *Zrób pan to!*, gdzie *pan*, stojące po czasowniku w trybie rozkazującym, jest zwrotem apelatywnym wyrażonym mianownikiem w funkcji wołacza. Podobnie jest w liczbie mnogiej, por. *Niech państwo to zrobią!* – *Zróbcie to państwo!*, *Drodzy państwo, zróbcie to!*

Wśród wypowiedzeń o strukturze podmiot – orzeczenie w 3. osobie wyróżnimosy dwa typy. Pierwszy z nich charakteryzuje się posiadaniem modulantu życzącego *niech*, drugi natomiast typ wypowiedzeniowy takiego modulantu nie zawiera, por.:

<i>Niech mama mi to da!</i>	<i>Mama mi to da!</i>
<i>Niech pan to zrobi do jutra!</i>	<i>Pan to zrobi do jutra!</i>

Wypowiedzenia bez modulantu *niech* są bardziej kategoryczne. Występowanie modulantu *niech*, poza tym, że osłabia moc żądania, powoduje pewne ograniczenia strukturalne. W takich wypowiedzeniach orzeczenie ma tylko formę czasu teraźniejszego, użycie czasu przyszłego (formy) i przeszłego jest niemożliwe. Ograniczeń aspektowych nie ma, por.: *Niech pan czyta!*, *Niech pan przeczyta!* W wypowiedzeniach z modulantem *niech* nie może również występować orzeczenie modalne *móc*, *musieć*, *mieć* z bezokolicznikiem. Możliwy jest tylko tryb oznajmujący orzeczenia. Istnieją wprawdzie wypowiedzenia, w których można się dopatrywać trybu przypuszczającego, np. *Niechby to pan zrobił!*, ale w analizowanym materiale tego typu żądania się nie pojawiły. Jest to raczej postać charakterystyczna dla życzeń (por. *Niechby już przestało padać!*).

Niżej podamy kilka przykładów wypowiedzeń z modulantem *niech*:

Niech pan powie! SpO, As – St

To niech pan czyta dalej! SpO, As – St

Niech mama mu o tym nie mówi! R, Dz(c20) – M

Niech pan zamknie szybko! TN

Niech mnie pani pyta! SpO, U – N, (X)

Niech pani odłoni tablicę! SpO, U – N, (X)

Niech się pan z nią skontaktuje! SpO, (K45/2)

Panowie niech zajmą się dekoracją sali! SpO, Dyr – N, (X)

No jutro niech pan przyjdzie! TN, (K42/1)

Zaraz, niech pan poczeka trochę! N, kiosk Ruchu, (K116/2)

Proszę, niech pani po lekcjach przyjdzie do mojego gabinetu! SpO, Dyr – N, (X)

Wypowiedzenia typu:

Niech ta twoja koleżanka przyjdzie jutro! TN

Niech on tego nie kupuje! TN

Niech oni się jutro zjawią tutaj! TN

są żądaniami kierowanymi nie do odbiorcy, lecz do kogoś trzeciego. Pomimo to należy w nich widzieć również apel do odbiorcy, żądanie, ażeby przekazał komuś trzeciemu polecenie nadawcy. Zilustrujmy to jeszcze przykładami:

Mamo, niech ona przestanie! R, Dz(c20) – M

Niech Jolka podleje kwiaty! SpO, N – U, (X)

Niech mamusia twoja przyjdzie do szkoły! SpO, N – U, (X)

Proszę pani, niech Wojtek mi nie przerywa! SpO, U – N, (X)

Niech ona ode mnie nie odpisuje! SpO, U – N, (X)

Znaczenie tego typu wypowiedzeń żądających można by opisać następująco: ‘Powiedz komuś, wpłyn na kogoś, spowoduj, ażeby X coś zrobił (czegoś nie robił)’. Oczywiście, w przypadku wypowiedzeń tego rodzaju nie ma ograniczeń

w sposobie zwracania się do siebie interlokutorów (czy są na „ty”, czy też na „pan”). Podmiotem nie jest tu bowiem wyraz nazywający odbiorcę, lecz wyraz oznaczający osobę trzecią niebędącą ani nadawcą, ani odbiorcą.

Niżej z kolei omówimy wypowiedzenia bez modulantu życzącego *niech*. Orzeczenie w takich wypowiedzeniach żądających może występować w trybie oznajmującym i przypuszczającym, może to być orzeczenie modalne z czasownikami *musieć*, *mieć*, *móc* i bezokolicznikiem. Orzeczenie może mieć nie tylko formę czasu teraźniejszego, lecz również formę czasu przyszłego, wyjątkowo też formę czasu przeszłego (w pewnych użyciach). Najpierw przedstawimy przykłady z orzeczeniem w trybie oznajmującym.

I jeszcze tu pan się wpisze do książki obecności!, N, bibliotekarka – czytelnik, (K12/2)

Wie pan co, może pan pojedzie na Ziai! N, pasażer – taksówkarz

Pan zaczyna najpierw! TN

Pani zaprowadzi ją do lekarza! SpO, N – N, (X)

Pani Ala napisze sprawozdanie! SpO, zebranie

Da mi tatuś ze sto złotych! R, Dz(c15) – O

Przeczytają państwo ten rozdział z podręcznika! SpO, As – St

Pani G. podejdzie do tablicy! SpO, As – St, (X)

Najczęściej orzeczeniem jest tu czasownik dokonany. Czasownik niedokonyany występuje w formie czasu przyszłego, por.:

Będzie pan analizował wszystkie przykłady kolejno! SpO, As – St

Będą państwo teraz czytali swoje przykłady! SpO, As – St

Tego typu przykłady występują jednak bardzo rzadko. Można powiedzieć, że w wypowiedzeniach bez modulantu *niech* najczęściej występuje orzeczenie w trybie oznajmującym, wyrażone formą czasu teraźniejszego czasownika dokonanego. Czasownik niedokonyany w formie czasu teraźniejszego i przyszłego może w tych wypowiedzeniach pojawiać się w pewnych użyciach, najczęściej w żądaniach kierowanych do małych dzieci, w interakcjach rodzice – dzieci, nauczyciele – dzieci.

Kingusia tu będzie grzecznie siedzieć! R, M – Dz(3)

Dzieci piszą! SpO, N – U, (X)

Dzieci siedzą prosto i ładnie! SpO, N – U, (X)

Dzieci wymawiają po jednej głosce! SpO, N – U, (X)

Ósma klasa w pamięci mnoży! SpO, N – U, (X)

Druga klasa słucha uważnie! SpO, N – U, (X)

Wszystkie dzieci starają się pisać ładnie! SpO, N – U, (X)

Z kolei niżej podamy kilka przykładów wypowiedzeń z intonacją wznoszącą się:

Idzie mama?! R, Dz(s18) – M

No przeczyta pan to?! TN, (K42/1)

Poda mi pan te te?! N, stolarz – klient (deski)

No to co, nie przeczyta pan?! TO, (K42/1)

A mama nie siądzie z nami?! TN, Dz(c25) – M

Pozorne pytania o uzupełnienie w funkcji żądań zilustrujemy poniższymi przykładami:

Co pan robi?! TN

Gdzie się pani tak pcha?! N, tramwaj

Co się pani przejmuje?! TN

A czemu się pani nie częstuje?! TN

Niekiedy orzeczenie przybiera formę czasu przeszłego:

Czemu sobie pani od razu więcej nie nałożyła?! TN

A pomidorka czemu pan nie wziął?! TN

A co to, pani jeszcze nie skończyła?! SpO, As – St

Kilka słów należy jeszcze poświęcić nieco innemu typowi wypowiedzeń żądających z orzeczeniem w formie 3. osoby czasu przeszłego. Są to przykłady typu:

Jadła, jadła! R, S – S

‘Jedz!’

Papusiwała! R, M – Dz(3)

‘Jedz!’

Poszła stąd! TN

‘Idź stąd!’

Poszli! TN

‘Wyjdźcie!’

Omawiamy je w schemacie P–O3p3m tylko ze względu na ich formę 3. osoby. W zasadzie jednak do tego schematu nie należą, ponieważ wyrażanie podmiotu jest w nich niemożliwe. Odnoszą się one do odbiorcy *ty, wy*, a nie do odbiorcy *pan, pani*. Z tego względu właściwie należałoby je omawiać w schemacie O2p(1–2)m jako osobliwość ze względu na formę czasu przeszłego i 3. osobę. Wykazują one podobieństwo do żądań o charakterze mocno ekspresywnym i o postaci wykrzyknień typu: *Won!, Wynocha!, Precz!*

Wypowiedzenia z orzeczeniem w trybie przypuszczającym reprezentują następujące przykłady:

Skasowałyby mi pani bilet! N, tramwaj

To może by pan przyniósł na sobotę! TN

Teraz może by nam pan F. przedstawił! SpO, zebranie

Nie pożyczycyłyby mi pani tego na kilka dni?! TN

Rozmieniłyby mi pani sto złotych?! N, kiosk

Z kolei przedstawimy przykłady z orzeczeniem modalnym: *musieć*:

Musi pani zaraz skończyć! SpO, As – St

Muszą to państwo zapamiętać! SpO, As – St

móc:

Mogą już państwo opuścić salę?! SpO, As – St

Czy mógłby mi pan skasować bilet?! N, tramwaj

Mogłaby mi to pani zostawić na portierni?! TN

Czy mogłaby pani zacząć od początku?! SpO, As – St

Czy pan mógłby tak lub nie odpowiedzieć na moje pytanie?! SpO, As – St

Czy mogłaby mi pani pokazać ten sweterek za 180 złotych?! N, sklep

Mogłaby mi pani wypisać?! N, sklep (kwit)

Tu jeszcze jakby pan mógł tą śrubkę wkręcić?! N, klient – stolarz

Na tym zakończyliśmy omawianie wypowiedzeń opartych na schemacie P–O3p3m. Wyróżniliśmy wśród nich dwa typy:

1) Wypowiedzenia z modulantem *niech*, których orzeczenie występuje w trybie oznajmującym i w formie czasu teraźniejszego: *Niech pan to przeczyta!*, *Niech pan to czyta!*, *Niech pan tego nie czyta!* Wyróżniliśmy tutaj i potraktowaliśmy jako odrębny typ wypowiedzeń żądających przykłady: *Niech on tego nie robi!*, *Mamo, niech ona przestanie!*, którymi nadawca wyraża w stosunku do odbiorcy apel: 'Powiedz komuś, spowoduj, ażeby X coś zrobił lub czegoś nie robił!'. X to podmiot takiego wypowiedzenia żądającego, por.: *Niech on przyjdzie jutro!*, *Niech twoja mama zgłosi się w szkole!*, *Niech Jola podleje kwiaty!* Podmiot takich wypowiedzeń żądających nie odsyła do odbiorcy, lecz oznacza kogoś trzeciego niebędącego ani nadawcą, ani odbiorcą. Tym właśnie te wypowiedzenia różnią się od wypowiedzeń typu *Niech mama mi to da!*, w których podmiot oznacza odbiorcę. Niektóre wypowiedzenia, rozpatrywane w izolacji od sytuacji użycia, mogą być dwuznaczne: *Niech Jola podleje kwiaty!* (N – U). Jeżeli przyjmiemy, że imię *Jola*, czyli podmiot wypowiedzenia, odnosi się do odbiorcy, to wówczas sens wypowiedzenia jest następujący: 'Jolu, podlej kwiaty!'. Jeżeli natomiast podmiot *Jola* nie oznacza odbiorcy wypowiedzi, wtedy znaczenie żądania jest inne, np.: 'Kasiu, powiedz Joli, żeby podlała kwiaty!'. Wypowiedzenia z podmiotem *on*, *ona*, *oni* (*Niech on to zrobi!*) mogą mieć tylko sens: 'Powiedz mu, żeby to zrobił!'.

2) Wypowiedzenie bez modulantu *niech*. Możliwości gramatyczne są tutaj większe, ponieważ orzeczenie może mieć nie tylko formę trybu oznajmującego, lecz również formę trybu przypuszczającego. Może też składać się z czasownika modalnego *móc*, *musieć* (rzadziej *mieć*) oraz bezokolicznika. Wypowiedzenia te mogą mieć zarówno intonację opadającą, jak i wznoszącą się.

Najczęstsze w użyciu są wypowiedzenia typu: *Pan napisze to sprawozdanie!*, *Może by pan napisał to sprawozdanie!*, *Napisałby pan to sprawozdanie?!*, *Czy mógłby pan napisać to sprawozdanie?!*, *Nie napisałby pan tego sprawozdania?!* Pierwsze wypowiedzenie wyraża bardzo kategoryczne żądanie o odcieniu nakazu lub polecenia. Pozostałe przykłady są pozbawione kategoryczności, są bardziej łagodnymi żądaniami o odcieniu propozycji lub prośby. Inne przykłady omawiane w tej części uzyskują znaczenie modalne żądania na tle odpowiedniej sytuacji.

2.1.3. Schematy typu **O1p**

Należą tutaj wypowiedzenia, których orzeczenie jest wyrażone tzw. czasownikiem performatywnym nazywającym różne typy (odcienie) żądającego aktu mowy (Pisarkowa 1975, 1976a). Czasownik ten obowiązkowo występuje

w 1. osobie liczby pojedynczej (rzadziej liczby mnogiej) trybu oznajmującego (ewentualnie trybu przypuszczającego w niektórych czasownikach) czasu teraźniejszego. Są to następujące czasowniki: *żądam, nakazuję, zakazuję, polecam, proponuję, rozkazuję, zabraniam, proszę, namawiam, zachęcam, radzę, błagam, przestrzegam* itd. Istnieje pogląd, że każde zdanie użyte w funkcji żądania ma w swojej strukturze głębokiej czasownik performatywny (Wierzbicka 1973). Jego występowanie w strukturze powierzchniowej ma charakter fakultatywny. W wypowiedziach sterujących czyimś zachowaniem zamiast niego mogą się pojawić inne wykładniki językowe (por. wyżej omówione typy wypowiedzeń żądających). Różne warianty powierzchniowe żądań da się jednak sprowadzić do formuły zawierającej czasownik performatywny, odzwierciedlającej strukturę głęboką danego wypowiedzenia, por.: *Zrób to!* – ‘Nakazuję ci tymi słowy, żebyś to zrobił’, *Może byś to zrobił!* – ‘Proponuję ci, proszę ci tymi słowy, żebyś to zrobił’.

W tej części pracy omówimy wypowiedzenia żądające, w których czasownik performatywny występuje na powierzchni jako człon konstytutywny (orzeczenie) struktury wypowiedzeniowej. W zależności od swoich możliwości konotacyjnych czasownik performatywny łączy się bądź z dopełnieniem wyrażonym bezokolicznikiem: *Polecam ci to zrobić!*, *Radzę ci to zrobić!*, *Zakazuję ci to zrobić!*, bądź z dopełnieniem wyrażonym rzeczownikiem (najczęściej odczasownikowym powstałym w wyniku procesu nominalizacji): *Proszę o zrobienie tego!*, *Żądam zrobienia tego!* Czasowniki performatywne mogą też wprowadzać zdania podrzędne dopełnieniowe przy pomocy spójnika *żebyś, abyś*: *Proponuję ci, żebyś to zrobił!*, *Żądam, żebyś to zrobił!*, *Radzę ci, abyś to zrobił!* Dopełnienia lub zdania dopełnieniowe nazywają czynność, której wykonania się od kogoś żąda. Czasownik performatywny jest natomiast językowym wykładnikiem znaczenia modalnego żądania. Spełnia więc podobną funkcję jak tryb rozkazujący. Dodatkowo nazywa on jeszcze określony odcień znaczenia modalnego żądania. Nie zawsze jednak odcień nazwany przez czasownik performatywny odpowiada rzeczywistej mocy wyrażanej przez dane żądanie. I tak np. wypowiedzenie *Proszę o ogłoszenie się w sekretariacie!* może być w pewnych użyciach prośbą, w innych natomiast kategorię nakazem. Zależy to od czynników modulacyjnych, np. akcentu, tonu, intonacji, mimiki, również od sytuacji, stosunku nadawcy do odbiorcy. Dużą rolę mogą tu odgrywać również modulanty wyrazowe: *Radzę ci to oddać natychmiast (bezwłocznie)!*, *Kategorię żądam odpowiedzi!*

Zachęcam pana do stosowania tej metody! SpO, N – N, (X)

Domagam się od was solidnej nauki! SpO, N – N, (X)

- Zakazuję wam wybiegać na ulicę!* SpO, N – U, (X)
- Nie pozwalam wam skarżyć bez przerwy!* SpO, N – U, (X)
- Błagam ciebie, Dorota, abys jej tego nie mówiła!* TN, (X)
- Radzę ci tam pójść jednak!* TN
- Radzę ci się zamknąć!* R, O – Dz(s18)
- Radzę ci milczeć!* R, Ż – Mż
- Radzę ci się zastanowić nad hiperpoprawnością!* SpO, As – St
- Radzę sobie zanotować!* SpO, As – St
- Ja bym państwu radziła paremiologię!* SpO, As – St
- Polecam panu zająć się tą sprawą!* SpO, Dyr – N, (X)
- Polecam ci zbadać tę sprawę!* SpO, Dyr – N, (X)
- Polecam wam serdecznie tę książkę!* SpO, As – St
- Żądam od ciebie szczerości!* SpO, N – U, (X)
- Żądam od was dowodów winy Marka!* SpO, N – U, (X)
- Proszę państwa o złożenie tu indeksów!* SpO, As – St
- Poproszę o pozostanie na sali tylko członków rady!* SpO, obrona pracy doktorskiej
- Teraz proszę o zabranie głosu recenzenta, pana profesora X!* SpO, obrona pracy doktorskiej
- Prosimy pana kolegę o skrócenie wypowiedzi!* SpO, odczyt
- Proszę państwa o głosy w dyskusji!* SpO, zebranie naukowe
- Proszę o przyniesienie na jutro makulatury!* SpO, N – U, (X)
- Pana magistra proszę o wprowadzenie!* SpO, zebranie naukowe
- Proszę bardzo o dalsze wypowiedzi!* SpO, zebranie naukowe
- Bardzo proszę panią X o wygłoszenie referatu!* SpO, zebranie naukowe
- Bardzo proszę o skasowanie biletu!* N, w tramwaju
- Bardzo pana proszę o podanie do skasowania!* N, tramwaj
- Poproszę o moją kartę stałego pobytu!* N, kwestura UJ

Ja jednak bardzo proszę panią doktor o zapisanie mi tego lekarstwa! N, pacjentka – lekarz

To może ja pana poproszę, żeby pan to odmieniał! SpO, As – St

To ja bym poprosiła, żeby tego nie czytać! TO, (K113/2)

To ja cię poproszę, żebyś czytał te pytania! TN, (K90/1)

Typ reprezentowany przez trzy ostatnie przykłady zostanie omówiony szerzej w rozdziale poświęconym wypowiedziom złożonym.

Najczęstsze w użyciu są wypowiedzenia z czasownikiem performatywnym *proszę*. Należy je odróżnić od wypowiedzeń, w których *proszę* nie należy do struktury składniowej, wyraz *proszę* pełni bowiem w różnych typach wypowiedzeń funkcję modulantu łagodzącego moc żądania, por. *Proszę, zrób to!*

Do wypowiedzeń żądających z orzeczeniem w 1. osobie zaliczymy, oprócz żądań omówionych wyżej, tzn. wypowiedzeń z czasownikiem performatywnym nazywającym różne odcienie ZMŻ, takie wypowiedzenia, które można określić jako życzenia w funkcji żądań. Najczęściej orzeczeniem jest tu czasownik *chcę, chciałbym, pragnę*. Czasownik ten wprowadza zdanie podrzędne dopełnieniowe, por. *Chcę, żebyś to zrobił!* Wyraża on znaczenie modalne żądania podobnie jak czasowniki performatywne oraz tryb rozkazujący. *Chcę* w takim użyciu znaczy to samo co *żądam*.

Pragnę, żebyście zmądrzeli! SpO, N – U, (X)

Chciałbym, żebyście to przynieśli na jutro! SpO, N – U, (X)

Chciałbym, żebyście w tych dzienniczkach wnieśli jakieś spostrzeżenia! SpO, (K44/2)

Chciałbym, żebyś czytał wolno i wyraźnie! TN, (K86/1)

Chcę mieć te dzienniczki jutro na biurku! SpO, N – U, (K42/1)

Niekiedy czasownik *chciałbym* łączy się z czasownikiem *prosić* w bezokoliczniku. Takie wypowiedzenie wyraża łagodną prośbę:

Chciałabym pana prosić o przysługę! TN

No więc chciałabym kogoś prosić o zreferowanie! SpO, As – St

Podobną funkcję wyraża czasownik *mogę, mógłbym* w połączeniu z *prosić* w wypowiedzeniach z intonacją pytającą:

Czy mogłabym prosić o skasowanie biletu?! N, tramwaj

Mogę pana o to prosić?! TN

Jakbym mogła o to prosić?! TN

A szynkę mogłabym prosić?! TN

Mógłbym poprosić o jeszcze jedną herbatę?! TN

Są to przykłady na modulację czasownika performatywnego *proszę*. *Mogę prosić o...* znaczy to samo, co *proszę uprzejmie*, *proszę bardzo*.

Przy omawianiu wypowiedzeń z czasownikami performatywnymi zwróciliśmy uwagę na to, że łączą się one bądź z dopełnieniem, bądź z wypowiedzeniem podrzędnym dopełnieniowym. Niektóre spośród nich mają dwojaką łączliwość, zarówno z wypowiedzeniem podrzędnym, jak i z dopełnieniem. Porównajmy:

- | | | |
|------------------------------------|---|-------------------------------------|
| <i>żądám zrobienia tego</i> | – | <i>żądám, żebyś to zrobił</i> |
| <i>nakazuję ci to zrobić</i> | – | <i>nakazuję ci, żebyś to zrobił</i> |
| <i>polecam ci to zrobić</i> | – | <i>polecam ci, żebyś to zrobił</i> |
| <i>proszę cię o zrobienie tego</i> | – | <i>proszę cię, żebyś to zrobił</i> |

Struktury z dopełnieniem należałoby traktować jako derywaty od wypowiedzeń złożonych, jako kondensacje (nominalizacje) struktur złożonych z czasownika performatywnego w 1. osobie i zdania podrzędnego dopełnieniowego. Dopełnieniem jest w nich bowiem bądź bezokolicznik, bądź rzeczownik odczasownikowy. Wypowiedzenia *Proszę o ołówek!*, *Proszę o indeksy!* itp. mają domyślne dopełnienie odczasownikowe, por.: *Proszę o podanie ołówka!*, *Proszę, żebyś mi podał ołówek!* *Proszę o podanie (złożenie) indeksów!*

2.1.4. Schematy typu **O** czasownik nieosobowy + bezokolicznik

Członem konstytutywnym wypowiedzeń opartych na tym schemacie jest złożone orzeczenie modalne. Składa się ono z niesamodzielnego semantycznie czasownika modalnego nieosobowego tworzącego predykację w połączeniu z bezokolicznikiem, w którym mieści się właściwa treść semantyczna orzeczenia.

W tym miejscu warto przypomnieć, że wypowiedzenia z orzeczeniem modalnym złożonym z osobowego czasownika modalnego (*musieć*, *mieć*, *móc*) i bezokolicznika zostały omówione w poprzednich podrozdziałach. Tutaj natomiast przedstawimy wypowiedzenia z czasownikiem modalnym nieosobowym

(*należy, wypada, przydałoby się*) oraz z czasownikiem nieflekcyjnym (*trzeba, można, nie wolno*) (Jodłowski 1971: 83–90). Takie wypowiedzenia nie zawierają powiązań z żadnym podmiotem. Traktuje się je jako jednoczłonowe w opozycji do wypowiedzeń dwuczłonowych (z podmiotem oznaczonym, konotowanym przez końcówkę osobową, lub domyślnym)⁴. Wypowiedzenia te orzekają, że coś jest konieczne, możliwe, zabronione, wskazane. W pewnych użyciach tego rodzaju stwierdzenia nacechowane modalnie pełnią funkcję żądań. I tak np. wypowiedzenie *Trzeba to napisać* może być tylko stwierdzeniem faktu, że nadawca uważa czynność za ważną, istotną, konieczną. Jeżeli jednak wypowiedzenie jest skierowane do określonego odbiorcy, może mieć ono znaczenie żądania: ‘Uważając, że napisanie tego jest potrzebne, ważne, konieczne, żądam, żebyś to napisał’.

TRZEBA

Ten czasownik może wyrażać tryb oznajmujący (*Trzeba to zrobić*) oraz tryb przypuszczający (*Trzeba by to zrobić*). Użycie trybu przypuszczającego ma funkcję łagodzenia mocy żądania. W połączeniu z czasownikiem posiłkowym być czasownik *trzeba* może wyrażać czas przeszły (*Trzeba było to zrobić*) i czas przyszły (*Trzeba będzie to zrobić*). Zarówno *Trzeba to zrobić!*, jak *Trzeba będzie to zrobić!* odnoszą się do bliższej lub dalszej przyszłości (*teraz, zaraz, jutro, za miesiąc* itp.). Wydaje się więc, że użycie formy *trzeba będzie* zamiast *trzeba* spełnia tylko funkcję osłabiania żądania. Wypowiedzenie *Trzeba było to zrobić!* odnosi się do przeszłości i jest to właściwie stwierdzenie, że coś, co było ważne, nie zostało wykonane. Często jednak pod stwierdzeniem kryje się żądanie: ‘Wprawdzie trzeba było to zrobić już wczoraj, ale wobec tego, że nie zostało to zrobione, zrób to teraz’.

Trzeba by chleba dokrajać! R, Ż – Mż

Trzeba by magnetofon wziąć! TN

Andrzej, wiesz co, ziemniaki trzeba będzie kupić! R, Ż – Mż

Jutro trzeba będzie napisać te afisze! TN

Słuchajcie, to trzeba wszystko zjeść! TN

Trzeba to wyplukać! TN, (termos)

4 Por. Jodłowski 1976: 70–71; Koneczna 1971: 60. Halina Koneczna zalicza wypowiedzenia z czasownikami *trzeba, można, wolno* do zdań nominalnych, natomiast Jodłowski do wypowiedzeń werbalnych.

Ale to trzeba najpierw rozpruć! TN, (K5/1)

Oj Paweł, nie tak | trzeba kopnąć z tyłu! R, O – Dz(s18) (piłkę)

Szybko, trzeba robić szybko i sprawnie! SpO, N – U, (X)

To nie trzeba odpruwać! TN, (K1/1)

Nie trzeba do tego noża, nie trzeba! R, M – Dz(6)

NIE WOLNO

Jako żądanie wyraża stanowczy zakaz:

Nie wolno tego dziecku dawać! R, Ż – Mż

Nie wolno ruszać! R, babcia – wnuczek(3)

Nie wolno tak gonić! R, O – Dz(6)

Nie wolno kotka męczyć! R, M – Dz(3)

MOŻNA

Już można wsiadać! N, kierowca – pasażerowie

Można już pisać! SpO, N – U, (X)

Częstsze są jednak wypowiedzenia żądające z intonacją pytającą:

Czy można się tam trochę przesunąć?! TN

Zazwyczaj czasownik *można* łączy się z bezokolicznikiem *prosić*. Powstaje w ten sposób rodzaj zwrotu grzecznościowego: *Czy można prosić o...?!*, *Można prosić o...?!* Bardzo często to, o co się prosi, nie zostaje wyrażone językowo, ponieważ jest zrozumiałe na tle sytuacji użycia.

Czy można panią prosić?! N, tramwaj (o skasowanie biletu)

Można na chwileczkę pana prosić jeszcze?! N, stolarz – klient (o pomoc)

Można poprosić?! TN (o nóż)

Można jeszcze prosić?! TN (o kawałek ciasta)

Podobnie też:

Można panią przeprosić?! TN (w znaczeniu: ‘niech mnie pani przepuści’)

Czy można pana przeprosić?! TN, tramwaj

Zacytujmy jeszcze kilka przykładów z czasownikiem *można*:

Marysieńko kochana, czy o ten przepis można cię prosić?! TN

O łyżeczkę cukru można poprosić?! TN

Jeszcze herbatki można prosić?! TN

Są to grzecznościowe odpowiedniki żądań: *Daj mi ten przepis!*, *Zrób mi herbaty!*, *Podaj mi cukier!* Natomiast zamiast żądania *Powiedz mi!*, *Proszę mi powiedzieć!* można użyć następującego zwrotu grzecznościowego:

A można się spytać, jak to jest?! TN

A można się dowiedzieć przynajmniej tak orientacyjnie?! N, w urzędzie, 'Proszę mi powiedzieć, kiedy zostanie załatwione'

WYPADA, NALEŻY

Wypada do niej pójść koniecznie! TN, N – N, (X)

Wypada ją uprzedzić telefonicznie! TN

Należy jej koniecznie podziękować! TN, N – N, (X)

Należy ją o tym powiadomić! SpO, zebranie

Czasowniki *wypada*, *należy* mogą również występować w trybie przypuszczającym, por.: *Wypadałoby tam pójść!*, *Należałoby to zrobić od razu!* itp.

Omówione wyżej wypowiedzenia są prymarnie stwierdzeniami, że coś *trzeba*, *można*, *wypada*, *należy* lub czegoś *nie wolno robić*. Są one nacechowane modalnością konieczności lub możliwości, podobnie jak wypowiedzenia z czasownikami modalnymi *musieć*, *mieć*, *móc*. W pewnych użyciach uzyskują one znaczenie modalne żądania, np. *Trzeba tam pójść!* jest nie tylko stwierdzeniem konieczności, lecz przede wszystkim żądaniem o znaczeniu: 'Idź tam!'. Podobnie *Wypada tam pójść!* znaczy: 'Idź tam!', 'Chodźmy tam!'. Żądania wyrażone przez wypowiedzenia z tymi czasownikami modalnymi mają najczęściej odcień znaczeniowy propozycji, rady, namowy lub zachęty.

2.1.5. Schematy typu **O bezokolicznik**

Bezokolicznikowe wypowiedzenia żądające mogą występować w dwóch odmianach: z modulantem *proszę* albo bez niego. Porównajmy przykłady:

a) Wypowiedzenia bez modulantu *proszę*:

Podliczyć! N, klient – kelner

Przepłukać! N, dentysta – pacjent

Otworzyć zeszyty! SpO, N – U, (X)

Wyjąć książki i zeszyty! SpO, N – U, (X)

Wyprostować plecy! SpO, As – St (wf)

Umyć ręce, brudasio! R, M – Dz(10)

Zamknąć drzwi | mówiłam zamknąć drzwi! R, M – Dz(6)

Dzieci, wycierać buty! R, M – Dz

Wypisać wszystkie imperfekty i aorysty! SpO, As – St

No koniecznie podkreślić wszystkie wyrazy niezrozumiałe! SpO, N – U, (X)

Dać jej wódki! TN

A za mycie też wziąć bloczek! N, fryzjerka – klientka

Kłaść mi się zaraz spać! R, M – Dz(3)

No podać tam! TN

Porządnie wyszorować pięty! R, M – Dz(10)

No szybkoitko korygować błędy! SpO, N – U, (X)

Zakaz tworzy się poprzez negację czasownika niedokonanego, por.:

Hej, nie spać! TN

Nie stukać! SpO, N – U, (X)

Nie gadać tyle! TN

Nie palić tu! TN

Antek, nie oglądać się, nie przeszkadzać! SpO, N – U, (X)

Wypowiedzenia bezokolicznikowe (bez *proszę*) mają podobną moc wykonawczą jak wypowiedzenia imperatywne. Służą one do wyrażania kategori-
cznych żądań, takich jak komenda, nakaz (zakaz), rozkaz.

b) Wypowiedzenia bezokolicznikowe z modulantem *proszę*:

Proszę bardzo | proszę się częstować! TN, (K106/1)

Tylko proszę, prawda, uważać! TN, (K105/2)

Proszę jeść! TN

Proszę mówić! TN, (K49/1)

Proszę odsłonić! SpO, U – N, (X) (tablicę)

Proszę usiąść i zaczekać! N, pogotowie, (K280/2)

Proszę pana, proszę zostawić legitymację! N, portier – student, (K3/2)

Proszę zostawić torebkę! N, czytelnia, (K12/2)

Wszystko mi to proszę zjeść! R, M – Dz(6)

Proszę pana, proszę nas zabrać tylko dwie osoby! N, pasażer – kierowca

No proszę wpisać te książki! N, czytelnia, (K12/2)

Tysiąc złotych rozmienić proszę! N, na pocztę

Proszę załatwić tą kolejkę! N, kiosk Ruchu

Proszę teraz, dzieci, ułożyć te wyrazy! SpO, N – U, (X)

Proszę bardzo, proszę se wybrać! N, na targu

Proszę mi nie przeszkadzać w wykonywaniu obowiązków! N, kierowca – pasażer

Proszę mi nie trącać! TN

Bartulku, proszę nie sypać piasku! R, M – Dz(3)

Proszę się go nie czepiać! TN, (K5/1)

Proszę państwa, prosimy nie wносить foteli! N, zebranie

Zamiast modulantu *proszę* może wystąpić inny zwrot grzecznościowy:

Pani będzie łaskawa zamknąć okno! N, pasażer – pasażerka

Pan będzie uprzejmy zabrać tą torbę! N, pasażer – pasażer

Modulant *proszę* neutralizuje kategoryczność wypowiedzeń bezokolicznikowych. W zależności od sytuacji i sposobu wygłoszenia żądania mogą one wyrażać różne odcienie znaczenia modalnego żądania: delikatną prośbę, polecenie, jak również stanowczy nakaz. Wypowiedzenia bezokolicznikowe z modulan-

tem *proszę* należą do najczęstszych form wyrażania żądań. Ich podobieństwo do wypowiedzeń typu: *Radzę to zrobić!*, *Nakazuję ci to zrobić!* itp. jest tylko pozorne. Czasowniki *radzę*, *nakazuję* należą do struktury wypowiedzenia, są jego członami konstytutywnymi. Natomiast w przykładzie typu *Proszę usiąść!* strukturę wypowiedzenia tworzy sam bezokolicznik (oraz określające go dopełnienia i okoliczniki), natomiast *proszę* należy do warstwy modulacyjnej, czyli jest poza strukturą zasadniczą wypowiedzenia. O tym, że *proszę* jest modulantem, a nie elementem struktury, świadczy to, że nie tworzy on w tych wypowiedzeniach związku predykacyjnego. Zdania **Ja proszę usiąść*, **Ty prosisz usiąść* nie są możliwe, nie istnieją w polszczyźnie. Jako człón konstytutywny struktury wypowiedzeniowej czasownik *proszę* występuje tylko w wypowiedzeniach: *Proszę o napisanie referatu!*, *Proszę, żebyś napisał referat!*

2.2. Schematy niewerbalne

Przy omawianiu wypowiedzeń werbalnych zwróciliśmy uwagę na to, że pomijanie pewnych członów wypowiedzenia, np. dopełnień, okoliczników, por.: *Podaj mi!* (książkę), *Wyjdź!* (z klasy), należy do zjawisk częstych w języku mówionym. Opuszczanie tych członów nie zakłóca odbioru, nie utrudnia rozumienia sensu komunikatywnego wypowiedzenia, ponieważ te puste miejsca w wypowiedzi wypełnia sytuacja komunikacyjna i kontekst werbalny.

Do częstych zjawisk należy również pomijanie części lub całego człónu konstytutywnego wypowiedzenia, tzn. orzeczenia. Powstają wówczas wypowiedzi niewerbalne, w których puste miejsca na orzeczenie wypełnia bądź określone tło sytuacyjne, bądź też kontekst językowy, poprzedzający daną wypowiedź żądającą. Kontekstem językowym najczęściej jest, poprzedzająca żądanie, replika jednego z uczestników dialogu. Pokażemy to na kilku przykładach.

A. *Co ci podać?*

B. *Trochę sałatki proszę!* TN

A. *Zaraz ci przyniosę, tylko którą?*

B. *Tą czerwoną w kratkę!* R, M – Ź (sukienkę)

A. *Co państwu podać?*

B. *Dwie galaretki pomarańczowe!* N, kawiarnia, kelner – klient

A. *Co dla pana?*

B. *Zapałki proszę!* N, kiosk Ruchu, sprzedawca – klient, (K116/2)

A. *Co pijesz?*

B. *Proszę małą kawę!* TN

A. *Wystarczy?*

B. *Jeszcze trochę!* R, M – Dz(s24), (T3/2) (cukru)

A. *Mamo, pójdę na pole.*

B. *Na żadne pole!* R, M – Dz(6)

Do wyrażenia zakazu wystarczy użycie samego modulantu przeczącego *nie*, por.:

A. *Mamo, popływam trochę.*

B. *Nie!* R, M – Dz(6)

Obok *nie* w tej funkcji używa się również wyrażen typu: *nie ma mowy*, *wykluczone* itp.

Poprzedzająca żądanie replika może zawierać czasownik nazywający czynność, która będzie celem żądania, najczęściej jednak czynność ta nie jest bezpośrednio nazwana, lecz mimo to w pełni domyślna na tle kontekstu i sytuacji. Istnieją bowiem takie sytuacje, w których używamy niewerbalnych wypowiedzi żądających w sposób zautomatyzowany. Można powiedzieć nawet, że nazwa czynności będącej przedmiotem żądania tkwi niejako w sytuacji użycia. Interakcja typu sprzedawca – klient zawiera nazwę czynności *dać*, *podać*, *sprzedać* oraz to, że czynność ta zostanie ujęta jako czynność pożądana. Na tle takiej sytuacji użycie wypowiedzi typu *Niech mi pan da (sprzeda) zapałki!*, a więc wypowiedzi werbalnej, jest niepotrzebne. Wystarczające jest użycie konstrukcji niewerbalnej, zawierającej tylko sam przedmiot żądania (dopełnienie czynności pożądanej) wyrażony w tym przypadku rzeczownikiem, który w konstrukcji werbalnej byłby dopełnieniem. Grzecznościowym odpowiednikiem jest konstrukcja niewerbalna z modulantem *proszę*: *Proszę zapałki!*, *Zapałki proszę!* Zacytujmy kilka przykładów:

Malboro! N, (K116/2), kiosk

Trzy z przybraniem czerwone! N, kwiaciarnia, (K32/1) (goździki)

Carmenki proszę! N, kiosk, (K116/2)

Proszę panią, chusteczki! N, kiosk, (K116/2)

Dwie proszę! N, kiosk, (K116/2) (baterie)

Dziesięć dużych miódów! N, kawiarnia

Trzy herbaty i galaretki brzoskwińowe! N, kawiarnia

Pół kilo jabłek! N, targ, (K32/1)

Stypendium trzeci rok prawa! N, kwestura UJ

Im bardziej stereotypowa jest sytuacja, tym bardziej możliwe jest uproszczenie, skrócenie wypowiedzi:

Socjologia trzeci! N, kwestura UJ (prośba o wypłacenie stypendium)

Raz Kraków! N, kasa biletowa PKS

Bielsko! N, kasa biletowa PKS

Na jedno proszę! N, klientka – szatniarka (prośba o powieszenie kilku płaszczy)

Drobne! N, sprzedawca – klient (pieniądze)

Pani Halinko, tam pani do koloru! N, fryzjerka – fryzjerka

Tam do mycia proszę! N, fryzjerka – klientka

Wypowiedzi niewerbalne odznaczają się często mocną tendencją do kondensacji. Ostatni z cytowanych przykładów ilustruje właśnie taką skondensowaną strukturę, której rozbudowanym i pełnym odpowiednikiem mogłoby być wypowiedzenie o mniej więcej następującej formie: *Proszę przejść do koleżanki, która umyje pani głowę!* Typowość sytuacji pozwala na skrótowość wypowiedzi (opuszczenie orzeczenia i innych członów zdaniowych) oraz na kondensację struktury przy zachowaniu jej komunikatywności. I tak na tle sytuacji wypowiedź *Trzy z przybraniem* jest w pełni zrozumiała dla odbiorcy, którym jest sprzedawca w kwiaciarni, podobnie jak wypowiedź *Bielsko!* jest jednoznacznym żądaniem o sprzedanie biletu do Bielska, jeżeli używa jej pasażer wobec kierowcy autobusu lub konduktora czy pracownika kasy biletowej.

Większość z cytowanych wyżej przykładów stanowią wypowiedzi nazywające obiekt czynności, której nazwa i sposób ujęcia, jako czynności pożądaney, tkwią w sytuacji użycia, czyli są dane z góry. Sama czynność pożądana jest oczywista dla interlokutorów, bo wynika z sytuacji. Jej nazwanie w wypowiedzi nie jest potrzebne. Nadawca może więc ograniczyć swoją wypowiedź żądającą do podania nazwy obiektu tej czynności, czyli do wyrażenia tylko tego

członu, który w wypowiedzi werbalnej byłby dopełnieniem, por.: *Kazek, patyki!* TN – z sytuacji użycia wynika, że chodzi o czynność *przynieść* ujętą w znaczeniu modalnym żądania ('Mówię, że chcę, żebyś przyniósł'). Podobnie wypowiedź *Kompocik!* R, M – Dz(6) nie zawiera nazwy czynności *zjeść* (*zjedź!*), ponieważ czynność ta, oraz jej ujmowanie w ZMŻ, wynika z sytuacji (*obiad*).

Inny typ wypowiedzi niewerbalnych stanowią te, w których nadawca wyraża sposób wykonania znanej z sytuacji czynności. Wypowiedź taka zawiera zatem tylko ten człon, który w wypowiedzi werbalnej byłby okolicznikiem sposobu lub stopnia i miary. Oto kilka przykładów. Dla uproszczenia opisu po przykładach podaję czasownik w trybie rozkazującym, który umownie przyjmuję za ekwiwalent czynności wyrażanej sytuacyjnie.

Zaraz, zaraz, po kolei! TN, (mówcie!)

Koniecznien tak jak na tablicy! SpO, N – U, (X), (piszcie!)

Troszkę głośniej! SpO, N – U, (X), (mów!)

Powoli, powoli, tak, tak! N, stolarz – klient, (przesuwajmy!)

Szybko! SpO, N – U, (X), (odpowiadaj!)

No cieniutko, cieniutko! R, Ź – Mż, (K66/2), (krajaj kielbasę!)

Pomalutku! R, M – Dz(3), (idź!)

Wyraźnie i głośno! TN, (K24/2), (odpowiadaj!)

No, chłopcy, szybciej, szybciej, szybciej, szybciej! TN, (opuśćcie miejsca!)

Dalej, dalej! TN, (K86/1), (czytaj pytania!)

I na ugiętych nogach! SpO, N – U, lekcja wf, (X), (biegnijcie!)

I w przód wysoko pod brodę kolana! SpO, N – U, (X), (podnieście!)

Z kolei niżej zacytujmy kilka przykładów wypowiedzi niewerbalnych wyrażających czas lub czas trwania czynności. Odpowiadają one okolicznikom czasu w wypowiedzeniach werbalnych.

Już chwileczkę, chwileczkę, chwileczkę! N, pogotowie, (K280/2), (zaczekajcie!)

No już teraz! SpO, N – U, (X), (zaczynjcie pisać!)

Ale chwileczkę, Bartek! R, M – Dz(3), (zaczekaj!)

Trzy, cztery! SpO, N – U, (X), (ćwiczcie!)

Do przymiarki we wtorek! N, dentysta – pacjent, (przyjdź!)

No to jutro! TN, (przyjdź!)

Momencik! TN, (zaczekaj!)

Okolicznikom miejsca w wypowiedzeniach werbalnych odpowiadają konstrukcje niewerbalne zawierające wyrazy lub wyrażenia lokalizujące daną czynność.

To proszę tam do tej pani do tego okienka! N, kwestura UJ, (przejsć!)

Kochane panienki, troszeczkę z boku! N, kiosk, (K116/2), (stańcie!)

Dalej do tyłu! N, kierowca – pasażerowie, (przesuńcie się!)

Marek, do domu! R, M – Dz(8), (wracaj!)

Dzieci, na korytarz! SpO, N – U, (X), (wyjdźcie!)

Ala, do tablicy! SpO, N – U, (X), (podejdź!)

Na klęczki tutaj! TN, (K1/1), (padnij!)

Proszę do mnie! SpO, N – U, (X), (przyjsć!)

Pani na krzeselko, a pan do mnie na fotel! N, u dentysty

Przedstawione dotychczas przykłady wypowiedzi niewerbalnych różnią się od konstrukcji werbalnych tylko tym, że ich człon konstytutywny (orzeczenie) nie jest wyrażony językowo w postaci osobowej formy czasownika, bezokolicznika lub czasownika nieosobowego z bezokolicznikiem. Struktura wypowiedzi niewerbalnej uwzględnia jednak puste miejsca zajmowane w konstrukcjach werbalnych przez orzeczenie i przybiera taką formę, jeżeli chodzi o pozostałe składniki, jakby orzeczenie było w niej obecne. Innymi słowy, struktura ma taką budowę, że da się ją uzupełnić brakującym orzeczeniem bez naruszenia tej budowy. Oczywiście taki zabieg, zwany interpolacją, powinien służyć wyłącznie celom interpretacyjnym. Dla samej wypowiedzi jest on zbędny, ponieważ puste miejsce wystarczająco wypełnia sytuacja.

Wypowiedzenia dopuszczające wprowadzenie orzeczenia czasownikowego nazywa się równoważnikami lub oznajmieniami. Najbardziej produktywne równoważniki żądające zostały omówione wyżej. Można by je nazwać równoważnikami dopełnieniowymi (*Halo, panowie, legitymację!* N, portier – studenci, (K30/1)) i okolicznikowymi (*Szybko!*). Językowymi wykładnikami ZMŻ w tych wypowiedzeniach niewerbalnych są intonacja oraz modulant *proszę*, o ile występuje w wypowiedzeniu, por.: *Dwie kawy proszę!*, *Proszę głośniej!* itp. Równoważniki żądające są wypowiedzeniami niekompletnymi w tym sensie, że ich

struktury powierzchniowe zawierają puste miejsca odpowiadające w wypowiedzeniach werbalnych członowi konstytutywnemu struktury, którym jest orzeczenie. To puste miejsce jest wypełniane na płaszczyźnie konkretnej realizacji wypowiedzenia, a więc na płaszczyźnie wypowiedzi przez kontekst językowy lub przez sytuację.

Im większe jest prawdopodobieństwo, że odbiorcy komunikatu nie jest obca sytuacja, której dotyczy treść wypowiedzenia, im większą informację dostarcza sytuacja, w której dany tekst jest wypowiedziany, oraz (lub) poprzedzający go kontekst językowy, tym większą niezupełnością charakteryzuje się dane wypowiedzenie. Jednym z powodów skracania wypowiedzeń jest dążenie mówiących do usuwania z komunikatu (wraz z usuwaniem składników jego struktury) wszystkich tych informacji, o których wiadomo (lub co do których istnieje przypuszczenie), że są skądinąd znane adresatowi danego komunikatu (Karolak 1972: 169).

Opuszczanie składników struktury wypowiedzenia określa się mianem elipsy. Niektórzy badacze wyróżniają dwa rodzaje elipsy: kontekstową i sytuacyjną (Grepl 1962: 345). I tak np. Karel Hausenblas (1962: 320–321) zwraca uwagę na fakt, że elipsa kontekstowa, będąca opuszczeniem określonego członu, którego nie trzeba powtarzać, bo został wyrażony w poprzedzającym kontekście, jest elipsą we właściwym tego słowa znaczeniu. Występuje ona zarówno w tekstach pisanych, jak również w żywej mowie. Natomiast elipsa sytuacyjna, charakterystyczna dla wypowiedzi mówionych, stanowi rodzaj płynnego przejścia do konstrukcji samodzielnych, nieeliptycznych.

Z kolei Grepl zwrócił uwagę na to, że przy elipsie orzeczenia, zwłaszcza sytuacyjnej, istnieje konieczność zrekompensowania braku kategorii predykacyjnych, takich jak czas i modus, których nosicielem w konstrukcjach werbalnych jest czasownik (orzeczenie), jakimś innym sposobem. I tak przyjmuje się, że w przypadku elipsy sytuacyjnej mamy do czynienia z wyrażeniem czasu terazniejszego. Natomiast modus w przypadku elipsy orzeczenia wyrażany jest przy pomocy intonacji (Grepl 1962: 345). Pozwala ona rozróżnić np. równoważniki pytające *Herbatę?* od równoważników żądających *Herbatę!* W pierwszym przypadku chodzi o pytanie typu *Czy napijesz się herbaty?*, w drugim natomiast o żądanie *Zrób mi herbaty!* Chodzi tu zatem o sposób ujmowania wypowiedzi jako stwierdzenia, pytania lub żądania. Sytuacja jest tu więc podobna jak w wypowiedzeniach z orzeczeniem w trybie oznajmującym, które – w zależności od intonacji – mogą być raz pytaniami, innym razem żądaniem, por.: *Przyjdziesz jutro?* i *Przyjdziesz jutro!* Podobną funkcję w równoważnikach żądających pełni modulant *proszę*, por. *Proszę herbatę!* Jest on z jednej strony sygnałem tego, że mamy do czynienia z żądaniem, podobnie jak intonacja opadająca, a z drugiej – jest wyrażeniem grzecznościowym łagodzącym moc tego żądania.

Z występowaniem modulantu grzecznościowego spotkaliśmy się już wcześniej przy omawianiu werbalnych wypowiedzi żądających, por.: *Podaj mi, proszę, zeszyt!*, *Proszę mi podać zeszyt!* Zwróciliśmy również uwagę na to, że w wypowiedzeniach *Proszę o podanie zeszytu!* mamy do czynienia nie z modulantom, lecz z czasownikiem performatywnym wchodzącym w skład struktury składniowej wypowiedzenia. Na uwagę zasługuje fakt, że w języku mówionym występują liczne przykłady wypowiedzi typu: *Proszę cukier!*, *Proszę kawałek tortu!* Często są również przykłady z *proszę* w pozycji końcowej: *Cukier proszę!* Te wypowiedzenia, różniące się tylko brakiem lub obecnością przyimka *o*, należy potraktować jako dwa różne typy wypowiedzeniowe. *Proszę o* (*cukier, herbatę* itp.) zaliczymy do wypowiedzi werbalnych, w których *proszę* – czasownik performatywny – jest członem konstytutywnym struktury – orzeczeniem. *Proszę cukier!* (*Cukier proszę!*) natomiast potraktujemy jako wypowiedzenie niewerbalne, jako równoważnik żądający z modulantom *proszę*. Często zwrot grzecznościowy *proszę* (*bardzo proszę, proszę uprzejmie* itp.) zastępuje żądanie, którego treść wiadoma jest z sytuacji i kontekstu, por.: *Proszę, proszę bardzo!* TN, (Poczęstuj się!).

A. *Mogę jeszcze kawałek!* (ciasta)

B. *Ależ proszę, proszę!* TN

Oprócz wyżej wymienionych równoważników dopełnieniowych i okolicznikowych, które za Jodłowskim nazwiemy konstrukcjami z teoretyczną możliwością wprowadzenia orzeczenia czasownikowego (Jodłowski 1976: 36), na uwagę zasługują częste w języku mówionym konstrukcje niewerbalne zawierające rzeczownik lub grupę nominalną w mianowniku. Jodłowski (ibid.: 40, 84) nazywa je konstrukcjami nominatywnymi i zalicza je do równoważników.

Główka! N, fryzjer – klient (prośba o schylenie głowy)

Kreda! SpO, N – U, (X) (żądanie, aby dyżurny przyniósł kredę)

Tablica! SpO, N – U, (X) (żądanie, aby ktoś z uczniów umył tablicę)

Kolacja! R, M – dzieci (żądanie, aby dzieci usiadły przy stole)

Co ty krzesło! TN (użyte w sensie: ‘Nie zabieraj krzesła!’)

Musztarda! R, Ź – Mż (użyte w sensie: ‘Przynieś musztardę!’)

Wyplata za skrypt z chemii! N, kwestura UJ

Często tego rodzaju wypowiedziom towarzyszy odpowiedni gest, ruch, mimika mówiącego. Takie konstrukcje mogą mieć charakter wypowiedzi o silnym

nacechowaniu emocjonalnym, co przejawia się przez stosowanie odpowiedniej intonacji i modulacji głosowej. Konstrukcje nominatywne występują również w wypowiedziach nienacechowanych emocjonalnie (por. ostatni z cytowanych przykładów). Najczęściej można je spotkać w kontaktach typu klient – sprzedawca, konsument – kelner itp., por.:

Tort serowy i galaretkę owocową proszę! N, kawiarnia

Jedną herbata i jedną kawę! N, kawiarnia

Mąka wrocławska dwa kilo! N, sklep

Są to przykłady użycia konstrukcji nominatywnych zamiast równoważników z wyrażonym rzeczownikiem lub grupą nominalną w bierniku (lub w zakazach w dopełniaczu). Konstrukcje nominatywne możemy obserwować jednak tylko wtedy, gdy zawierają one rzeczownik mający różne formy dla mianownika i biernika. I tak np. nie da się określić, czy chodzi o konstrukcję nominatywną, czy też równoważnik dopełnieniowy, w przykładach typu:

Pióro! SpO, N – U, (X), (podaj!)

Zeszyt! SpO, N – U, (X), (podaj!)

Natomiast w cytowanym wyżej przykładzie (*Tort serowy i galaretkę owocową proszę!*) drugi człon szeregu pozwala zaliczyć całą konstrukcję do nominatywnych.

Wydaje się, że konstrukcje nominatywne można traktować jako twory bardziej samodzielne aniżeli równoważniki dopełnieniowe. O ile, w przypadku tych ostatnich, można mówić o elipsie kontekstowej lub sytuacyjnej orzeczenia, o tyle konstrukcje nominatywne są raczej normalnym, nieeliptycznym typem wypowiedzeniowym, charakterystycznym szczególnie dla żywej mowy (Ampel 1978: 178). Oczywiście pełny wymiar komunikacyjny mają one tylko w połączeniu z intonacją, mimiką, gestami oraz sytuacją. Można by je określić jako typ konstrukcji pełnych i samodzielnych formalnie (tzn. jako pełne schematy niewerbalne) w odróżnieniu od równoważników dopełnieniowych, które można nazwać schematami z elipsą orzeczenia. Semantycznie i funkcyjnie niesamodzielne są zarówno równoważniki dopełnieniowe, jak i konstrukcje nominatywne. Można tu mówić o elipsie pragmatycznej (ibid.: 178–179) i uważać te konstrukcje niewerbalne za komunikatywne tylko w użyciu, tzn. w określonych warunkach sytuacyjnych. A zatem wypowiedzenia niewerbalne formalnie mogą być pełne lub niepełne (eliptyczne), natomiast znaczeniowo (pod względem wartości komunikacyjnej) są zawsze niedookreślone. Określona, konkret-

nią treść i funkcję komunikatywną uzyskują one dopiero jako wypowiedzi w ramach sytuacji aktu mowy.

Do konstrukcji nominatywnych zaliczymy również przykłady typu:

Proszę dookoła sali marsz! SpO, N – U, wf, (X)

Uwaga! SpO, N – U, (X)

Leżenie tyłem! SpO, N – U, wf

Wyprost! SpO, N – U, wf

I marsz! SpO, N – U, wf

I bieg! SpO, N – U, wf

Są to typowe komendy, przy pomocy których mówiący steruje zachowaniem odbiorcy (najczęściej zbiorowego). Konstrukcję tworzy rzeczownik odczasownikowy. W odróżnieniu od konstrukcji nominatywnych typu: *Łopata!* ('Podaj łopatę!'), *Herbata!* ('Podaj herbatę!'), w których nazwa pożądaney czynności nie była wyrażona, tutaj z samej konstrukcji wiadomo, o jaką czynność chodzi. Pożądana czynność, ujęta jako rzeczownik w mianowniku, wraz z odpowiednią żądającą intonacją tworzą wypowiedzenie niewerbalne pełne i samodzielne zarówno formalnie, jak i znaczeniowo (komunikacyjnie).

Wypowiedzenia niewerbalne tego typu przypominają wypowiedzenia bezokolicznikowe, które zaliczyliśmy do konstrukcji werbalnych. Obydwa typy charakteryzują się bowiem tym, że wyrażają czynność pożądaną nieosobowo (bezokolicznikiem lub rzeczownikiem odczasownikowym), natomiast modus (żądanie) przy pomocy intonacji. Da się je również łatwo przetransponować na konstrukcje imperatywne, np.: *Maszeruj!*, *Biegnij!*, *Uważaj!* itp. Zacytujmy jeszcze kilka przykładów:

To teraz przerwa! TN

Alosza, informacja o tekstach! SpO, zebranie

Spokój! SpO, As – St

Koniec! SpO, As – St

Cisza! SpO, N – U

Widzimy tu przejście od konstrukcji z rzeczownikiem odczasownikowym do konstrukcji z rzeczownikami, których nie wyprowadzamy od czasowników, ale w których miejsce da się czasownik podstawić, por.: *Koniec!* (*Skończ!*), *Cisza!* (*Bądź cicho!*).

Do konstrukcji niewerbalnych zaliczymy również zwroty apelatywne występujące samodzielnie, zastępujące w danej sytuacji żądanie, którego treść wyrażnie wynika z tła aktu mowy, por.:

Jeszcze, Krystyna! SpO, N – U, (X), (czytaj!)

Kowalski! SpO, N – U, (X), (przyjdź do tablicy!)

Antoś! R, M – Dz(3), (uspokój się!)

Wypowiedzenia niewerbalne możemy zatem podzielić na trzy grupy: 1) konstrukcje równoważnikowe (oznajmienia), czyli wypowiedzenia dopuszczające teoretyczną możliwość wprowadzenia orzeczenia, 2) konstrukcje nominatywne (niedopuszczające możliwości wprowadzenia orzeczenia czasownikowego bez naruszenia budowy konstrukcji) – można by je za Walerym Pisarkiem (1967: 185 i n.) nazwać zawiadomieniami mianownikowymi, oraz 3) konstrukcje apelatywne zastępujące właściwe żądanie.

Do omówienia pozostały jeszcze żądania wyrażane wyrazami onomatopiecznymi typu: *hop!*, *ciach!*, *bach!*, *ham!* itp. Jodłowski (1971: 88–90) nazywa je wyrazami oznaczającymi czynności o charakterze momentalnym i zalicza je do czasowników niefleksyjnych osobowych ze względu na to, że można je łatwo zamienić w fleksyjne formy czasownikowe (*ciachnąć*, *bachnąć!* itp.), oraz ze względu na to, że ich zastosowanie w zdaniu jest zawsze osobowe⁵. W funkcji żądań mogą też wystąpić wyrazy o charakterze impresywnym, takie jak: *hej!*, *halo!*, *wio!*, lub o charakterze impresywno-ekspresywnym: *precz!*, *won!*, *wynocha!*

Wydaje mi się, że wszystkie tego typu przykłady można zaliczyć do wypowiedzeń niewerbalnych, które określa się mianem wykrzyknień. Ich wspólną cechą jest mocne zabarwienie emocjonalne. Do trzech wyżej wymienionych typów wypowiedzeń niewerbalnych dołączymy więc jeszcze czwarty, mianowicie wykrzyknienia.

Analiza wypowiedzeń niewerbalnych zdolnych do wyrażania żądania nasuwa następujące refleksje. Wykładnikami znaczenia modalnego żądania są w takich wypowiedzeniach intonacja oraz modulant *proszę*, który najczęściej ma dwie funkcje – łagodzi moc żądania jako wyraz grzecznościowy i jednocześnie sygnalizuje, że dane wypowiedzenie niewerbalne odnosi się do czynności pożądanej przez nadawcę (wiadomej z kontekstu lub sytuacji). Jeżeli wypowiedzenie niewerbalne nie zawiera modulantu *proszę*, a jego intonacja nie jest wystarczająco skontrastowana w stosunku do intonacji oznajmującej, wówczas takie wypo-

5 Zaliczam takie wypowiedzenia do niewerbalnych (*ciach!*, *bach go!*). Natomiast wypowiedzenia *ciachnij!*, *bachnij go!* potraktowałabym jako werbalne imperatywne.

wiedzenie, pozbawione formalnych wykładników ZMŻ, możemy potraktować najwyżej jako potencjalne wypowiedzenie żądające⁶. Oznacza to, że może ono być używane jako wypowiedź żądająca, ale tylko w takiej sytuacji lub kontekście, które są w stanie w pełni zrekompensować brak formalnych wykładników ZMŻ. Semantycznie wypowiedzenia niewerbalne (z wyjątkiem *won!*, *wynocha!*, *precz!*, *hej!*, *hop!*, *ciach!*, czyli wykrzyknień, oraz z wyjątkiem konstrukcji nominatywnych odczasownikowych typu: *Marsz dookoła sali!*, *Leżenie tyłem!*) są niepełne, tzn. wymagają eksplikacji treści, por.: *Książka!* (np.: ‘Podaj książkę!’, ‘Nie jedz nad biurkiem, bo poplamisz książkę!’ itp.), *Szybko!* (np.: ‘Mów!’, ‘Chodź!’ itp.). Niektóre można eksplikować poprzez interpolację brakującego elementu budowy gramatycznej, tzn. czasownika nazywającego pożądaną czynność, por.: *Chwileczkę!* (‘Zaczekaj chwileczkę!’), *Dwa kilo mąki!* (‘Niech mi pani da dwa kilo mąki!’). Są to równoważniki (oznajmienia) z elipsą kontekstową lub sytuacyjną czasownika. Elipsa czasownika jest uzasadniona tym, że treść wyrażana przez czasownik jest znana obu uczestnikom interakcji, tzn. jest dana z sytuacji lub kontekstu.

Biorąc pod uwagę aktualne rozczłonkowanie wypowiedzi na to, co jest dane (*datum*), i na to, co jest komunikowane – nowe (*novum*), należy stwierdzić, że równoważniki są rezultatem użyć w takich sytuacjach, w których czynność (w naszym przypadku czynność pożądana) jest znana interlokutorom. A zatem można powiedzieć, że aktualne rozczłonkowanie treści wypowiedzi, w którym czynność stanowi *datum*, sprzyja elidowaniu tego *datum*, czyli wyrazu nazywającego czynność (najczęściej czasownika), co prowadzi do powstawania konstrukcji niewerbalnych – równoważników oraz konstrukcji nominatywnych typu *Kawa!* (‘Zrób mi kawy!’) (Ampel 1978: 179–180).

Te ostatnie jednak stanowią samodzielny typ konstrukcyjny. Nie można ich traktować jako wypowiedzeń eliptycznych, ponieważ interpolacja bez naruszenia budowy składniowej jest tu niemożliwa. Niekiedy mówi się w takim przypadku o zjawisku tzw. elipsy semantycznej (Karolak 1972: 174). Pod względem formalnym (składniowym) wypowiedzenia niewerbalne mogą być pełne (wykrzyknienia, konstrukcje nominatywne, konstrukcje apelatywne) lub niepełne (równoważniki). Tym niepełnym wypowiedzeniom niewerbalnym od-

6 Wypowiedzeniami żądającymi są cytowane przykłady *won!*, *precz!*, *wynocha!* Są one bowiem niewerbalnymi ekspresywnymi wypowiedzeniami synonimicznymi do wypowiedzeń imperatywnych typu: *odejdz stąd!*, *wyjdź stąd!* Natomiast *ciach!*, *bach!* uważam za potencjalne wypowiedzenia żądające, bo zależnie od sytuacji użycia mogą być bądź żądaniami, bądź wypowiedzeniami oznajmującymi, por.: *A on go ciach. Hej!, hop!* to tzw. sygnały fatyczne. Ale można je traktować również jako wypowiedzenia żądające synonimiczne do imperatywnych wypowiedzeń typu: *sluchaj!*, *zaczekaj!*, *zatrzymaj się!*

powiadają wypowiedzi (konkretne użycia tych wypowiedzeń), które są w pełni komunikatywne dzięki uwikłaniu w kontekst i sytuację oraz dzięki współdziałaniu z innymi znakami komunikatywnymi (gesty, mimika, ruchy itp.). A zatem w płaszczyźnie wypowiedzi, tzn. pragmatycznej, mówienie o elipsie (semantycznej, składniowej, pragmatycznej, sytuacyjnej, kontekstowej itp.) jest bezpodstawne. Pojęcia te, podobnie jak i pojęcie równoważników, należą do płaszczyzny wypowiedzenia, tzn. do płaszczyzny składniowej, zajmującej się opisem konstrukcji wypowiedzeniowych w oderwaniu od sytuacji aktu mowy oraz konkretnego użycia.

Rozdział 3

Żądania wyrażone wypowiedzeniem złożonym

3.1. Uwagi wstępne

Wypowiedzenia złożone dzielą się na dwa typy: złożone współrzędnie (parataktyczne) oraz złożone podrzędnie (hipotaktyczne). Rozróżnienie między hipotaksą a parataksą nie zawsze jest łatwe i jednoznaczne, szczególnie w przypadku wypowiedzeń złożonych funkcjonujących w żywej mowie – w języku mówionym. Na trudności w podziale zdań na hipotaktyczne i parataktyczne oraz na płynność granicy pomiędzy parataksą a hipotaksą zwracano uwagę w licznych pracach składniowych (Bauer 1958: 270–278; Polański 1967: 23–47; Pisarkowa 1974b: 81–93; Jodłowski 1976: 198–202). Różnic pomiędzy typem parataktycznym a hipotaktycznym upatruje się bądź w stosunkach znaczeniowych, bądź w stosunkach formalnych. To znaczy, że za kryterium podziału przyjmuje się równorzędność i samodzielność znaczeniową jako właściwość wypowiedzeń parataktycznych oraz podporządkowanie znaczeniowe jednego zdania składowego drugiemu jako cechę wypowiedzeń hipotaktycznych lub też za kryterium podziału na parataksę i hipotaksę przyjmuje się użycie w wypowiedzeniach wskaźników zespolenia, denotujących relację parataktyczną lub hipotaktyczną. Płynność granicy parataksy i hipotaksy wynika z tego, że niekiedy wypowiedzenie formalnie podrzędne (z hipotaktycznym wskaźnikiem zespolenia) znaczeniowo jest wypowiedzeniem złożonym współrzędnie (parataktycznym) i odwrotnie. Takie typy określa się jako pozornie hipotaktyczne lub pozornie parataktyczne¹.

¹ Jodłowski (1976: 202) nazywa takie wypowiedzenia zmiennorelacyjnymi złożonymi podrzędno-współrzędnie.

Przed przystąpieniem do omawiania konkretnych przykładów należy jeszcze zwrócić uwagę na jeden problem dotyczący interpretacji wypowiedzeń złożonych. Chodzi o płynność granicy między luźnym następstwem kolejnych zdań pojedynczych a zdaniem złożonym. Szczególnie dotyczy to szeregu parataktycznego łącznego, składającego się z kilku zdań połączonych bezspójnikowo, por.: *Zwolnić zęby | mocno zagryźć | szeroko otworzyć, bardzo szeroko | usta trzymać otwarte!* N, dentysta – pacjent; *Zostaw to | nie zaglądać do garów | spylaj stamtąd!* R, Ż – Mż, (K88/2). Tego typu wypowiedzenia stoją na pograniczu parataktycznych zdań złożonych i zespołu dwu lub więcej kolejno po sobie następujących zdań nawiązanych. Za traktowaniem ich jako zdań składowych wypowiedzenia współrzędnie złożonego przemawia intonacja zdaniowa. Polański (1967: 46-47) zalicza takie zespoły do parataktycznego układu zdaniowego. Jako wypowiedzeniowy szereg łączny potraktujemy więc przykłady typu: *Co wypływasz?! | nie wypływaj! | jedz ładnie! | to masz wszystko zjeść!* R, M – Dz(6). Są to właściwie oddzielnie zdania, w dodatku niejednorodne formalnie, nietworzące jednego wypowiedzenia złożonego. Stanowią one jednak zespół zdań nawiązanych, wyrażających jedno żądanie o znacznej sile perswazji.

Analizę wypowiedzeń złożonych pełniących funkcję żądań rozpoczniemy od wypowiedzeń złożonych współrzędnie (parataktycznych).

3.2. Wypowiedzenia złożone współrzędnie (parataktyczne)

ŁĄCZNE

Wyrażają one żądanie wykonania (lub niewykonania) kilku kolejnych czynności bez wskazywania związku logicznego między nimi. Zbudowane są z dwu lub więcej wypowiedzeń składowych na zasadzie prostego dodawania i łączenia za pomocą spójnika *i* lub bezspójnikowo. Najczęściej w skład takiego wypowiedzenia złożonego wchodzi wypowiedzenia imperatywne, por.:

Rysuj tu!, przynieś karteczkę i rysuj! R, babcia – wnuczek, (K26/1)

Karolina, chodź tu, siadaj, chodź, Karolina, papaj, Karolinko, papaj! R, M – Dz(6)

Przynajmniej sobie rosół zagrzej i zjedz! R, M – Dz(s24), (T3/3)

Idź do piwnicy i przynieś ziemniaki! R, M – Dz(s18)

Dbaj, dziecinko, o siebie, kupuj sobie owoce i napisz! R, O – Dz(c20)

Maszerujcie w miejscu i wyklaskujcie rytm! SpO, N – U, (X)

Idź do pokoju nauczycielskiego i przynieś dziennik! SpO, N – U, (X)

Pokazuj i wyjaśniaj! SpO, N – U, (X)

Może słodźcie od razu i popijajcie! TN

Przeczytajcie, wypiszcie sobie słowa dobrze! SpO, As – St

Dobra, czytaj pytania tylko, czytaj całe i odpowiadaj pełnym zdaniem! TN,
(K24/2)

To trzymaj się w takim razie na maturze i dzwoń w piątek! TN

Odłam go i rzuć mi! TN

Powyższe przykłady wyrażają żądanie wykonania kilku różnych czynności, natomiast niżej zacytujemy wypowiedzi, w których chodzi o wykonanie tylko jednej czynności, o której mówiący informuje przy pomocy dwu lub więcej wypowiedzeń składowych. Chodzi tu o precyzowanie, uzupełnianie, ulepszenie żądania wyrażonego pierwszym wypowiedzeniem składowym, por.:

No nie dawaj takich świństw, nie rzucaj siana do ognia! TN

Bliżej se weź dziobu, jeszcze trochę przesunąć wiosło! TN

Opowiedz mi coś o szkole podstawowej w takim razie, powspominaj sobie! TN,
(K120/2)

To opowiedz mi, streść im! TN, (K71/1)

To zastanówmy się, pomyślcie! SpO, As – St

No no, Waciuś, mów jeszcze coś, no, o Jordanowie powiedz! R, kuzyn – kuzyn,
(T3/2)

W skład wypowiedzenia mogą też wchodzić inne niż imperatywny typy konstrukcyjne, np. bezokolicznikowe, z czasownikami modalnymi, z trybem oznajmującym lub przypuszczającym czasownika, por.:

Powinnaś przeczytać pod tym kątem i zrobić sobie rejestr literatury! SpO, zebranie naukowe

Trzeba to wypłukać pięknie i przynieść wody! TN

Wziąłbyś tatusia za rękę i poprosił o sklejenie! SpO, N – U, (X)

Proszę się częstować i czuć jak u siebie w domu! TN

Proszę zostawić torebkę i podejść do stolika! N, czytelnia, (K12/2)

Proszę usiąść, zaczekać! N, pogotowie, (K280/2)

Proszę się tu przesiąść i zaczekać chwilkę! N, fryzjerka – klientka

Te swoje prace to proszę już tu zebrać i oddać mi! SpO, As – St

Wypluć, dwie godziny nie jeść | proszę mi szybko nazwisko i adres podać! N, dentysta – pacjent

Dzieci narysują oś i przyporządkują klocki! SpO, N – U, (X)

A teraz wykręcimy się i to położymy na to! R, O – Dz(s24)

No idźesz szybko, zjesz i pójdziesz! R, M – Dz(s24), (T3/38)

Weźmiesz, Halina, i przeczytasz! SpO, zebranie naukowe

Przeczytasz tekścik, potem odpowiesz tylko na pytania i koniec! TN, (K42/1)

Szereg łączny mogą również tworzyć wypowiedzenia o różnej konstrukcji formalnej. Porównajmy następujące przykłady:

Ziemniaczki i sałatkę proszę i nie wygłupiaj się! R, M – Dz(6)

Ewa, zobacz, to wszystko jutro do wora i siostrze Elżbiecie położyć! R, M – Dz(6)

No spokojnie, bez tego, bez emocji graj, ruszaj! R, O – Dz(5), (K62/1)

No to do mycia | umyć główeczkę i siąść tu! N, fryzjerka – klientka

Nie przeszkadzaj, musisz se wziąć piłkę, pokop trochę piłkę | a może byś się położyła spać! R, babcia – wnuczka, (K26/2)

Nie ruszaj, nie wolno | ruszać! R, babcia – wnuczka, (K26/1)

I teraz do góry | tak do mnie, | do mnie | będzie tak pan trzymał z łaski swojej! N, stolarz – klient, (szafę)

Nie ruszaj łyżki, proszę ładnie usiąść! R, O – Dz(3)

Lesiu, zrób mi tę przyjemność i zjesz połowę! TN, (105/2)

Otwórzcie książki, szukamy Olimpu i Olimpii! SpO, N – U, (X)

Chodźmy, staniemy se tam! TN, (K7/2)

To wołajmy wszystkich i zaczynamy sprawy referatowe! SpO, zebranie naukowe

PRZECIWKSTAWNE

Ten rodzaj wypowiedzeń złożonych współrzędnie różni się od wypowiedzeń parataktycznych łącznych „głębszym ładunkiem intelektualnym i większym stopniem komplikacji” (Pisarkowa 1975: 92). W odróżnieniu od wypowiedzeń łącznych, których budowa polega na dodawaniu wypowiedzeń składowych bez wyrażania zależności semantycznej między nimi, parataktyczny szereg przeciwstawny charakteryzuje się opozycją znaczeniową swoich członów, tzn. przeciwstawieniem sobie treści zawartych w wypowiedzeniach składowych. W żądaniach przeciwstawienie to polega na zestawieniu najczęściej wypowiedzenia wyrażającego żądanie nierobienia czegoś (zakaz) z wypowiedzeniem wyrażającym żądanie zrobienia czegoś (żądanie negatywne – żądanie pozytywne). Zakaz podkreśla w takim zestawieniu wagę właściwego żądania, wzmacnia je. Najczęściej wypowiedzenia składowe mają postać imperatywną i połączone są spójnikiem *a* (rzadziej *ale*) lub bezspójnikowo. Wykładnikiem opozycji bywa też często modulant *tylko*, który pełni funkcję podobną do spójników *a*, *ale*, por.:

Sam pracuj, nie odpisuj! SpO, N – U, (X)

Popatrz, nie strzelaj! R, B – B, (K62/1)

Nie gadaj, a pisz! SpO, N – U, (X)

Nie rozmawiaj, tylko licz! SpO, N – U, (X)

Już się nie wygłupiaj, tylko chodź tu! R, Mż – Ż

Ty, ty mała | tu oglądaj, co tu jest | co tu jest? | oglądaj, nie przeszkadzaj!
R, babcia – wnuczka, (K26/1)

Nie chodźcie jeszcze, zostańcie trochę! TN

Nie daj mu, tu zostaw na stole! R, Ż – Mż

Wypowiedzenia składowe mogą też mieć formę nieimperatywną, por.:

Lepiej byś nam coś zaśpiewał, a nie tak wył! R, M – Dz(3)

Sam pracujesz, nie zaglądasz! SpO, N – U, (X)

Masz się nie obijać, tylko też zbierać materiał! TN

Siadać, nie gadać! TN

Radzę się zastanowić, a nie pisać bzdury! SpO, As – St

Niekiedy zakaz może mieć postać pozornego pytania typu *Co robisz?! 'Nie rób tego', por.:*

Co się kręcisz?! | siedź grzecznie! R, M – Dz(6)

Gdzie lecisz?! | nigdzie nie pójdziesz! | siedź przy stole! R, M – Dz(6)

Szereg przeciwstawny mogą również tworzyć dwa pozorne pytania, z których jedno wyraża zakaz, a drugie żądanie pozytywne:

Gdzie lecisz znowu?! | a kompot kto wypije?! R, M – Dz(6)

Gdzie się pan pchasz?! | stał pan w kolejce?! N, w sklepie

Inny rodzaj przeciwstawienia reprezentuje szereg składający się z wypowiedzenia wyrażającego żądanie zrobienia czegoś *teraz* (*najpierw, dzisiaj* itp.) i z wypowiedzenia, którym żąda się zrobienia czegoś *później* (*potem, jutro* itp.). Mamy tu do czynienia z opozycją czasową dwu żądań, por.:

No to zjedz, a później będziesz gadać! R, M – Dz(6)

Najpierw umyj ręce, a potem rysuj! R, M – Dz(3)

Najpierw zadanie, a później telewizja! R, M – Dz(10)

Z kolei niżej przedstawimy przykłady z opozycją miejsca:

Nie kładź na krzesło | na biurko połóż! R, Ź – Mż

Piszcie na kartkach, a nie w zeszytach! SpO, N – U, (X)

Nie pchaj na mnie | do góry podnoś! R, Ź – Mż (szafę)

Nie kupuj w sklepie, tylko na placu! R, M – Dz(10)

Szereg parataktyczny mogą również tworzyć również żądania przeciwstawione pod względem sposobu wykonania czynności:

Nie tak szybko, nie tak szybko, mów wolniej! SpO, N – U, (X)

Nie tak | nie z tego | normalnie załóż! R, Ź – Mż

Wyraźnie wymawiaj, a nie tak mamrotaj! SpO, N – U, (X)

Przeciwstawienie może dotyczyć też przedmiotów żądania (dopełnień):

Pióro mi podaj, a nie długopis! TN

Żądania wyrażane szeregiem parataktycznym rozłącznym są słabo reprezentowane w analizowanym materiale. Można tu wymienić jeden z nielicznych przykładów tej konstrukcji, por.:

Wojtek, napraw ten zamek albo będziesz musiał zapłacić! SpO, N – U, (X)

Na to, że wypowiedzenia rozłączne są w rozmowach konstrukcją rzadką, zwróciła uwagę Krystyna Pisarkowa (ibid.: 98). To spostrzeżenie potwierdza w pełni również materiał przykładowy z zakresu żądań.

3.3. Wypowiedzenia złożone podrzędnie (hipotaktyczne)

Omówiliśmy dotychczas wypowiedzenia złożone składające się z dwu lub więcej jednorodnych modalnie żądań, ujętych w szereg parataktyczny łączny, przeciwstawny bądź też, wyjątkowo, w szereg rozłączny. Oprócz wypowiedzeń jednorodnych modalnie istnieją wypowiedzenia złożone niejednorodne, zawierające w swoich częściach składowych żądanie i jego motywację. Motywacja ta jest stwierdzeniem pewnego stanu rzeczy uzasadniającego żądanie. Jest to typ stojący na pograniczu parataksy i hipotaksy lub hipotaktyczny. Typ mieszany (parataktyczno-hipotaktyczny) reprezentują głównie konstrukcje połączone spójnikiem *więc* i niektóre konstrukcje bezspójnikowe. Najbardziej reprezentatywnym typem hipotaktycznym są wypowiedzenia złożone połączone spójnikiem *bo* (z podrzędnym okolicznikowym przyczyny). Oprócz konstrukcji motywujących (zawierających żądanie i jego uzasadnienie) do wypowiedzeń hipotaktycznych żądających zaliczymy wypowiedzenia złożone z podrzędnym dopełnieniowym.

A. WYPOWIEDZENIA ZŁOŻONE Z PODRZĘDNYM MOTYWUJĄCYM

Analizę rozpoczniemy od bardzo rozpowszechnionego w użyciu typu konstrukcyjnego ze spójnikiem *bo*, por.:

Piszcie, bo mało czasu zostało! SpO, N – U, (X)

Oddaj, bo powiem pani! TN, U – U, (X)

Za Pisarkową (ibid.: 100-102) określimy ten typ jako hipotaksę w funkcji perswazyjnej. Potraktujemy takie wypowiedzenia złożone jako motywujące przyczynowe. Funkcja perswazyjna polega tu na chęci zyskania sprzymierzeńca w odbiorcy. Mówiący ubiega możliwe zapytanie odbiorcy *dla czego?* poprzez

podanie racji swego żądania. Wysoka frekwencja tego typu wypowiedzeń żądających wynika z odczuwania przez mówiącego potrzeby uzasadniania swoich żądań w celu osiągnięcia skutecznej reakcji odbiorcy. Uzasadnia je zatem poprzez wskazanie na pewien istniejący stan rzeczy wymagający zmiany poprzez działanie odbiorcy lub przez wskazanie na stan rzeczy, który może zaistnieć, jeżeli odbiorca nie podejmie działania. Motywacją żądania może być więc przyczyna istniejąca przed lub w chwili mówienia, por.: *Umyj się, bo jesteś brudny!* R, M – Dz(3), lub przyczyna przewidywana, por.: *Usuń się, bo cię kopnę!* TN, U – U, (X). Motywacja przyczynowa żądania jest możliwa również bez użycia spójnika *bo*, ponieważ istnieją również połączone bezspójnikowo wypowiedzenia złożone z podrzędnym przyczynowym. Związek formalny między wypowiedzeniem składowym wyrażającym żądanie (nadrzędnym) a wypowiedzeniem składowym motywującym jest wówczas luźniejszy. Semantyczny związek motywacyjno-przyczynowy pozostaje jednak ten sam, jak w wypowiedzeniach ze spójnikiem *bo*, por.:

Idź, mama cię prosi! R, O – Dz(s25), (K106/2)

Te, wylaż stamtąd, mnie się spieszy! R, B – B

A oto kilka przykładów wypowiedzeń złożonych wyrażających żądanie z motywacją przyczynową:

1) ze spójnikiem *bo*

a) przyczyna istniejąca w chwili mówienia:

Śłuchajcie uważnie, bo to jest praktyka, to jest to, czego was mogą | że tak powiem, zapytać! SpO, praktyka zawodowa, (K41/1)

No to zaczynamy, bo mamy referatów bardzo dużo! SpO, zebranie naukowe

Sprowadzajcie, panie, dzieci do szatni, bo coś okropnego, co się tam dzieje! SpO, Dyr – N, (X)

Wydźcie z klasy, bo trzeba przewietrzyć! SpO, N – U, (X)

Proszę mi przypomnieć, bo może mi coś wyleciało z głowy! SpO, As – St

Jeszcze może powtórzyć, bo tu lud chciał zapisać! SpO, wykładowca – referent

Proszę jeszcze raz powtórzyć, bo nie zrozumiałem! TN

Dwadzieścia sześć złotych koniecznie, bo ja nie mam wydać! N, kasa walutowa

Drobne niech mi pan da, bo ja nie mam! N, kierowca autobusu – pasażer

Proszę państwa, prosimy nie wnosić foteli, bo są tu jeszcze dziesiątki krzesel wolnych! N, zebranie członków spółdzielni mieszkaniowej

Idź, bo już późno! TN

Także wywal go, bo to jest maniak, wariat! TN

Daj ciastko, bo jestem głodna! TN

Idź z dymem, bo mnie gardło boli! R, Ź – Mż, (K88/2)

b) przyczyna przewidywana:

Proszę mi nie przerywać, bo ja w ogóle wysadzę pana stąd! SpO, praktyka, (K37/2)

Żeby pan to sobie wziął do serca, bo inaczej nie dopuszczę do egzaminu! SpO, As – St

Szesnaście złotych i drobne, bo ja panu nie wydam! N, kierowca autobusu – pasażer

Uważaj, bo ci chlapnie zaraz! TN, (K103/2)

Posuń się, bo jak cię palnę! TN, U – U, (X)

Niech pan zamknie szybę, bo może napadać, jak będzie deszcz! TN

Wypowiedzenie złożone z żądaniem motywowanym przez przyczynę przewidywaną można przekształcić w wypowiedzenia warunkowe poprzez zaprzeczenie czasownika wyrażającego czynność pożądaną, por.:

Posuń się, bo jak cię palnę! → *Jeśli się nie posuniesz, to cię palnę.*

Siedź cicho, bo cię zbiję! → *Jeśli nie będziesz siedział cicho, to cię zbiję.*

Taka zamiana nie jest możliwa w przypadku wypowiedzeń z żądaniem motywowanym przez przyczynę istniejącą w chwili mówienia.

2) bezspójnikowe

Odstoń, odstoń, duszno tutaj! TN, (K270/2)

Czekaj, jeszcze nie skończyłem! TN, (K49/2)

Z lodami proszę nie wchodzić, z lodami proszę nie wchodzić, to nie jest kawiarnia! N, kierowca autobusu – pasażer

Słuchaj, to wszystko se możesz wziąć, mi to jest niepotrzebne! TN, (K115/1)

Nie ruszaj, nie ruszaj nic, ja go wyregulowałem! R, B – B

Przykłady z przyczyną przewidywaną są w typie bezspójnikowym rzadsze, por.:

Zostaw, dostaniesz po paluchach! R, M – Dz(6)

Uważaj, wyleje ci się herbata! TN

Niektóre wypowiedzenia ze spójnikiem *bo* motywują nie tyle przez wskazanie przyczyny, ile raczej poprzez pokazanie celu żądania. Na podstawie analizy rozmów telefonicznych Pisarkowa (ibid.: 110) doszła do wniosku, że zdania okolicznikowe celu można traktować jako jedną z odmian zdań okolicznikowych przyczyny, a mianowicie przyczyny pożądanej. Przyczyną jest tutaj chęć osiągnięcia pożądanego celu. Porównajmy przykłady:

Przyjdź tu na moment, bo chcę wyjść! TN

Mów głośniej, bo chcę słyszeć! TN

Jako motywację żądania potraktujemy również wypowiedzenia celowe ze spójnikami *aby*, *żeby*:

Dyktuj powoli, żeby wszyscy mogli zapisać! SpO, N – U, (X)

Zastanówcie się państwo dobrze, żebyście potem tego nie żałowali! SpO, As – St

Weź ją stąd, żeby zupy nie wylała! R, Mż – Ź

Idź do Marka, żeby ci dał zmierzyć białe dzinsy! R, S – B, (K4/1)

Pośpiesz się, żebyś zdążył do piątej! R, Ź – Mż

Na odcinku do Obidowca trzeba by iść w grupie, żeby się nie zgubić! TN

Pracujcie jak najbardziej, żeby powiększyć te prace! SpO, zebranie

Takie przykłady Pisarkowa (ibid.: 109) traktuje jako sklejenia przyczyna – cel wskutek pominięcia elementu modalnego *chcę*. Są to wypowiedzenia z węzłem syntaktycznym między funkcjami *bo* – *żeby*, por.: *Pośpiesz się, (bo chcę) żebyś zdążył do piątej!* Można zatem wyróżnić trzy rodzaje motywacji przyczynowej żądania:

- 1) *Zrób coś, (bo) coś jest X* – przyczyna istniejąca w chwili mówienia
- 2) *Zrób coś, (bo) coś będzie X* – przyczyna przewidywana, możliwość zamiany wypowiedzenia na wypowiedzenie warunkowe
- 3) *Zrób coś, (bo chcę) żeby coś było X* – przyczyna pożądana (cel).

Oprócz wypowiedzeń motywujących przyczynowych oraz przyczynowo-celowych istnieją jeszcze inne sposoby motywacji. Omówimy obecnie wypowiedzenia złożone, w których żądanie stoi po składniku motywującym. Należy tu dodać, że przy motywacji przyczynowej żądanie wyrażane wypowiedzeniem nadrzędnym stoi zawsze przed wypowiedzeniem składowym motywującym (podrzędnym). Wypowiedzenia z motywacją stojącą przez żądaniem możemy przedstawić formułą: Coś jest X, (więc) zrób coś!, por.: *Mamy mało czasu, więc piszcie szybciej!* SpO, As – St.

Struktura powierzchniowa wypowiedzenia złożonego ujawnia relację wynikową traktowaną tradycyjnie jako relacja parataktyczna lub, przez niektórych badaczy, jako hipotaktyczna. Za charakterem hipotaktycznym wypowiedzeń wynikowych przemawia relewantność szyku zdań wynikowych, nieprzystawność wypowiedzeń składowych. Pisarkowa (ibid.: 128) zalicza wypowiedzenia zawierające związek indukcyjny między A i B, stały szyk oraz dopuszczające substytucję spójnika *więc* do hipotaktycznych zdań indukcyjnych skutkowych, tzn. informujących odbiorcę przez ukazanie skutku wynikłego z A. W wypowiedzeniach żądających skutkiem (wynikiem) jest żądanie występujące w tych konstrukcjach w następniku. Poprzednik zawiera przesłankę, przedstawienie stanu rzeczy implikującego żądanie. Żądanie jest więc konsekwencją stanu rzeczy wyrażonego w poprzedniku. Jeżeli jednak popatrzymy na tę relację z odwrotnej strony, wówczas możemy powiedzieć, że poprzednik wyraża stan rzeczy będący przyczyną żądania. W obrębie znaczenia tego typu wypowiedzeń złożonych kryją się zatem dwie relacje: wynikowa (skutkowa) oraz przyczynowa. W wypowiedzeniach o stałym szyku AB (A więc B) B jest skutkiem (wynikiem) A, natomiast A jest przyczyną B. To, która z tych relacji zostanie ujawniona w strukturze powierzchniowej, zależy od szyku wypowiedzeń składowych. I tak zmiana szyku z coś jest X, zrób coś na szyk zrób coś, coś jest X narzuca konieczność zmiany spójników (*więc* na *bo*) i tym samym powoduje zmianę relacji wynikowej na relację przyczynową. Stanisław Jodłowski (1976: 198–202) nazywa takie wypowiedzenia złożone zmiennorelacyjnymi (dwurelacyjnymi). Zastosowany w nich wskaźnik zespolenia denotuje relację parataktyczną wynikową. Po przedstawieniu wypowiedzeń składowych (i związanej z tym zmianie wskaźników zespolenia) w wypowiedzeniu złożonym znajduje wyraz relacja hipotaktyczna przyczynowa. Jodłowski nazywa takie wypowiedzenia złożone wynikowo-przyczynowymi i traktuje je jako wypowiedzenia złożone podrzędno-współrzędnie². Relację wynikową możemy więc traktować jako odwrócenie

2 Oprócz wynikowo-przyczynowych wymienia Jodłowski (1976: 199–202) szereg innych typów mieszanych, np. wynikowo-warunkowe, wynikowo-przydawkowe, łączno-przyczynowe, przeciwstawno-przyzwoleniowe itp.

relacji przyczynowej, por. *Jest mi zimno, więc zamknij okno!* → *Zamknij okno, bo jest mi zimno!*

To samo możemy powiedzieć o relacji przyczynowej, choć istnieją tu ograniczenia. Nie da się bowiem zamienić na relację wynikową wypowiedzeń z przyczyną przewidywaną, por. *Usuń się, bo cię kopnę!* → **Kopnę cię, więc usuń się!* Jak stwierdziliśmy wyżej, takie wypowiedzenia da się zamienić na wypowiedzenia warunkowe, por. *Jeśli się nie usuniesz, to cię kopnę!* Można by je zatem traktować jako zmiennorelacyjne przyczynowo-warunkowe w odróżnieniu od wypowiedzeń przyczynowo-wynikowych typu: *Zrób obiad, bo jestem głodny!*, *Pośpiesz się, bo masz mało czasu!*

Jaka jest zatem różnica pomiędzy typem wynikowo-przyczynowym (Coś jest X, zrób coś) a typem przyczynowo-wynikowym (Zrób coś, coś jest X)? W obydwu występuje żądanie i jego motywacja jako dwa wypowiedzenia składowe. Wydaje się, że różnica ta polega na odmiennym sposobie eksponowania przyczyny. W wypowiedzeniach wynikowo-przyczynowych motywacja przyczynowa, stojąca przed żądaniem, jest bardziej wyeksponowana, kładzie się na nią nacisk. Staje się ona elementem istotniejszym od właściwego żądania. Można by powiedzieć, że urasta ona do rangi żądania, żądania pośredniego. W konkretnej sytuacji użycia wypowiedzenie składowe wyrażające żądanie w sposób bezpośredni staje się zbędne, redundantne, ponieważ powtarza to, co wystarczająco na tle sytuacji zostało zakomunikowane przez poprzednik (część motywacyjną odbieraną na tle sytuacji jako żądanie nie wprost – pośrednie). Prowadzi to w rezultacie do pomijania w pewnych sytuacjach następnika (żądania bezpośredniego) i do sposobu wyrażania żądań pośrednio, por. *Jestem głodny!* (na tle sytuacji może oznaczać żądanie: *Zrób mi kolację, obiad!* itp.).

Obecnie przedstawimy przykłady reprezentujące wypowiedzenia złożone wynikowo-przyczynowe. Stwierdziliśmy wyżej, że charakteryzują się one posiadaniem wskaźnika zespolenia *więc (wobec tego)*. Dodać tu należy, że w języku mówionym jego występowanie w strukturze powierzchniowej jest rzadkie. Najczęściej mamy tu do czynienia z połączeniem bezspójnikowym.

Nie słyszę dalszych zgłoszeń, wobec tego poproszę magistra o odpowiedź! SpO,
obrona pracy doktorskiej

Mnie to nie przeszkadza, niech się pani nie krępuje! TN

Ja ci teraz nie pomogę, musisz se sam! TN

Zośka, masz tak fatalne oczy, że lepiej zasłoń je! TN, (K105/2)

Pani Ewo, jeszcze tam słówko będę miał do pani | proszę tam poczekać! SpO,
zebranie naukowe

*Mi się bardzo ta frezja podoba | jakby mi pani dołożyła tu jakąś taką gałązecz-
kę!* N, kwiaciarnia, (K114/1)

*Proszę pana, my nie robimy zastrzyków w ogóle | u nas nie ma stacji zastrzy-
kowej | w ogóle nie robimy zastrzyków | tak że niestety muszą się państwo
pofatygować do przychodni na Kozłótku!* N, pogotowie, (K280/2)

Nie wiem, powiedz! TN, (K71/2)

Masz podstawowe braki kultury, weź słownik i se poczytaj! R, S – S, (K3/1)

Muszę wyjść, no to puść mnie! R, B – B

Oni tak z żalu mówią, nie przejmuj się! TN, (K71/2)

Danusiu, ty nic nie masz na talerzu, proszę cię bardzo || jeszcze, jeszcze salátky!
TN, (K108/1)

*Przepraszam bardzo, nie wezmę nikogo, proszę odejść || przepraszam bardzo,
proszę odejść!* N, kierowca autobusu – pasażer

Myszę, że ta butelka nie tu powinna stać, wstawże ją tam, gdzie ma stać! TN,
(K105/2)

Jest kompocik, pij, dziecko! R, M – Dz(3)

Muszę wyjść, to puść mnie! TN

Z kolei niżej omówimy typy wypowiedzeniowe wyrażające relacje:

- 1) Jeżeli (jeśli, jak) coś jest X, to zrób coś!
 - 2) Zrób coś (jeżeli zrobisz coś), to coś będzie X!
- reprezentowane przez przykłady typu:
- ad 1) *Jak nie wiesz, to nie odpowiadaj!*
 - ad 2) *Przynieśże mi, to se kupię!*

Charakteryzują się one możliwością przestawienia wypowiedzeń składowych bez zmiany relacji, a zatem szyk nie jest tu relewantny. Spójnik *jeżeli (jak)*, mieszczący się w wypowiedzeniu podrzędnym, przy zmianie szyku przesuwa się wraz z wypowiedzeniem na drugą pozycję, por. *Nie odpowiadaj, jak nie wiesz!* Taki szyk eliminuje użycie wyrazu *to*, który przy szyku odwrotnym pełni funkcję wskaźnika zespolenia (Pisarkowa 1975: 124).

Wypowiedzenie z relacją pierwszego typu (Jeżeli coś jest X, to zrób coś!) zawiera w swoim składzie wypowiedzenie wyrażające warunek, od którego zależy spełnienie żądania zawartego w wypowiedzeniu nadrzędnym. Charakter hipotetyczny ma zatem zarówno wypowiedzenie podrzędne warunkowe, jak również wypowiedzenie nadrzędne wyrażające żądanie. Wypowiedzenia takie nie

są więc żądaniami w ścisłym tego słowa znaczeniu, tzn. nie znaczą: ‘Chcę, żebyś coś zrobił’, lecz: ‘Jeśli istnieje warunek X, to zrób to, co chcę, jeżeli warunek na to pozwala’ lub: ‘Nie rób tego, co chcę, jeżeli warunek na to nie pozwala’. Mamy tu do czynienia z hipotetyczną relacją wynikową, por. *Jeśli masz czas, to przyjdź!* Mówiący zakłada alternatywę, że odbiorca 1) ma czas, więc może przyjść, lub 2) nie ma czasu, więc nie może przyjść. Wyrażając żądanie, mówiący dopuszcza z góry obie możliwości, tzn. spełnienie żądania i jego niespełnienie. To, czy odbiorca ma czas, czy też czasu nie ma, nie jest mu bowiem wiadome.

Obserwacja występujących w języku mówionym wypowiedzeń o formie warunkowej, z żądaniem w wypowiedzeniu nadrzędnym, skłania jednak do wniosku, że warunkowość jest niekiedy tylko pozorna. Pod formą warunkową może się kryć relacja wynikowa. I tak np. wypowiedzenie: *Jeśli nie wiesz, to nie odpowiadaj!* może mieć dwa różne znaczenia:

- 1) znaczenie warunkowe: mówiący zakłada, że odbiorca wie, więc może odpowiadać, lub że odbiorca nie wie, więc nie może odpowiadać,
- 2) znaczenie wynikowe pod formą warunkową: mówiący stwierdza, wie, że odbiorca nie wie, wobec tego żąda, ażeby nie odpowiadał (nie zabierał głosu). Porównajmy przykłady:

ad 1) *No to jak ci się nie spieszy, to se posiedź!* TN, (K88/2)

Jak wam smakuje, jedzcie! TN, (K106/1)

Jak mnie kochasz, to mi przynieś! R, Ż – Mż

Jeśli chcesz, to chodź ze mną! TN

ad 2) *Leszek, a jak twoi koledzy nie mają co robić, to | weźże z czterech chłopaków i cebulę przynieście do domu!* R, M – Dz(s25), (K104/2)

Jeśli nie ma dalszych pytań, to proszę referentkę o odpowiedź! SpO, zebranie

Jeśli tak, to przyjdź jutro! TN

Jeśli pan wszystko wie, to proszę wstać i mówić tutaj | szanownemu koleżństwu, co pan wie ciekawego! SpO, praktyki zawodowe, (K37/2)

Ostatni z przykładów zawiera ukryte żądanie: *Proszę nie przeszkadzać!* Sens wypowiedzenia jest następujący: ‘Stwierdzam, że niewiele pan wie, więc nic ciekawego pan kolegom nie może powiedzieć, wobec tego niech pan przestanie mi przerywać’ (opiekunka praktyk – praktykant).

Niekiedy pod formą warunkową może kryć się relacja przyczynowa, celowa, czasowa, por.:

Usuń się | jeśli mówię usuń się, to się nastąpi || zjeżdżaj! R, B – B

Jeżeli ci dają te wieszaki, to bez dyskusowania! R, Ż – Mż

Wypowiedzenia te mają następujący sens:

‘Zjeżdżaj, bo (kiedy) mówię ci, żebyś się usunął!’

‘Nie dyskuj, bo (kiedy) dają ci wieszaki, ażebyś je schował do szafy!’

Teraz z kolei omówimy typ drugi: Zrób coś, to będzie X! Spełnienie żądania jest tu warunkiem pewnego stanu rzeczy z jakichś względów odpowiadającego odbiorcy, korzystnego dla niego. Żądanie jest ujmowane nie jako: ‘Chcę, żebyś coś zrobił, lecz jako: ‘Jeśli chcesz, żeby coś było X, to zrób coś!’. Jest to specyficzny sposób perswazji, usuwający na drugi plan wolę nadawcy, maskujący ją poprzez ukazanie odbiorcy korzyści wynikających ze spełnienia żądania. Relacja ta może być powierzchwniowo wyrażona w różny sposób:

Jeśli coś zrobisz, to będzie X.

Zrób coś, to będzie X.

Zrób coś, będzie X.

Jeśli coś zrobisz, będzie X (Jodłowski 1976: 201).

W formie wypowiedzeniowej Jeśli coś zrobisz, to będzie X kryje się możliwość wyrażania żądania nacechowanego modalnością prawdopodobieństwa przez zastosowanie trybu przypuszczającego oraz czasownika modalnego *móc*: *Jeśli byś (jak byś, gdy byś) coś zrobił, to byłoby X!* Zdanie z *jeśli* wyraża wówczas warunek oceniany przez mówiącego jako możliwy do spełnienia. Wypowiedzenia żądające wykluczają trzeci typ warunku, wyróżniany w klasyfikacji zdań warunkowych, mianowicie warunek niemożliwy do spełnienia. A zatem wypowiedzenia żądające warunkowe mogą wyrażać warunek rzeczywisty (realny) *Zrób, to zobaczysz!* lub warunek możliwy (nierealny) *Jak byś (gdy byś) zrobił, to byś zobaczył!* Żądające wypowiedzenia złożone z żądaniem ujmowanym jako warunek możliwy są bardzo rzadkie w użyciu. Natomiast struktura typu: *jak byś (gdy byś) coś zrobił* jako zdanie pojedyncze występuje często w funkcji żądania, por. *Jak byś mi podał ołówek!* (‘Podaj mi ołówek!’). Nie zawiera ona wtedy znaczenia warunkowego z powodu braku drugiego członu, ma natomiast znaczenie łagodnego żądania. Obok typu *Jak byś mi podał ołówek!* występuje typ z czasownikiem modalnym *Jak byś mi mógł podać ołówek!*

Występowanie tych struktur, genetycznie związanych z wypowiedzeniem warunkowym (Jeśli coś zrobisz, to będzie X), umotywowane jest tym, że

żądanie ujmowane jako warunek może być wyrażone bądź strukturą z *jeżeli* (*jeśli, jak*), bądź też czasownikiem w trybie rozkazującym. Ta możliwość zamiany w wypowiedzeniu złożonym warunkowym trybu rozkazującego czasownika na strukturę z *jeżeli* stanowi, wydaje się, podstawę do usamodzielnienia się struktury z *jeżeli* (*jeśli, jak*) jako wypowiedzenia pojedynczego pełniącego funkcję żądania. To, że usamodzielniała się struktura z czasownikiem w trybie przypuszczającym, spowodowane jest najprawdopodobniej tym, że tryb przypuszczający w funkcji trybu rozkazującego jest bardziej powszechny niż tryb oznajmujący.

Przytoczymy teraz kilka przykładów złożonego wypowiedzenia warunkowego opartego na relacji: Zrób coś, to będzie X.

W katalogu rzeczowym poszukaj, a na pewno coś znajdziesz! TN

Nie słuchaj, założysz sobie na ramię i masz wtedy obie ręce wolne! TN

Jak mi pan podyktuje, to będzie szybciej! N, czytelnia, (K12/2)

Jeśli się pan nie przyłoży w trzecim semestrze, to do egzaminu nie dopuszczę!
SpO, As – St

Jeśli zapiszesz ładnie, to dostaniesz piątkę! SpO, N – U, (X)

Przyjdź do mnie, to ci pokażę zdjęcia! TN, (K45/1)

Powiedz auto, to ci dam auto! R, O – Dz(4)

Nastaw wodę, to ja zrobię | przygotuję wszystko! TN, (K5/1)

Nałóż mi, to ja ci położę potem plasterek! R, B – B

To pan da jeszcze 150 złotych, to ja panu dam całą pięćsetkę! N, kwestura UJ

Przyniesze mi, to se kupię! TN

Obydwa typy: Jeżeli coś jest X, to zrób coś oraz Zrób coś, to będzie X określiliśmy jako złożone wypowiedzenia warunkowe. Różnica między nimi polega na tym, że w pierwszym spełnienie żądania zależy od warunku wyrażonego w zdaniu podrzędnym z *jeżeli*, natomiast w drugim spełnienie żądania jest warunkiem zaistnienia stanu rzeczy, o którym mówi się w wypowiedzeniu składowym nieżądającym. W pierwszym typie zdanie z *jeżeli* jest wypowiedzeniem motywującym (motywacja warunkowa), w drugim natomiast zdanie z *jeżeli* (*jeśli, jak*) jest wypowiedzeniem żądającym, zaś motywacja jest tu skutkiem spełnienia warunku (żądania). Można by ją nazwać motywacją warunkowo-skutkową.

Wypowiedzenia z *jak*, które mogą mieć charakter wypowiedzeń warunkowych, np.: *Jak masz czas, to przyjdź!*, *Jak wam smakuje, to jedzcie!*, wyrażają często również znaczenie czasowe, tzn. pełnią funkcję wypowiedzeń okolicz-

nikowych czasu. Zdarza się też nierzadko, że ich znaczenie jest, zależnie od sytuacji, bądź czasowe, bądź warunkowe przy tej samej formie. W opracowaniach składni języka mówionego zwraca się uwagę na nieostrość granicy między funkcją okolicznikową czasu i warunku wypowiedzeń z *jak* (Klemensiewicz 1966: 248–249; Pisarkowa 1975: 131), np. wypowiedzenie *Jak będziesz miał czas, to przyjdź!* może mieć w użyciu dwa różne znaczenia:

- 1) warunkowe: 'Jeżeli będziesz miał czas, to przyjdź'
- 2) czasowe: 'Kiedy będziesz miał czas, to przyjdź'

Podobnie: *Jak on przyjdzie drugi raz, to go wywal!* TN. Możliwość interpretacji jest tu dwojaka. Przy interpretacji czasowej wypowiedzenie podrzędne wyraża czas spełnienia żądania (wykonania pożądanego czynności). Lokalizuje ono wykonanie czynności w czasie podobnie jak okoliczniki czasu w wypowiedzeniu pojedynczym, por. *Zrób to jutro! (za miesiąc itp.)*. Przy interpretacji warunkowej wypowiedzenie podrzędne wyraża warunek spełnienia żądania: czyjeś przyjście jest warunkiem wykonania czynności pożądanego, tzn. wyrzucenia kogoś za drzwi. Przy interpretacji czasowej mówiący zakłada, że ktoś przyjdzie, ale nie wie kiedy, natomiast przy interpretacji warunkowej mówiący zakłada, że ktoś przyjdzie albo nie przyjdzie, nie wie jednak, która z tych możliwości zaistnieje.

Niekiedy sens wypowiedzenia wyklucza interpretację warunkową, por.: *Ty, jeszcze bardzo cię proszę, jak jutro się obudzisz, to mnie nie budź!* R, M – Dz(3).

Wypowiedzenie okolicznikowe czasu zilustrujemy jeszcze jednym przykładem: *Śpisz w tej chwili, jak przyjdę z kuchni, to masz spać!* R, M – Dz(3).

Wypowiedzenia złożone z podrzędnym okolicznikowym czasu mogą mieć inne niż *jak* wskaźniki zespolenia, np.: *dopóki, zanim* itp. *Dopóki nie skończę, to proszę nie przerywać mi!* SpO, zebranie. Wypowiedzenie podrzędne wyraża tu czas trwania czynności pożądanego. Zacytujmy jeszcze jeden przykład: *To poczekaj, aż zaczniemy rozmawiać na temat Jacka!* TN, (K68/1).

W powyższych przykładach wypowiedzenie podrzędne wyrażało czas wykonania pożądanego czynności lub czas jej trwania. Oprócz czasu wypowiedzenia podrzędne mogą wyrażać sposób, miejsce itp. wykonania czynności pożądanego, np.:
sposób:

Pisz, jak umiesz najładniej! SpO, N – U

Rób, jak ci każe! R, M – Dz(c20)

miejsce:

Idź, gdzie mieszka, i zostaw jej kartkę! TN

Są to wypowiedzenia składowe określające czas, sposób, miejsce wykonania czynności pożądaney. Ogólnie zaliczyliśmy je do motywujących, choć jest to inna motywacja niż np. motywacja przyczynowa, które uzasadnia potrzebę żądania w ogóle. Pisarkowa (1975: 130-133) nazywa takie wypowiedzenia deiktyczno-indukcyjnymi czasowymi, por. *Jak im to powiedziałam, to mi było miło*.

Na tym zakończymy omawianie wypowiedzeń złożonych, które zawierają żądanie i jego motywację. Zaliczyliśmy je do typu hipotaktycznego z zastrzeżeniem, że niekiedy znajduje w nich wyraz relacja parataktyczna. W związku z tym niektóre omawiane tu konstrukcje stoją na pograniczu hipotaksy i parataksy (np. te ze wskaźnikiem zespolenia *więc*).

B. WYPOWIEDZENIA ZŁOŻONE Z PODRZĘDNYM DOPEŁNIENIOWYM

W świetle generatywnej teorii semantycznej wszystkim wypowiedzeniom żądającym, niezależnie od ich formy powierzchniowej, przypisuje się strukturę głęboką, w której tkwi tzw. czasownik performatywny (Pisarkowa 1976b) nazywający akty woli: *żądać, polecać, namawiać, prosić, radzić, zachęcać* itp. Czasownik ten występuje w 1. osobie czasu teraźniejszego i łączy się z dopełnieniem wyrażanym zaimkiem osobowym odnoszącym się do odbiorcy (*ja żądam, proszę* itp. *ciebie, cię, was*). Wprowadza on zdanie wyrażające (nazywające) to, czego dotyczy akt woli – treść żądania, por. *Czytaj powoli!* ma strukturę głęboką: *‘Żądam (proszę, polecam), żebyś czytał powoli!’*. Czasowników performatywnych nazywających akty woli jest wiele – nazywają one różne odcienie znaczenia modalnego żądania. Odcienie te są uchwytnie nie na podstawie samej formy powierzchniowej, lecz na tle całości uwarunkowań aktu mowy. Decyduje o nich nie tylko forma językowa żądania, lecz przede wszystkim pozajęzykowe składniki aktu mowy: rodzaj stosunku łączącego nadawcę i odbiorcę, typ kontaktu językowego, stan psychiczny interlokutorów. Te składniki pozajęzykowe znajdują częściowo odbicie w formie powierzchniowej żądania (dobór odpowiedniej konstrukcji, intonacja), natomiast to, czy żądanie było ujęte jako rozkaz, prośba, polecenie czy namowa, nie zawsze wynika z tej struktury powierzchniowej. A zatem o tym, który z czasowników performatywnych zdolnych do wyrażania różnych odcieni żądania tkwi w strukturze głębokiej, możemy wnioskować tylko na podstawie użycia żądania w konkretnej sytuacji aktu mowy. Innymi słowy: o strukturze głębokiej żądania, o tkwiącym w niej czasowniku performatywnym wyrażającym odcień żądania, możemy wnioskować tylko na podstawie obserwacji konkretnych wypowiedzi. W strukturze powierzchniowej czasownik performatywny może być jawny lub ukryty, por.: *Proszę, żebyś mi podał ołówek, Proszę o podanie ołówka, Podaj mi ołówek, Podałbyś mi ołówek* itp.

Omówimy obecnie wypowiedzenia złożone, które mają w zdaniu nadrzędnym czasownik performatywny nazywający jeden z odcieni żądania, oraz zaimek *ciebie, cię, was* (niekiedy ten zaimek nie występuje powierzchniowo). Wypowiedzenie podrzędne wyraża treść żądania wprowadzaną w języku polskim spójnikami *żeby, aby*. Zdanie podrzędne jest wypowiedzeniem dopełniowym, natomiast zdanie nadrzędne ma charakter metatekstowy. Polega ono na wyrażaniu, informowaniu, na bezpośrednim mówieniu o żądającej postawie modalnej wobec rzeczywistości i wobec odbiorcy (Pisarkowa 1975: 138-146). A oto przykłady:

Zabraniam wam, żebyście wybiegali na ulicę! SpO, N – U, (X)

Błagam ciebie, Dorota, żebyś jej tego nie mówiła! TN, U – U, (X)

Proszę was, żebyście byli punktualnie! SpO, As – St

Żądam kategorycznie, żebyście państwo tego dopilnowali! SpO, Dyr – N, (X)

Radzę ci, żebyś tam nie szła! TN

Radzę wam, żebyście o tym pomyśleli! SpO, zebranie naukowe

Niektóre czasowniki performatywne mogą wystąpić w trybie przypuszczającym:

Prosiłbym jednak, żeby pan się uspokoił! SpO, As – St

Radziłabym ci, żebyś się w to nie mieszała! TN

Wypowiedzenia złożone z czasownikiem performatywnym mogą ulec przekształceniom w wypowiedzenia pojedyncze. Tego rodzaju kondensacja (nominalizacja) polega na zmianie czasownika w zdaniu podrzędnym w rzeczownik odczasownikowy, który staje się dopełnieniem zdania pojedynczego, lub na zmianie czasownika w zdaniu podrzędnym w bezokolicznik, por.:

Proszę, żebyś to zrobił! → *Proszę o zrobienie tego!*

Polecam ci, żebyś to zrobił! → *Polecam ci to zrobić!*

Żądam, żebyś to zrobił! → *Żądam zrobienia tego!*

Radzę ci, żebyś to zrobił! → *Radzę ci to zrobić!*

Miejsce czasownika performatywnego może w strukturze powierzchniowej zająć inny czasownik (*chcę, trzeba*) lub wyrażenie (*chodzi mi o to; wydaje mi się konieczne; jest potrzebne; jest konieczne* itp.), które posiadają zdolność nazywa-

nia aktów woli lub stwierdzenia konieczności czegoś. Są one ekwiwalentem czasownika performatywnego, zastępują go w strukturze powierzchniowej, por.:

Chodzi mi o to, abyście państwo uważali! SpO, As – St

Chodziłoby mi o to, żeby wszystkich poinformować! SpO, zebranie

Chcę, żebyście o tym pamiętali! SpO, As – St

Chciałbym, żebyś to napisał do jutra! SpO, N – U, (X) (referat)

Poza tym | y jedna prośba | jeżeli można | żeby y zmniejszyć im dzień pracy do siedmiu godzin! SpO, N – opiekun praktyk szkolnych, (K44/2)

Krystyna, trzeba, żebyś to właśnie, żebyś przejrzała te pozycje, gdzie jakie problemy wynikają! SpO, zebranie naukowe

Jest konieczne, i to bezwarunkowo, żebyście państwo wszyscy przeprowadzili te ankiety w swoich klasach! SpO, dyrektor – nauczyciel, (X)

Nie uważam za konieczne, żebyście razem tam szli! SpO, N – U, (X)

Myszę, że trzeba, żeby to pan przerobił jeszcze raz! SpO, As – St

Do wypowiedzeń złożonych podrzędnie dopełnieniowych należą również przykłady zawierające w zdaniu nadrzędnym sens: ‘chcę, żebyś coś zrobił’ wyrażony czasownikiem w trybie rozkazującym lub inną formą, która może w tej funkcji wystąpić (por. zdanie pojedyncze), natomiast zdanie podrzędne dopełnieniowe, wprowadzane spójnikiem *żeby*, wyraża żądanie skierowane do kogoś niebędącego nadawcą ani odbiorcą.

Powiedz mamusi, ażeby przyszła jutro do mnie! SpO, N – U, (X)

Czy mógłby pan powiedzieć Maćkowi, żeby był przed domem Pawła o godzinie za dwadzieścia siódma! TN, (K118/1)

Poproście pana magistra, że chociaż na pół godzinki, żebyście weszli! SpO, opiekun praktyk – U, (K41/2)

Ty, poproś Zosię, żeby ci w sytuacji domowej też ponotowała! TN

Powiedz Marcie, żeby chleb przyniosła! TN

Poproś Elę, żeby ci pożyczyła kilka książek! R, S – S

Te wypowiedzenia złożone odpowiadają konstrukcjom pojedynczym: Niech X coś zrobi, gdzie X nie jest odbiorcą. Żądanie kierowane jest równocześnie do odbiorcy i do osoby trzeciej. Zamiast spójnika *żeby* wypowiedzenie wyrażające

żądanie skierowane do osoby trzeciej może być wprowadzane przez *niech* (bezspójnikowo), por.:

To go poproś, niech napisze! TN

Powiedz, niech zaraz przyjdzie! R, M – Dz(s25)

Poproś tatusia, niech ci poda! R, M – Dz(6)

Jeszcze inny typ wypowiedzeń złożonych z podrzędnym dopełnieniowym reprezentują przykłady, w których zdanie nadrzędne zawiera żądanie wyrażone imperatywną formą czasownika lub inną w tej funkcji, natomiast zdanie podrzędne zawiera stwierdzenie czegoś wprowadzone spójnikiem *że*. Treścią zdania podrzędnego jest pewien stan rzeczy, istniejący lub przewidywany, zaś zdanie nadrzędne wyraża żądanie, ażeby odbiorca poinformował kogoś o tym stanie rzeczy:

Proszę tam powiedzieć, że pani Hania trochę się spóźni! SpO, zebranie

Nie krępuj się, powiedz jej, że jest do luzu! TN

Powiedz mamusi, że zaraz wracam! R, S – S

To powiedz pani T., że pani / y go zwolniła! TN, (K112/1)

Przypomnijcie mi, że gotuję herbatę! TN, (T3/3)

W zdaniu nadrzędnym pojawia się najczęściej imperatywna forma czasownika *powiedzieć* lub jego synonimów: *poinformuj, przekaz, daj znać, zawiadom*. W typie omawianym poprzednio, por. *Powiedz, żeby przyszedł!*, występowały właściwie dwa żądania: w zdaniu nadrzędnym żądanie skierowane do odbiorcy, żeby przekazał komuś treść żądania wyrażoną zdaniem podrzędnym, natomiast w wypowiedzeniu *Powiedz, że przyjdę za godzinę!* zdanie nadrzędne jest żądaniem skierowanym do odbiorcy, ażeby przekazał komuś konstatację, stwierdzenie pewnego stanu rzeczy wyrażonego zdaniem podrzędnym.

Oczywiście również tutaj pod stwierdzeniem pewnego stanu rzeczy może kryć się żądanie pośrednie. Zilustrujemy to przykładem: *Powiedz im, że pani X nie przyjdzie!* Nadawca zwraca się z żądaniem do odbiorcy (ucznia), ażeby poinformował klasę, że nauczycielka nie przyjdzie, a zatem, że uczniowie mogą pójść do domu. Bezpośrednio taką treść można by przekazać wypowiedzeniem o formie: *Powiedz im, żeby poszli do domu, bo pani X nie przyjdzie!*

Z kolei niżej przedstawimy przykłady zawierające żądanie w zdaniu nadrzędnym i stwierdzenie czegoś w zdaniu podrzędnym, ale różniące się od wyżej omawianych tym, że funkcją zdania nadrzędnego (żądania) jest zwrócenie uwagi odbiorcy na stan rzeczy wyrażony zdaniem podrzędnym.

Pamiętaj, że można się wszystkiego nauczyć! R, Ż – Mż, (T3/3)

Pamiętaj, Mieszek, że życie dla chłopca to się po trzydziestce zaczyna! R, kuzyn – kuzyn, (T3/3)

Zapamiętaj, że drugi raz tego powtarzać nie będę! R, M – Dz(s25)

Weź to pod uwagę, że to jest jedyne wyjście! TN

Zauważ, że ona to jest nieśmiała raczej! TN

Weź pod uwagę, że za kilogram cła, znaczy za kilogram płaci się cło, i to jest sto złotych! TN, (K104/2)

Wyobraź sobie, że tego | to zrobili, że wycieczkę może prowadzić tylko człowiek, który ma skończony kurs! TN, (K68/1)

I wyobraź sobie, te cztery kilometry przejechaliśmy w ciągu dwudziestu minut! TN, (K50/1)

I wyobraź sobie, że codziennie w programie własnym musi grać / wiesz kupę osób / żeby on w ogóle był zrealizowany! TN, (K2/1)

Wyobraź sobie, że ona zepsuła magnetofon! TN, (K116/1)

Zrozum, że ja nie mogę długo czekać! TN

Tego rodzaju wypowiedzenia są bardziej stwierdzeniami, oznajmieniami niż żądaniami. Zdanie nadrzędne (imperatywna forma czasowników oznaczających czynności umysłowe: *wyobraź sobie, zapamiętaj, zauważ, zrozum, weź pod uwagę* itp.) pełni funkcję sygnału wzmacniającego uwagę odbiorcy i skierowującego ją na treść zdania podrzędnego, stwierdzającego pewien stan rzeczy. Jest to rodzaj sygnału konatywnego podobny do *śłuchaj, wiesz: Śłuchaj, ona tam jutro będzie, Wiesz, ona tam jutro będzie – Wyobraź sobie, zrozum, pamiętaj, ona tam jutro będzie*. Niektóre czasowniki mogą wprowadzać treść dodatkową nakładając się na funkcję sygnału konatywnego, np. *zrozum, pamiętaj*. W odróżnieniu od omawianych tutaj czasowników zdolnych do wprowadzania podrzędnych zdań dopełnieniowych ze spójnikiem *że* (*zapamiętaj, że..., weź pod uwagę, że..., wyobraź sobie, że...* itp.) *śłuchaj* tej zdolności nie posiada.

Kończąc przegląd wypowiedzeń złożonych z podrzędnym dopełnieniowym, zwrócimy jeszcze uwagę na szczególny typ pytań, wprowadzanych nadrzędnym wypowiedzeniem imperatywnym lub inną konstrukcją zdolną do występowania w funkcji żądającej.

Ty, a powiedz mi, jak było na wycieczce w Zakopanem! TN, (K70/1)

Powiedz mi, ile kosztowały bilety! TN

A powiedz mi, jaka | jaka | muzyka ci najbardziej podchodzi! TN, (K85/2)

Słuchaj, powiedz mi, czemuś ty tego samochodu nie przywiózł do Polski! TN, (K104/2)

Wprowadzający pytanie czasownik może stać na początku wypowiedzenia, w środku lub w pozycji końcowej:

No i co jeszcze, a w ogóle, jaki to jest kraj, dużo jest tam zieleni, no powiedz, jak optycznie ci się rzuciło to wszystko, jak sobie to utrwaliłaś w pamięci! TN, (K24/1)

Jak tam było na tych koniach, opowiedzże coś! TN, (K45/1)

Pytanie jest wprowadzane najczęściej przez *powiedz, opowiedz, mów*, ale mogą tu wystąpić również inne czasowniki, por.:

No jak to było z tym samochodem, skończ! TN, (K7/2)

Zobacz, która godzina! TN, (K120/2)

Wyjaśnij, Agata, gdzie jest błąd! SpO, N – U, (X)

Policz, w której ławce siedzisz! SpO, N – U, (X)

Jeszcze chciałabym się dowiedzieć, jak | jak tutaj y | u was odbywa się odpytanie! TN, (K109/1)

Proszę pani, ja chciałabym się dowiedzieć, czy ja mam dodatek do nagrody! N, kwestura UJ

No to teraz każda z was opowie o swoich wakacjach letnich | jak spędziłyście Haniu, zacznij! TN, (K109/1)

Niech pan opowie o pracy | jak długo tu pan pracuje! TN, (K31/2)

Ja chciałabym zapytać, czy mogłaby pani powiedzieć coś | jaki był najważniejszy dzień w pani pracy! TN, (K84/2)

Proszę mi opowiedzieć o swoim rodzeństwie, jakie jest! TN, (K87/1)

A teraz powiemy krótko na temat tej koncepcji, o co tutaj szło, niech państwo spróbują o tym powiedzieć! SpO, As – St

Jaka będzie konsekwencja tego, niech państwo powiedzą! SpO, As – St

Nasuwa się tu pytanie, czy wyżej przedstawione przykłady należy zaliczyć do pytań, czy też są to po prostu żądania o udzielenie odpowiedzi. W zasadzie,

gdyby żądanie rozumieć szeroko, jako każde działanie językowe nadawcy mające na celu wywołanie jakiejś czynności odbiorcy, w tym również udzielenia przez niego jakiejś informacji, wówczas pytania wchodziłyby w zakres żądań (Wachowicz 1978: 151-163). W założeniu niniejszej pracy przyjęliśmy rozróżnienie pytań jako żądań o informację i żądań właściwych, którymi nadawca domaga się wykonania przez odbiorcę jakiejś czynności. Analizą objęte zostały tylko żądania właściwe. Zgodnie z tym założeniem należy stwierdzić, że wyżej cytowane przykłady są żądaniami wówczas, gdy dla nadawcy bardziej istotny jest sam fakt udzielenia odpowiedzi, czynność powiedzenia czegoś, mówienia o czymś niż sama informacja, np.: *Kasiu, powiedz, kto napisał „Anielkę”!* SpO, N – U, (X). Nadawca (nauczyciel) żąda wykonania czynności mówienia w celu sprawdzenia ucznia, jego wiadomości. Pytanie jest pozorne, bo nadawca wie, kto jest autorem *Anielki*.

Niekiedy trudno ustalić, czy mamy do czynienia z pytaniem, czy żądaniem. Granica jest tu płynna. Najczęściej rozróżnienie to jest możliwe na tle sytuacji. Można też przyjąć, że wypowiedzenia typu *Powiedz, jak spędziłeś wakacje!* ('Chcę, żebyś powiedział, jak spędziłeś wakacje!'), tzn. pytania z wyrażonym powierzchniowo żądaniem o udzielenie odpowiedzi, są złożonymi wypowiedzeniami żądającymi, zawierającymi w zdaniu podrzędnym pytanie pełniące w stosunku do zdania nadrzędnego o charakterze metatekstowym funkcję zdania dopełnieniowego. Natomiast pytania bez metatektu: *Jak spędziłeś wakacje?* są pojedynczymi wypowiedzeniami pytajnymi. W ich znaczeniu (w strukturze głębokiej) można się dopatrywać znaczenia żądającego, żądania o informację ('Chcę wiedzieć, jak spędziłeś wakacje').

Omawianie najważniejszych typów żądających wypowiedzeń złożonych zakończymy przytoczeniem kilku przykładów reprezentujących wypowiedzenie z podrzędnym podmiotowym:

Kto napisał, siedzi prosto! SpO, N – U, (X)

Kto wie, niech się zgłosi! SpO, N – U, (X)

Kto jest gotowy, siedzi ślicznie oparty! SpO, N – U, (X)

Są to żądania kierowane do odbiorcy zbiorowego. Żądanie, wyrażone zdaniem nadrzędnym, dotyczy tych jednostek zbiorowości, które spełniają warunek, o którym mówi się w zdaniu podrzędnym.

Rozdział 4

Żądania bezpośrednie a pośrednie – podsumowanie

Rozróżnianie żądań pośrednich i bezpośrednich związane jest ze sposobem, w jaki nadawca ujmuje swoją intencję żądającą. Może ona być jawna w przypadku żądań bezpośrednich lub ukryta w przypadku żądań pośrednich. Jawność intencji żądającej rozumiemy tu jako zastosowanie przez nadawcę takich środków językowych, które służą do wyrażania znaczenia modalnego żądania. Środki te (tryb rozkazujący, czasowniki modalne i performatywne, modulanty, intonacja opadająca, określone konstrukcje zdaniowe) zostały omówione w poprzednich rozdziałach. Są to istotne składniki wypowiedzeń żądających. Staraliśmy się wykazać, że zakres pojęcia wypowiedzenia żądającego wykracza daleko poza wąski zakres pojęcia trybu rozkazującego. Wypowiedzenia imperatywne są wprawdzie trzonem, podstawowym typem wypowiedzeń żądających, jednak obok nich funkcjonują inne typy wypowiedzeniowe, którym nie możemy odmówić miana wypowiedzeń żądających. Te wtórne typy wypowiedzeń żądających można pojmować jako transpozycje typu podstawowego (wypowiedzeń imperatywnych) (Grepl 1967: 62, 1973: 24-28; Horák 1973: 153-155), por.: *Zamknij okno!*, *Zamknąłbyś okno!*, *Natychmiast zamkniesz okno!*, *Niech pan zamknie okno!*, *Pan zamknie okno!*, *Zamknąłby pan okno!*, *Musisz zamknąć okno!*, *Masz zamknąć okno!*, *Mógłbyś zamknąć okno!*, *Trzeba zamknąć okno!*, *Jakby pan zamknął (mógł zamknąć) okno!*, *Zamknąć okno!*, *Proszę o zamknięcie okna!*, *Polecam ci zamknąć okno!*, *Okno!*

Transpozycje te nie zmieniają podstawowego znaczenia modalnego, lecz niektóre z nich w różny sposób modyfikują odcienie znaczenia żądającego. Nie zmieniają one podstawowej modalności wypowiedzenia (postawy mówiącego wobec przekazywanych treści – w naszym przypadku postawy żądającej), mogą natomiast modyfikować modalność fakultatywną (Grepl 1973: 23), możliwość, konieczność, powinność wykonania czynności, która może nakładać się na modalność podstawową. Dotyczy to szczególnie konstrukcji z czasownikami

modalnymi i innymi wyrazami zdolnymi do wyrażania znaczeń możliwości i konieczności: *trzeba, powinien, można, należy, musieć, móc, mieć, koniecznie, może, chyba* itp. Należy jednak podkreślić, że traktowanie wypowiedzeń imperatywnych jako typu podstawowego, a pozostałych typów jako jego transpozycji ma wyłącznie charakter klasyfikacji i hierarchizacji w obrębie systemu składniowego. W praktyce bowiem wszystkie typy wypowiedzeń żądających stanowią repertuar równych pod względem wartości konstrukcji składniowych, spośród których mówiący dokonuje wyboru w zależności od tego, do kogo i w jakiej sytuacji mówi.

Wypowiedzenia żądające charakteryzują się w zasadzie opadającą intonacją końcową. W zależności od czynnika emocjonalnego może ona jednak ulegać różnym modyfikacjom. Są one dostrzegalne nawet w obrębie typu imperatywnego. Te warianty realizacyjne końcowej intonacji opadającej, jak również tempo konkretnych wypowiedzi żądających, barwa głosu mówiącego, stanowią interesujące zagadnienie dla badań fonetyki zdaniowej. Wypowiedzenia żądające mogą mieć również końcową intonację rosnącą, pytającą. Dotyczy to pewnych typów z wyjątkiem typu imperatywnego, typu z czasownikiem performatywnym (*Żądam zrobienia tego!, Polecam ci to zrobić!*), typu z czasownikami modalnymi, takimi jak: *trzeba, należy, powinien, musieć, mieć*, wypowiedzeń bezokolicznikowych (*Zrobić to!*) oraz wypowiedzeń z modulantem *niech* (*Niech pan to zrobi!*). Pozostałe typy mogą mieć bądź intonację opadającą, bądź też intonację pytającą, przy czym obowiązuje tu zasada, że żądanie z intonacją pytającą wyraża apel słabszy, łagodniejszy, bardziej grzeczny, por.: *Umyłbyś sobie ręce?!, Podałbyś mi tę książkę?!*

Na pograniczu żądań bezpośrednich i pośrednich stoją wypowiedzenia typu: *Napisałaś?!* ('Jeśli nie napisałaś, a ja wiem, że nie, to pisz, a nie oglądaj się!'), *Jeszcze tego nie zrobiłaś?!* ('Zrób to zaraz!'), *Czemu nie idziemy?!* ('Chodźmy już!'), *Co wypływasz?!* ('Nie wypływaj!'), *Gdzie się pchasz?!* ('Nie pchaj się!'), *Musicie już iść?!* ('Nie idźcie jeszcze!'), *Nie musisz już iść?!* ('Idź już!') itp.

Teraz z kolei omówimy tzw. żądania pośrednie. Do ich wyrażania służą wypowiedzenia oznajmujące lub pytające, które w jakiś sposób implikują żądanie. Jest ono zawarte w podtekście stwierdzenia lub pytania. Żądania pośrednie są wprawdzie wypowiedziami, ale nie wypowiedzeniami żądającymi. Charakteryzują się one silnym powiązaniem z kontekstem i sytuacją. Żądanie wynika bowiem ze współdziałania sytuacji i kontekstu z wypowiedzią. W przypadku wypowiedzeń żądających (żądań bezpośrednich) rola sytuacji i kontekstu polega na uzupełnianiu, aktualizowaniu wypowiedzi w mniejszym lub większym stopniu zależnie od typu wypowiedzenia. Niżej przedstawimy najbardziej charakterystyczne sposoby wyrażania żądań w sposób pośredni. Rozpoczniemy od

wypowiedzeń typu: *Bo cię kopnę!*, *Bo cię zbije!* Są to przestrogi i groźby, które bardzo często w użyciu są żądaniami, najczęściej zakazami o ogólnym znaczeniu: ‘Nie rób czegoś!’. Genetycznie są one związane z wypowiedzeniami złożonymi z żądaniem w zdaniu nadrzędnym i z podrzędnym przyczynowym. Częściej jednak punktem wyjścia żądań pośrednich są wypowiedzenia złożone z powierzchniową relacją wynikową, por. *Zimno mi, (więc) zamknij okno!* Drugie wypowiedzenie składowe, zawierające żądanie bezpośrednie, w określonych sytuacjach jest często pomijane. Funkcję żądania (pośredniego) przejmuje pierwsze wypowiedzenie składowe, które jest stwierdzeniem czegoś w celu wywołania działania odbiorcy (motywacją żądania). Jest to najczęstszy sposób oddziaływania pośrednio na zachowanie odbiorcy. Pod zwykłym stwierdzeniem nadawca ukrywa swoją intencję żądającą, licząc jednak na to, że adresat ją odczyta. Skuteczność takich żądań w dużej mierze zależy od typu interakcji pomiędzy nadawcą i odbiorcą, od stosunków, jakie ich łączą. Zależy ona również od sposobu, w jaki słowa zostały wypowiedziane: od tonu, mimiki, gestów oraz od okoliczności towarzyszących. Zacytujmy kilka przykładów:

Otwieram dyskusję! SpO, zebranie naukowe, ‘Zgłaszajcie się!’

Tam już jest mokrusieńkie! N, fryzjerka – klientka, ‘Niech pani przestanie lakierować włosy!’

Przepraszam, pani Ireno, u nas jest Wrocław! SpO, (K41/2), ‘Niech pani odbierze telefon!’

Widzisz, jak ona ładnie pracuje! SpO, N – U, (X), ‘Pracuj też ładnie!’

Pani Krysiu, jakiś telefon jest dla pani u nas! TN, ‘Niech pani podejdzie!’

Taki bajzel trzymasz tam! R, Ż – Mż, ‘Posprzątaj!’

Marysiu, a te kieliszki miałaś mi pokazać! TN, ‘Pokaż te kieliszki!’

Tu jest biały serek jeszcze! R, Mż – Ż, (K66/2), ‘Zjedz serka!’

Dycha jest za duża! TN, ‘Daj mi mniejszą monetę!’

Wkłada pani nie swoje spodnie! TN, ‘Niech pani nie wkłada moich spodni!’

Proszę pani, on mi wziął kredki! SpO, U – N, (X), ‘Niech pani spowoduje, żeby on mi oddał kredki!’

Ty, tam gdzieś jest moja torebka! R, Ż – Mż, ‘Podaj mi torebkę!’

Tam masz wolne miejsce! TN, ‘Usiądź tam!’

Ja jestem głodny! R, Ż – Mż, ‘Podaj mi coś do jedzenia!’

Oj, coś mi się zdaje, że tam moja peleryna spadła z klameczki! TN, ‘Podnieś ją!’

W piątek jest dobry koncert! TN, ‘Wybierzmy się razem!’

Proszę pani, ja już zrobiłem! SpO, U – N, (X), ‘Niech mi pani postawi ocenę!’

Ale jest trochę za głośno! SpO, N – U, (X), ‘Uspokójcie się!’

Oddaję pani głos! SpO, As – St, ‘Niech pani przeczyta pracę!’

Ta litera ma być okrągła! SpO, N – U, (X), ‘Napisz ją starannie!’

Ja słyszę, Robert! SpO, N – U, (X), ‘Nie podpowiadaj!’

Kuba jest dziś niegrzeczny! SpO, N – U, (X), ‘Kuba, bądź grzeczny!’

Powyższe przykłady ilustrowały żądania pośrednie, które mają postać stwierdzeń. Są to wypowiedzenia oznajmujące w funkcji wypowiedzi żądających. Niżej przytoczymy przykłady żądań pośrednich, które mają postać pytań:

A u ciebie jest kropka?! SpO, N – U, (X), ‘Postaw kropkę!’

Co jest z tymi tekstami?! SpO, As – St, ‘Przynieście teksty!’

Przepraszam bardzo, ma pan jakiś klej?! N, stolarz – klient, ‘Niech mi pan da klej!’

Macie cyrkiel?! TN, ‘Dajcie mi cyrkiel!’

Elżbieta, masz wolną kartkę?! TN, ‘Daj mi kartkę!’

Nie ma tam gdzieś mojej torebki?! R, Ż – Mż, ‘Poszukaj torebki!’

Masz sporty?! TN, ‘Daj mi sporta!’

Jola, ty długo jeszcze potrzebujesz tego ołówka?! TN, ‘Daj mi ołówek!’

Ma kto chusteczkę?! TN, ‘Dajcie mi chusteczkę!’

Gdzie masz książkę?! SpO, N – U, (X), ‘Wyjmij książkę!’

Janusz, słuchaj, masz wodę jeszcze | mineralną?! TN, (K68/1), ‘Daj mi wodę mineralną!’

Mariusz, w której ławce siedzisz?! SpO, N – U, (X), ‘Wracaj do swojej ławki!’

Ale nie ma pan drobniejszych?! N, sprzedawca – klient, ‘Niech mi pan da drobne!’

Są Malboro?! N, kiosk Ruchu, (K116/2) ‘Niech mi pan da Malboro!’

Z kolei niżej przytoczymy przykłady z *bo*:

Nie, bo mi łeb urwiesz! R, Mż – Ż, ‘Nie ciągnij!’

Karolina, bo cię zbiję! R, M – Dz(6), ‘Nie biegaj!’

Mieszek, bo zawołam mamę! R, B – B, ‘Nie pij!’

No bo w papę dostaniesz! R, O – Dz(10), ‘Nie odzywaj się!’

Bo ci wleję! R, O – Dz(3), ‘Nie grymaś!’

Bo zrzucisz ten talerz! R, M – Dz(3), ‘Nie skacz!’

No bo to paruje! TN, (K71/2), ‘Pijmy!’

Bo się pani zgubi! TN, ‘Niech się pani pośpieszy!’

Bo wystygnie! TN, ‘Pijmy!’

Przegląd żądań pośrednich zakończymy przykładami typu: *Przepraszam*, *Słucham*, które zawierają w podtekście apel: ‘Proszę się przesunąć!’, ‘Proszę mówić!’ itp.

Proszę! N, dentystka – pacjent, ‘Niech pan siada!’

Przepraszam panią bardzo! N, w autobusie, ‘Niech się pani przesunie!’

Słucham pana! SpO, As – St, ‘Niech pan odpowiada!’

Przedstawione konstrukcje zdaniowe oraz ilustrujący je materiał przykładowy ze współczesnej polszczyzny mówionej świadczą o tym, że repertuar środków służących do wyrażenia żądań jest bardzo bogaty. Innymi słowy, można powiedzieć, że środki, którymi da się nakłonić adresata do wykonania określonego działania, tworzą szereg konkurujących ze sobą konstrukcji, zaś wybór jednej z nich zależy przede wszystkim od mówiącego. Nie jest to jednak wybór dowolny, ponieważ mówiący jest w swoim wyborze uzależniony od wielu czynników pozajęzykowych, do których należy wzgląd na adresata oraz na stosunek, jaki go z nim łączy. Olbrzymią rolę odgrywają uwarunkowania wynikające z sytuacji aktu mowy (ograniczenia społeczne, psychologiczne, fizyczne). Uzależnienie wyboru danej konstrukcji od czynników pozajęzykowych, tzw. składników aktu mowy, zostaną omówione w następnym rozdziale niniejszej pracy. W tym miejscu natomiast spróbujemy wyciągnąć pewne wnioski co do miejsca, jakie zagadnienie żądania zajmuje w składni i w opisie języka.

Przy omawianiu różnych konstrukcji składniowych zdolnych do wyrażania żądań zwracałam uwagę na to, że istnieje cała skala odcieni tego znaczenia.

Wśród tych konstrukcji da się w sposób ogólny wyróżnić takie, które wyrażają żądanie w sposób bardziej lub mniej kategoriyczny. Dużą rolę odgrywają tu pewne wyrazy (modulatory) i intonacja. Wypowiedzenia żądające różnią się też między sobą ładunkiem emocjonalnym. Wszystko to sprawia, że repertuar środków wyrażających żądanie jest niezupełnie jednolity znaczeniowo. Mimo to przyjmujemy, że istnieje jedno znaczenie żądające, wspólne wszystkim konstrukcjom, mianowicie inwariant: 'Mówię, że chcę, żebyś coś zrobił'. Natomiast różnice w odcieniach tego znaczenia potraktujemy jako jego warianty, jako znaczenia szczegółowe: nakaz, rozkaz, zakaz, żądanie, polecenie, komenda, prośba, namowa, zachęta, rada, a niekiedy też przestroga, groźba, pogrożka. Granice między tymi znaczeniami szczegółowymi są nieostre, a same pojęcia trudne do zdefiniowania. Semantyką wyżej wymienionych wyrazów zajmowała się Anna Wierzbicka (1971b: 190–192). Na podstawie jej definicji semantycznych spróbujemy ustalić podstawowe różnice w znaczeniach wariantów żądania. W celu uniknięcia nieporozumień należy wyjaśnić, że wyrazu „żądanie” użyjemy tu w dwóch znaczeniach. Dotychczas stosowaliśmy ten wyraz w rozumieniu szerszym, bardziej ogólnym, jako nazwę inwariantu: 'Mówię, że chcę, żebyś coś zrobił'. Obecnie użyjemy go jeszcze w rozumieniu węższym – jako nazwy jednego z wariantów żądania, które stoi w opozycji do innych wariantów, np. rozkazu, komendy, prośby, namowy itp.

Różnicę pomiędzy rozkazem a żądaniem (w sensie węższym) można widzieć, zdaniem Wierzbickiej, w tym, że ten, kto rozkazuje, zdaje się zakładać, że odbiorca zareaguje niemal automatycznie. Natomiast ten, kto żąda, liczy się z możliwością odmowy, czyli zwraca się do adresata jak do kogoś, kto może zechcieć, ale też może nie zechcieć. O ile rozkaz i żądanie odnoszą się do postawy mówiącego wyrażającego wolę, o tyle prośba jest wyrazem pragnienia wywołania w adresacie chęci do wykonania czynności. Wierzbicka próbuje również określić różnicę pomiędzy namową, zachętą i radą. Za wspólny komponent treściowy tych trzech wyrazów uważa to, co da się wyrazić następująco: 'Sądzę, że będzie dla ciebie dobrze'. Natomiast różnica pomiędzy nimi polega na tym, że w przypadku namowy to sądzenie prowadzi do próby oddziaływania na wolę, w przypadku zachęty – do próby oddziaływania na chęci. Rada natomiast, zdaniem Wierzbickiej, obywa się bez prób oddziaływania. Chodzi tu raczej bardziej o wyrażenie sądu lub o umożliwienie adresatowi decyzji. Tak rozumiana rada byłaby zatem sądem, stwierdzeniem, a nie żądaniem. W niniejszej pracy przyjmujemy, że oprócz rady – sądu (stwierdzenia) istnieje rada mająca na celu wywołanie odpowiedniego działania odbiorcy, czyli rodzaj zachęty.

Rezultatem rozważań semantycznych są proponowane przez Wierzbicką parafrazy (eksplikacje) zbudowane z tzw. wyrażen elementarnych, niedefinio-

walnych, takich jak: *chcę, czuję, sądzę, pragnę* itp. Zwróćmy uwagę na to, w jaki sposób, parafrazując, autorka wskazuje na różnice w odcieniach znaczeniowych poszczególnych wyrazów (Wierzbicka 1973: 211):

- ROZKAZ: ‘Rozkazuję ci, żebyś to zrobił – Mówię ci, że chcę, żebyś to zrobił, bo chcę spowodować, żebyś to zrobił’
- ŻĄDANIE: ‘Żądam, żebyś to zrobił – Mówię ci, że chcę, żebyś to zrobił, bo chcę spowodować, żebyś zechciał to zrobić’
- PROŚBA: ‘Proszę, żebyś to zrobił – Mówię ci, że pragnę, żebyś to zrobił, bo chcę spowodować, żebyś zechciał to zrobić’
- NAMOWA: ‘Namawiam cię, żebyś to zrobił – Mówię ci, że chcę, żebyś zechciał to zrobić, bo sądzę, że to będzie dla ciebie dobrze’
- ZACHĘTA: ‘Zachęcam cię, żebyś to zrobił – Mówię ci, że chcę, żebyś poczuł, że chcesz to zrobić, bo sądzę, że to będzie dla ciebie dobrze’
- RADA: ‘Radzę ci, żebyś to zrobił – Mówię ci, że sądzę, że dobrze będzie dla ciebie to zrobić, bo chcę, żebyś wiedział, co masz robić.’

Nasuwa się tu pytanie, gdzie w tej klasyfikacji mieszczą się odcienie znaczeniowe nazywane takimi wyrazami, jak: komenda, nakaz, polecenie, propozycja. Wydaje mi się, że nakaz można potraktować jako synonim rozkazu. Polecenie umieściłabym między rozkazem i żądaniem, natomiast propozycję między namową i zachętą. Specyficznym rodzajem rozkazu jest komenda. Działa ona na zasadzie bodźca wywołującego natychmiastową reakcję (działanie) odbiorcy. Jest to zazwyczaj krótki rozkaz stosowany w trakcie pewnego działania (np. w zakładzie pracy podczas produkcji, w wojsku, w sporcie itp.). Wreszcie zakaz możemy potraktować jako negatywny rozkaz.

Przedstawione parafrazy wyrażają postawę nadawcy apelu wobec adresata. Nadawca rozkazu przyjmuje postawę bezwzględną, kierując się z góry przyjętym założeniem, że odbiorca powinien zareagować na apel automatycznie, to znaczy musi wypełnić żądanie nadawcy niezależnie od tego, czy sam tego chce, czy też nie chce. O postawie żądającej mówimy wówczas, gdy nadawca ocenia odbiorcę jako człowieka, który ma prawo wyboru, tzn. może zrobić to, czego żąda nadawca, o ile zechce, lecz również nie musi podporządkować się woli nadawcy, o ile nie zechce. Żądaniu (w sensie węższym) często towarzyszy, w celu zwiększenia jego mocy, czynnik perswazyjny w postaci przekonywania, przestrogi, groźby. Motywacja i perswazja służy tu pokonaniu przewidywanego oporu adresata. Cel prośby jest podobny do celu żądania, to znaczy prosząc, nadawca chce wywołać u odbiorcy wewnętrzny stan gotowości do działania. Nie czyni tego jednak za pomocą mocnych argumentów, jakimi posługuje się często żądający, lecz poprzez kształtowanie przychylnego stosunku odbiorcy

do siebie. Postawa prosząca charakteryzuje się łagodnością graniczącą nieraz z pokorą.

Z kolei teraz rozpatrzmy postawę mówiącego w przypadku namowy, zachęty i rady. Prymarnie jest to postawa perswazyjna, której celem jest wywołanie w odbiorcy pozytywnej motywacji do podjęcia odpowiedniego działania. Perswazja ta jest argumentowaniem działającym na odbiorcę jako zapowiedź nagrody i korzyści. Wtórnie jednak postawa ta może wyrażać apel, dążenie mówiącego, ażeby odbiorca coś zrobił. Wówczas mamy do czynienia z ukrywaniem właściwego celu, intencji mówiącego pod maską propozycji, stwierdzenia itp., por. np. wypowiedź kierowcy autobusu do pasażera: *Nie mam drobnych*. W przykładzie tym mówiący, odpowiednio argumentując, żąda, namawia: 'Nie mam drobnych, wobec tego namawiam pana, żeby pan poszukał drobnych'. Wydaje się, że różnicę między żądaniem (w sensie węższym) a namową można widzieć w tym, czy nacisk położony jest na apel, czy też na perswazję. Ten, kto żąda, chce, perswadując, natomiast ten, kto namawia, perswadując, chce. Podobny jest związek między prośbą a zachętą i radą. Prosząc, mówiący chce coś osiągnąć za pomocą perswazji, zaś zachęcając i radząc, perswaduje, chcąc coś osiągnąć. Również przestroga, pogrożka i groźba są prymarnie postawami perswazyjnymi, w których argumentowanie polega na zapowiedzi kary lub jakichś nieprzyjemnych skutków, wtórnie natomiast mogą one wyrażać apel (żądanie).

Wyżej omówione znaczenia szczegółowe zależą od postawy mówiącego wobec odbiorcy. Nasuwa się tu pytanie, w jakim stopniu ta postawa jest wyrażana środkami językowymi. Czy da się przypisać określone wypowiedzenia żądające, określone konstrukcje składniowe typom postaw. Czy rozkaz, żądanie, prośba itp. różnią się powierzchniowo strukturą składniową, czy na podstawie tej struktury powierzchniowej można decydować o tym, że dane wypowiedzenie jest rozkazem, inne prośbą, a jeszcze inne np. namową. Odpowiedź na te pytania jest negatywna. Wierzbicka (ibid.: 205) doszła do wniosku, że znaczenia szczegółowe żądania zależą przede wszystkim od intonacji. Konkretna wypowiedź jest realizowana na tle określonej sytuacji oraz jest ściśle związana z typem interakcji między mówiącym i adresatem. Te czynniki, w powiązaniu z intonacją, mimiką, gestami oraz użytą konstrukcją składniową, wyznaczają szczegółowe znaczenie żądające, typ wariantu oraz pozwalają opisać dokładnie strukturę głęboką zastosowanego w wypowiedzi wypowiedzenia żądającego.

O poszczególnych typach wypowiedzeń żądających możemy w sposób bardzo ogólny powiedzieć, że niektóre z nich są predysponowane do wyrażania określonych wariantów żądania. Częściowo zwracaliśmy na to uwagę przy omawianiu niektórych typów konstrukcji. Można tu jeszcze dodać, że np. wypowiedzenia złożone motywujące (przyczynowe, wynikowe, warunkowe) służą do

wyrażania tych wariantów, w których dużą rolę odgrywa element perswazyjny (namowa, zachęta, rada, prośba, żądanie). Z kolei skondensowane, eliptyczne struktury niewerbalne są często stosowane z komendach i niektórych rozkazach. Wypowiedzenia z czasownikami modalnymi *móc, trzeba, należy* itp. służą do wyrażania prośb.

W podsumowaniu rozważań na temat składni żądania postaramy się przedstawić najważniejsze wnioski w kilku punktach.

- 1) Zagadnienie żądania jest częścią opisu językowego, który dotyczy badania postawy nadawcy komunikatu wobec jego treści z punktu widzenia zamiaru (celu) komunikacyjnego. Możemy wyróżnić cztery podstawowe cele procesu komunikacji:
 - a) przekazywanie odbiorcy informacji o rzeczywistości – stwierdzanie czegoś, oznajmianie,
 - b) poszukiwanie informacji u odbiorcy – pytanie,
 - c) oddziaływanie na zachowanie, działanie odbiorcy – żądanie,
 - d) wyrażanie własnych odczuć, pragnień, których spełnienie nie zależy do odbiorcy – życzenie i wykrzyknienie.

Oprócz celów podstawowych istnieją cele drugorzędne, np. przysięgi, gratulacje, obietnice, obelgi, powitania itp.

- 2) Cztery główne typy zamiaru komunikacyjnego odpowiadają czterem funkcjom mówienia: stwierdzać coś (oznajmiać), pytać o coś, żądać czegoś, życzyć sobie czegoś oraz czterem rodzajom wypowiedzi: stwierdzającej (oznajmującej), pytającej, żądającej, życzącej. Różnią się one modalnością. Takie rozumienie modalności przyjęliśmy w niniejszej pracy za Mirosławem Grepem (1973: 23–38). Wyróżnia on modalność podstawową jako obligatoryjny element każdej wypowiedzi oraz modalność fakultatywną, która może się nawarstwiać na modalność podstawową. Modalność podstawową wyróżnia się ze względu na zamiar komunikacyjny. Polega ona na ujmowaniu wypowiedzi jako stwierdzenia, pytania, żądania lub życzenia. Modalność fakultatywna jest dwojakiego rodzaju (ibid.: 29–36): woluntatywna i pewności. Modalność woluntatywna polega na ujmowaniu realizacji czynności jako konieczności, powinności, możliwości, natomiast modalność pewności, nazywana też modalnością prawdziwości (Polański 1967: 27), jest wyrazem stopnia przekonania mówiącego o realnej wartości treści wypowiedzi. Do wyrażania modalności woluntatywnej służą przede wszystkim czasowniki modalne (*musieć, mieć, móc, trzeba* itp.). Modalność pewności najczęściej bywa wyrażana modulantami typu: *chyba, prawdopodobnie, na pewno, może* itp. lub niekiedy czasownikami modalnymi, np. *Ta książka mogła zostać na biurku* = ‘Ta książka chyba, być może, została na biurku.’

- 3) Podczas omawiania żądań posługiwaliśmy się pojęciem znaczenia modalnego żądania (ZMŻ). Wprowadziliśmy je w celu podkreślenia, że chodzi o wspólne znaczenie różnych pod względem składu leksykalnego konstrukcji. Wypowiedzenia: *Zamknij okno!*, *Pisz zadanie!* mają różne znaczenie tzw. referencjalne, ponieważ ich skład leksykalny odsyła do różnych odcinków rzeczywistości – informuje o różnych czynnościach. Wspólne jest im natomiast to, że mówiący nie oznajmia faktu dokonywania się tych czynności, nie orzeka, że mają one miejsce w rzeczywistości, lecz domaga się (żąda), ażeby te czynności zaistniały. Mówiący nie przyjmuje postawy informującej o rzeczywistości, lecz ingeruje w rzeczywistość, domagając się w niej zmiany. Wypowiedzenia *Zamknij okno!*, *Ty zamykasz okno* (bez podtekstu żądającego) mają takie samo znaczenie referencjalne, ale różne znaczenie modalne; pierwsze jest żądaniem, drugie natomiast stwierdzeniem (oznajmieniem), np. *Ty zamykasz okno. No dobrze, to ja poszukam kluczy i zaraz wyjdziemy.*
- 4) Znaczenie modalne żądania przedstawiliśmy jako inwariant: ‘Mówię, że chcę, żebyś coś zrobił’. Stwierdziliśmy też, że konkretne wypowiedzi mogą wyrażać różne odcienie tego znaczenia, które są jego wariantami (rozkaz, zakaz, żądanie w sensie węższym, polecenie, komenda, prośba, błaganie, namowa, zachęta, rada, pogrożka, przestroga).
- 5) Analiza żądań została przeprowadzona na podstawie konkretnych przykładów. O zaliczeniu wypowiedzi do żądań decydowało każdorazowo jej użycie w konkretnym akcie mowy, użycie w funkcji żądającej. A zatem nie forma, lecz funkcja wypowiedzi jest kryterium zaliczenia jej do wypowiedzi żądających. W rezultacie w analizowanym materiale pojawiły się różne pod względem budowy składniowej i formy językowej wypowiedzi, czyli okazało się, że do wyrażania znaczenia modalnego żądania służą różne konstrukcje składniowe. Zebrany materiał przykładowy wykazał również brak jednoznacznych relacji pomiędzy rodzajem wariantu znaczenia modalnego żądania a typem konstrukcji składniowej.
- 6) Celem opisu składniowego zebranego materiału było:
 - a) pokazanie, jakie konstrukcje składniowe są we współczesnej polszczyźnie mówionej zdolne do wyrażania ZMŻ,
 - b) przeprowadzenie klasyfikacji i ustalenie hierarchii tych konstrukcji,
 - c) pokazanie językowych wykładników gramatycznych, leksykalnych i supra-segmentalnych ZMŻ oraz ustalenie ich funkcji w obrębie poszczególnych konstrukcji składniowych,
 - d) pokazanie ogólnych i najbardziej charakterystycznych różnic w odcieniach znaczeniowych, wynikających z użycia odpowiednich konstrukcji i odpowiednich środków językowych,
 - e) ustalenie zakresu pojęcia wypowiedzenia żądającego.

- 7) Punktem wyjścia analiz składniowych był żądający akt mowy, czyli wypowiedź (werbalny i suprasegmentalny składnik aktu mowy) oraz tło sytuacyjne tej wypowiedzi (składniki niejęzykowe związane z tą wypowiedzią w ramach danego aktu mowy). Składnik niejęzykowy pełnił funkcję pomocniczą w interpretacji, natomiast każda wypowiedź została zaliczona do pewnego typu na podstawie jej składniowych właściwości strukturalnych, morfologicznych cech jądra predykacyjnego (tryb, kategoria osoby, forma czasu, aspekt czasownika) oraz na podstawie użycia w niej określonych elementów modulacyjnych (intonacja, modulanty).
- 8) Wypowiedzenia zdolne do pełnienia funkcji wypowiedzi żądających możemy najogólniej podzielić na dwa rodzaje:
 - a) wypowiedzenia żądające, tzn. wypowiedzenia posiadające gramatyczne, leksykalne lub intonacyjne wykładniki znaczenia modalnego żądania,
 - b) wypowiedzenia oznajmujące i pytające, tzn. bez językowych wykładników ZMŻ, które jednak w aktach mowy w ramach określonej sytuacji i kontekstu mogą być wypowiedziami żądającymi. Nazwaliśmy je żądaniami pośrednimi, por.: *Zimno mi* ‘Zamknij okno!’; *Jestem głodny* ‘Zrób mi kolację!’; *Są Malboro?* ‘Niech mi pani da Malboro!’; *Nie widziałeś gdzie mojej torebki?* ‘Podaj mi moją torebkę!’.
- 9) Głównym przedmiotem analizy były wypowiedzenia żądające (żądania bezpośrednie). Da się je znowu podzielić na trzy rodzaje:
 - a) wypowiedzenia z wyraźnymi strukturalnymi wykładnikami ZMŻ (gramatycznymi, gramatyczno-leksykalnymi),
 - b) wypowiedzenia żądające z modulacyjnymi wykładnikami ZMŻ,
 - c) wypowiedzenia żądające, które stoją na pograniczu żądań bezpośrednich i pośrednich.

Syntetyczną charakterystykę rozpoczniemy od trzeciego rodzaju (c), mianowicie od wypowiedzeń, które właściwie należałoby nazwać wypowiedziami potencjalnie żądającymi. Charakteryzują się one intonacją pytającą, por.: *Skończyłbyś do sklepu?!*, *Czy mogłaby mi pani skasować bilet?!*, *Nie poczęstowałabyś mnie papierosem?!*, *Zosiu, zatańczymy?!* itd. Określiliśmy je jako pozorne pytania o rozstrzygnięcie, którymi nadawca wyraża łagodne żądanie, najczęściej o odcieniu prośby. O zaliczeniu ich bardziej do żądań bezpośrednich niż pośrednich decyduje to, że można wskazać pewne właściwości tych wypowiedzeń zbliżone do cech wypowiedzeń żądających:

I. Od wypowiedzeń żądających różni je często tylko intonacja pytająca, por.:

Mogłabyś mi pomóc?! – *Mogłabyś mi pomóc!*

Pożyczyłbyś mi dychę?! *Pożyczyłbyś mi dychę!*

II. Najczęstszy jest typ z orzeczeniem w trybie przypuszczającym oraz typ z orzeczeniem zawierającym czasownik modalny *móc* w trybie oznajmującym lub przypuszczającym: *Skoczyłbyś do sklepu?!*, *Możesz mi podać ołówek?!*, *Mógłbyś do mnie zadzwonić?!*

III. Można je łatwo przekształcić w wypowiedzenia imperatywne przez dokonanie następujących transformacji:

- a) zmianę intonacji z pytajnej na opadającą,
- b) zmianę trybu oznajmującego lub przypuszczającego orzeczenia na tryb rozkazujący lub zmianę złożonego orzeczenia modalnego na orzeczenie proste w trybie rozkazującym, por.:

Skoczyłbyś do sklepu?! → *Skoczyłbyś do sklepu!* → *Skocz do sklepu!*

Możesz mi podać ołówek?! → *Możesz mi podać ołówek!* → *Podaj mi ołówek!*

Mógłbyś do mnie zadzwonić?! → *Mógłbyś do mnie zadzwonić!* → *Zadzwoń do mnie!*

IV. Niektóre wypowiedzenia tego typu zawierają pozorną negację, por.: *Nie podałbyś mi ołówka?!*, *Nie siądziesz z nami?!* Transformacja na typ imperatywny odbywa się tu bez stadium pośredniego, tzn. bez postaci z intonacją opadającą z zachowaną formą orzeczenia, ponieważ wypowiedzenie **Nie podałbyś mi ołówka!* jest bez sensu. Natomiast wypowiedzenie *Nie siądziesz z nami!* ma inny odcień znaczeniowy niż wypowiedzenie *Nie siądziesz z nami?!* Pierwsze znaczy: 'Nie siadaj z nami!' ('Nie pozwałam ci usiąść z nami'), drugie natomiast: 'Usiądź z nami!' ('Proponuję ci, żebyś usiadł z nami'). Wypowiedzenie z pozorną negacją przekształca się od razu w wypowiedzenie imperatywne (jednostopniowo): *Nie podałbyś mi ołówka?!* → *Podaj mi ołówek!*

V. Istnieją też pozorne pytania o uzupełnienie, które można zaliczyć do żądań bezpośrednich:

Gdzie się pan pchasz?! 'Nie pchaj się pan!'

Gdzie idziesz na pole?! 'Nie chodź na pole!'

Czego krzyczysz?! 'Nie krzycz!'

Czego nie jesz?! 'Jedz!'

Co nie mówisz?! 'Mów coś!'

Należy tu dodać, że typ ten stanowi przejście między wypowiedzeniami żądającymi a wypowiedzeniami pytajnymi, przy czym granica jest tu nieostra. *Gdzie się pan pchasz?!*, *Gdzie idziesz na pole?!* skłonna byłabym uznać za wypo-

wiedzenia jeszcze żądające, natomiast *Czemu nie jesz?! raczej za pytanie, które w pewnych użyciach może mieć znaczenie żądania. Na uwagę zasługuje to, że tego rodzaju struktury, jeżeli są używane w funkcji żądań, bardzo często występują z niepoprawnym w sensie gramatycznym modulantom pytajnym, por.: Co krzyczysz?! (zamiast: Dlaczego krzyczysz?!), Czego się czepiasz?! (zamiast: Dlaczego (czemu) się czepiasz?!). Jest to spowodowane tym, że ten rodzaj konstrukcji użyty jako żądanie ma często mocne zabarwienie emocjonalne. Niepoprawne, niegramatyczne zastosowanie modulantu pytajnego może być sygnałem tego, że dana konstrukcja jest żądaniem, a nie pytaniem.*

Z kolei krótko scharakteryzujemy drugi rodzaj (b) wypowiedzeń żądających, to znaczy wypowiedzenia posiadające tylko modulacyjne wykładniki ZMŻ. Do tych wykładników należy przede wszystkim intonacja opadająca oraz modulanty *proszę, koniecznie, bezwarunkowo, natychmiast* itp. Dużą rolę odgrywają tu również czasowniki modalne. Do tej grupy należą wypowiedzenia niewerbalne oraz wypowiedzenia werbalne z orzeczeniem w trybie oznajmującym (z wyjątkiem typu z modulantom *niech: Niech pan zamknie okno!*), przypuszczającym i wypowiedzenia z czasownikami modalnymi. A oto przykłady: *Proszę masło!, Okno!, Przyniesiesz mi natychmiast książkę!, Umyłbyś sobie włosy!, Jakbyś jeszcze herbaty zrobiła!, Musisz tam pójść!, Mógłbyś mi też zrobić herbaty!, Trzeba to podpisać!, Pan zamknie za sobą drzwi!* itp.

Tryb przypuszczający oraz czasownik modalny *móc* służą do wyrażania przede wszystkim możliwości, natomiast *musisz, mieć, trzeba, powinien* oraz modulanty *koniecznie, bezwarunkowo* itp. wyrażają konieczność lub powinność wykonania czynności. Jest to tzw. modalność woluntatywna o charakterze fakultatywnym. Może ona nakładać się na modalność podstawową, tzn. może być ona realizowana w ramach wypowiedzeń oznajmujących, pytających, żądających i życzących. Możliwość lub konieczność wykonania czynności może zależeć od wykonawcy tej czynności, od nadawcy wypowiedzi, ale może też zależeć od kogoś lub czegoś innego. Ażeby wypowiedzenie zawierające czasownik modalny lub inne środki językowe o znaczeniu możliwości, konieczności, powinności mogło zostać zaliczone do wypowiedzeń żądających, musi zaistnieć warunek, że źródłem modalności woluntatywnej jest nadawca wypowiedzi, por. *Musisz to zrobić!* ‘Jest konieczne, żebyś to zrobił, bo ja tak chcę, ja tego żądam’. Wypowiedzenie *Musisz to zrobić* (‘Bo nie masz innego wyjścia, bo zmuszają cię do tego pewne okoliczności’ itp.), *Możesz to zrobić* (‘Stać cię na to’), *Możesz przyjść?* (‘Czy jesteś w stanie przyjść’, ‘Czy jesteś już na tyle zdrowy, żeby przyjść’ itp.) zawierają modalność woluntatywną (konieczności, możliwości) realizowaną w ramach wypowiedzeń oznajmujących i pytających. Wypowiedzenia te są stwierdzeniami i pytaniami, a nie żądaniem, ponieważ mówiący nie jest w nich

nadawcą modalności woluntatywnej. Dotyczy to również innych czasowników modalnych, np. *trzeba, nie wolno, należy*.

Na koniec scharakteryzujemy trzeci rodzaj (a) wypowiedzeń ze strukturalnymi wykładnikami ZMŻ. Są nimi: tryb rozkazujący czasownika, czasowniki performatywne w 1. osobie czasu teraźniejszego trybu oznajmującego oraz tzw. analityczny tryb rozkazujący – struktura z modulantem *niech* i czasownikiem w 3. osobie czasu teraźniejszego trybu oznajmującego, por.: *Podaj mi ołówek!, Piszcie szybko!, Zrób pan to dla mnie!, Pracujcie, państwo, dokładnie!, Proszę o zgłaszanie się do odpowiedzi!, Zabraniam wam wybiegać na ulicę!, Polecam wam przeczytać tę książkę!, Żądam, żebyście państwo tego dopilnowali!, Niech pan kupi jabłuszka!, Niech państwo idą nad rzekę!, Niech tato da mi trochę pieniędzy!, Niech mi ciocia pożyczy jakiś sweterek!*

- 10) Gdyby przyjąć, że wypowiedzenia żądające tworzą pewien system, wtedy jego hierarchię można by przedstawić następująco: za podstawowy (prymarny) typ należałoby uznać wypowiedzenia z orzeczeniem w trybie rozkazującym (imperatywne). Wypowiedzenia z modulacyjnym wykładnikiem ZMŻ można potraktować jako transpozycje trybu oznajmującego i przypuszczającego oraz czasowników modalnych do funkcji trybu rozkazującego, czyli jako typy sekundarne. Z kolei wypowiedzenia bez wyraźnych wykładników ZMŻ (z intonacją pytającą) można by uznać również za transpozycje typu imperatywnego, ale o charakterze dwustopniowym: transpozycje trybu oraz transpozycje intonacji (Grepl 1967: 62 i n.).
- 11) Różne typy wypowiedzeń żądających oraz pewne wypowiedzenia oznajmujące i pytające (takie, które w akcie mowy mogą stać się wypowiedziami żądającymi – żądaniami pośrednimi) tworzą repertuar środków językowych służących do wyrażania żądań. Wybór odpowiedniej konstrukcji zależy od tego, kto do kogo i w jakiej sytuacji mówi. O wyborze tym decyduje często czynnik społeczny i psychologiczny. Główne zasady wyboru odpowiednich konstrukcji w zależności od uwarunkowań sytuacji aktu mowy zostaną omówione w kolejnym rozdziale.

Rozdział 5

Żądanie jako akt mowy

Językoznawstwo pragmatyczne (Pisarkowa 1976a: 265), którego dziedziną jest teoria aktów mowy, ma charakter interdyscyplinarny. Grunt pod pragmatyczne badania nad językiem przygotowała grupa filozofów analitycznych, do której należą przede wszystkim J. L. Austin, P. F. Strawson, J. R. Searle i inni. Pragmatyka językowa czerpie z badań psycholingwistycznych oraz opiera się na ustaleniach socjologii języka. Badając zachowania werbalne, czyli akty komunikacji językowej, stawia sobie pytanie, jakich środków językowych należy użyć w danej sytuacji aktu mowy i w określonym celu komunikacyjnym, ażeby reakcja odbiorcy odpowiadała zamiarowi komunikacyjnemu nadawcy. W badaniach pragmatycznych akty mowy ocenia się z punktu widzenia ich efektywności w realizacji intencji mówiącego, tzn. w kategoriach wyników. Efektywność wypowiedzi zależy od zdolności mówiącego do posługiwania się językiem w ramach konwencji społecznych, w których występuje dana wypowiedź, oraz od jego wyczucia stosowności wypowiedzi do sytuacji (Bruner 1980: 487). Pojęciem fundamentalnym dla pragmatyki językowej jest zatem pojęcie skuteczności, powodzenia (udania się, szczęścia) aktu komunikacji. Stało się ono dla pragmatyki tym, czym dla składni jest kryterium poprawności, a dla semantyki kryterium prawdziwości (Pisarkowa 1976a: 203).

Istotnym pojęciem i składnikiem konwencji pragmatycznej jest uwzględnianie zachowań i postaw uczestników aktu komunikacji w ich wzajemnym oddziaływaniu. A zatem badania pragmatyczne powinny uwzględniać rodzaj interakcji uczestników aktu mowy. Procesy interakcji dotyczą tego, co się dzieje w psychice każdej z osób biorących w niej udział, oraz tego, co dzieje się pomiędzy tymi osobami (Newcomb, Turner, Converse 1970: 172). Chodzi tu o to, ażeby odbiorca zrozumiał intencję nadawcy i ażeby nadawca umiał przewidzieć reakcję odbiorcy (tzw. antycypacja reakcji odbiorcy) w celu zastosowania takiego działania językowego, które wykluczałoby reakcję negatywną, czyli które byłoby efektywne.

Istnieje wiele typów działania językowego, czyli funkcji komunikatywnych wypowiedzi. Mówiąc do kogoś, dokonujemy pewnych działań społecznych. Polegają one na dostarczaniu odbiorcy określonych informacji, na poszukiwaniu u odbiorcy informacji, na sterowaniu działaniami i postawami odbiorcy. U podłoża każdej wypowiedzi tkwi pewien zamiar komunikacyjny, intencja nadawcy. Austin określił ją mianem mocy illokucyjnej wypowiedzi. Słuchając wypowiedzi, domyślamy się jej mocy illokucyjnej na podstawie kontekstu słowno-sytuacyjnego, intonacji osoby mówiącej, jej gestów, mimiki, barwy głosu itp. (Grodziński 1980: 109). Moc illokucyjna może być wyrażana *expressis verbis* lub *implicite*. W przypadku żądającego aktu mowy mamy do czynienia z intencją nadawcy, ażeby wpłynąć na działanie, zachowanie się odbiorcy. Istota wypowiedzi wyposażonych w illokucyjną moc żądania polega na takim typie działania językowego, które zakłada, że odbiorca pod wpływem wypowiedzi nadawcy wykona pewną czynność lub zaniecha wykonywania jakiejś czynności. W poprzednich rozdziałach wykazaliśmy, że wypowiedzi żądające mają różny stopień illokucyjnej mocy żądania. W zależności od jej natężenia wyróżniamy warianty żądania: komendę, rozkaz, żądanie w sensie węższym, polecenie, prośbę, namowę itp.

Akty mowy wyposażone w moc illokucyjną żądania zalicza się do tzw. aktów performatywnych (wykonawczych). Pojęcie to zostało wprowadzone przez Austina na oznaczenie aktów mowy bezpośrednio tworzących pewne nowe fakty. Funkcja performatywna polega na tym, że mówienie jest równocześnie robieniem czegoś. W pierwszej fazie swoich badań Austin wyodrębnił dwa typy wypowiedzi: wypowiedzi performatywne, czyli tworzące nowe fakty, oraz wypowiedzi konstatacyjne (informacyjno-sprawozdawcze) (Hempoliński 1974: 235-244). W późniejszym okresie badań Austin doszedł do wniosku, że każda wypowiedź zawiera element performatywny, tzn. że podział dychotomiczny na wypowiedzi performatywne i konstatacyjne nie jest całkiem zgodny z rzeczywistością. Teorię wypowiedzi performatywnych włączył on wówczas do stworzonej przez siebie nowej teorii, mianowicie teorii aktów illokucyjnych. Ta teoria jest rozwijana dalej przez kontynuatorów Austina, szczególnie przez Johna R. Searle'a (Grodziński 1980: 8). Głosi ona, że ludzie używają języka po to, aby poprzez swe wypowiedzi czegoś dokonać. Wyróżniono pięć kategorii wypowiedzi ze względu na moc illokucyjną, czyli na te właściwości aktu mowy, które informują adresata o tym, jak należy traktować daną wypowiedź, aby odebrać ją zgodnie z intencją nadawcy (Austin 1962):

- 1) stwierdzenia (konstatacje) wyrażające przekonanie nadawcy o prawdziwości tego, co mówi,
- 2) wypowiedzi dyrektywne, czyli próby wywarcia wpływu na słuchacza, żeby coś zrobił: rozkazy, prośby albo żeby dostarczył informacji: pytania,

- 3) zobowiązania nadawcy dotyczące jakiejś czynności, którą on sam wykona w przyszłości: obietnice, przyrzeczenia,
- 4) wypowiedzi ekspresywne służące do przekazywania informacji o własnym stanie psychicznym, ale też akty grzecznościowe: podziękowania, przeprosiny, gratulacje, powitania, pożegnania,
- 5) wypowiedzi deklaratywne, czyli stwarzanie jakiegoś nowego stanu rzeczy, np. wydawanie wyroku, rezygnacja ze stanowiska.

Badanie funkcji komunikatywnych wypowiedzi wymaga rozpatrywania wypowiedzi jako illokucji. Badamy bowiem zawarte w akcie mowy moce illokucyjne. Ujmowanie żądań jako aktów illokucyjnych wypowiedzianych z intencją, ażeby wywołać jakieś działanie odbiorcy, usuwa na plan drugi strukturę językową wypowiedzi. O tym, że dana wypowiedź jest żądaniem, a nie np. stwierdzeniem lub pytaniem, decyduje bowiem nie jej forma, lecz intencja mówiącego. Rozpatrywanie żądań jako aktów illokucyjnych poszerza ramy tego pojęcia. Rezultatem przyjęcia za podstawowe kryterium zaliczenia wypowiedzi językowej do żądań intencji mówiącego, zastosowane przy gromadzeniu materiału językowego do niniejszej publikacji, jest pojawienie się w analizowanym materiale językowym wypowiedzeń o różnej formie i o różnej budowie składniowej. Żądanie rozpatrywane jako akt illokucyjny, tzn. żądanie w płaszczyźnie pragmatycznej, nazwaliśmy w poprzednich rozdziałach wypowiedzią żądającą. Jest to pojęcie szersze od pojęcia wypowiedzenia żądającego. Każde bowiem wypowiedzenie żądające jest równocześnie wypowiedzią o mocy żądania, nie każda jednak wypowiedź żądająca jest wypowiedzeniem żądającym. Wypowiedzenia żądające muszą mieć pewne językowe wykładniki illokucyjnej mocy żądania (tryb rozkazujący lub inny tryb użyty wtórnie w funkcji imperatywnej, opadająca intonacja końcowa, modulanty oraz czasowniki modalne wyrażające znaczenia woluntatywne, czasowniki performatywne w 1. osobie czasu teraźniejszego). Wypowiedzi żądające bez językowych wykładników mocy żądania, czyli takie, które nie są wypowiedzeniami żądającymi, mają moc żądania zawartą w tle pragmatycznym aktu mowy, w którym wypowiedź jest zanurzona. Wypowiedzi żądające będące równocześnie wypowiedzeniami żądającymi mają moc wyrażaną zarówno środkami językowymi, jak również zawartą w tle pragmatycznym aktu illokucji.

Z kolei teraz omówimy składniki tła pragmatycznego aktu żądania, które wyznaczają moc illokucyjną. Jest ona wyznaczona przez działanie praktyczne, którego podejmują się uczestnicy aktu, nadawca i odbiorca, oraz przez przedmioty i sytuację bezpośrednio związaną z tym działaniem. Nadawca i odbiorca wchodzi w określony typ interakcji, którą można badać w aspekcie socjologicznym oraz psychologicznym. Janusz Lalewicz nazywa tłem pragmatycznym aktu

komunikacji wycinek praktyki społecznej, do której dany komunikat odsyła. Porozumiewający się występują wobec siebie jako uczestnicy pewnej działalności, pełniący w niej określone funkcje. Wydając komuś polecenie, nie przemawiają jako prywatne osoby do innych, lecz jako np. kierownik określonej instytucji do podwładnego (Lalewicz 1976: 68-74). Krystyna Pisarkowa (1978: 7-20) wyróżnia trzy składniki tła pozajęzykowego, w którym zanurzony jest akt mowy (fizyczne: narzędzia i warunki przekazu, liczba uczestników, obecność lub brak niemych świadków, miejsce i czas; społeczne: charakterystyka partnerów – płeć, wiek, pochodzenie społeczne, wykształcenie, zawód; typy relacji między partnerami – pokrewieństwo, znajomość, obcość, relacja rangi – równorzędna lub nierównorzędna, np. kolega – kolega, szef – podwładny; merytoryczne: temat komunikatu). Udział składnika merytorycznego w aktach żądających jest niewielki, natomiast dużą rolę odgrywa tu składnik społeczny, szczególnie typ relacji między nadawcą i odbiorcą oraz relacja rangi. Oprócz tła pozajęzykowego udział w budowaniu komunikatu mówionego ma struktura aktu mowy jako najbliższe tło wypowiedzi. Składa się na nią: intencja nadawcy i funkcja aktu mowy, intencja nadawcy i stopień ważności aktu według oceny nadawcy, intencja nadawcy i stopień jawności aktu oraz właściwa substancja językowa.

Sprawdzianem mocy illokucyjnej aktu żądania jest jego skuteczność, tzn. wykonanie przez odbiorcę pożądanego czynności. Akty niewyposażone w odpowiednią moc są nieskuteczne, tzn. nie wywołują pożądanego reakcji odbiorcy. Jako przykład żądania nieskutecznego zacytujemy następujący dialog pomiędzy kierowcą autobusu i pasażerem. Z powodu braku miejsc w autobusie kierowca nie pozwala wsiąść oczekującym na przystanku pasażerom. Jeden z nich zwraca się do kierowcy ostrym tonem w sposób bardzo kategoryczny:

Pasażer: *Panie kierowco, ja muszę jechać, musi mnie pan zabrać!*

Kierowca: *W autobusie rządzą ja, a nie pan.*

Pasażer: *Pożałujesz pan tego, pożałuje pan tego, nim pan dojedzie do Krakowa.*
Nie reagując na pogrózkę pasażera, kierowca zamyka drzwi i odjeżdża.

Ważnym czynnikiem decydującym o skuteczności każdego aktu illokucyjnego jest przestrzeganie konwencji związanej z aktem. Wyznacza ona zakres uprawnień uczestników interakcji. Decyduje o tym ranga relacji między nadawcą i odbiorcą, tzn. stosunek ról społecznych pełnionych przez partnerów. W przypadku rangi nierównorzędnej, przewagi jednej osoby nad drugą (np. szef – podwładny, nauczyciel – uczeń, matka – dziecko, kierowca – pasażer itp.) możemy przewidywać większą skuteczność oddziaływania partnera w roli nadrzędnej w stosunku do partnera w roli podrzędnej aniżeli odwrotnie.

Innym ważnym czynnikiem decydującym o skuteczności aktu illokucyjnego jest zdolność nadawcy do przewidywania reakcji odbiorcy, jego umiejętność wycucia stanu psychicznego odbiorcy oraz jego nastawienia do siebie. Dzięki tym zdolnościom może on wybrać taki rodzaj działania, który wykluczałby w maksymalnym stopniu reakcję negatywną. W praktyce nazywa się to umiejętnością „podejścia” do partnera. Chodzi tu o zastosowanie odpowiedniej formy wypowiedzi z mniej lub bardziej ukrytą mocą żądania, odpowiedniej mimiki, tonu, intonacji, gestu. Ogólnie można powiedzieć, że o skuteczności żądania decyduje znajomość reguł postępowania społecznego w różnych sytuacjach oraz umiejętność przystosowania się do tych reguł, jak również zdolność antycypacji reakcji odbiorcy w celu zastosowania takiej wypowiedzi, która wykluczyłaby reakcję negatywną.

Posiadanie tych zdolności określa się mianem kompetencji komunikacyjnej (Boksański, Piotrowski, Ziółkowski 1977: 74). Składa się na nią wiedza językowa (kompetencja językowa) oraz wiedza o regułach użycia określonych wypowiedzi w zależności od sytuacji i od rodzaju interakcji społecznej. Inaczej bowiem formułuje się żądania skierowane do bliskich przyjaciół, krewnych, znajomych, inaczej zaś wtedy, gdy rozmawiamy z nieznanym lub z człowiekiem, z którym łączą nas stosunki formalne. W jednej sytuacji, w pewnym typie interakcji społecznej dany sposób wyrażania żądań jest naturalny, dopuszczalny, akceptowalny, natomiast taki sam sposób w innej sytuacji może być niewskazany, z jakichś względów niedopuszczalny. Brak kompetencji komunikacyjnej, brak wycucia reguł postępowania społecznego lub naruszenie ich z innych powodów poza tym, że najczęściej przekreśla efektywność żądania, może również wywołać inne dodatkowe nieprzyjemne dla mówiącego konsekwencje, np. różnego rodzaju sankcje społeczne. Wypowiedź naruszająca reguły postępowania społecznego może też być niekiedy odebrana przez adresata jako zamierzona przez mówiącego zniewaga, brak szacunku, lekceważenie, tzn. adresat może odczytywać taką wypowiedź jako zawierającą zniewagę, mimo że w rzeczywistości mówiący nie miał takiej intencji, zaś niestosowność użycia wypowiedzi mogła być spowodowana bądź brakiem kompetencji komunikacyjnej, bądź też mieć podłoże psychologiczne (zdenerwowanie, histeria itp.).

Każdy akt mowy dokonuje się w pewnej konwencji społecznej. Pojęcie konwencji społecznej wiąże się ze stosunkami ról społecznych pomiędzy uczestnikami działania. Akt mowy jako jedna z form działania społecznego jest procesem interakcji i wymaga łącznego traktowania jego uczestników. Osoby pozostające w kontakcie równocześnie postrzegają siebie, drugą osobę i te aspekty wspólnego otoczenia, które mają znaczenie dla ich interakcji. W psychologii społecznej stosuje się tu często określenie „wspólnego pola” (Newcomb, Turner, Converse

1970: 200–201). W każdej grupie interaktywnej występuje współzależność ról członków grupy w sferze ich zachowań i postaw. Rola określa konsekwentne zachowania jednostki w ramach związku z inną osobą lub kilkoma osobami. Członkowie danego społeczeństwa zajmują w nim pewne pozycje. Ta sama osoba zajmuje szereg pozycji, np. córki, siostry, uczennicy, koleżanki itp. Każda pozycja związana jest z inną lub kilkoma innymi. I tak np. pozycja matki nie może istnieć bez pozycji dziecka, pozycja męża bez pozycji żony, pozycja podwładnego bez pozycji szefa itp. (ibid.: 347–348). Niektóre pozycje wyznaczane są w oparciu o czynniki, nad którymi dane osoby nie mają żadnej kontroli, np. w oparciu o wiek, płeć (tzw. pozycje przypisane), inne przyznawane są w uznaniu indywidualnych osiągnięć (pozycje osiągnięte). Istnieją pozycje trwałe i nietrwałe (np. pozycja drużby na weselu). Ten, kto zajmuje jakąś pozycję, powinien podporządkować się związanym z nią nakazom roli. Każdy człowiek w swoim życiu pełni szereg ról (zajmuje różne pozycje). Zachowanie odpowiednie w jednej roli, w innym układzie może być nieodpowiednie. Umiejętność wcielania się w różne role jest rezultatem uczenia się współżycia społecznego, uczenia się nakazów ról. Z każdą rolą związany jest zbiór przywilejów i obowiązków. Na przykład przywilej roli kierownika, nauczyciela, matki polega na uprawnieniu do wydawania poleceń, zaś obowiązkiem pracownika, ucznia, dziecka jest wykonywanie tych poleceń pod groźbą pewnych sankcji. Pomiędzy rolami w ramach danej interakcji istnieją specyficzne stosunki, np. stosunek władzy (kierownik – podwładny, nauczyciel – uczeń), stosunek lubienia się nawzajem (tzw. atrakcyjność interpersonalna) (Mika 1972: 239).

Powracając do definicji kompetencji komunikacyjnej, można powiedzieć, że polega ona na umiejętności dostosowania zachowania językowego do nakazów pełnionej roli i na umiejętności zmiany tego zachowania przy zmianie roli. Ta sama osoba, w zależności od tego, w jakiej roli występuje, żąda wykonania czegoś, np. zamknięcia drzwi, w różny sposób. Przykładowo jako kolega: *Zamknij drzwi!*, jako podwładny: *Czy można prosić o zamknięcie drzwi?!*, jako kierownik: *Proszę zamknąć drzwi!*, *Proszę o zamknięcie drzwi!*, jako pasażer: *Czy byłby pan uprzejmy zamknąć drzwi?!*

Z kolei można przyjąć, że pojęciem nadrzędnym w stosunku do roli jest typ kontaktu społecznego. Może on być przypadkowy, jednorazowy (przechodzień – przechodzień, urzędnik – petent, sprzedawca – klient) lub stały, częsty (kolega – kolega, mąż – żona, szef – pracownik). W drugim przypadku można mówić o grupie interaktywnej (grupa kolegów, grupa współpracowników, rodzina itp.). Każdą grupę charakteryzuje swoista hierarchia, układ norm, reguł współżycia. Jej członkowie znają się od dłuższego czasu, istnieją między nimi określone stosunki uczuciowe. Kontakt jednorazowy podlega tylko normom

ogólnym. Osoby wchodzące tu w interakcję z reguły nie znają się nawzajem, nie łączą ich stosunki uczuciowe, występują wobec siebie jako role, a nie jako ludzie o określonych cechach osobowości, pozycji społecznej itp. Wzajemna wiedza o sobie interlokutorów jest ograniczona (oczywiście pod warunkiem, że partnerzy nie kontaktują się na płaszczyźnie rodzinnej lub towarzyskiej). Na wiedzę o partnerze składa się tu tylko zespół cech obserwowalnych (wygląd, ubiór, płeć, sposób mówienia, zachowanie zewnętrzne) lub przewidywalnych (sympatyczny, niesympatyczny, wykształcony, grzeczny itp.). Więź w grupie interaktywnej ma charakter bardziej lub mniej intymny. Może to być więź zawodowa, towarzyska, biologiczna. Natomiast w kontakcie jednorazowym interlokutorów łączy tylko więź ogólna jako członków danego społeczeństwa, państwa, miasta. Kontakt jednorazowy nazwiemy kontaktem neutralnym. W grupach interaktywnych wyróżnimy natomiast trzy podstawowe typy kontaktów: rodzinny, towarzyski, specjalistyczny (zawodowy). W zależności od dystansu pomiędzy interlokutorami, stopnia ich zażyłości można wyróżnić dwa podstawowe typy kontaktu: oficjalny i nieoficjalny. Kontakt rodzinny będzie zawsze nieoficjalny, towarzyski kontakt może być nieoficjalny lub oficjalny, kontakt specjalistyczno-zawodowy zawsze oficjalny. Oczywiście jest to pewne uproszczenie, schematyzacja skomplikowanych w praktyce układów międzyludzkich.

Różnego rodzaju przewartościowania w ramach tego podziału wyjściowego mogą być wynikiem działania czynnika psychologicznego oraz nakładania się na siebie ról. Czynniki psychologiczne może powodować zwiększanie się lub zmniejszanie dystansu pomiędzy interlokutorami, dystansu określonego społeczną rangą relacji ról. I tak wzajemna sympatia, przyjaźń partnerów, kontaktujących się na płaszczyźnie zawodowej, zmniejsza ich dystans. Jeżeli dodatkowo na relację ról szef – podwładny nakłada się relacja przyjaciel – przyjaciel, kolega – kolega, to wówczas kontakt oficjalny może w pewnych sytuacjach (na terenie zakładu pracy) przybierać kształt kontaktu nieoficjalnego (np. przyjacielska pogawędka podczas spożywania posiłku). Oczywiście, jeżeli szef i podwładny są równocześnie przyjaciółmi, to ich kontakt poza zakładem pracy, niezwiązany z wykonywaniem obowiązków zawodowych, ma charakter nieoficjalny – towarzyski. Czasem jednak na taki kontakt towarzyski może rzutować istnienie między danymi osobami również kontaktu zawodowego i powodować większy dystans wyrażający się np. brakiem szczerości, maskowaniem intencji, pewną grą wobec partnera. Również kontakt rodzinny może niekiedy nabierać cech oficjalności, np. w wyniku kłótni rodzinnej lub z powodu obecności osób trzecich, nienależących do bliskiego kręgu rodzinnego. Z kolei kontakt neutralny może mieć charakter nieoficjalny, zbliżony do towarzyskiego, o ile np. na rolę fryzjerka – klientka, sprzedawca – klient itp. nakładają się role np. koleżanka – koleżanka, sąsiad – sąsiad, znajoma – znajoma itp.

Za podstawę wyróżnienia kontaktów przyjęliśmy role podstawowe, pełnione w chwili mówienia i związane z wykonywaną funkcją społeczną oraz miejscem aktu mowy. A zatem przyjacielska pogawędka współpracowników na terenie zakładu pracy zaliczona została do kontaktu specjalistyczno-zawodowego, przyjacielska rozmowa między fryzjerką i klientką w zakładzie fryzjerskim – do kontaktu neutralnego itp. Chodziło bowiem o praktyczne wykorzystanie podziału na różne kontakty do ekonomicznego opisu sytuacyjnego odniesienia poszczególnych przykładów składających się na materiał językowy. Oczywiście do interpretacji poszczególnych przykładów podział na typy kontaktów jest niewystarczający. Trzeba bowiem uwzględnić tu również te przewartościowania, o których była mowa wyżej, spowodowane najczęściej działaniem czynników psychologicznych.

Materiał przykładowy wykazywał pewne różnice w użyciu form wypowiedzi w zależności od typu kontaktu. Konstrukcje z czasownikiem performatywnym typu: *Proszę o zrobienie tego!*, *Żądam zrobienia tego!*, *Polecam ci to zrobić!*, pozorne pytania w funkcji żądań typu: *Czy można prosić o zrobienie tego?!*, *Czy zechciałby pan to zrobić?!*, *Mógłbym prosić o zrobienie tego?!* itp. występują z reguły w kontaktach oficjalnych, natomiast charakterystyczne dla kontaktów nieoficjalnych są konstrukcje imperatywne, struktury niewerbalne, wypowiedzi nacechowane emocjonalnie.

Oficjalność i nieoficjalność można wiązać nie tylko z kontaktem społecznym, lecz również z kodem, z językiem. W ramach kontaktu oficjalnego może bowiem wystąpić kod nieoficjalny i odwrotnie, w ramach kontaktu nieoficjalnego może pojawić się kod oficjalny. Wynika to, jak stwierdziliśmy wyżej, z udziału czynnika psychicznego (zamierzone zmniejszenie lub zwiększenie dystansu) lub z braku kompetencji komunikacyjnej. W niektórych sytuacjach pojawienie się kodu nietypowego dla danego kontaktu jest uzasadnione, akceptowalne, w innych natomiast rażące i niestosowne. Może być bowiem znakiem lekceważenia, braku szacunku wobec partnera. Zależy to od wielu czynników zarówno społecznych, jak i psychologicznych, wynikających ze wzajemnych układów między partnerami. Doszukiwanie się tu pewnych prawidłowości, wszelkie próby ustalenia, jakie typy wypowiedzi są stosowne w jakich typach układów psychospołecznych, są skazane na porażkę z racji skomplikowanych uwarunkowań oraz z racji nakładania się na siebie różnych czynników: ról społecznych, typów kontaktu, intencji, motywów działania, nastawienia psychicznego partnerów wobec siebie, zamierzonego lub niezamierzonego łamania konwencji. Zależność między formą wypowiedzi a jej tłem pragmatycznym da się opisać tylko w sposób ogólny i niepełny. Każdy taki opis będzie niestety uproszczeniem rzeczywistych uwarunkowań. Można wskazać na zależność użycia danej

konstrukcji językowej od poszczególnych składników tła pragmatycznego, chociaż w przypadku żądań i to jest często trudne do uchwycenia, nie można jednak przeprowadzić klasyfikacji wypowiedzi z punktu widzenia całokształtu ich uwarunkowań pragmatycznych.

Biorąc za punkt wyjścia stosunek ról interlokutorów w ramach interakcji z uwzględnieniem aspektu socjologicznego (pozycja zawodowa, pozycja w układzie rodzinnym, towarzyskim, pozycja wynikająca z charakteru pełnionej funkcji w działaniu społecznym) oraz z uwzględnieniem aspektu psychologicznego (stopień intymności, wzajemna atrakcyjność, wzajemne zaufanie lub jego brak, antycypacja nagradzającej lub karzącej reakcji) możemy wskazać pewne prawidłowości w pojawianiu się niektórych wariantów żądania w zależności od stosunku łączącego nadawcę i odbiorcę.

Ogólnie rzecz biorąc, stosunek ten może być symetryczny (równorzędny) lub asymetryczny (nierównorzędny). W przypadku stosunku symetrycznego użycie różnych wariantów uzależnione jest w zasadzie tylko od czynnika psychologicznego. W układzie asymetrycznym ról, np. szef – pracownik, nauczyciel – uczeń, urzędnik – petent itp., wybór odpowiedniego wariantu zależy od tego, czy: 1) nadawca ma przewagę nad odbiorcą, tzn. występuje w roli nadrzędnej, 2) odbiorca ma przewagę nad nadawcą. Oczywiście dodatkową funkcję pełni tu czynnik psychologiczny oraz stosunek nadawcy i odbiorcy do czynności będącej przedmiotem żądania. Z punktu widzenia odbiorcy można wyróżnić dwie sytuacje: 1) odbiorca ma prawo wyboru, może odmówić wykonania czynności pożądanego przez nadawcę bez narażenia się na przykre konsekwencje takiej odmowy, 2) odbiorca nie ma prawa wyboru, niewykonanie polecenia jest równoznaczne z następstwami o charakterze karzącym.

Żądanie formułowane w ramach konwencji społecznej, wspieranej przez normy i sankcje grożące w wyniku nieprzestrzegania tych norm, może być realizowane jako:

NAKAZ – w przypadku, gdy odbiorca nie ma prawa wyboru, bo nadawcą jest osoba powołana do pełnienia funkcji nadrzędnej w ramach określonej konwencji społecznej,

ŻĄDANIE – w sensie węższym – gdy w ramach konwencji nadawca ma wprawdzie przewagę nad odbiorcą, ale odbiorca ma prawo wyboru,

PROŚBA – w przypadku, gdy nadawcą jest osoba pełniąca w stosunku do odbiorcy funkcję podrzędną.

Do grupy nakazów zaliczymy: rozkaz, kategoryczny zakaz, komendę, polecenie, rozporządzenie. Nakazy mają charakter kategoryczny i rzeczowy. Pozbawione są zazwyczaj otoczki grzecznościowej oraz nadmiaru słów służących

zjednaniu sobie odbiorcy (motywacja, perswazja). Występują tu najczęściej wypowiedzenia imperatywne, wypowiedzenia z modulantem *niech* (jako odpowiednik wypowiedzeń imperatywnych dla 3. osoby), por.: *Podejdz do tablicy!*, *Niech pan podejdzie do tablicy!* Występują tu również wypowiedzenia z czasownikami performatywnymi w 1. osobie czasu teraźniejszego, por.: *Polecam ci to zrobić!*, *Żądam, żebyście zamilkli!*, *Żądam posłuszeństwa!* itp. Mogą się tu pojawiać również wypowiedzenia niewerbalne, szczególnie w komendach i podczas wykonywania pewnych czynności, por.: *Kreda!* 'Podaj kredę!', *Naprzód marsz!*, *Jeszcze nożyczki!* 'Podaj nożyczki!'.

Żądania mogą mieć również charakter kategoriyczny. Z reguły jednak różnią się one od nakazów nieco dłuższą formą. Zawierają bowiem element perswazyjny i motywujący żądanie. Częste jest tu występowanie konstrukcji z czasownikami modalnymi oraz hipotaksy motywującej: *Musicie to zrobić, bo inaczej wam nie zapłacę!*, *Powinien pan o tym pamiętać, bo powtarzałem to już ze sto razy!* Nadawca, spodziewając się możliwości oporu ze strony odbiorcy, stara się go przekonać o konieczności wykonania pożądanego czynności. Wariant proszący wyrażany jest najczęściej przez wypowiedzi mniej rzeczowe, w których dużą rolę odgrywa perlokucja i illokucja pośrednia. Rozwlekłość, nadmiar słowny służą celom ukrywania intencji żądającej, zjednaniu sobie przychylności odbiorcy. Duże znaczenie ma tutaj używanie różnych zwrotów grzecznościowych, np. *Panie dyrektorze, czy pan byłby taki uprzejmy, oczywiście, jeśli to będzie możliwe, usprawiedliwić moją nieobecność na zebraniu, bardzo bym prosiła, bo dziecko mam chore!* (SpO, N – Dyr). Obserwacja takich zachowań prowadzi do wniosku, że większy nadmiar słowny przy wyrażaniu prośb cechuje kobiety. Mężczyźni z reguły wyrażają prośby w sposób bardziej powściągliwy: *Niech pan będzie łaskawy przeczytać moje podanie!* (N, petent – prezes spółdzielni mieszkaniowej). W sytuacji, gdy interakcja nie ma charakteru formalnego, tzn. nie jest unormowana konwencją społeczną wspieraną systemem norm i sankcji społecznych, czyli stosunek społeczny ról jest symetryczny, należy, z punktu widzenia czynników psychologicznych, rozróżnić dwa jej warianty:

- 1) jeden z interlokutorów ma przewagę o charakterze psychologicznym (ze względu na cechy charakteru, autorytet, doświadczenie itp.),
- 2) żaden z interlokutorów nie ma przewagi nad drugim.

I tu można mówić o pewnym systemie kar i nagród. Karą może być zerwanie przyjaźni, nieporozumienie, plotka, obraza. Odbiorca żądania ma tu w zasadzie prawo wyboru pozytywnej lub negatywnej reakcji. Jest ono jednak ograniczone pewnymi indywidualnymi racjami. Ktoś nie chce zrazić do siebie odbiorcy, wobec tego spełnia jego żądanie, choć nie ma na to ochoty i robi to niechętnie. Silny wpływ czynnika psychologicznego powoduje brak prawidłowości w po-

jawieniu się poszczególnych wariantów żądania. Decydującą rolę odgrywa tu często to, czy mówiący chce ujawnić swoją intencję żądającą, czy też chce ją w różnym stopniu maskować lub całkiem ukrywać. W zależności od tego ujmuje apel jako żądanie, czyli wariant bardziej kategoriyczny z jawną intencją, lub jako prośbę, czyli wariant mniej kategoriyczny, bardziej pokorny, lub też jako namowę, zachętę, radę, czyli warianty apelujące poprzez wzgląd na dobro i korzyść adresata. Nakazy są w tym typie interakcji zazwyczaj nieskuteczne. Mogą wywoływać niepożądaną reakcję słowną typu: *Co mi tu będziesz rozkazywać, w pracy sobie rozkazyj!* (R, Ż – Mż), *Nie jestem twoim sługą!* (R, B – B), *Jesteś niegrzeczna, tak się mówi, poproś, to dostaniesz!* (R, M – Dz(6)), *Te, ty wiesz, gdzie ja mam twoje rozkazy!* (TN). I jeszcze jeden przykład zanotowany w tramwaju:

A (pasażerka ok. 30 l.): *No niech się pan przesunie, przesunże się pan!*

B (pasażer ok. 60 l.): *Grzeczniej pani nie umie?*

W poprzednich rozdziałach staraliśmy się wykazać, że warianty żądania są nierozróżnialne na płaszczyźnie formy językowej. I tak np. wypowiedzenia imperatywne (*Otwórz drzwi!*) mogą być, zależnie od sposobu wymówienia i od intonacji, raz nakazem, innym razem prośbą, radą itp. Podobnie wypowiedzenie *Proszę o podanie ołówka!* nie musi być koniecznie prośbą, lecz może być również kategoriycznym nakazem. Można jednak przyjąć, że użycie w strukturze czasownika performatywnego w 1. osobie czasu teraźniejszego określa ten typ wariantu, który jest nazywany przez czasownik performatywny (*Żądam...* – żądanie, *Polecam...* – polecenie, *Namawiam...* – namowa itp.). Różne interpretacje dopuszcza w zasadzie tylko czasownik performatywny *proszę* oraz *radzę* (*Radzę kończyć* jako ostry nakaz). Zdefiniowanie wariantów żądania na płaszczyźnie pragmatycznej jest możliwe tylko ogólnie i częściowo. Jasna i jednoznaczna klasyfikacja jest tu niemożliwa.

A zatem należy stwierdzić, że szereg istniejących wariantów żądania, niemożliwy do rozgraniczenia i zdefiniowania na płaszczyźnie formy językowej, da się zdefiniować tylko częściowo i ogólnie na płaszczyźnie pragmatycznej. O określonym typie wariantu można mówić wówczas, jeżeli wypowiedź żądającą rozpatrujemy w całokształcie jej pragmatycznych uwarunkowań. Warianty żądania są rozróżnialne jako zjawiska indywidualne na tle konkretnych pozajęzykowych uwarunkowań i jako takie wymykają się wszelkim próbom bardziej szczegółowych definicji. Dodać należy, że dużą rolę odgrywa tu również subiektywna ocena odbiorcy lub obserwatora.

Omówione konstrukcje składniowe, używane we współczesnej polszczyźnie mówionej jako wypowiedzi żądające, można potraktować jako pewien reper-

tuar środków wyboru. Wybierając daną konstrukcję, mówiący kieruje się własnym odczuciem tego, co jest odpowiednie dla danego kontaktu, danej interakcji, sytuacji (swoją kompetencją komunikacyjną). Opierając swoje odczucie na doświadczeniu społecznym, wybiera taką konstrukcję, która może gwarantować skuteczną reakcję odbiorcy. Próby przeprowadzenia klasyfikacji form wypowiedzi żądających w zależności od czynników pozajęzykowych, jak również ustalenie kontekstu pragmatycznego charakterystycznego dla poszczególnych struktur, jak stwierdziliśmy wyżej, następują wiele trudności, o ile w ogóle jest to możliwe. Ograniczymy się zatem tylko do pewnych wniosków i do pokazania najbardziej ogólnych tendencji. Omówimy niektóre konstrukcje i spróbujemy ustalić, które czynniki pragmatyczne warunkują lub wykluczają użycie danej struktury.

Rozpoczniemy od najbardziej typowej dla żądań konstrukcji imperatywnej. Użycie wypowiedzenia imperatywnego z orzeczeniem w 2. osobie liczby pojedynczej uwarunkowane jest w zasadzie interakcją osób, które „są na ty”. Są one najbardziej charakterystyczne dla kontaktów nieoficjalnych rodzinnych i towarzyskich. Ich ekwiwalentem w kontaktach między osobami zwracającymi się do siebie przez 3. osobę (*pan, pani, ciocia, mama* itp.) jest struktura z modulantom *niech* i orzeczeniem w 3. osobie liczby pojedynczej (*Niech pan przyniesie...!*), zwana niekiedy analitycznym trybem rozkazującym. W kontakcie rodzinnym pojawia się ona tam, gdzie panuje zwyczaj (obecnie już zanikający) zwracania się osób młodszych do osób starszych (ojca, matki, babci, dziadka itp.) przez 3. osobę jako wyraz szacunku i dystansu. Wówczas użycie trybu rozkazującego jest niemożliwe. Zamiast niego używa się analitycznego imperatiwu z modulantom *niech*, por.: *Niech ciocia zadzwoni!*, *Niech ojciec to odbierze!* itd. Bezpośredniość i jawność intencji żądającej zarówno w typie imperatywnym w 2. osobie liczby pojedynczej, jak również w typie z modulantom *niech* i orzeczeniem w 3. osobie liczby pojedynczej sprawia, że tak wyrażane żądania mają charakter poufały, podkreślający mały dystans lub jego brak pomiędzy partnerami. Używa się ich w relacji symetrycznej zakładającej bliskość, mały dystans partnerów oraz w relacji niesymetrycznej wówczas, gdy chodzi o zamierzone zmniejszenie dystansu wynikającego z uwarunkowań psychologicznych oraz hierarchii społecznej. Niekiedy użycie tych struktur w relacji asymetrycznej może zostać odebrane przez adresata jako forma zbyt poufała, niegrzeczna czy nawet lekceważąca. Jest tak najczęściej wtedy, gdy adresatem jest osoba wyżej postawiona w hierarchii społecznej lub mająca przewagę nad nadawcą z innych względów. Omawiane konstrukcje mogą wyrażać żądania o różnym stopniu kategoryczności, co zależy od sposobu wymówienia, a szczególnie od intonacji, tonu. Istotną rolę odgrywają tu też gesty, mimika, wyraz twarzy. Stwierdziliśmy, że użycie

wypowiedzenia imperatywnego lub wypowiedzenia z modulantem *niech* zależy od sposobu zwracania się do siebie partnerów: przez 2. bądź 3. osobę. Niekiedy jednak osoby zwracające się do siebie przez *pan*, *pani* używają również rozkaznika w 2. osobie, por.: *Pisz pan!* (krawiec – pomocnik krawca), *Pani Krysiu, podaj mi, kochanie, łyżki!* (kucharka – kucharka), *Daj, pan, jaką szmatę!* (hydraulik – klient), *Kup, paniusiu, jabłuszko!* (przekupka – klientka), *Nie pchaj się, pani!* (pasażer – pasażerka), *Wyłaż, pan, stamtąd!* (kolejka w sklepie). Dotyczy to pewnych kręgów społecznych oraz niektórych przedstawicieli starszego pokolenia. Osoby przyzwyczajone do tego sposobu wyrażania żądań stosują je często również w kontaktach z osobami obcymi. Z dwóch form: *Niech pan poda...!* i *Podaj pan...!* pierwsza jest dzisiaj uważana za bardziej grzeczną, druga w niektórych kontaktach może być nacechowana lekceważeniem, a nieraz nawet może mieć charakter obrażający, wyrażający brak szacunku. Dzieje się tak dlatego, że forma druga jest archaiczna, nacechowana. W zastosowaniu do młodszego odbiorcy powstaje odcień poufałości, a nawet lekceważenia. Ponadto, co potwierdza materiał, druga z tych struktur, imperatywna, jest obecnie coraz rzadsza w użyciu. Występuje ona w zasadzie tylko wśród starszego pokolenia oraz w pewnych kręgach zawodowych i towarzyskich. Dawniej tego rodzaju struktury imperatywne miały szeroki zasięg, co obficie potwierdzają dziewiętnastowieczne teksty literackie. Zacytujmy kilka przykładów: *Wybacz, pani!, Wybieraj, czyni, książę, do woli!* (A. Fredro, *Pan Geldhab*). Formy z modulantem *niech* były wtedy uważane za mniej grzeczne i stosowane wobec osób o niższej pozycji społecznej (np. wobec służby), por. np.: *Niech Katarzyna da panu gorącego mleka!* (B. Prus, *Omyłka*).

W liczbie mnogiej występują struktury typu: *Niech państwo pamiętają o tym!, Pamiętajcie państwo o tym!, Pamiętajcie o tym!* W wielu sytuacjach mogą one występować wymiennie. Najbardziej oficjalna jest pierwsza z nich z modulantem *niech*, natomiast trzecia wyraża najmniejszy dystans. Struktura z modulantem *niech* obecnie wykazuje tendencję zanikową, coraz częściej bowiem zastępuje ją struktura imperatywna w 2. osobie liczby mnogiej ze zwrotem apellatywnym *państwo, panowie, panie: Pamiętajcie państwo o tym!*, stojącym obowiązkowo po rozkazniku.

Innym sposobem ujawniania intencji żądającej jest stosowanie konstrukcji bezokolicznikowych: *Pisać!, Siadać!* oraz bezokolicznikowych z modulantem *proszę: Proszę pisać!* Pierwszy typ ma węższy zasięg. Służy do wyrażania kategorycznych żądań. Używa się go zwykle w interakcji, w której nadawca pełni funkcję nadrzędną, czyli jest uprawniony do wydawania kategorycznych żądań: nakazów i komend. Drugi typ, z modulantem *proszę*, ma o wiele szerszy zasięg. Jest to kulturalny, grzeczny sposób wyrażania żądań o różnej mocy (zależnie

od intonacji i czynnika pozajęzykowego) we wszystkich typach kontaktu i interakcji pozwalających ujawniać mówiącemu intencję żądającą. Takie żądania wyrażają stosunkowo duży dystans i nie wymagają bezpośredniego zwracania się do odbiorcy przez *ty* lub *pan, pani*. Warto tu dodać, że jest to również częsty sposób zwracania się do małych dzieci, por.: *Proszę jeść | proszę!* R, M – Dz(3), *Artusiu, proszę zejść na ziemię!* R, M – Dz(4).

Użycie takiej formy zamiast imperatywnej zwiększa dystans. Rodzice przemawiają wówczas do dzieci jako osoby o autorytecie wychowawcy. Ponadto forma ta uważana jest za bardziej kulturalny, grzeczny sposób wyrażania żądań niż forma imperatywna. W niektórych rodzinach jej członkowie zwracają się do siebie z żadaniami wyrażanymi właśnie taką strukturą bezokolicznikową z modulantem *proszę*. W rodzinach, w których normalnie stosuje się formę imperatywną, użycie struktury bezokolicznikowej z modulantem *proszę* jest nacechowane oficjalnością. Może być wynikiem dystansu spowodowanego np. kłótnią. To samo dotyczy również towarzyskich kontaktów nieoficjalnych. W kontaktach oficjalnych oraz w kontakcie neutralnym, gdzie ta struktura jest bardzo częsta, grzecznościowe *proszę* bywa niekiedy poszerzane o przysłówki typu: *uprzejmie, łaskawie, najmocniej* itp. lub zastępowane przez inny zwrot grzecznościowy: *Pan będzie uprzejmy podbić mi legitymację!* (w urzędzie), *Czy pani będzie łaskawa uchylić trochę okna!* (w autobusie), *Jeszcze zapaleczki pani będzie uprzejma podać!* (kiosk), *Czy zechciałby pan łaskawie potrzymać mi psa!* (w parku), *Niech pan będzie uprzejmy skasować!* (w tramwaju).

Innym typem konstrukcji z jawną intencją żądającą są struktury z czasownikiem performatywnym w 1. osobie czasu teraźniejszego. Pojawiają się one najczęściej w kontaktach oficjalnych oraz dosyć często w kontakcie neutralnym, zwłaszcza struktura z czasownikiem *proszę, radzę, żądam*. W kontaktach nieoficjalnych pojawiają się one sporadycznie. Jeżeli jednak taka struktura pojawi się w kontakcie rodzinnym lub towarzyskim nieoficjalnym, wówczas jest nacechowana, służy do zwiększenia dystansu między partnerami. Wyraża wtedy zazwyczaj kategoryczne żądanie wygłoszone z pozycji autorytetu. Wśród struktur z czasownikiem performatywnym możemy wyróżnić dwa typy: 1) wypowiedzenie złożone: *żądam, proszę, radzę, nakazuję* itd., *żebyś to zrobił*; 2) skondensowana struktura, będąca wypowiedzeniem pojedynczym, zawierająca dopełnienie wyrażone bezokolicznikiem (*polecam, radzę, zakazuję, nakazuje ci to zrobić*) lub rzeczownikiem odczasownikowym (*proszę o zrobienie, żądam zrobienia, namawiam, zachęcam do zrobienia*). Pierwszy typ ma charakter bardziej uniwersalny, natomiast drugi używany jest z reguły tylko w wystąpieniach o charakterze formalnym (zwrot do adresata z pozycji np. wychowawcy, nauczyciela, kierownika, przełożonego, osoby starszej i bardziej doświadczonej, z pozycji ja-

kiegoś innego autorytetu). Może to być ostry nakaz, ale również namowa, rada itp. Nie zawsze wynika to z użytego w wypowiedzi czasownika performatywnego. Struktura ta ma częste zastosowanie w pisanych rozporządzeniach, por. np.: *Uprasza się podróżnych o niepalenie w wagonach!*, *Prosimy o zamykanie drzwi!*, *Zabrania się wprowadzania psów do parku!* itp. W języku mówionym pojawiają się one również wtedy, gdy mówiący reprezentuje jakąś instytucję lub autorytet społeczny, por.: *Poproszę o pozostanie na sali tylko członków Rady!* (obrona pracy doktorskiej, przewodniczący – zebrani), *Prosimy pana kolegę o skrócenie wypowiedzi!* (odczyt, przewodniczący – referent), *Proszę o zgłaszanie propozycji!* (zebranie, przewodniczący – zebrani), *Domagam się od was solidnej nauki!* (lekcja, nauczyciel – uczniowie). Struktura z czasownikiem *proszę* i rzeczownikiem odczasownikowym pojawia się też dosyć często w kontaktach neutralnych jako kulturalne, grzeczne żądanie: *Proszę o skasowanie biletu!* (w tramwaju, pasażer – pasażer), *Ja jednak bardzo proszę panią doktor o zapisanie mi tego lekarstwa!* (pacjentka – lekarka) itp.

Konstrukcje z czasownikami modalnymi *musieć*, *mieć* ujawniają żądającą intencję nadawcy tylko częściowo. *Musisz, masz to zrobić* może oznaczać: 1) ‘ja tak chcę, ja tego żądam, z mojego punktu widzenia jest to konieczne’, 2) ‘oceniłam, że coś jest konieczne, bo istnieje jakiś warunek implikujący wykonanie danej czynności, lub oceniam negatywnie sytuację niewykonania danej czynności’ (Grzegorzczkova 1973: 202). W sytuacji pierwszej wypowiedź jest żądaniem, w drugiej natomiast mamy do czynienia z oceniającą postawą nadawcy; jest to stwierdzenie konieczności, czyli wypowiedź bez intencji żądającej. Sama forma językowa wypowiedzi nie ujawnia tej różnicy. Ujawnia tylko woluntatywną modalność konieczności. Jeżeli wypowiedź jest żądaniem, co wynika z poprzedzającego kontekstu i z czynnika pozajęzykowego, wówczas można mówić o jawności intencji żądającej. Wypowiedź ma wówczas charakter kategorię żądania. Można się w niej dopatrywać czynnika perswazyjnego. Nadawca bezpośrednio wyraża swój stosunek do pożądanego czynności, jej wykonanie uważa za konieczne. Może się tu kryć również zapowiedź kary w przypadku niewykonania przez odbiorcę danej czynności. Z reguły takie żądanie wypowiada osoba pełniąca w relacji asymetrycznej rolę nadrzędną. Jeżeli nadawca żąda wykonania czynności z pozycji nadrzędnej i równocześnie podkreśla, że uważa to za konieczne, wówczas w tej konwencji wykonanie czynności jest obowiązkiem, powinnością adresata, por.: *Muszą państwo poinformować o tym swoich uczniów!* (SpO, Dyr – N, (X)), *Musicie państwo przyjść, czy wam się to podoba, czy nie!* (SpO, As – St), *Masz założyć szalik!* (R, M – Dz(15)). W relacji symetrycznej taki sposób wyrażania żądań jest uważany za niegrzeczną i niestosowną formę. Osoba używająca takich struktur oceniana jest zwykle negatywnie

(zarozumiałość, apodyktyczność). Podobnie jest wówczas, gdy ich nadawcą jest osoba pełniąca w relacji asymetrycznej rolę podrzędną. W takiej sytuacji używanie tych konstrukcji jest wręcz niedopuszczalne lub oceniane jako niekulturalne zachowanie się.

Konstrukcje z czasownikami modalnymi *trzeba*, *należy*, *powinien*, *nie wolno*, zależnie od użycia, mogą również raz być stwierdzeniami konieczności, innym razem żądaniem wykonania czynności. W porównaniu z wyżej omówionymi wypowiedziami są one jednak mniej kategoryczne. Z tego powodu ich zasięg jest szerszy. Bardzo często granica między żądaniem i stwierdzeniem konieczności ulega tu zatarciu. Ich dwuznaczność wykorzystywana jest zatem do maskowania intencji żądającej, ukrywania jej pod maską stwierdzenia, że coś *należy*, *wypada*, *trzeba* zrobić. Służy temu zwłaszcza tryb przypuszczający: *Należałoby*, *trzeba by*, *wypadałoby to zrobić*.

Istnieje wiele sytuacji, kiedy mówiący z jakichś powodów pragnie złagodzić moc illokucyjną żądania, zakamufłować lub całkiem ukryć swoją intencję żądającą. Niekiedy jest to uwarunkowane konwencją, tzn. w danej sytuacji, w danej roli jawne wyrażenie żądania jest niewskazane, bo

- 1) związane jest to z nakazami roli,
- 2) może wywołać nieprzyjemne konsekwencje,
- 3) może być nieskuteczne,
- 4) może być ocenione negatywnie, np. jako niekulturalne zachowanie się,
- 5) może być uwarunkowane przyczynami o charakterze psychologicznym (np. nieśmiałość, brak zaufania w stosunku do partnera, negatywna ocena partnera).

Możą istnieć przyczyny niezwiązane z pełnioną rolą. I tak potrzeba kamuflowania intencji żądającej może pojawić się również w przypadku symetrycznej relacji ról. Działają tu wówczas różne motywy, np. te wymienione w punktach 3-5, oraz zasada umiejętności „podejścia” do partnera. Wiadomo bowiem, że często bardziej skuteczne są żądania łagodne, delikatne, niewyrażone wprost, aniżeli żądania jawne i kategoryczne.

Istnieje cała skala stopni maskowania intencji żądającej. Służą temu rozmaite środki językowe: stosowanie trybu przypuszczającego lub oznajmującego zamiast trybu rozkazującego, użycie czasownika modalnego *móc*, zastosowanie intonacji charakterystycznej dla pytań, użycie różnego rodzaju zwrotów grzecznościowych, stosowanie wypowiedzi stwierdzających w funkcji żądań. Wraz z pozajęzykowymi środkami (mimika, gesty itp.) tworzą one żądające akty mowy o różnym stopniu jawności mowy illokucyjnej.

Rozważania o żądającym akcie mowy można zakończyć następującym wnioskiem. Badanie funkcjonowania żądań jako jednej z form działania i za-

chowania się w codziennym życiu człowieka jest nie tylko domeną językoznawstwa pragmatycznego, lecz również psychologii społecznej i socjologii. Nauki te powinny stworzyć grunt dla językowych badań pragmatycznych, tak jak językoznawstwo powinno przygotować teren dla badań socjolingwistycznych oraz dla socjologii i psychologii języka. Współpraca tych dyscyplin naukowych w zakresie badania uwarunkowań psychospołecznych wypowiedzi językowych oraz funkcji mówienia jest nieunikniona. Językoznawca zajmujący się psychospołecznymi uwarunkowaniami języka porusza się bowiem po obcym polu, zajmuje się zagadnieniami, których nie jest w pełni kompetentnym badaczem.

Uwagi końcowe

Badanie sposobów wyrażania różnych funkcji komunikatywnych wymaga uwzględniania dwóch płaszczyzn: płaszczyzny języka (składniowej) oraz płaszczyzny aktu mowy. Na pierwszej opisujemy możliwości danego języka w zakresie wyrażania określonej funkcji mówienia (np. żądania). Celem badawczym jest tu ustalenie zbioru form (konstrukcji) służących w danym konkretnym języku do realizacji tej, a nie innej funkcji komunikatywnej, czyli opis jej repertuaru środków wyboru. Na płaszczyźnie aktu mowy badamy uwarunkowania pozajęzykowe (psychospołeczne, sytuacyjne) danej funkcji mówienia, a w jej obrębie motywacje pojawiania się w akcie mowy określonych konstrukcji składniowych i znaczeń modalnych szczegółowych (nakaz, komenda, żądanie, polecenie, prośba, namowa itp. w przypadku funkcji komunikatywnej żądania).

Pomiędzy tymi dwoma płaszczyznami istnieje ścisła zależność. Repertuar środków wyboru, czyli zbiór form i konstrukcji składniowych zdolnych do wyrażania danej funkcji mówienia, będący przedmiotem opisu płaszczyzny składniowej, da się ustalić tylko na płaszczyźnie aktu mowy (użycia), co implikuje konieczność wychodzenia od tej właśnie płaszczyzny w doborze materiału przykładowego. Zebrany materiał językowy, zawierający przykłady wypowiedzi użytych np. w funkcji żądania, opatrzonych niezbędnym komentarzem o uwarunkowaniach pozajęzykowych (np. typ interakcji, typ komunikatu itp.), jest bazą dla badań w obydwu płaszczyznach.

Jednostką płaszczyzny językowej (składniowej) jest wypowiedzenie, natomiast wypowiedź jest jednostką płaszczyzny aktu mowy (pragmatycznej). Wypowiedzenia to konkretne użycia konstrukcji składniowych, wypowiedź zaś jest użyciem wypowiedzenia wraz z jego funkcją pragmatyczną. Wypowiedź, jako językowy składnik danego aktu mowy, istnieje wyłącznie w akcie komunikacji, jest w nim zanurzona i może być rozpatrywana tylko wraz z jego innymi, pozajęzykowymi składnikami.

Funkcje pragmatyczne wypowiedzi ustalamy na podstawie intencji, z jaką zostały wygłoszone. Wyraża się ona w tzw. mocy illokucyjnej, na którą składają

się zarówno czynniki językowe, jak również pozajęzykowe. Odpowiednikiem tych pojęć na płaszczyźnie językowej (składniowej) jest pojęcie modalności rozumianej jako stosunek mówiącego do wypowiedzanych treści z punktu widzenia zamiaru komunikacyjnego. Taka definicja modalności sugeruje kierunek badań od płaszczyzny aktu mowy do płaszczyzny językowej. Ustalenie typu modalnego rozpoczynamy od wypowiedzi. Badany materiał przykładowy składa się z wypowiedzi reprezentujących dany typ modalny (np. żądanie). Jest to językowy składnik aktu mowy, wyrwany z całości jego uwarunkowań pozajęzykowych, o którym wiemy, że w konkretnym akcie mowy pełnił taką, a nie inną funkcję komunikatywną. A zatem modalność rozumiana jako zamiar komunikacyjny (stwierdzająca, pytająca, żądająca, życząca) jest zagadnieniem podstawowym w badaniach funkcji mówienia. Jest ona jakby pomostem łączącym płaszczyznę aktu mowy z płaszczyzną składniową. Na płaszczyźnie aktu mowy możemy ustalić typ modalny wypowiedzi, natomiast na płaszczyźnie językowej badamy środki językowe służące do wyrażania danej modalności, czyli określone konstrukcje składniowe.

Celem opracowania był pragmalingwistyczny opis funkcji komunikacyjnej polegającej na wywieraniu przez nadawcę wpływu na zachowania odbiorcy. Funkcję tę, którą zalicza się do performatywnych (wykonawczych), określa się też jako sterowanie czyimiś działaniami lub jako pobudzenie do wykonania odpowiednich czynności. W klasyfikacji Austina i Searle'a określa się ją mianem funkcji dyrektywnej. Badania dotyczyły charakterystyki repertuaru konstrukcji składniowych zdolnych do pełnienia funkcji dyrektywnej, występujących we współczesnej polszczyźnie mówionej.

Literatura

- AMPEL T., 1978, *Elipsa i powtórzenie w żywej mowie*, [w:] T. Skubalanka (red.), *Studia nad składnią polszczyzny mówionej. Księga referatów konferencji poświęconej składni i metodologii badań języka mówionego (Lublin 6-9 X 1975)*, Wrocław, s. 177-182.
- AUSTIN J. L., 1962, *How to Do Things with Words*, Oxford, wyd. 2, red. J. O. Urmson, M. Sbisà, Oxford 1976.
- AWDIEJEW A., LABOCHA J., RUDEK K., 1980, *O typologii tekstów języka mówionego*, „Polonica” VI, s. 181-188.
- BAUER J., 1958, *Parataxe a hypotaxe při studiu souvětí*, [w:] *O vědeckém poznání soudobých jazyků*, Praha, s. 270-278.
- BAUER J., GREPL M., 1972, *Skladba spisovné češtiny*, Praha.
- BELLERT I., 1971, *Niektóre postawy modalne w interpretacji semantycznej wypowiedzeń*, [w:] S. Urbańczyk (red.), *Sesja Naukowa Międzynarodowej Komisji Budowy Gramatycznej Języków Słowiańskich w Krakowie w dniach 3-5 grudnia 1969 r.*, „Prace Komisji Słowianoznawstwa”, nr 23, Wrocław, s. 155-169.
- BOKSZAŃSKI Z., PIOTROWSKI A., ZIÓŁKOWSKI M., 1977, *Socjologia języka*, red. M. R. Mayenowa, Warszawa.
- BONIECKA B., 1976, *O pojęciu modalności (przegląd problemów badawczych)*, „Język Polski” LVI, s. 99-110.
- BRUNER J. S., 1980, *Ontogeneza aktów mowy*, [w:] G. W. Shugar, M. Smoczyńska (red.), *Badania nad rozwojem języka dziecka. Wybór prac*, Warszawa, s. 483-513.
- DANEŠ F., 1963, *Syntaktický model a syntaktický vzorec*, [w:] B. Havránek (red.), *Československé přednášky pro V. mezinárodní sjezd slavistů v Sofii*, Praha, s. 116-124.
- DANEŠ F., 1974, *Semantyczna i tematyczna struktura zdania i tekstu*, [w:] M. R. Mayenowa (red.), *Tekst i język. Problemy semantyczne*, „Z Dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej”, t. 36, Wrocław, s. 23-40.
- DOKULIL M., 1954, *K modální výstavbě věty*, [w:] *Studie a práce lingvistické I*, Praha, s. 255-262.
- DUNAJ B. (red.), 1979, *Wybór tekstów języka mówionego mieszkańców Krakowa*, Kraków.
- DUNAJ B., 1981, *Odmiana oficjalna i nieoficjalna języka mówionego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, „Prace Językoznawcze”, z. 70: *Studia nad polszczyzną mówioną Krakowa 1*, s. 11-20.
- EJP: S. Urbańczyk (red.), *Encyklopedia wiedzy o języku polskim*, Kraków 1978.
- FURDAL A., 1977, *Językoznawstwo otwarte*, Opole.

- GREPL M., 1962, *K podstatě a k povaze rozdílů mezi projevy mluvenými a psanými*, [w:] *Otázky slovanské syntaxe I. Sborník brněnské syntaktické konference 17.-21.IV.1961*, Praha, s. 342-345.
- GREPL M., 1967, *Emocionálně motivované aktualizace v syntaktické struktuře výpovědi*, Brno.
- GREPL M., 1973, *K podstatě modálnosti*, [w:] *Otázky slovanské syntaxe III. Sborník symposia „Modální výstavba výpovědi v slovanských jazycích”*, Brno 27.-30. září 1971, Brno, s. 23-38.
- GRODZIŃSKI E., 1980, *Wypowiedzi performatywne. Z aktualnych zagadnień filozofii języka*, Wrocław.
- GRZEGORCZYKOWA R., 1973, *Czasowniki modalne jako wykładniki różnych postaw nadawcy*, [w:] *Otázky slovanské syntaxe III. Sborník symposia „Modální výstavba výpovědi v slovanských jazycích”*, Brno 27.-30. září 1971, Brno, s. 201-204.
- HAUSENBLAS K., 1962, *O studiu syntaxe běžně mluvených projevů*, [w:] *Otázky slovanské syntaxe I. Sborník brněnské syntaktické konference 17.-21.IV.1961*, Praha, s. 313-323.
- HEMPOLIŃSKI M., 1974, *Brytyjska filozofia analityczna*, „Myśli i Ludzie”, Warszawa.
- HORÁK G., 1973, *K transpozici modálnosti*, [w:] *Otázky slovanské syntaxe III. Sborník symposia „Modální výstavba výpovědi v slovanských jazycích”*, Brno 27.-30. září 1971, Brno, s. 153-155.
- JAKOBSON R., 1960, *Poetyka w świetle językoznawstwa*, „Pamiętnik Literacki” LI, z. 2, s. 431-473.
- JODŁOWSKI S., 1971, *Istota, granice i formy językowe modalności*, [w:] S. Jodłowski, *Studia nad częściami mowy*, Warszawa, s. 115-146.
- JODŁOWSKI S., 1976, *Podstawy polskiej składni*, Warszawa.
- KALLAS K., 1974, *Formalnogramatyczna klasyfikacja zdań pojedynczych dzisiejszej polszczyzny pisanej*, Warszawa-Poznań.
- KAROLAK S., 1972, *Zagadnienia składni ogólnej*, Warszawa.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1937, *Składnia opisowa współczesnej polszczyzny kulturalnej*, Kraków.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1966, *Niektóre właściwości syntaktyczne chłopskiej mowy potocznej*, „Język Polski” XLVI, s. 245-255.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1969a, *Problematyka psychologicznej interpretacji zdania gramatycznego*, [w:] Z. Klemensiewicz, *Ze studiów nad językiem i stylem*, Warszawa, s. 43-59.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1969b, *Zarys składni polskiej*, wyd. 6, Kraków.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1971a, *O wytycznych definicji zdania uwagi przyczynkowe*, [w:] A. M. Lewicki (oprac.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945-1970*, Warszawa, s. 93-101.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1971b, *Schemat syntaktyczny i szablon syntaktyczny*, [w:] A. M. Lewicki (oprac.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945-1970*, Warszawa, s. 120-121.
- KONECZNA H., 1971, *Funkcje zdań jednoczłonowych i dwuczłonowych w języku polskim*, [w:] A. M. Lewicki (oprac.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945-1970*, Warszawa, s. 60-92.

- KURYŁOWICZ J., 1971, *Podstawowe struktury języka: grupa i zdanie*, [w:] A. M. Lewicki (oprac.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945-1970*, Warszawa, s. 37-44.
- LABOCHA J., 1981, *Przerwania jako sygnały trudności wyboru leksykalnego i formalnego w polszczyźnie mówionej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, „Prace Językoznawcze”, z. 70: *Studia nad polszczyzną mówioną Krakowa 1*, s. 111-120.
- LALEWICZ J., 1976, *Podstawy funkcjonalnej typologii wypowiedzi*, [w:] M. R. Mayenowa (red.), *Semantyka tekstu i języka*, „Z Dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej”, t. 46, Wrocław, s. 63-79.
- LEWICKI A. M. (oprac.), 1971, *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945-1970*, Warszawa.
- MIKA S., 1972, *Wstęp do psychologii społecznej*, Warszawa.
- MILEWSKI T., 1971, *Stanowisko składni w obrębie językoznawstwa*, [w:] A. M. Lewicki (oprac.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945-1970*, Warszawa, s. 17-36.
- MIODUNKA W., 1974, *Funkcje zaimków w grupach nominalnych współczesnej polszczyzny mówionej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, „Prace Językoznawcze”, z. 43.
- MIROWICZ A., 1956, *Pojęcie modalności gramatycznej a kwestia partykuł*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XV, s. 81-92.
- MIROWICZ A., 1971, *Z zagadnień struktury zdania*, [w:] A. M. Lewicki (oprac.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945-1970*, Warszawa, s. 142-155.
- MISZ H., 1967, *Opis grup syntaktycznych dzisiejszej polszczyzny pisanej*, „Prace Wydziału Nauk Humanistycznych”, seria B, nr 2, Bydgoszcz.
- MISZ H., 1971, *Podstawy klasyfikacji polskich zdań pojedynczych*, [w:] A. M. Lewicki (oprac.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945-1970*, Warszawa, s. 182-190.
- NEWCOMB T., TURNER R. H., CONVERSE P. E., 1970, *Psychologia społeczna. Studium interakcji ludzkich*, tłum. H. Muszyński i in., Warszawa.
- OTÁZKY I: *Slovanské syntaxe I. Sborník brněnské syntaktické konference 17-21 IV 1961*, Praha 1962.
- OTÁZKY II: *Slovanské syntaxe II. Sborník symposia „Strukturní typy slovanské věty a jejich vývoj”*, Brno, 20.-22. X. 1966, Brno 1968.
- OTÁZKY III: *Otázky slovanské syntaxe III. Sborník symposia „Modální výstavba výpovědi v slovanských jazycích”* Brno 27.-30. září 1971, Brno 1973.
- PERCZYŃSKA N., 1975, *Wybrane cechy składniowo-stylistyczne polszczyzny mówionej. Na materiale gwary północnomazowieckiej wsi Szczutowo i okolic*, „Prace Instytutu Języka Polskiego”, 7, Wrocław.
- PERCZYŃSKA N., 1980, *Sposoby zwracania się do rozmówcy we współczesnym rosyjskim języku mówionym*, „Studia Gramatyczne” III, s. 65-73.
- PIOTROWSKI A., ZIÓŁKOWSKI M., 1976, *Zróźnicowanie językowe a struktura społeczna*, Warszawa.
- PISAREK W., 1967, *Poznać prasę po nagłówkach! Nagłówek wypowiedzi prasowej w oświetleniu lingwistycznym*, „Biblioteka Wiedzy o Prasie”, seria B, t. 10, Kraków.

- PISARKOWA K., 1972, *Z historii polskich zdań rozkazująco-proszących*, „Z Polskich Studiów Slawistycznych”, seria 4, „Językoznawstwo”, Warszawa, s. 35-41.
- PISARKOWA K., 1974a, *O spójności tekstu mówionego*, [w:] M. R. Mayenowa (red.), *Tekst i język. Problemy semantyczne*, „Z Dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej”, t. 36, Wrocław, s. 41-71.
- PISARKOWA K., 1974b, *O stosunkach między parataksą a hipotaksą (na przykładzie polskich zdań przeciwstawnych i przyzwolonych)*, „Język Polski” LIV, s. 81-93.
- PISARKOWA K., 1975, *Składnia rozmowy telefonicznej*, „Prace Instytutu Języka Polskiego”, 5, Wrocław.
- PISARKOWA K., 1976a, *Pragmatyczne spojrzenie na akt mowy*, „Polonica” II, s. 265-279.
- PISARKOWA K., 1976b, *Zur Einordnung der Performativen Verben*, [w:] H. Weber, H. Weydt (red.), *Sprachtheorie und Pragmatik. Akten des 10. Linguistischen Kolloquiums*, Tübingen 1975, t. 1, „Linguistische Arbeiten”, 31, Tübingen, s. 163-172.
- PISARKOWA K., 1978, *Zdanie mówione a rola kontekstu*, [w:] T. Skubalanka (red.), *Studia nad składnią polszczyzny mówionej. Księga referatów konferencji poświęconej składni i metodologii badań języka mówionego (Lublin 6-9 X 1975)*, Wrocław, s. 7-20.
- PISARKOWA K., 1979, *Jak się tytułujemy i zwracamy do drugich*, „Język Polski” LIX, s. 5-17.
- POLAŃSKI K., 1966, *Główne typy struktur zdaniowych w języku polskim*, „Zeszyty Naukowe WSP w Katowicach” nr 31, „Prace Językoznawcze” III, s. 83-99.
- POLAŃSKI K., 1967, *Składnia zdania złożonego w języku górnołużyckim*, Wrocław.
- POLAŃSKI K., 1971, *Pojęcie struktur wyjściowych i ich rola w składni*, [w:] A. M. Lewicki (oprac.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945-1970*, Warszawa, s. 208-219.
- PUZYNINA J., 1971, *Jeden tryb czy dwa tryby? (Problem form trybu przypuszczającego w języku polskim)*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XXIX, s. 131-139.
- SALONI Z., 1976, *Cechy składniowe polskiego czasownika*, „Prace Językoznawcze”, 76, Wrocław.
- SHUGAR G. W., SMOCZYŃSKA M. (red.), 1980, *Badania nad rozwojem języka dziecka. Wybór prac*, Warszawa.
- SKUBALANKA T. (red.), 1978, *Studia nad składnią polszczyzny mówionej. Księga referatów konferencji poświęconej składni i metodologii badań języka mówionego (Lublin 6-9 X 1975)*, Wrocław.
- ŠMILAUER V., 1947, *Novočeská skladba*, Praha.
- SVOBODA K., 1965, *K podstatě věty zejména z hlediska modálnosti*, „Slovo a slovesnost”, 26, s. 97-103.
- TOPOLIŃSKA Z., 1966, *O kategoriach gramatycznych polskiego imperatiwu*, „Język Polski” XLVI, s. 167-173.
- URBAŃCZYK S. (red.), 1971, *Sesja Naukowa Międzynarodowej Komisji Budowy Gramatycznej Języków Słowiańskich w Krakowie w dniach 3-5 grudnia 1969 r.*, „Prace Komisji Słowianoznawstwa”, nr 23, Wrocław.
- WACHOWICZ K., 1978, *Q-Morpheme Hypothesis, Performative Analysis and an Alternative*, [w:] H. Hiž (red.), *Questions*, Boston, s. 151-163.

- WIERZBICKA A., 1971a, *Kategoria semantyczna ramy modalnej*, [w:] S. Urbańczyk (red.), *Sesja Naukowa Międzynarodowej Komisji Budowy Gramatycznej Języków Słowiańskich w Krakowie w dniach 3–5 grudnia 1969 r.*, „Prace Komisji Słowianoznawstwa”, nr 23, Wrocław, s. 179–182.
- WIERZBICKA A., 1971b, *Kocha, lubi, szanuje. Medytacje semantyczne*, Warszawa.
- WIERZBICKA A., 1973, *Akty mowy*, [w:] M. R. Mayenowa (red.), *Semiotyka i struktura tekstu. Studia poświęcone VII Międzynarodowemu Kongresowi Słowistów*, Warszawa 1973, Wrocław, s. 201–219.
- WOJTASIEWICZ O., 1970, *Aspekt czasowników w zdaniach wyrażających zakaz*, „Poradnik Językowy”, nr 8, s. 521–522.
- WOJTASIEWICZ O., 1971, *O tzw. operatorach pragmatycznych*, [w:] A. M. Lewicki (oprac.), *Problemy składni polskiej. Studia, dyskusje, polemiki z lat 1945–1970*, Warszawa, s. 156–159.
- WOJTASIEWICZ O., 1975, *O performatywnym użyciu wyrażen*, „Poradnik Językowy”, nr 4, s. 180–185.
- ŽAŽA S., 1973, *Přehled dosavadního stavu bádání o modalitě slovanské věty*, [w:] *Otázky slovanské syntaxe III. Sborník symposia „Modální výstavba výpovědi v slovanských jazycích”*, Brno 27.–30. září 1971, Brno, s. 15–21.

Biblioteka „LingVariów”

- t. 1: *Listy Jana Baudouina de Courtenay do Henryka Ułaszyna z lat 1898–1929*, oprac. M. Skarżyński i M. Smoczyńska, Kraków 2007.
- t. 2: *W kręgu języka. Materiały konferencji „Słotwórstwo – słownictwo – polszczyzna kresowa” poświęconej pamięci Profesor Zofii Kurzowej*. Kraków 16–17 maja 2008 r., pod red. M. Skarżyńskiego i M. Szpiczakowskiej, Kraków 2009.
- t. 3: *Język z różnych stron widziany. Materiały ogólnopolskiej doktorancko-studenckiej konferencji naukowej „Z zagadnień metodologii badań językoznawczych”*. Kraków 10–11 marca 2008 r., pod red. M. Skarżyńskiego i A. Czelakowskiej, Kraków 2009.
- t. 4: J. Godyń, *Studia historycznojęzykowe, edytorskie, kulturalnojęzykowe*, Kraków 2009.
- t. 5: *Polszczyzna mówiona ogólna i regionalna. Materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej*, Kraków, 25–26 września 2008 r., pod red. B. Dunaja i M. Raka, Kraków 2009.
- t. 6: A. Czelakowska, *Opisy fleksyjne w gramatykach polskich lat 1817–1939*, Kraków 2010.
- t. 7: H. Ułaszyn, *Z Kopiowatej na katedry uniwersyteckie. Wspomnienia*, z rękopisu opracował, opatrzył przypisami i wydał M. Skarżyński, Kraków 2010.
- t. 8: A. Czelakowska, M. Skarżyński, *Materiały do dziejów polskiego językoznawstwa. Listy Jana Baudouina de Courtenay, Jana Łosia, Kazimierza Nitscha, Jana Rozwadowskiego, Henryka Ułaszyna*, Kraków 2011.
- t. 9: *Symbolae grammaticae in honorem Boguslai Dunaj*, pod red. R. Przybylskiej, J. Kąsia i K. Sikory, Kraków 2010.
- t. 10: *Silva rerum philologicarum. Studia ofiarowane Profesor Marii Strycharskiej-Brzezynie z okazji Jej jubileuszu*, pod red. J.S. Gruchały i H. Kurek, Kraków 2010.
- t. 11: M. Rak, *Materiały etnograficzne z Podhala Ignacego Moczydłowskiego*, Kraków 2011.
- t. 12: T. Kurdyła, *Funkcje formantów rzeczownikowych w polszczyźnie ludowej (na przykładzie trzech wsi podkarpackich)*, Kraków 2011.
- t. 13: W. Cockiewicz, *Metaforyka Leśmiana (Analiza lingwistyczna)*, Kraków 2011.
- t. 14: *Badania historycznojęzykowe. Stan, metodologia, perspektywy*, pod red. B. Dunaja i M. Raka, Kraków 2011.
- t. 15: *Języki słowiańskie w ujęciu socjolingwistycznym. Prace przygotowane na XV Międzynarodowy Kongres Słowistów, Mińsk 2013*, pod red. H. Kurek, Kraków 2013.
- t. 16: K. Tutak, *O dedykacjach w drukach polskich XVI i XVII w. (grafia i interpunkcja)*, Kraków 2013.
- t. 17: *Badania dialektologiczne. Stan, perspektywy, metodologia*, pod red. M. Raka i K. Sikory, Kraków 2014.
- t. 18: M. Sagan-Bielawa, *Dziedzictwo pozaborowe. Społeczna świadomość językowa Polaków w Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2014.
- t. 19: M. Rak, *Kulturemy podhalańskie*, Kraków 2015.
- t. 20: A. Sieradzka-Mruk, *„Radość i nadzieja, smutek i trwoga” w nabożeństwie drogi krzyżowej. Wybrane aspekty ewolucji dyskursu religijnego w XX wieku na przykładzie leksyki dotyczącej uczuć*, Kraków 2016.
- t. 21: *Materiały do dziejów polskiego językoznawstwa. II: Jan Baudouin de Courtenay, Teksty mniej znane*, wybór, przekład i opracowanie M. Skarżyński, Kraków 2016.

- t. 22: M. Rak, *Materiały do etnografii Podhala*, Kraków 2016.
- t. 23: *Słowiańska frazeologia gwarowa*, pod red. M. Raka i K. Sikory, Kraków 2016.
- t. 24: M. Karaś, *Ze studiów leksykologicznych i onomastycznych*, wybór i opracowanie J. Reichan i M. Rak, Kraków 2017.
- t. 25: M. Rak, *Materiały do dziejów polskiej dialektologii i etnologii. Listy Cezarii Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej, Adama Fischera, Antoniego Kaliny, Izydora Kopernickiego, Kazimierza Nitscha, Seweryna Udzieli, Juliusza Zborowskiego*, Kraków 2018.
- t. 26: M. Skarżyński, E. Smułkowa (opracowanie, wstęp i przypisy), *Materiały do dziejów polskiego językoznawstwa. III: Korespondencja Kazimierza Nitscha i Antoniny Obrębskiej-Jabłońskiej 1925–1958*, Kraków 2018.

Biblioteka „LingVariów”. „Seria Glottodydaktyka”

- t. 1: *Programy nauczania języka polskiego jako obcego. Poziomy A1–C2. Praca zbiorowa* pod red. I. Janowskiej, E. Lipińskiej, A. Rabiej, A. Seretny i P. Turka, Kraków 2011; wyd 2. poprawione, Kraków 2016.
- t. 2: T. Czerkies, *Tekst literacki w nauczaniu języka polskiego jako obcego (z elementami pedagogiki dyskursywnej)*, Kraków 2012.
- t. 3: B. Ligara, W. Szupelak, *Lingwistyka i glottodydaktyka języków specjalistycznych na przykładzie języka biznesu. Podejście porównawcze*, Kraków 2012.
- t. 4: A. Prizel-Kania, *Rozwijanie sprawności rozumienia ze słuchu w języku polskim jako obcym*, Kraków 2013.
- t. 5: E. Lipińska, A. Seretny, *Integrowanie kompetencji lingwistycznych w glottodydaktyce. Na przykładzie nauczania języka polskiego jako obcego drugiego. Poradnik metodyczny z ćwiczeniami*, Kraków 2013.
- t. 6: P.E. Gębał, *Modele kształcenia nauczycieli języków obcych w Polsce i w Niemczech. W stronę glottodydaktyki porównawczej*, Kraków 2013.
- t. 7: P.E. Gębał, *Krakowska szkoła glottodydaktyki porównawczej na tle rozwoju glottodydaktyki ogólnej i polonistycznej*, Kraków 2014.
- t. 8: A. Seretny, *Słownictwo w dydaktyce języka. Świat słów na przykładzie języka polskiego jako obcego*, Kraków 2015.
- t. 9: D. Gałyga, *Skuteczność nauczania cudzoziemców języka polskiego jako obcego na przykładzie działalności Instytutu Polonijnego Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1996–2004*, Kraków 2015.
- t. 10: *Umiejętność rozumienia i tworzenia tekstów w świetle Standardów wymagań egzaminacyjnych oraz Europejskiego systemu opisu kształcenia językowego*. Monografia zbiorowa pod red. E. Lipińskiej i A. Seretny, Kraków 2015.
- t. 11: M. Stawicka, *W poszukiwaniu nowej równowagi w nauczaniu języków obcych w szkole wyższej na przykładzie projektu edukacyjnego English++*, Kraków 2015.
- t. 12: *Tłumaczenie dydaktyczne w nowoczesnym kształceniu językowym*. Monografia zbiorowa pod red. E. Lipińskiej i A. Seretny, Kraków 2016.

- t. 13: *Język, literatura i kultura polska w świecie*. Monografia zbiorowa pod red. W. Miodunki i A. Seretny, Kraków 2016.
- t. 14: *Bilingwizm polsko-obcy dziś. Od teorii i metodologii badań do studiów przypadków*. Monografia zbiorowa pod red. R. Dębskiego i W.T. Miodunki, Kraków 2016.
- t. 15: *O lepsze jutro studiów polonistycznych w świecie. Glottodydaktyka polonistyczna dziś*, pod red. I. Janowskiej i P.E. Gębała, Kraków 2016.
- t. 16: W.T. Miodunka, *Glottodydaktyka polonistyczna. Pochodzenie – stan obecny – perspektywy*, Kraków 2016.

Sprzedaż prowadzi
KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
e-mail: akademicka@akademicka.pl
Księgarnia internetowa
www.akademicka.pl

www.akademicka.pl

